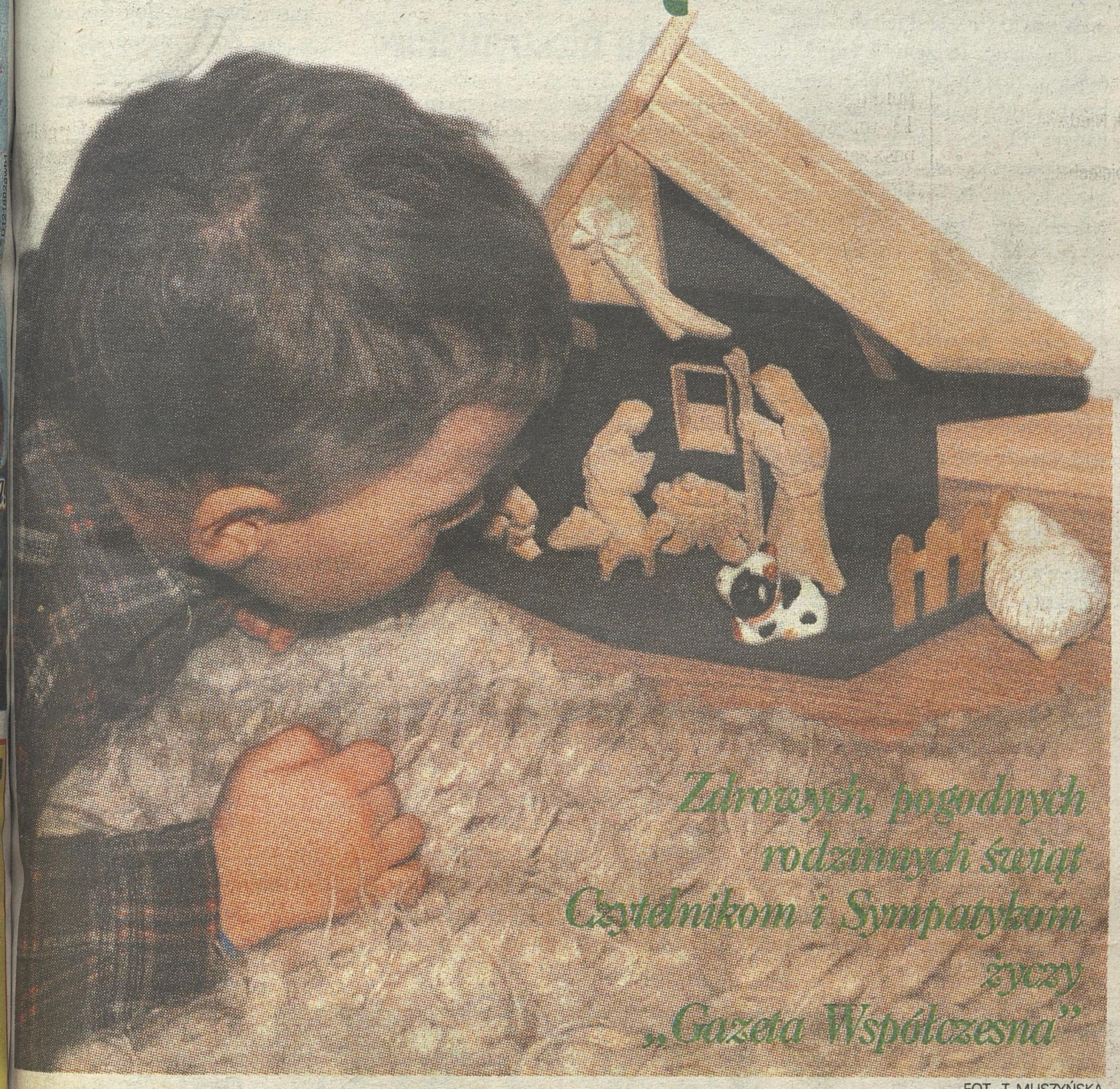
DZIEŃ DOBRY BIAŁYSTOK

GAZETA
współczesna

Nakład 40 000 egz. PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK, 23-26 GRUDNIA 2002 NR 247 (15160) CENA 2,40 zł



WESOŁYCH ŚWIĄT



Zdrowych, pogodnych rodzinnych świąt Czytelnikom i Sympatykom życzy „Gazeta Współczesna”

FOT. T. MUSZYŃSKA

Współczesna pełna prezentów!
12 pasjansów dla naszych Czytelników.
Szczegóły na str. 7.

Na Święta Bożego Narodzenia mieszkańcom województwa podlaskiego życzymy dużo spokoju i miłości rodzinnej. Niech spotkania przy wigilijnym i świątecznym stole obfitują w wiele wzruszeń i refleksji, a także radość i wiarę w spełnienie najskrytszych pragnień osobistych i zawodowych.

Marszałek Województwa Podlaskiego
Janusz Krzyżewski

Przewodniczący Sejmiku Województwa Podlaskiego
Zbigniew Krzywicki



Niech z Chrystusem, który narodził się w Betlejem zamieszka w każdym domu naszego miasta radość i pokój, wzajemna miłość, mądrość i dobroć. W Nowym 2003 Roku życzymy serdecznie, by spełniły się nadzieje na pomyślność i szczęście, a lepsze jutro stało się udziałem wszystkich białostoczan.

Edward Łuczycki
Przewodniczący Rady Miejskiej

Ryszard Tur
Prezydent Miasta Białegostoku

papier biuro GraMIKon FIRMA PARTNER
GRUPA DYSTRYBUCYJNA
BIAŁYSTOK, UL. 27 LIPCA 24
☎ 675-16-66
675-03-47
675-39-26

Wszystkim Naszym Klientom Radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Wszelkich Sukcesów w Nowym Roku

życzy
Firma PARTNER



W ten świąteczny czas Narodzenia Pańskiego wszystkim Mieszkańcom Podlasia w imieniu Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ "Solidarność" składam najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności.
Niech dobra nowina napełni nasze serca nadzieją i miłością, a Nowy 2003 Rok w naszych rodzinach i w pracy upływa w zgodzie oraz wzajemnym szacunku.

Przewodniczący Zarządu Regionu Podlaskiego NSZZ "Solidarność"
Józef Mozolewski

Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I ZBLIŻAJĄCEGO SIĘ NOWEGO 2003 ROKU WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM PODLASIA ŻYCZYMY MIŁOŚCI, CIEPŁA, ŻYCZLIWOŚCI, DUŻO OPTYMIZMU I SPEŁNIENIA PRAGNIEŃ. NIECHAJ TE NAJBARDZIEJ RODZINNE ZE WSZYSTKICH ŚWIĄT UPŁYNĄ SPOKOJNIE I SZCZĘŚLIWIE, A SPOTKANIA Z NAJBLIŻSZYMI DOSTARCZĄ WIELE SZCZĘŚCIA I WZRUSZEŃ.

WOJEWODA PODLASKI ZE WSPÓŁPRACOWNIKAMI

Plus radio 103,3 FM
Więcej wiary i miłości nie tylko na święta!

Życzymy Państwu Radosnych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym 2003 roku

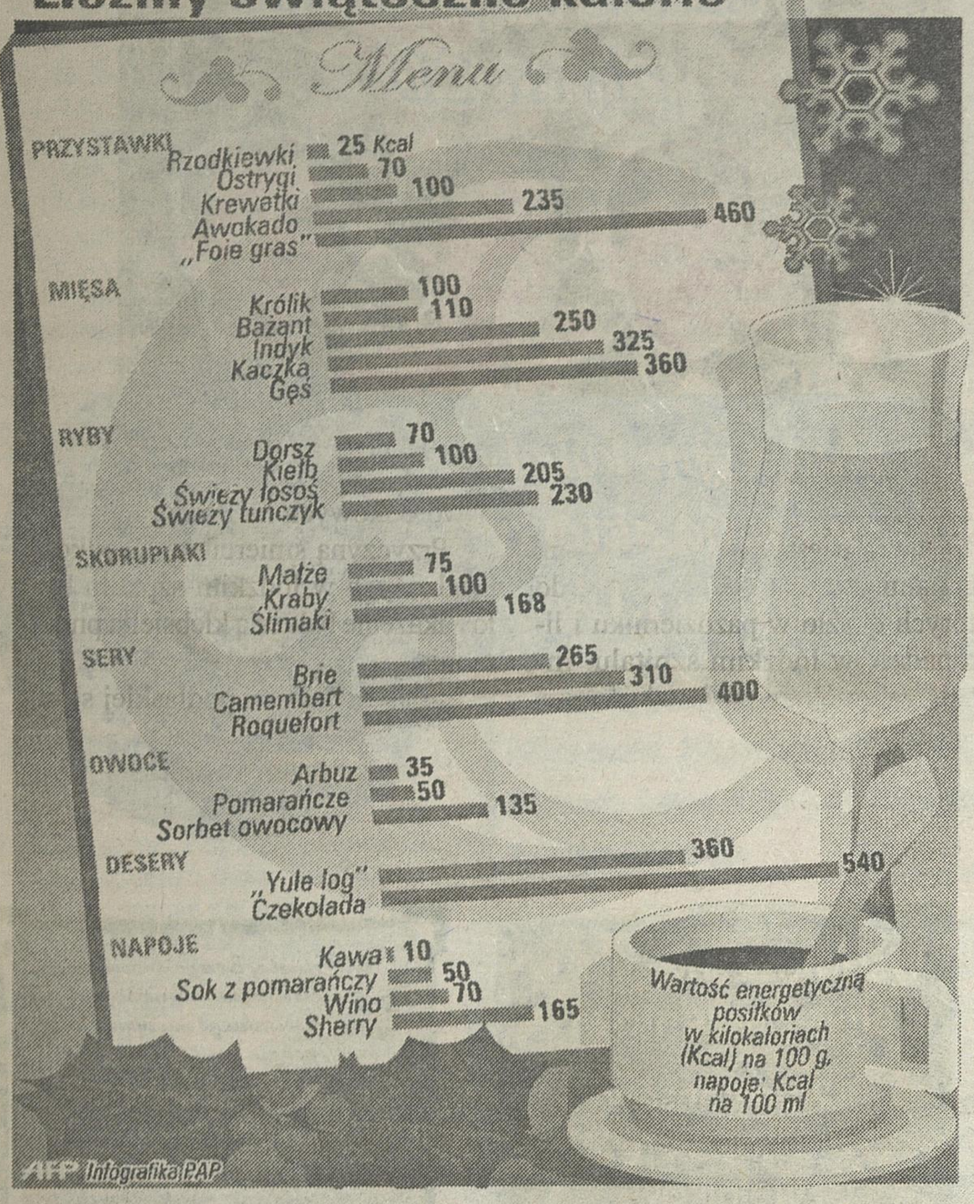
FIAT

Autoryzowana Stacja FIATA
blacharstwo-lakiernictwo
Tadeusz i Zdzisława Narewscy
Białystok-Grabówka, ul. Sportowa 24,
tel./fax (085) 741-88-68
tel. (085) 740-20-81, tel. kom. 0-601-29-63-02
HOLOWANIE - 0609 800 900

ZŁÓŻ ŻYCZENIA: w poniedziałek: Wiktorii, Sławomirze; we wtorek: Ewie, Adamowi; w środę: Eugenii, Piotrowi; w czwartek: Dionizemu, Szczepanowi

KRIS, SEMI

Liczmy świąteczne kalorie



Sposób na kalorie

Jeszcze przed świętami, wykonując domowe czynności, można „zapobiegawczo" spalić trochę kalorii. Oto ile energii zużyjemy wykonując przez godzinę następujące czynności:
● mycie okien – 320 kcal ● odkurzanie mieszkania – 220 kcal ● zamiatanie podłogi – 145 kcal ● ścieranie kurzy – 120 kcal ● zmywanie naczyń – 124 kcal ● trzepanie dywanów – 350 kcal ● wchodzenie z zakupami po schodach – 600 kcal
Warto pomyśleć o zdwojonym wysiłku fizycznym po świętach. Podczas godziny aerobiku stracić można 378 kcal, joggingu – 749 kcal, koszykówki – 496 kcal, tenisa – 392 kcal, a tańca – 374 kcal. Dwie godziny jazdy na rowerze z prędkością 15 km/godz pozwalają spalić 720 kcal, 4 godziny golfa – 1224, a półtorej godziny gry w piłkę nożną – 713 kcal. Nie lubiącym się aż tak męczyć, podajemy przyjemniejsze sposoby stracenia zbędnych kalorii. Aby spalić ich 100 trzeba jedynie przez 71 minut rozmawiać przez telefon, przez 65 – pisać na komputerze, przez godzinę uprawiać seks albo całować się namiętnie przez 9 minut i 24 sekundy.

Skutki świątecznego łakomstwa mogą być bardzo poważne

Umiar w tradycji

Większość z nas ogarnia gorączka świątecznych zakupów i przygotowań, a potem jesteśmy źli na siebie, że za dużo zjedliśmy – wynika z badań opinii publicznej Instytutu Pentor. Aż 76 proc. Polaków uważa, że w święta przesadza z jedzeniem. Spora część z tej grupy szturmuje potem apteki w poszukiwaniu środków na poprawę trawienia albo korzysta z doraźnej pomocy pogotowia. Tymczasem, aby zdrowo przeżyć święta, wystarczy zachować umiar w jedzeniu i piciu.

W polskiej tradycji święta Bożego Narodzenia i Wielkanocy kojarzą się z długim, rodzinnym biesiadowaniem przy suto zastawionym stole. Takie kilka dni nadmiernego jedzenia i zupełnego bezruchu to nawet tysiące zbędnych kalorii i kilka dodatkowych kilogramów. Niestety, jak wykazują badania, w gronie znajomych niezależnie od rodzaju posiłku, pochłaniamy średnio 44 proc. więcej kalorii. A im więcej osób, tym większy apetyt.

Skutki pierwszego dnia

Ponad połowa badanych kobiet przyznaje jednak, że chętnie spędza święta w kuchni – czują się wtedy prawdziwymi matkami i żonami. Na Wigilię polska tradycja nakazuje zresztą przygotowanie większej liczby potraw. Z reguły nie ma problemu z ich spożyciem, bo również tradycja nakazuje, aby spróbować wszystkiego. Chociaż aż 52 proc. pytanych mężczyzn narzeka, że kobiety zmuszają ich do brania dokładek...

– Właśnie w święta z reguły „zapominają się" tzw. wątrobowcy, żołądkowcy czy trzustkowcy, na co dzień trzymający ścisłą dietę. Zjadają coś, czego nie powinni i trzeba im pomagać – twierdzą pracownicy pogotowia. – Gorszy jest zwłaszcza ten drugi dzień świąt, gdy dochodzą skutki przejedzenia z dnia pierwszego.

Świąteczna pomoc pogotowia polega na doraźnym podaniu leków rozkurczających, przeciwbólowych czy osłonowych. Albo niwelujących nieco skutki poświątecznego kaca.

Święta w wersji „light"

Jeśli nie potrafimy oprzeć się pokusom suto zastawionego stołu, warto jeszcze przed świętami pomyśleć, jak sprawić, aby obyły się one bez nieprzyjemnych dolegliwości. Najbardziej niebezpieczne dla żołądka i układu trawiennego są wszelkie potrawy smażone i tłuste. Problemy mogą też być po zjedzeniu ciasta z kremem, tortu czy sernika. Warto pomyśleć, czy nie przyrządzić tegorocznych świąt w zdrowszej wersji „light" i prawie bezalkoholowej. Zacząć możemy już od przyrządzania świątecznych potraw. Na wigilijny stół podajmy tylko chude ryby, a zamiast majonezu i ciężkich sosów dodajmy do nich natkę pietruszki czy szczypiorek. Zamiast smażenia wybierzmy pieczenie w folii, gotowanie. Także podawane w dwa świąteczne dni Bożego Narodzenia mięsa najlepiej piec w folii lub naczyniach żaroodpornych – chodzi o to, aby użyć do ich przyrządzenia jak najmniej tłuszczu. Zamiast tłustej pieczonej i nadziewanej kaczki czy gęsi, podajmy domownikom zdrowszego indyka. Część tradycyjnie podawanych mięs warto zastąpić sałatkami. Warto też po prostu przygotować mniej jedzenia, tak, aby świątecznych ostatków nie jeść jeszcze przez następne dni.

Rock`n`roll szkodzi... przy stole

Aby uchronić się przed skutkami świątecznego obżarstwa warto dostosować się do kilku rad. Nakładajmy sobie na talerz wszystko, ale w niewielkich ilościach. Zachowajmy przerwy między potrawami, żeby nie obciążać zbytnio żołądka. I wypijajmy jak największe ilości niegazowanej wody mineralnej oraz ziołowych, niesłodzonych herbatek, które zmniejszają apetyt.

Przy stole najlepiej słuchać wolnej, nastrojowej muzyki – badania wykazują, że słuchając przy obiedzie rock`n`rolla jemy szybciej i więcej. Spokojne, nastrojowe rytmy (chociażby kolędy) zachęcają natomiast do delektowania się smakiem. Do obiadu czy kolacji można też wypić lampkę czerwonego wina. To ułatwi trawienie i zapobiegnie chorobom serca. Ale uwaga: jeśli wypijemy więcej niż dwa kieliszki, podnosi się nam ciśnienie krwi i zwiększy ryzyko zawału!

Po świątecznym obiedzie koniecznie udajmy się na spacer. Trochę ruchu pomoże nam rozgrzeszyć siebie za łakomstwo. A za odchudzanie weźmy się tuż po świętach.

(luk)

Coś na niestrawność

Jeszcze przed świętami warto zaopatrzyć się w dostępne bez recepty środki, ułatwiające trawienie i łagodzące skutki przejedzenia. Przydadzą się leki przeciwbólowe i rozkurczowe typu rapaholin, sylimarol, no-spa, scopolan oraz osłonowe: ranigast, reni czy gealcid. W domowej apteczce dobrze jest też mieć ziołowe herbatki z mięty, rumianku, dziurawca.

KOMENTARZ



Polska tradycja

Karp w galarecie i smażony, śledzik w oleju i w śmietanie, barszcz z uszkami, potem jeszcze kutia, łazanki, kompot z suszonych owoców. To na dobry początek. Bo po wigilijnej kolacji można jeszcze sięgnąć po jakiś deser: kawałek serniczka, babki czy piernika. Potem czas iść na pasterkę, a po pasterce, jak nakazuje tradycja – można już dania mięsne. Na stół wjeżdżają pieczyste. Czasem podlewane alkoholem. Nad ranem można już pójść spać. Nie na długo, bo zaraz będzie świąteczne śniadanie, obiad, kolacja. A w niejednym przypadku po prostu jedna wielka biesiada od rana do nocy. Niejednokrotnie sowicie zakrapiana alkoholem. Niejedna wątroba nie wytrzyma już tego pierwszego dnia. Pogotowie będzie więc miało pełne ręce roboty. Na brak pacjentów nie będą narzekać też lekarze z dyżurujących izb przyjęć w szpitalach. Ale kumulacja nastąpi dopiero wieczorem drugiego dnia świąt. Po tylu dniach obżarstwa prawie każda wątroba, trzustka czy żołądek ledwo zipie. A tu jeszcze tyle dobrego zostało. Będzie jedzenia na kilka dni po świętach.
Tylko czasem przychodzi refleksja, czy na tym akurat polega Boże Narodzenie? Może lepiej wykorzystać ten świąteczny czas nie tylko na jedzenie, ale też na wzajemne rozmowy i spotkania? Najlepiej na wspólnym spacerze, który na pewno wyjdzie na dobre. Zwłaszcza że święta zapowiadają się białe.
Wesołych, a przede wszystkim, zdrowych świąt!

Urszula Ludwiczak

Bożena Zambrzycka, psycholog:



– Objadanie się podczas świąt to bardzo często wynik presji, wynikającej z tradycji. Przyjęło się, że spędzając czas w gronie znajomych, konsumujemy. To element nie tylko świąt, ale w ogóle współżycia społecznego, element kulturowy. Z reguły przyjmując gości zastawiamy przecież stół.
Są osoby, które potrafią oprzeć się świątecznej pokusie, mimo że jest ona z reguły ogromna, i trzymają dietę lub po prostu nie objadają się w tym czasie. Są także takie, które jedzą i potem mają olbrzymie wyrzuty sumienia z tego powodu. Zastanawiają się, ile kilogramów mogło im w tym czasie przybyć. A to akurat nieprawda, że będziemy grubsi od razu po świętach. Nawet jeśli waga wskazuje o 5 kg więcej, niż 3 dni temu, to pokazuje ona tylko wagę treści w przewodzie pokarmowym. Te kilogramy nie muszą zamienić się w tkankę tłuszczową. Aby tak się nie stało, warto trochę się poruszać.
To, jak przeżyjemy święta, w głównej mierze zależy od naszej silnej woli, nie trzeba koniecznie poddawać się presji, wynikającej z tradycji. I najważniejsze – nadmierne objadanie się jest bardzo często wynikiem braku innego zajęcia.

dr n. med. Lucyna Ostrowska, kierownik Ośrodka Leczenia Otyłości w Białymstoku:



– Można z góry założyć, że błędy żywieniowe podczas świąt będą popełniane. To są w końcu święta i nikt Polaków nie zmusi, aby w tym czasie zachowywali post. Dlatego najważniejszym zaleceniem jest to, aby nie tylko jeść przez te trzy dni, ale też trochę się ruszać. Polecam duże ilości warzyw, które poprawiają przemianę materii, nie powodują wzdęć i zaparć, często towarzyszących świętowaniu. Nie polecam natomiast objadania się owocami. Zawierają one dużo witamin i pierwiastków, ale też i cukrów prostych, a co za tym idzie zbędnych kalorii. Owoce powinny być ozdobą stołu, a spożywać je trzeba z rozsądkiem – nie od razu po posiłku, bo zalegają wtedy w żołądku i przyczyniają się do wzdęć i niestrawności. Zjadajmy je po dłuższej przerwie od posiłku, najlepiej po spacerze. Jeśli zjadamy dużo dań głównych, to zrezygnujmy z deseru. Jeśli już musi być ciasto, to nie jedzmy go od razu po innym posiłku, ale podobnie jak owoce, po dłuższej przerwie. I nie wpadajmy w panikę, jednorazowy błąd żywieniowy dużo nie zmieni. Aby przytyć 1 kg trzeba zjeść dodatkowych 7 tys. kcal. Wszystkie przekroczenia energetyczne ze świąt można z powodzeniem spalić w sylwestra, podczas którego zamiast jedzenia wybierzmy tańczenie.

N367702gsbs

Panu **ANDRZEJOWI KURCZYŃSKIEMU**
Przewodniczącemu Rady Miasta Augustów
wyrazy serdecznego współczucia
z powodu śmierci
MAMY

składają
Radni Powiatu Augustowskiego,
Starosta i pracownicy Starostwa Powiatowego w Augustowie

tom ZADZWOŃ DO NAS: Białystok 0-800-127067, Suwałki 566 30 00, Ełk 621 08 05, Łomża 216 78 99, Ostrołęka (029) 764 66 41, e-mail web@wspolczesna.pl

Od dziś wszystkie placówki Banku Wschodniego są częścią Banku Społem

Obietnica bezpieczeństwa

IAŁYSTOK. W piątek przestał mieć Bank Wschodni SA. Komi- Nadzoru Bankowego zdecydo- ała o jego przejęciu przez war- wski Bank Społem SA, którego łaścicielem jest Mariusz Łukasie- icz. Według nowego właściciela, zięki fuzji powstał silniejszy i bez- pieczniejszy bank, który może stać ę bankiem ogólnokrajowym.

Według komisji przejęcie nie wpły- e na obsługę klientów białostockie- banku. Od poniedziałku placów- Banku Wschodniego normalnie sługują klientów już jako część ban- u Społem. Właścicielem połączo- ych banków, który objął prawie 100 roc. udziałów, został Mariusz Łuka- icz, twórca Lukas Banku.

Fuzja oznacza to, że Bank Wscho- ni będzie musiał zmienić szyld. Ma- sz Łukasiewicz zapewnił, że nie jawią się szybkie zmiany w ofer- e banku. Będą natomiast nowe in- stycje.

– Jednym z pierwszych przedsięwzięć będzie otwarcie nowych placówek banku – powiedział Mariusz Łukasiewicz. – Prawdopodobnie wiosną pojawią się dwie kolejne w Białymstoku. Moim celem jest stworzenie banku o charakterze ogólnopolskim.

Przy podejmowaniu decyzji o fuzji obu banków KNB wzięła pod uwagę dotychczasowy wkład Mariusza Łukasiewicza w restrukturyzację Banku Wschodniego. Przypomnijmy, że w lipcu zapewnił on mu płynność (wpłacił wtedy 10 mln zł).

Według nowego właściciela fuzja obu podmiotów zapewni klientom większe bezpieczeństwo. Po dokapitalizowaniu Banku Społem kwotą blisko 70 mln zł, połączony bank dysponuje bowiem kapitałem znacznie wyższym niż pierwotnie posiadały oba banki. Wiosną planowane jest kolejne dokapitalizowanie banku przez Łukasiewicza.

Pomimo fuzji do końca stycznia w białostockim banku będzie urzędował zarząd komisaryczny, powołany w połowie roku przez KNB w celu znalezienia inwestora dla Banku Wschodniego. Udziały dotychczasowych akcjonariuszy banku zostaną użyte na pokrycie jego strat.

(MG)

Właścicielami Banku Wschodniego były cztery firmy, w tym trzy Towarzystwa Leasingowe (Centralne, Śląskie i Wielkopolskie), które posiadały 89 proc. udziałów w banku. Bank miał dwie filie: w Bielsku Podlaskim i w Łapach. Decyzję o odwołaniu ostatniego zarządu banku w czerwcu br. podjęła Komisja Nadzoru Bankowego. Stwierdziła bowiem, że zarząd nie przedstawił dokumentu, który można byłoby uznać za program postępowania naprawczego. Był też nieskuteczny w pozyskiwaniu nowych inwestorów (szukał inwestora od prawie dwóch lat). Dlatego KNB zdecydowała się pomóc w znalezieniu inwestora dla Banku Wschodniego i ustanowiła zarząd komisaryczny. Informacje o decyzji KNB spowodowały pod koniec czerwca br. panikę wśród klientów banku, którzy wycofywali swoje pieniądze w obawie przed upadłością placówki. Po pewnym czasie sytuacja w banku została opanowana i normalnie obsługiwano klientów.



d piątku Bank Wschodni nie istnieje. Został przejęty przez Bank Społem SA.

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Jeszcze w tym roku kontrola oddziałów noworodkowych

W poszukiwaniu bakterii

REGION. Sanepid skontroluje na Podlasiu wszystkie oddziały noworodkowe i oddziały intensywnej terapii dla dzieci. Takie polecenie, dotyczące całego kraju, wydał główny inspektor sanitarny Andrzej Trybusz.

Kontrola jest spowodowana m.in. zgonami czterech noworodków, do których doszło w październiku i listopadzie w łódzkim szpitalu. Inspektorzy sanitarni skontrolują m.in. ogólny stan sanitarny oddziałów noworodkowych i intensywnej terapii, stosowanie procedur zapewniających ochronę przed szerzeniem się zakażeń, a także przeprowadzą tzw. wymazy czystościowe pomieszczeń i urządzeń oraz personelu, szczególnie z nosogardzieli, dłoni i fartuchów.

– Zalecenie GIS dotarło do nas w piątek – powiedziała Teresa Biedzińska, kierownik działu epidemiologii Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku. – Teraz odpowiednie pisma zostaną rozesłane do wszystkich powiatowych i terenowych stacji. Jeszcze w tym roku rozpocznie się kontrola oddziałów noworodkowych na Podlasiu.

Przyczyną śmierci noworodków urodzonych w łódzkim szpitalu było zakażenie bakterią klebsiella pneumoniae.

– Jak pracuję w podlaskiej służbie zdrowia, nie słyszałem, aby w którymś z naszych szpitali zmarł noworodek z powodu zakażenia tą bakterią – mówi dr Tadeusz Fedyk, kierownik Instytutu Matki i Dziecka w Podlaskim Centrum Zdrowia Publicznego. – W ub.r. na Podlasiu odnotowano zgony 44 noworodków, przyczyną były przede wszystkim wady rozwojowe i skrajne wcześniactwo.

(luk)

Suwalczanie chcą połączenia kolejowego z Warszawą

Wystarczy wagon?

SUWAŁKI. Od połowy grudnia z rozkładu jazdy zniknął nocny pociąg z Suwałk do Łodzi Fabrycznej przez Warszawę. Jego przywrócenia domaga się stowarzyszenie Samorządna Suwalszczyzna.

Pociąg odjeżdżał tuż po godz. 23. Zapewniał dogodne połączenie mieszkańcom Suwałk i Augustowa, którzy następnego dnia rano musieli być w Warszawie. PKP twierdzi, że utrzymywanie połączenia jest nieopłacalne. Coraz mniej osób, głównie ze względów bezpieczeństwa, decyduje się na podróżowanie w nocy.

Te wyjaśnienia nie przekonują działaczy Samorządnej Suwalszczyzny, którzy o interwencję poprosili Janusza Krzyżewskiego, marszałka Sejmiku Województwa Podlaskiego.

Stowarzyszenie proponuje również wariant zastępczy. Polegałby on na umożliwieniu pasażerom korzystania z międzynarodowego pociągu Wilno – Warszawa, który zatrzymuje się w Suwałkach, ale nie zabiera tam podróżnych.

– Wystarczy doczepiać dodatkowy wagon – uważa Jerzy Ząbkiewicz, przewodniczący Samorządnej Suwalszczyzny.

Problem okazuje się jednak bardziej złożony. Pociągiem z Wilna zarządza spółka Intercity, która nie zamierza ponosić dodatkowych kosztów.

(yes)

Początek świątecznej przerwy

PODLASIE. Uczniowie szkół i studenci rozpoczynają dziś świąteczną przerwę.

Uczniowie szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich do szkolnych ławek wrócą dopiero 2 stycznia 2003 r., ale niektórzy... tylko na dwa dni. W wielu podlaskich placówkach oświatowych 7 i 8 stycznia również będą dniami wolnymi, wówczas bowiem wypadają prawosławne święta Bożego Narodzenia.

Przerwa świąteczna rozpoczyna się też na uczelniach. Najdłużej, bo do 9 stycznia potrwa na Politechnice Białostockiej. Na uczelni tej bowiem rusza akcja oszczędnościowa – na ponad dwa tygodnie zostanie zamknięta. Rektor PB wydał w tej sprawie specjalne rozporządzenie, w którym ogłosił, że okres między 23 grudnia br., a 8 stycznia 2003 r. będzie „okresem ograniczonego funkcjonowania" uczelni. Akcja ta ma pozwolić uczelni na zaoszczędzenie 300 tys. zł.

Najkrótszą przerwę w zajęciach będą mieli studenci Akademii Medycznej w Białymstoku - do 5 stycznia, a żacy z Uniwersytetu w Białymstoku bedą odpoczywać do 7 stycznia.

(dona)

Kurczęta zginęły w dymie

YBOŁY. Około 16,5 tys. kurcząt ginęło w piątek w pożarze w Ryołach. Dwudniowe kurczaki nie zginęły w ogniu, lecz zatruły się gazami i dymem, jaki wydobywał się z onącej kotłowni, sąsiadującej z kurnikiem.

Jak powiedział dyżurny Wojeódzkiej Stacji Koordynacji Ratowictwa PSP w Białymstoku, przyczyny pożaru nie są jeszcze znane.

Ogień wybuchł w kotłowni sąsiadującej z murowanym kurnikiem o powierzchni ponad 500 mkw. W akcji ratowniczej brało udział osiem jednostek straży zawodowej oraz ochotniczych straży pożarnych. Strażakom udało się ugasić pożar, zanim dotarł do kurnika. Dym jednak przedostał się do wnętrza budynku i kurczęta padły.

(jg)

Eli i Grześkowi Lange
oraz Barbarze i Jerzemu Karpowiczom
z okazji narodzin córeczki i wnuczki
spokojnych nocy, słonecznych dni
a przede wszystkim
zdrówka, zdrówka, zdrówka malutkiej Paulince
życzą koleżanki i koledzy z Gazety Współczesnej





W sobotę w Areszcie Śledczym w Białymstoku odbyła się uroczysta wigilia, w której uczestniczyli osadzeni oraz członkowie ich rodzin. Możliwość uczestniczenia w tym świątecznym spotkaniu była nagrodą za dobre sprawowanie, nie wszyscy osadzeni otrzymali taką zgodę. Podczas wigilii kapelan więzienny odprawił stosowną liturgię. Z kolei uczniowie z Publicznego Gimnazjum w Wasilkowie wystawili w areszcie jasełka. **(jg)**

FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

Celnicy dzieciom

BIAŁYSTOK. Podlascy celnicy w sobotę przekazali dwóm białostockim instytucjom charytatywnym – stowarzyszeniu „Droga" i Ośrodkowi Miłosierdzia „Eleos" – zabawki, odzież i pościel kupione za pieniądze zebrane wśród funkcjonariuszy.

– W minionym roku wielokrotnie przekazywaliśmy podobne towary domom dziecka i ośrodkom pomocy społecznej – powiedział Mariusz Kowalczuk, rzecznik prasowy Izby Celnej w Białymstoku. – Były to zatrzymane na granicy zabawki, pieluchy, wózki inwalidzkie, kosmetyki i meble, wobec których został orzeczony przepadek na rzecz Skarbu Państwa. Zarekwirowany przez nas spirytus trafia z kolei do białostockich szpitali.

W sumie w tym roku celnicy podarowali wspomnianym instytucjom kilkaset sztuk bielizny, podrobioną odzież sportową, 400 kg pościeli. **(jg)**

Podkop pod systemem

SZYPLISZKI. Funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej ze strażnicy w Szypliszkach zatrzymali Rosjanina, Ormianina i Azerbejdżanina, którzy w minioną sobotę nielegalnie przekroczyli granicę polsko-litewską.

Jak poinformowała porucznik Anna Wołoszyn-Wrona, rzecznik prasowy POSG, cudzoziemcy prawdopodobnie przedostali się do Polski robiąc podkop pod litewskim systemem zabezpieczeń. Strażnicy zatrzymali cudzoziemców w pobliżu Andrzejewa, około 2 km od granicy. Imigranci mają po ok. 30 lat, w chwili zatrzymania nie stawiali oporu.

Zazwyczaj nielegalni imigranci traktują Polskę jako kraj tranzytowy w podróży na Zachód. Zatrzymana trójka stwierdziła jednak, że chcieli zostać w naszym kraju i podjąć tu pracę zarobkową. Nielegalni imigranci zostaną przekazani litewskiej stronie. **(jg)**

Tanie lampki choinkowe mogą być niebezpieczne

Świecą, grają i... zagrażają

BIAŁYSTOK. Prawie 90 proc. kompletów lampek choinkowych sprzedawanych w białostockich sklepach i na targowiskach nie spełnia wymogów bezpieczeństwa – chodzi przede wszystkim o zbyt cienkie kable, które mogą się przetrzeć i spowodować zwarcie, a w efekcie – nawet pożar.

Państwowa Inspekcja Handlowa zakwestionowała aż 63 partie kompletów choinkowych o wartości 26 tys. zł spośród 71 zbadanych. Kontrola przeprowadzona została dotychczas w ośmiu punktach sprzedaży, pełne wyniki będą znane 15 stycznia.

– Wstępne wyniki kontroli potwierdzają, że nie jest dobrze. Na dziewięciu partiach lampek importowanych z Holandii i Chin nie było wymaganego znaku bezpieczeństwa – podsumowuje Helena Łazowska, zastępca Wojewódzkiego Inspektora PIH. – Sześć kompletów nie miało właściwej instrukcji użytkowania w języku polskim, a większość – właściwego oznaczenia producenta.

Sami sprzedawcy częstokroć nie wiedzą, jakiej produkcji są oferowane przez nich lampki.

– Chyba polskie, chociaż są niemieckie napisy – zastanawiała się jedna ze sprzedawczyń na bazarze przy Jurowieckiej. – Chińskie są – zdecydowała po chwili.



Bardzo wiele kompletów lampek choinkowych wzbudza zastrzeżenia Państwowej Inspekcji Handlowej

Zakwestionowane przez Państwową Inspekcję Handlową zestawy wycofano ze sprzedaży, a sprzedających je ukarano mandatami. W jednym przypadku skierowano sprawę do sądu.

Lampki choinkowe możemy kupić wszędzie, w sklepach, na bazarach i stoiskach ulicznych. Najtańsze kosztują 10 zł. Już za 25 zł można nabyć chiński zestaw, odtwarzający polskie kolędy. Przy zakupie lampek warto zwrócić uwagę na to, c[zy] mają znak bezpieczeństwa (litera „[B] w trójkącie). Są jednak podejrzen[ia], że znaki te są fałszowane, choć w Bi[a]łymstoku takich przypadków na p[o]zie nie stwierdzono. (pch

Policjanci schwytali podejrzanych o podłożenie bomby pod salon Toyoty

Spokój za 40 tys. dolarów

BIAŁYSTOK. Dwaj mieszkańcy Kleosina w wieku 27 i 29 lat są podejrzani o podłożenie ładunku wybuchowego pod autoryzowanym serwisem Toyoty przy ul. Elewatorskiej oraz o żądanie okupu w wysokości 40 tys. USD w zamian za pozostawienie właścicieli salonu w spokoju. W miniony piątek sąd tymczasowo aresztował obu mężczyzn.

Ładunek zdetonowano w nocy z 19 na 20 października br. Wybuch uszkodził ścianę, z 9 okien wypadły szyby. Nikt nie został ranny.

Początkowo policjanci mieli problemy z ustaleniem motywu działania. Podejrzewali, że sprawcy chcą wymusić haracz, jednak szefowie salonu twierdzili, że nikt im nie groził. Sprawa wyjaśniła się po kilku dniach, kiedy bandyci skontaktowali się z właścicielami salonu i zażądali pieniędzy. Grozili, że jeśli ich żądania nie zostaną spełnione, podłożą kolejną bombę.

– Mężczyzn zatrzymano po dwóch miesiącach intensywnych czynności śledczych – powiedziała kom. Maria Kubajewska, rzecznik prasowy KWP w Białymstoku. – Mogę tylko powiedzieć, że stosowano nowatorskie metody techniki operacyjnej.

Starszemu z aresztowanych zarzucono też usiłowanie wymuszenia okupu w wysokości 50 tys. USD jesienią br. od właściciela autoryzowanego salonu Opla i usiłowanie wymuszenia 80 tys. USD od właściciela białostockiego przedsiębiorstwa na os. Wygoda. Zdaniem policjantów, to właśnie 29-latek w lipcu ub.r. dwukrotnie podpalał materiały budowlane składowane na placu firmy. Chciał w ten sposób nastraszyć biznesmena.

– Mówił swym ofiarom, że to pieniądze dla „organizacji" – powiedział jeden z policjantów. – Szantażysta nie był w przeszłości karany, nie wykluczamy jednak, iż gdyby jego poczynania się powiodły, zorganizowałby grupę przestępczą.

Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, latem ub.r. policjanci zorganizowali zasadzkę na mężczyznę – we wskazanym przez niego miejscu podłożyli okup. Ten jednak zorientował się i uciekł, nie odbierając paczki. Próba pościgu się nie powiodła. **(jg)**

Kto będzie pełnić dyżury po Nowym Roku?

Ostro w szpitalach

BIAŁYSTOK. Nadal nierozwiązany pozostaje problem ostrych dyżurów w szpitalach. Pracownicy szpitala wojewódzkiego są zdania, że w system powinien włączyć się szpital MSWiA. Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny nie chce już bowiem pełnić dyżurów, natomiast szpitale wojewódzki i miejski nie są już w stanie przyjąć dodatkowych.

Przypomnijmy: kilka tygodni temu dyrekcja SPSK w Białymstoku zapowiedziała, że placówka nie chce już pełnić typowych ostrych dyżurów internistycznych. Zaproponowała, by w system włączył się niepełniący dyżurów do tej pory szpital MSWiA.

– Jako szpital o najwyższym stopniu referencyjności powinniśmy zajmować się tylko najciężej chorymi – uważa Jerzy Kamiński, dyrektor SPSK. – Dyżurowanie „na ostro" co drugi dzień w zakresie chorób wewnętrznych powoduje nadmierne obłożenie przewlekle chorymi szpitala akademickiego o najwyższym poziomie referencyjnym. Sytuacja ta uniemożliwia leczenie pacjentów, wymagających najlepiej wykształconej kadry medycznej i wysokospecjalistycznego sprzętu.

– To nasza placówka pełni najwięcej dyżurów internistycznych w miesiącu, bo 13. 10 dyżurów ma szpital miejski, a dwa – szpital zakaźny – oponuje dr Andrzej Stogowski, szef Rady Ordynatorów w szpitalu wojewódzkim. – Tylko pozostałe pięć dyżurów w miesiącu ma SPSK. N są to więc dyżury co drugi dzień.

– Nie może być dobrego inte[r]nisty, który nie podyżurował wcz[o]śniej przez 8-10 lat na izbie przyj[ęć] – dodaje prof. Jan Stasiewicz, sz[ef] gastroenterologii Wojewódzkiej Szpitala Zespolonego w Białymst[oku]. – Dlatego pozbawianie szpit[ala] ostrych dyżurów to kardynalny b[łąd] dydaktyczny.

Lekarze ze szpitala wojewódzkiego dodają, że SPSK nie musi pełnowych pięciu dyżurów w miesiąc[u]. Wtedy powstanie jednak problem, k[to] przejąłby dodatkowe dyżury. Szpital wojewódzki i miejski nie są j[ed]w stanie przejąć żadnego dodatkowego dyżuru. A dyrekcja placówki bra[ku]jowej jak na razie zgodę na dyżurowanie uzależnia od zgody swojego organu założycielskiego.

– Najlepszym rozwiązaniem by[ło]łoby włączenie w grafik szpitala MSWiA – mówi dr Stogowski. – D[o]syć już elitarnych placówek, któ[re] wybierają sobie pacjentów. Nie te c[o]sy. A wystarczy porównać warun[ki] jakie ma szpital MSWiA i szpital mie[j]ski. (luk)

Proces o usiłowanie zabójstwa

Siekierą na znajomych

BIAŁYSTOK. 21-letni Henryk C. odpowiada przed białostockim Sądem Okręgowym za podwójne usiłowanie zabójstwa. W piątek rozpoczął się proces w tej sprawie. Młody białostoczanin nie przyznał się do zamiaru zbicia kolegów. Nie zauważył, że kołek, którym chciał pobić mężczyzn, to siekiera...

Do zdarzenia doszło w nocy z 2 na 3 sierpnia br. na osiedlu Białostoczek. Oskarżony pił alkohol razem z Mariuszem P. i Wiesławem M. na ławce przed swoim blokiem. Nagle Henryk C. zaczął się kłócić z Mariuszem P. Zdaniem oskarżenia, po tej słownej utarczce Henryk C. oddalił się. Po 15 minutach jednak wrócił. W ręku miał siekierę. Krzycząc, iż pozabija kolegów, zamachnął się nią, celując w głowy. Wiesław M. uchylił się, dzięki czemu nie doznał żadnych obrażeń. Mariusza P. napastnik trafił w lewą rękę, którą ten starał się osłonić.

Henryk C. przyznał, że brał udział w zdarzeniu, ale nie chciał nikogo zabić. Wyjaśnił, że to jego uderzył Mariusz P. Oskarżony broniąc się, uciekł do klatki schodowej i tam zobaczył jakiś kołek.

– Ja nie wiedziałem, że ten kołek to siekiera. Jak zaczęli się do mnie zbliżać, zamachnąłem się nią. Myślałem, że to deska od płotu – mówił w sądzie Henryk C.

Zupełnie inaczej zdarzenie opisywali obydwaj pokrzywdzeni. Mariusz P. zeznał, że po sprzeczce oskarżony sam odszedł i wrócił po kwadransie. Za plecami trzymał siekierę, którą zamachną się na nich. Tylko szczęście uratowało ich od tragedii. Proces został przerwany do stycznia.

(mr)

Spółdzielnie mieszkaniowe podwyższają od nowego roku czynsze w swoich zasobach

Podwyżka pod choinkę

BIAŁYSTOK. Mieszkańcy bloków należących do białostockich spółdzielni mieszkaniowych otrzymują właśnie pod choinkę od zarządów swoich spółdzielni gwiazdkowe prezenty. Są nimi nowe stawki opłat czynszowych.

O podwyżkach czynszu od 1 stycznia 2003 r. zadecydowały już m.in. Białostocka Spółdzielnia Mieszkaniowa, SM „Słoneczny Stok" i „Zachęta". I tak w SM „Słoneczny Stok" eksploatacja podstawowa wraz z funduszem remontowym wzrosła z 2,04 zł do 2,11 zł za mkw. Więcej trzeba także płacić za wywóz nieczystości – zamiast 3,46 zł stawka ta rośnie do 3,92 zł za osobę. Nie zmieniają się natomiast stawki opłat za gaz czy windę.

– Robimy minimalną podwyżkę, bo rosną wszystkie koszty ponoszone przez nas. O tym, że ta podwyżka naprawdę jest niewielka najlepiej świadczy fakt, że za 60- metrowe mieszkanie, gdzie są zameldowane 4 osoby, czynsz wzrośnie zaledwie o 6 zł miesięcznie – mówi wiceprezes SM „Słoneczny Stok" **Jerzy Cywoniuk**.



P. Niemczynowicz

W spółdzielni „Słoneczny Stok" eksploatacja podstawowa wraz z funduszem remontowym wzrosła z 2,04 zł do 2,11 zł za mkw

W SM „Zachęta" od 1 stycznia 2003 r. eksploatacja podstawowa także rośnie z 2,04 zł do 2,11 zł za mkw. Wywóz nieczystości będzie kosztować 3,9 zł za osobę, zamiast dotychczasowych 3,6 zł. Wzrasta także opłata za ciepłą wodę w mieszkaniach nieopomiarowanych – z 47,9 zł do 50 zł za osobę oraz ciepła woda w mieszkaniach opomiarowanych – z 8,5 zł do 10 zł za msześc.

W BSM stawka eksploatacji podstawowej nie zmienia się i w przyszłym roku nadal będzie wynosić 2,11 zł za mkw., bo jak mówi prezes tej spółdzielni Zenon Babicki, coraz więcej mieszkańców BSM jest w trudnej sytuacji finansowej. Rośnie jednak opłata za wywóz nieczystości – z 3,42 zł do 4,27 zł od osoby. Eksploatacja podstawowa ma także nie wzrosnąć m.in. w „Rodzinie Kolejowej", gdzie wynosi obecnie 2,10 zł za mkw. i w SM „Wielkoblokowa", gdzie płacić trzeba 1,85 zł za mkw. Decyzje w obu spółdzielniach podjęte zostaną w najbliższych dniach.

Nadal nie wiadomo natomiast, kiedy i o ile wzrosną stawki czynszu w zasobach komunalnych gminy Białystok. Władze miasta nadal bowiem nie podjęły decyzji w tej sprawie. Wiadomo natomiast, że takie same stawki czynszu obowiązywać będą w przyszłym roku w zasobach Komunalnego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. **(RR)**

KRÓTKO

Betlejemskie Światło Pokoju



FOT. A. ZGIET

BIAŁYSTOK. Betlejemskie Światło Pokoju wyruszyło z Białegostoku na Białoruś. W piątek, 20 grudnia, przy pomniku ks. Jerzego Popiełuszki przejęli je harcerze, uczniowie IX klasy Szkoły Polskiej nr 8 w Wołkowysku (Obwód Grodzieński). W poniedziałek, 23 grudnia, tradycyjnie w przeddzień Wigilii, na dziedzińcu Pałacu Branickich o godz. 16.30 od Betlejemskiego Światła Pokoju zapłonie wielkie ognisko harcerskie. Przy opłatku przedstawiciele Kościołów – katolickiego i prawosławnego, władz wojewódzkich i miejskich oraz zuchy i harcerze przekażą mieszkańcom Białegostoku życzenia świąteczne i noworoczne. Osoby, które przyjdą z lampionami i zniczami, będą mogły zabrać Betlejemskie Światło do swych domów. **(h)**

Jasełka integracyjne



FOT. A. ZGIET

BIAŁYSTOK. Uczniowie z Zespołu Szkół Integracyjnych nr 1 im. Jana Pawła II przy ul. Łagodnej wzięli udział w piątek w spektaklu bożonarodzeniowym. W przedstawieniu, przygotowanym przez wychowawczynie ze szkolnej świetlicy, uczestniczyły dzieci z klas integracyjnych i przedszkola z nauczaniem języka białoruskiego.

– Jasełka pod hasłem „Wszyscy mają jednego Boga" zorganizowane zostały z okazji dziesięciolecia integracji, obchodzonego w tym roku w naszej szkole – powiedziała **Halina Cylwik**, współorganizator imprezy.

– Chodzi tu o integrację nie tylko z niepełnosprawnymi, ale i osobami innych wyznań. W przedstawieniu wzięło udział 34 uczniów ZSI. Dzieci odśpiewały kolędy w języku polskim i białoruskim. Wysłuchały też opowieści o tradycjach bożonarodzeniowych od zaproszonych gości: ks. Cerkwi prawosławnej Sławomira Jakimowicza, twórczyni ludowej Walentyny Adamskiej i poety białoruskiego Wiktora Szweda.

– Taką imprezę organizujemy po raz drugi, planujemy kolejne w przyszłych latach – powiedziała **Wiesława Smalkowska**, kierownik szkolnej świetlicy. **(czar)**

Święta w Białymstoku

BIAŁYSTOK. Kilkadziesięcioro dzieci z polskich domów dziecka na Litwie spędzi święta w Białymstoku. Dzieci, jak co roku, będą gościć w swoich domach białostoczanie.

Młodzi Polacy z Litwy przyjeżdżają do Białegostoku na święta już od kilku lat. Rokrocznie do organizatorów przyjazdu zgłasza się coraz więcej białostockich rodzin, które chcą zaopiekować się dziećmi podczas świąt. Osoby, które zabierają młodych Polaków z Litwy na Boże Narodzenie twierdzą, że wynika to z potrzeby duchowej. Białostoczanie chcą pomóc młodym Polakom z Kresów w zachowaniu tradycji ich przodków. Część rodzin gości u siebie Polaków z Litwy już kolejny raz. Młodzież stała się w wielu przypadkach członkiem rodziny.

W tym roku młodzi Polacy z Litwy będą w Białymstoku gościć aż do Nowego Roku. Po świętach, wraz z opiekunami zwiedzą Białystok i okolice. **(u)**

Najlepsze książki w Białymstoku

Literackie nominacje

BIAŁYSTOK. Kapituła Nagrody Literackiej Prezydenta Miasta Białegostoku im. Wiesława Kazaneckiego przedstawiła listę nominacji do nagrody za najlepszą książkę 2002 r. Są to „Transformejszen" Edwarda Redlińskiego, „Zapomniana wojna. (Europa po deszczu)" Jerzego Plutowicza i „Ciemny lakier" Anny Markowej.

– Kapituła uznała, że są to najlepsze książki spośród wydanych w tym roku. Podstawą oceny, a następnie wyboru jest kryterium merytoryczne, czyli nasza wiedza polonistyczna, literaturoznawcza. Nie interesuje nas w gruncie rzeczy to, czy książka jest o Białymstoku czy Białostocczyźnie. Ważne jest przede wszystkim to, czy została dobrze napisana – mówi dr Dariusz Kulesza, członek kapituły.

10 stycznia 2003 r. członkowie kapituły z listy nominacji wytypują kandydata do nagrody i przedłożą swoją opinię do rozpatrzenia Prezydentowi Miasta Białegostoku.

(ada)

27 grudnia lepiej nie załatwiać żadnych spraw

Dzień niepracujących

BIAŁYSTOK. Jeśli ktoś planuje załatwić jakieś sprawy w piątek, 27 grudnia, to radzimy nie ruszać się z domu. Większość urzędów i instytucji będzie bowiem nieczynna.

Po świętach Bożego Narodzenia, a więc w piątek, 27 grudnia, większość urzędów i instytucji ma wolne. Odpracowały bowiem ten dzień w ostatnią sobotę. Dzięki temu urzędnicze święta potrwają nie dwa, a pięć dni. I tak, 27 grudnia nie pracują m.in. białostocki Urząd Miejski, Podlaski Urząd Wojewódzki, Urząd Marszałkowski, białostockie sądy, prokuratura i Podlaska Kasa Chorych.

Na szczęście nie wszyscy mają długi weekend. Bez problemów można np. wysłać 27 grudnia list czy dokonać opłat na poczcie. Wszystkie urzędy pocztowe pracować będą jak w każdy dzień roboczy. Jedynie urzędy przy ul. Słonimskiej 1 i Branickiego 9 będą nieczynne, bo mieszczą się w budynkach Urzędu Miejskiego.

(RR)

REKLAMA

WESOŁYCH ŚWIĄT I SZAMPAŃSKIEJ ZABAWY NA SYLWESTRA ŻYCZY

RADIO - TAXI Komfort

744 44 44

TYLKO MERCEDESY

Zamów taksówkę w Radio-Taxi „Komfort"

MY ZAPŁACIMY ZA POŁĄCZENIA TELEFONICZNE 0800 111 111

Zadzwoń także pod 96-44

D307102gwbh

KOMUNIKAT

Dnia 22 grudnia 2002 r. o godz. 12.00 w Markecie nr 1 przy ul. Paderewskiego 10 w Białymstoku odbyło się losowanie nagród Loterii Promocyjnej organizowanej po raz trzeci przez PMB Market Sp. z o. o.

Lista nagrodzonych:

- NAGRODA GŁÓWNA FIAT SEICENTO - Konrad Trochimczyk
- Radiomagnetofon Grundig - Monika Kondraciuk
- Frytkownica Moulinex - Wiesław Bartoszewicz
- Rower górski - Katarzyna Klimczuk-Sołaj
- Rower górski - Michał Mudź
- Telewizor Philips - Romuald Murawski

PMB

N.X24502gwbh

WITAMY na świecie



Szczęśliwa mama Marzenna Baj z córeczką Magdaleną. Dziewczynka urodziła się 13 grudnia. Ważyła 3,5 kg i mierzyła 60 cm. Na obie panie w domu czekają tato Piotr oraz brat Przemek.



Agnieszka Horczak z córką. Dziewczynka urodziła się 18 grudnia. Ważyła 3450 g i mierzyła 56 cm. Rodzice Agnieszka i Adam nie zdecydowali jeszcze jak nazwą swoje dziecko. Na siostrzyczkę czeka w domu brat Adrian.



Iwona Walesiuk z córką Martą. Dziewczynka urodziła się 19 grudnia. Ważyła 3150 g i mierzyła 57 cm. Na obie panie czekają w domu tato Jacek oraz siostra Małgorzata.



Szczęśliwa mama Małgorzata Danewicz z synkiem. Chłopiec urodził się 19 grudnia. Ważył 3,2 kg i mierzył 54 cm. Rodzice nie wiedzą jeszczce jak nazwą swoje trzecie dziecko. W domu na chłopczyka czeka tato Ryszard oraz siostry: Izabela i Klaudia.



Alina Wiszowaty z synkiem Pawłem. Chłopiec urodził się 17 grudnia. Ważył 2950 g i mierzył 54 cm. W domu czekają na niego tato Zbigniew oraz brat Bartosz.



Katarzyna Doroszko z synkiem Zbigniewem. Chłopiec urodził się 19 grudnia. Ważył 3750 g i mierzył 57 cm. Zbyszek jest pierwszym dzieckiem państwa Doroszko. W domu czeka na niego szczęśliwy tato Paweł.

(ap) Fot. A. Zgiet

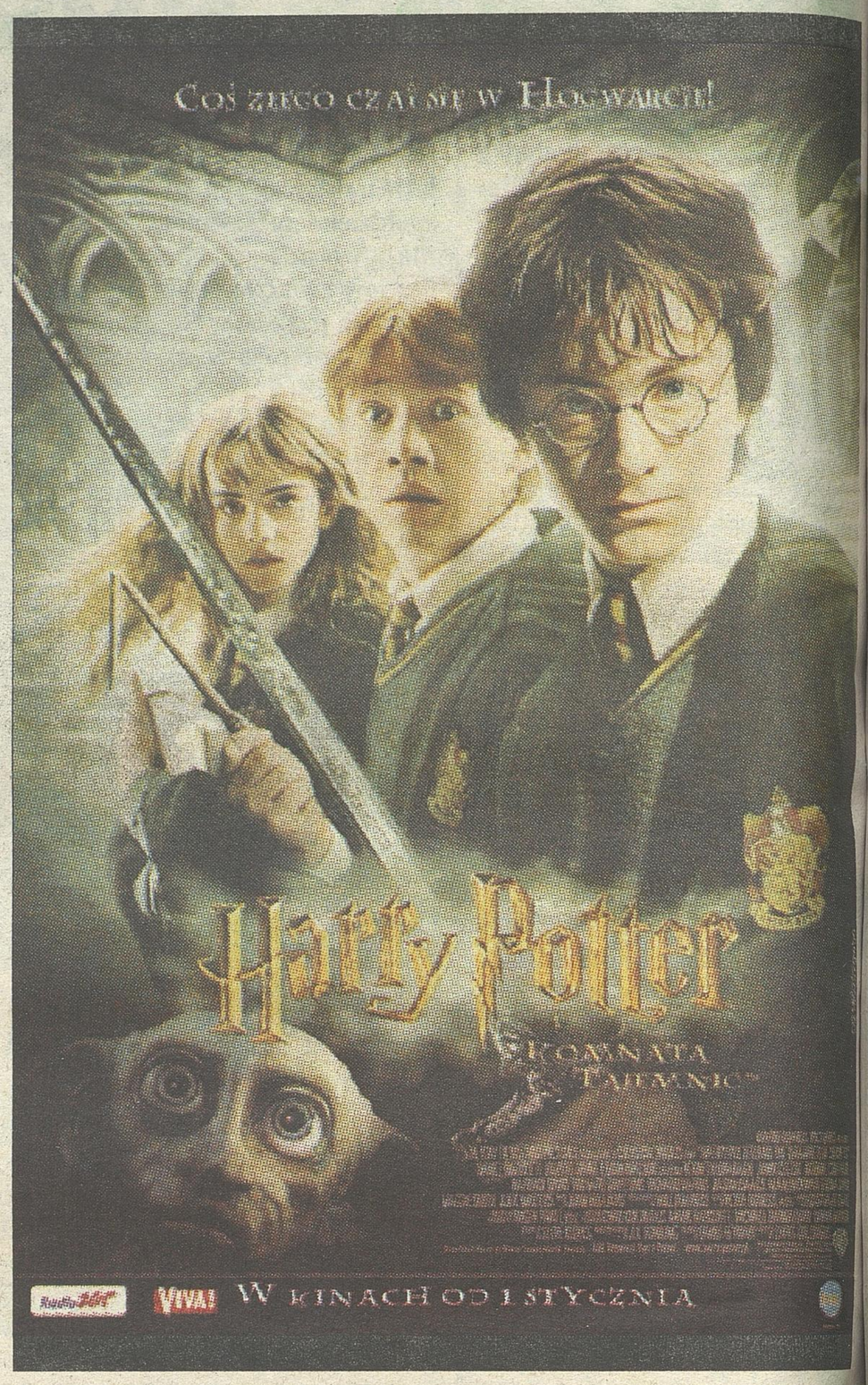
Każdy ze szczęśliwych rodziców dziecka, którego zdjęcie zamieszczamy w „Gazecie Współczesnej", otrzyma bezpłatną odbitkę. Wystarczy kupić „Współczesną", w której zamieściliśmy fotografię szczęśliwej mamy z dzieckiem i udać się z nią do Fóto Centrum Kodaka przy ul. Suraskiej 6 w Białymstoku.

Kodak Express Foto Centrum

Kino "Pokój"
zaprasza

od 1 stycznia 2003 r.
na drugą część sagi o małym czarodzieju
pt. HARRY POTTER I KOMNATA TAJEMNIC.

Bilety już są do nabycia w kinie.
Kino "Pokój" - Dobry wybór!



CO, GDZIE, KIEDY

TELEFONY DYŻURNE

Pogotowie Ratunkowe – 970, 999, 65-24-192; Policja – 997; Straż Pożarna – 998; Pogotowie Gazowe – 992; Pogotowie Ciepłownicze – 993; Pogotowie Energetyczne – 991; Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne – 994; Pogotowie Drogowe – 981; Pogotowie Weterynaryjne – 983; Pogotowie Opiekuńcze – 741-68-46; Pogotowie Radiowo-Telewizyjne – 959, 958; Pomoc drogowa – 96-37; Informacja Międzymiastowa – 912; Biuro Numerów – 913; Biuro Napraw Telefonów – 914; Informacja o usługach – 951; Telefoniczna Agencja Informacyjna – 664-21-63, 94-77; Podlaskie Stowarzyszenie Agroturystyczne – tel./fax 711-20-49; Podlaska Informacja Gospodarcza, żółta linia tel. 94-34.

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok – 988, czynny codziennie w godz. 18-4 (poniedziałki – zwłaszcza problemy alkoholowe). Telefon zaufania dla kobiet w ciąży i rodzin – 73-22-222; Ochotniczy Białostocki Klub „Amazonki" Stowarzyszenia do Walki z Rakiem, 73-22-222, poniedziałki, środy, w godz. 15-18. Telefon zaufania dla dzieci – 74-25-640, czynny wtorki, piątki w godz. 14-17; Punkt Informacyjny, dotyczący przemocy domowej czynny czwartki i piątki w godz. 17-19 w Klubie Abstynenta „Krokus", ul. Warszawska 2, tel. 743-58-43, Telefon zaufania Ośrodka Interwencji Kryzysowej – głównie dla ofiar przemocy domowej – 744-50-28 – czynny całą dobę, Telefon zaufania „Anonimowi Alkoholicy" 65-14-530, czynny wtorki, czwartki, niedziele w godz. 17-21.

SŁUŻBA ZDROWIA

Informacja Pogotowia – 74-22-222; **Ambulatorium Pogotowia,** ul. Poleska 89; Pediatryczne – czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

– Internistyczne – czynne codziennie przez całą dobę.

Gabinety zabiegowe:

– Internistyczny dla dorosłych – czynny codziennie przez całą dobę.

– Gabinet dla dzieci – czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta 7-7.

– Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych, ul. Białówny 11, tel. 746-00-10.

– Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3 a, tel. 742-59-60.

„Hospicjum" Dom Opatrzności Bożej, ul. Świętojańska 1c, tel. 7415-607 – czynny przez całą dobę.

„Hospicjum Domowe", ul. Piotrkowska 2, tel. 7421-000, godz. 15-17.00 (w dni robocze).

DYŻURY NOCNE APTEK

(całodobowe)

ul. Suraska 2, tel. 742-04-53, ul. Mickiewicza 27, tel. 73-23-024

SZPITALE

DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 74-88-100 – dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 7409-500 dyżurują oddziały dla dorosłych: neuroinfekcji i chorób pasożytniczych (tel. 7409-518), obserwacyjno-zakaźny (tel. 7409-478), chorób wątroby (tel. 7409-488), stacja dializ (tel. 7409-471); dla dzieci – choroby płuc i gruźlicy dla dzieci (tel. 7409-471).

Klinika Perinatologii i Położnictwa SP-SK AM, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 742-11-48 – dyżuruje położnictwo.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. św. Rocha 3, tel. 7425-301, 7420-206.

Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 7320-116.

OSTRE DYŻURY

WIGILIA, 24 grudnia 2002
CHIRURGIA, REANIMACJA, KARDIOLOGIA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA – Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. centr. 746-80-00.
POŁOŻNICTWO Z GINEKOLOGIĄ – Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Warszawska 15, tel. centr. 74-88-700.
DLA DOROSŁYCH: Oddział Chorób Płuc i Gruźlicy I (tel. 7409-532), Gruźlicy II (tel. 7409-523), **DLA DZIECI:** Oddział Dziecięcy Obserwacyjno-Zakaźny (tel. 7409-502); codzienne dyżury ostre: dla dorosłych – Oddział Neuroinfekcji i Chorób Pasożytniczych (tel. 7409-518), Oddział Obserwacyjno-Zakaźny (tel. 7409-478), Oddział Chorób Wątroby (tel. 7409-488), Stacja Dializ (tel. 7409-471), dla dzieci – Oddział Chorób Płuc i Gruźlicy dla Dzieci (tel. 7409-507) – Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 7409-500.
NEUROLOGIA – Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ, Choroszcz, tel. 719-10-91.
WEWNĘTRZNY – Samodzielny Szpital Miejski im. PCK, ul. Sienkiewicza 79, tel. 66-48-516.
DZIECIĘCY WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, LARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA I TRAUMATOLOGIA, ONKOLOGIA (tel. 745-08-42), AMBULATORIUM CHIRURGII DZIECIĘCEJ (tel. 745-06-19), AMBULATORIUM ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII DZIECIĘCEJ (tel. 745-09-31), AMBULATORIUM PEDIATRYCZNE – Centralna Izba Przyjęć (tel. 745-07-58) – Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 745-07-47.
BOŻE NARODZENIE, ŚRODA, 25 grudnia 2002
CHIRURGIA, REANIMACJA, KARDIOLOGIA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, DZIECIĘCY WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, CHIRURGIA – Wojewódzki Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. centr. 74-88-100.
POŁOŻNICTWO Z GINEKOLOGIĄ – Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. centr. 746-80-00.
DLA DZIECI: Oddział Dziecięcy Obserwacyjno-Zakaźny (tel. 7409-502); codzienne dyżury ostre: dla dorosłych – Oddział Neuroinfekcji i Chorób Pasożytniczych (tel. 7409-518), Oddział Obserwacyjno-Zakaźny (tel. 7409-478), Oddział Chorób Wątroby (tel. 7409-488), Stacja Dializ (tel. 7409-471), dla dzieci – Oddział Chorób Płuc i Gruźlicy dla Dzieci (tel. 7409-507) – Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. centr. 7409-500.
DZIECIĘCY WEWNĘTRZNY, NEUROLOGIA, LARYNGOLOGIA, REANIMACJA, OKULISTYKA, CHIRURGIA, ORTOPEDIA I TRAUMATOLOGIA, ONKOLOGIA (tel. 745-08-42), AMBULATORIUM CHIRURGII DZIECIĘCEJ (tel. 745-06-19), AMBULATORIUM ORTOPEDII I TRAUMATOLOGII DZIECIĘCEJ (tel. 745-09-31), AMBULATORIUM PEDIATRYCZNE – Centralna Izba Przyjęć (tel. 745-07-58) – Samodzielny Dziecięcy Szpital Kliniczny, ul. Waszyngtona 17, Izba Przyjęć, tel. 745-07-47.

KINA

„POKÓJ" (tel. 742-38-82) – poniedziałek „Śnięty Mikołaj 2" (USA, b.o. – dubbing), godz. 11.30, 13.45, 16.00, „Śmierć nadejdzie jutro" (USA, l. 15), godz. 13.30, 17.30, 20.15, „Planeta skarbów" (USA, b.o. – dubbing), godz. 15.45, „Wielki podryw" (USA, l. 15), godz. 18.00, 20.00, wtorek „Śnięty Mikołaj 2" (USA, b.o. – dubbing), godz. 12.00, 14.00, „Planeta skarbów" (USA, b.o. – dubbing), godz. 12.30, „Wielki podryw" (USA, l. 15), godz. 14.15, „Anioł w Krakowie" (polski, l. 12), godz. 16.00, „Śmierć nadejdzie jutro" (USA, l. 15), godz. 16.15, środa „Śnięty Mikołaj 2" (USA, b.o.– dubbing), godz. 14.00, 16.00, „Planeta skarbów" (USA, b.o. – dubbing), godz. 15.45, „Wielki podryw" (USA, l. 15), godz. 18.00, 20.00, „Śmierć nadejdzie jutro" (USA, l. 15), godz. 17.30, 20.15, czwartek „Śnięty Mikołaj 2" (USA, b.o. – dubbing), godz. 14.00, 16.00, „Planeta skarbów" (USA, b.o. – dubbing), godz. 15.45, „Wielki podryw" (USA, l. 15), godz. 18.00, 20.00, „Śmierć nadejdzie jutro" (USA, l. 15), godz. 17.30, 20.15 (www.echo-cinema.pl(kina)pokoj).
„TON" (tel. 743-53-82) – poniedziałek „Stuart Malutki 2" (USA, b.o. – dubbing), godz. 14.15, „Monsunowe wesele" (indyjs.-ameryk., l. 15), godz. 15.45, „Droga do Zatracenia" (USA, l. 15), godz. 18.00, „Amelia" (franc.-niem., l. 15), godz. 20.15, wtorek, środa – kino nieczynne, czwartek „Monsunowe wesele" (indyjs.-ameryk., l. 15), godz. 15.45, „Droga do Zatracenia" (USA, l. 15), godz. 18.00, „Amelia" (franc.-niem., l. 15), godz. 20.15 (www.ton.com.pl).
„FORUM" (tel. 742-23-70) – nieczynne.
„SYRENA" (tel. 744-58-96) – poniedziałek „Zdjęcie w godzinę" (USA, l. 15), godz. 16.30, „Głośniej od bomb" (USA, l. 15), godz. 18.15, Kino Konesera: „Fucking Amal" (USA, l. 15), godz. 20.00, wtorek, środa – kino nieczynne, czwartek „Anioł w Krakowie" (polski, l. 12), godz. 16.30, „Głośniej od bomb" (USA, l. 15), godz. 18.15, „Zdjęcie w godzinę" (USA, l. 15), godz. 20.00.

KOMISARIATY POLICJI

nr 1 677-32-11
nr 2 741-50-60
nr 3 651-31-20
nr 4 741-50-76
nr 5 661-53-61
nr 6 677-32-66

„Gazeta Współczesna" pełna prezentów!



31 grudnia (wtorek) prezent – 13 pasjansów dla naszych Czytelników. NIE PRZEGAP!

KUP „WSPÓŁCZESNĄ". Ułóż swój pasjans, sprawdź czy spełnią się Twoje marzenia.

NIE MUSISZ SIĘ NUDZIĆ!

USA i Wielka Brytania planują desant morski na Irak

Żywe tarcze

IRAK. Arabscy ochotnicy zgłaszają się do służby w charakterze „żywych tarcz", które mają być rozmieszczone w Iraku w miejscach szczególnie narażonych na amerykańskie bombardowania – powiedział w niedzielę przedstawiciel irackich władz.

Zdaniem Saada Kasem Hammudiego z rządzącej partii Baas, przybycie do Iraku „żywych tarcz" z różnych krajów jest przejawem solidarności świata arabskiego z Irakiem stojącym obecnie w obliczu wojny ze Stanami Zjednoczonymi.

Według źródeł w brytyjskim Ministerstwie Obrony, USA i Wielka Brytania planują wielki desant morski w Iraku z akwenu Zatoki Perskiej, jako pierwszy etap jakiejkolwiek operacji lądowej w tym kraju.

Podczas wojny w Zatoce Perskiej w 1991 roku Stany Zjednoczone zgromadziły ogromne siły dla przeprowadzenia desantu morskiego. Jednak zamiast tego piechota wkroczyła do Iraku z Kuwejtu i Arabii Saudyjskiej.

Tymczasem w niedzielę inspektorzy rozbrojeniowi ONZ w Iraku nie przerwali swojej misji. Celem inspekcji było kilka obiektów, w których Irak mógłby rozwijać broń masowego rażenia, w tym ośrodek badań kosmicznych w Bagdadzie.

Przedsiębiorstwo Al-Battani specjalizujące się w takich badaniach przyjęło ekspertów ds. rakiet balistycznych z ONZ-owskiej komisji UNMOVIC, nadzorującej, czy Irak nie pracuje nad bronią chemiczną, biologiczną i rakietami dalekiego zasięgu.

Druga grupa specjalistów była po raz kolejny w kompleksie przemysłowym Al-Tadżi pod Bagdadem, gdzie mieszczą się m.in. specjalistyczne zakłady zbrojeniowe i wojskowe magazyny. Wiadomo, że tam prowadzone były prace nad rakietami Al-Hussein, które są iracką wersją rakiet Scud.

W Iraku przebywa obecnie ponad stu inspektorów. Są to eksperci ONZ-owskiej komisji UNMOVIC oraz specjaliści z Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej (MAEA), których zadaniem jest kontrola ewentualnych militarnych programów nuklearnych.

Nie wiadomo, jakie są rezultaty niedzielnych inspekcji – inspektorzy nie rozmawiają z prasą na ten temat. **(PAP)**

USA o irackim raporcie

Departament Stanu USA wylicza braki irackiego raportu

Jakich informacji, zdaniem Amerykanów, brakuje w raporcie

Wąglik: brakuje danych o półproduktach, z których można wyprodukować 26 000 l wirusów

Jad kiełbasiany: brak danych o 1 200 l jadu

Bomby lotnicze: brakuje 400 bomb zdolnych do przenoszenia broni biologicznej

Uran: brak informacji o próbach uzyskania uranu z Nigru

Aluminiowe zasobniki: Irak nie poinformował o próbach produkcji zasobników służących do wzbogacania uranu

Broń chemiczna: brak danych o produkcji sarinu, gazu VX i iperytu

Rakiety: wcześniej Irak przyznał się do produkcji paliwa do rakiet, których nie posiada

bezzałogowa wersja MiGa 21: samolot miał być przygotowany do przenoszenia broni biologicznej

Infografika PAP

Ruszyła Polska Biblioteka Internetowa

Elektroniczna książka

WARSZAWA. Jednym kliknięciem myszy premier Leszek Miller otworzył w sobotę Polską Bibliotekę Internetową. Obecnie udostępnia ona 130 książek w formie elektronicznej.

Uroczystość odbyła się w gmachu Biblioteki Narodowej w Warszawie. Premier podkreślał, iż spotkały się tutaj dwa światy – „świątynia sztuki i słowo drukowane", a z drugiej – „świat bitów, komputerów, Internetu. Te dwa światy mogą się wzajemnie przenikać, kooperować ze sobą" – mówił.

W zasobach Polskiej Biblioteki Internetowej znajdą się pozycje z klasyki literatury polskiej, podręczniki akademickie, publikacje naukowe, książki dla niewidomych, starodruki, archiwalia, czasopisma oraz dzieła malarskie, grafiki i fotografie. 130 książek, w tym „Pan Tadeusz", „Ogniem i mieczem", „Sonety krymskie", już wprowadzono do zasobów PBI.

W przyszłym roku, w formie elektronicznej, udostępnione zostaną od kilkunastu do 20 tysięcy kolejnych pozycji.

Zdaniem twórców projektu, największą zaletą Polskiej Biblioteki Internetowej jest możliwość dostępu do książek z każdego miejsca w kraju, nawet z małych miejscowości i m.in. ze szkół, które mają połączenie z Internetem. Dzięki bibliotece [illegible] dostęp do zbiorów polskich uzyska także Polonia.

Tworzenie PBI finansuje KBN. Jeszcze w tym roku na ten cel zostanie wydane 700 tys. zł, a w roku przyszłym – ok. 4 mln zł. Swoją pomoc zadeklarowali już także sponsorzy. Możliwe jest uzyskanie 50-procentowego dofinansowania z programu Unii Europejskiej e-Content.

Strona biblioteki – www.pbi.edu.pl **(PAP)**

Polacy wydają coraz mniej na prezenty

Skromniej na święta

KRAJ. Około 177 złotych – o 37 zł. mniej niż w zeszłym roku – zamierza wydać na świąteczne prezenty statystyczny Polak – wynika z badania przeprowadzonego w grudniu przez Instytut Badania Opinii i Rynku Pentor.

– Średnia kwota, jaką wydają Polacy na prezenty świąteczne, spada od kilku lat. W 2000 roku deklarowali, że przeznaczą na prezenty średnio 265 złotych, w ubiegłym roku 214 złotych, a w tym roku tylko 177 złotych – powiedziała Agnieszka Morysińska z zespołu badań społecznych Instytutu Pentor.

Jak wynika z badania 31 proc. ankietowanych wyda w tym roku na prezenty mniej pieniędzy w stosunku do ubiegłego roku, 43 proc. wyda mniej więcej tyle samo, co w zeszłym roku. Tylko 7 proc. wyda więcej niż w zeszłym roku. 19 proc. badanych na pytanie – o ile więcej lub mniej w stosunku do ubiegłego roku wyda na prezenty – odpowiedziało: „nie wiem". **(PAP)**

Czarna seria

KATOWICE. Gwałtowne rozszczelnienie rurociągu, przez który przepływa sprężone powietrze pod ciśnieniem ok. 5 atmosfer było przyczyną nocnego wypadku w kopalni „Borynia" w Jastrzębiu Zdroju – wynika ze wstępnych ustaleń przedstawicieli kopalni.

W wyniku rozszczelnienia rurociągu w szybie wydobywczym w nocy z soboty na niedzielę zginął tam 28-letni ślusarz górniczy, a inny 36-letni górnik z niegroźnymi dla życia potłuczeniami trafił do szpitala. Dwaj inni pracownicy z czteroosobowej brygady wyszli z wypadku bez szwanku.

Silny strumień sprężonego powietrza z rozszczelnionego rurociągu uderzył w głowę i tułów 28-letniego pracownika brygady szybowej. Mężczyzna uderzył ciałem o konstrukcję szybu ponosząc śmierć na miejscu.

Zmarły górnik to 33. w tym roku ofiara pracy w kopalniach węgla kamiennego. W całym ubiegłym roku w górnictwie węgla zginęło 24 górników. **(PAP)**

Aresztowany funkcjonariusz CBŚ za udział w grupie przestępczej, która rozprowadzała ...

Spirytus z rozcieńczalnikiem

ŁÓDŹ. Sąd w Piotrkowie Trybunalskim aresztował na trzy miesiące oficera łódzkiego wydziału Centralnego Biura Śledczego – dowiedziała się PAP w niedzielę ze źródeł zbliżonych do policji. Oficerowi postawiono zarzuty m.in. udziału w grupie przestępczej, utrudnianie śledztwa i przyjęcie łapówki.

Oficer CBŚ jest jedną z dziewięciu osób, które trafią do aresztu, a są podejrzane o udział w grupie przestępczej, która wprowadzała na polski rynek spirytus wytwarzany z rozcieńczalnika stosowanego w przemyśle meblarskim i spożywczym.

W czwartek policjanci z katowickiego wydziału CBŚ rozbili w Łódzkiem gang, który zajmował się wprowadzaniem na polski rynek spirytusu wytwarzanego z rozcieńczalnika stosowanego w przemyśle meblarskim i spożywczym. Wśród zatrzymanych był także funkcjonariusz łódzkiego wydziału CBŚ.

Policjanci przejęli kilka tysięcy litrów półproduktu i uzdatniony już alkohol, linię produkcyjną, szereg dokumentów oraz faktur.

Funkcjonariusze rozpracowywali gang od kilku miesięcy. Według wstępnych ustaleń, rozcieńczalnik stosowany m.in. w przemyśle meblarskim i spożywczym był odkażany w specjalnych kolumnach destylacyjnych. Następnie rozlewany był w plastikowe pojemniki i trafiał na rynek. By ukryć proceder, sprawcy fałszowali faktury sprzedaży rozcieńczalnika. **(PAP)**

KRÓTKO



Warszawa. Marszałek Sejmu Marek Borowski przekazał w sobotę prezydentowi Aleksandrowi Kwaśniewskiemu ustawę budżetową na 2003 r. Prezydent zapowiedział, że dziś ją podpisze. Marszałek podkreślił, że jest to pierwszy przypadek od 1987 r., kiedy parlament zakończył pracę nad ustawą budżetową przed końcem roku. „Dzięki temu będzie ona mogła wejść w życie od 1 stycznia 2003 r." – powiedział Borowski. Ustawa zakłada, że deficyt budżetowy wyniesie w 2003 r. 38,7 mld zł wobec 40 mld zł w 2002 roku. Dochody budżetu państwa w przyszłym roku, po korektach w parlamencie, wzrosną do 155,677 mld zł, a wydatki do 194,411 mld zł.

Litwa. Na Litwie odbyły się w niedzielę wybory prezydenckie i samorządowe. Do godziny 14.00 głosy oddało około 30,5 proc. elektoratu. W ocenie przewodniczącego Akcji Wyborczej Polaków na Litwie, posła Waldemara Tomaszewskiego, wybory na Wileńszczyźnie, którą w większości zamieszkują Polacy i gdzie w siedmiu okręgach AWPL wystawiło swych kandydatów do rad samorządowych, „przebiegają sprawnie, chociaż są sygnały, że obie partie rządzące – socjaldemokraci i socjalliberałowie – próbują kupować głosy". Według sondaży, w wyborach samorządowych najwięcej głosów zdobędzie Litewska Partia Socjaldemokratyczna.



Kraków. 40 tys. porcji tradycyjnych potraw przygotowano na Wigilię dla bezdomnych i ubogich, która w niedzielę odbyła się w Krakowie. Przygotowania do wigilii rozpoczęły to już dwa miesiące temu. Kucharze ulepili 107 tys. pierogów z kapustą i grzybami, ugotowali 4 tysiące litrów zupy z prawdziwków z łazankami i 4 tony kapusty z grochem i grzybami. Na Rynku zbierano ciepłą odzież i koce, które natychmiast wydawano potrzebującym. **(PAP)**

AMV nowym transporterem dla polskiego wojska

Nowym kołowym transporterem dla polskiego wojska będzie fiński AMV

- **Dostawy** dla wojsk lądowych mają się zacząć w **2004 roku**
- Wartość zakupu wyniesie w ciągu **10** lat około **miliarda dolarów**
- Polska armia otrzyma **690** ośmiokołowych **transporterów**
- **400** w wersji bojowej i **290** jako wozy dowodzenia, rozpoznania, zaopatrzenia i ewakuacji medycznej



Cena	**4,925** mld PLN
Masa bojowa	**14** tys. - **24** tys. kg
Maks. prędkość	**100 - 120** km/h
Zasięg	**800** km

Infografika PAP

KRAJ. *Nowym kołowym transporterem dla polskiego wojska ma być fiński wóz AMV, produkowany we współpracy z Wojskowymi Zakładami Mechanicznymi. O wyborze zdecydowała m.in. cena – niecałe 5 mld zł oraz warunki gwarancji – 42 miesiące. Kupno zależy od oferty zamówień w polskim przemyśle.*

400 transporterów ma być wykonanych w wersji bojowej, a 290 sztuk będzie wozami bazowymi – dowodzenia, rozpoznania, zaopatrzenia i ewakuacji medycznej.

Tymczasem jeden z uczestników przetargu – Huta Stalowa Wola – złożył skargę na wynik przetargu. Szczegóły są nieznane. ***(PAP)***

Kierowcy będą tankować jedynie paliwa z dodatkiem nie mniej niż 4,5 proc. biokomponentów

Zapyta zanim podpisze

Decyzją Sejmu od lipca przyszłego roku polscy kierowcy będą mogli tankować jedynie paliwa z dodatkiem nie mniej niż 4,5 proc. biokomponentów. Teraz ustawa o biopaliwach czeka na podpis prezydenta, który deklaruje, że najpierw zasięgnie opinii specjalistów.

Jak można było oczekiwać, silne lobby rolnicze w Sejmie z powodzeniem usunęło większość poprawek, jakie do ustawy o biopaliwach wprowadził Senat. Dlatego zgodnie z uchwaloną ustawą już od lipca przyszłego roku w paliwie ma być nie mniej niż 4,5 proc. biokomponentów.

Co ważne, posłowie odrzucili poprawkę Senatu mówiącą, że w sprzedaży oprócz biopaliw byłyby również nadal zwykłe paliwa. Nie zgodzono się także na zmniejszenie minimalnej zawartości biokomponentów (spirytusu i oleju rzepakowego) w paliwie z 4,5 do 3,5 procent, czego chciał Senat. Jedynie moment wejścia kontrowersyjnej ustawy nastąpi tak, jak chcieli senatorowie (w lipcu przyszłego roku), a nie w styczniu 2003 r. za czym głosowali posłowie.

Teraz ustawa trafiła do prezydenta, który zadeklarował, że zanim ją podpisze spyta o opinie fachowców.

JBB

Porozumienie Podlaskiego Klubu Biznesu z białostocką Izbą Celną

Stawki korzystne bo unijne

Przedsiębiorcy z Podlaskiego Klubu Biznesu będą ściśle współpracować z białostocką Izbą Celną w informowaniu o zmianach prawa celnego. Podczas spotkania z przedsiębiorcami Robert Kwaśniak, zastępca szefa służby celnej wyjaśniał, jakie zmiany w cle czekają przedsiębiorców po wstąpieniu Polski do struktur unijnych.

Umowa, która przewiduje wymianę informacji dotyczących nowych przepisów celnych i warsztaty organizowane dla przedsiębiorców, ma ułatwić współpracę regionalnych firm ze służbami celnymi.

– Podobne porozumienie zostało podpisane w 2000 r. z dyrektorem urzędu celnego – powiedział Stanisław Rokicki, wiceprezes Klubu. – Współpraca przedsiębiorców była bardzo owocna dla obu stron.

Na spotkaniu Robert Kwaśniak, zastępca szefa służby celnej wyjaśniał konsekwencje celne wejścia Polski do Unii Europejskiej. Zniesienie ceł na towary sprzedawane w UE to duża szansa dla eksporterów. Dostosowanie polskich ceł do taryfy unijnej spowoduje zaś, że stawki obniżą się do poziomu 30-40 proc.



Umowa – podpisana przez Lecha Pileckiego, prezesa PKB oraz Mirosława Sienkiewicza, dyrektora Izby Celnej w Białymstoku – przewiduje wymianę informacji dotyczących nowych przepisów celnych FOT. A. ZGIET

Poinformował także o planowanych zmianach w kodeksie celnym, które mają usprawnić odprawy celne i zmniejszyć biurokrację. Wprowadzenie elektronicznego zgłoszenia celnego oraz możliwość dokonywania zgłoszenia celnego przed przedstawieniem towaru w urzędzie celnym, jego zdaniem przyspieszy i uprości odprawy celne. Do połowy przyszłego roku z możliwości dokonywania zgłoszeń elektronicznie ma korzystać 65 placówek w kraju, do końca roku informatyzacja obejmie resztę placówek.

(MG)

Podatek ryczałtowy od wynajmu

Fiskus przychylniejszy

Jeśli osiągasz dochody z najmu mieszkania i nie prowadzisz działalności gospodarczej, od nowego roku możesz płacić podatek ryczałtowy.

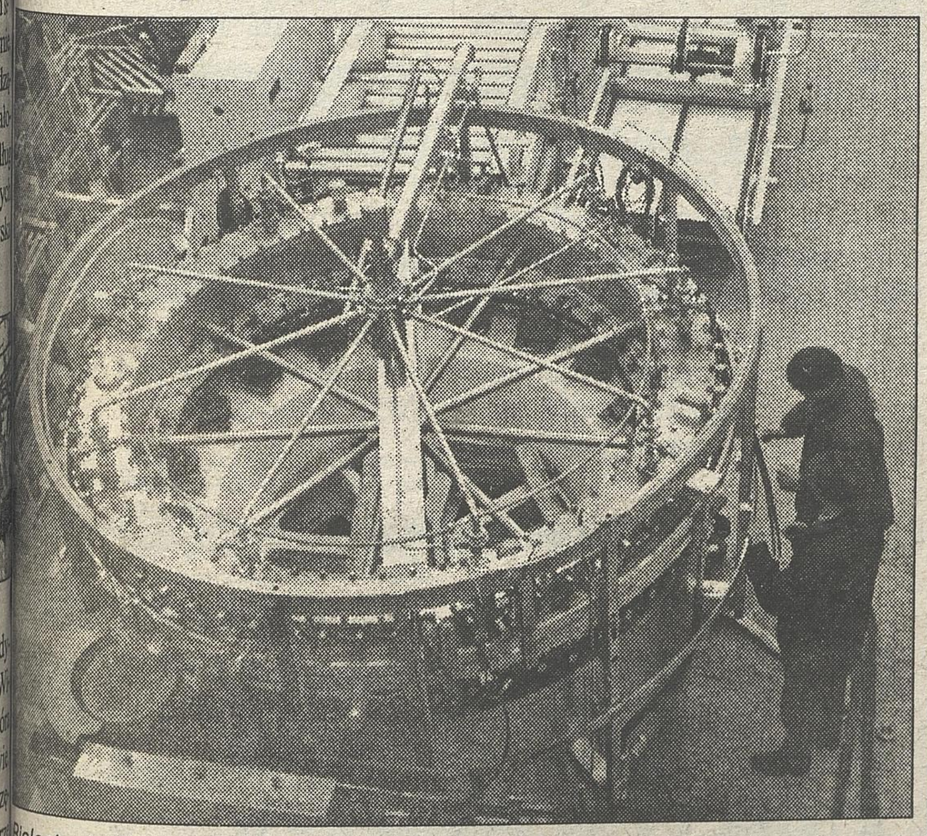
Od początku przyszłego roku wchodzą w życie przepisy, na mocy których podatnik osiągający korzyści z najmu, podnajmu, dzierżawy, poddzierżawy itp. może rozliczać się z fiskusem na podstawie podatku ryczałtowego. Dotychczas nie było takiej możliwości.

Każdy, kto chce skorzystać z nowego przepisu musi najpierw złożyć deklarację, że chce płacić podatek ryczałtowany. Ma na to czas do 20 stycznia przyszłego roku. Jeśli wynajmować będziemy mieszkanie np. od połowy roku, odpowiednią deklarację należy złożyć do dnia rozpoczęcia takiej działalności, jednak nie później niż do dnia uzyskania pierwszego przychodu (tj. do 20 następnego miesiąca).

Ryczałt ma dwie stawki: 8,5 oraz 20 proc. Pierwszą obłożone będą dochody nie przekraczające 4 tys. euro rocznie (tj. około 16 tys. zł). Jeżeli ktoś przekroczy ten próg zapłaci podatek ryczałtowy 20-procentowy.

Jeżeli w roku następnym podatnik nie zadeklaruje, że rezygnuje z tej formy opodatkowania, zostanie potraktowany przez Urząd Skarbowy, tak jakby jego działalność była przedłużona na rok kolejny. Dlatego nie trzeba każdego roku odnawiać deklaracji – jeżeli nadal będziemy uzyskiwać przychody z najmu lub dzierżawy.

JBB



Białostocki Browar Dojlidy ma już nową linię technologiczną do rozlewu piwa puszkowego. Maszyna przyjechała do Białegostoku z niemieckiego Poczdamu specjalnym ponadgabarytowym transportem, jej średnica wynosi bowiem 6,2 m. Wymagało to transportowania maszyny specjalnie wyznaczoną trasą wyłącznie w nocy. Zdaniem Tomasza Dąbrowskiego, kierownika zakładu, nowa maszyna znacznie zwiększy możliwości produkcyjne Browaru. Linia ta może bowiem wyprodukować 38 tys. puszek piwa na godzinę. **(MG)** FOT. A. ZGIET

Rząd polski uważa, że wynegocjowane kwoty mleczne nie mogą ulec zmianie

Mleczne przepychanki

Duże zamieszanie w środowisku rolniczym, i nie tylko, spowodowała czwartkowa informacja mówiąca, że podział polskiej kwoty mlecznej wynegocjowany w Kopenhadze będzie poddany rewizji. Informacja taka miała zostać zawarta w wersji oficjalnej dokumentu UE podsumowującego wyniki ostatniej fazy negocjacji. W piątek premier RP oświadczył, że 8,5 mln ton zostało zapisane w dokumentach i nie może to podlegać żadnej wątpliwości.

Przypomnijmy, że we czwartek Polskę obiegła wiadomość, że Unia Europejska oświadczyła, iż podział na podkwoty sprzedaży hurtowej i bezpośredniej będzie poddany rewizji przed przystąpieniem Polski do Unii na podstawie faktycznych danych za rok 2003. Oznaczałoby to, że jeśli w przyszłym roku w polskich mleczarniach skup mleka byłby niższy niż 8,5 mln ton, to unia żądałaby obniżenia kwoty sprzedaży hurtowej.

Tymczasem 13 grudnia na szczycie w Kopenhadze ustalono, że w ramach kwot mlecznych nastąpi wewnętrzne przesunięcie 1,5 mln ton ze sprzedaży bezpośredniej do sprzedaży hurtowej (sprzedaż hurtowa to mleko, które producenci sprzedają zakładom mleczarskim, natomiast bezpośrednia – to mleko lub jego przetwory wprowadzane do obiegu przez nich samych). Tak więc łączna kwota mleczna, jaką wynegocjowaliśmy równa się 8 mln 964 tys. 17 ton. Ponadto otrzymaliśmy tzw. rezerwę restrukturyzacyjną w wysokości 416 tys. 126 ton począwszy od 2006 roku.

Co oznaczałyby zmiany zapowiadane przez Unię Europejską dla polskiego mleczarstwa? Zapewne kolejne straty. Według szacunku Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich, w tym roku skup mleka osiągnie 7,1 mln ton. W przyszłym roku mogłoby to być 7,5-7,6 mln ton. Inne źródła podają optymistycznie, że już w tym roku powinien on osiągnąć poziom 7,5 mln ton. Tak więc Unia mogłaby próbować obniżyć wynegocjowaną kwotę mleczną.

Polski rząd zapewniał w piątek, że jest to niemożliwe. Premier RP Leszek Miller komentując te kontrowersyjne doniesienia stwierdził, że kwota produkcyjna w wysokości 8,5 mln ton mleka przeznaczonego do sprzedaży hurtowej została zapisana i nie może budzić żadnej wątpliwości.

Natomiast wicepremier, minister rolnictwa Jarosław Kalinowski oświadczył, że gdyby dodatkowe zapisy dotyczące możliwości rewizji kwoty mlecznej miały zostać zamieszczone w dokumencie podsumowującym wyniki szczytu w Kopenhadze, nie wyraziłby na to zgody.

Dużo emocji wśród rolników budzi też wysokość dopłat do produkcji rolnej. Do tej pory nikt oficjalnie nie podał – jakiej kwoty mogą spodziewać się rolnicy. Wyliczenia są różne. Na przykład według obliczeń Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej w pierwszym roku po integracji z UE dopłata do 1 ha gruntów rolnych powinna wynieść 328 zł, w drugim 369 zł, a w trzecim 413 zł (przy założeniu, że zostaną przesunięte środki z funduszy na rozwój wsi i będą środki z budżetu). **(koci)**

Urzędy skarbowe pracują 27 grudnia

Dyżury dla VAT i akcyzowego

W piątek – 27 grudnia – Drugi Urząd Skarbowy w Białymstoku będzie nieczynny. Obsługiwani będą tylko podatnicy podatku od towarów i usług VAT oraz podatku akcyzowego. Dla nich wprowadzono specjalne dyżury w godz. 7.30-15.30. Dotyczy to takich działów jak: kancelaria urzędu, kasy urzędu, stanowisko ds. ewidencji i identyfikacji podatników, stanowisko ds. podatku od towarów i usług VAT, stanowisko ds. rachunkowości VAT.

Natomiast Pierwszy Urząd Skarbowy 27 grudnia pracuje normalnie. Wszyscy klienci będą przyjmowani tak jak zawsze w godz. 7.30-15.30. **(k)**

AUTOMOTO

KUPIĘ

POLONEZ, 1993-96, 029 7454-972.

SAMOCHÓD PO WYPADKU, 711-75-50, 056 479-874.

ŁADA SAMARA, blacharka do remontu, 7324-549, 0606 950-889.

SPRZEDAM

AUTOBLACHARKA, MECHANICZNE, SZYBY: NIWY, OKI, TAWRII, SAMARY, ŁADY, MOSKWICZA, 10-200 zł, (085) 744-17-19.

AUDI A6, 2,4 V6, 1998, tiptronic, 4x airbag, klimatronic, ABS + ASB, idealny, zamiana, 68.800 zł, (085) 6540-783, 0604 125-752.

ALFA ROMEO, 2,0 16V, 1998, 106 tys. km, pełna opcja, 39.000 zł, 0606 229-293.

AUDI 80, 1,8s, 1991, 12.300 zł, (085) 715-59-68.

BMW 730 + gaz, zamiana na corrado, CPX, 0506 807 266.

CIĄGNIK T-25 Z KABINĄ, 1979 + maszyny, stan bdb, tanio, 711-79-22.

CITROEN BERLINGO, 1,9D, 2002, 3 tys. km, kupiony w krajowym salonie, osobowy, 38.800 zł, 0691 565-787.

DAEWOO NUBIRA, 2,0 + gaz, kombi, 1998, 105 tys. km, 21.300 zł, (085) 7491-996.

DAEWOO NEXIA, 1,9, 1996, bogate wyposażenie, 11.800 zł, (086) 4750-127.

DAEWOO, FIAT, części używane na zamówienie, od 1 zł, 0608 801-526.

KAROSERIE POKRADZIEŻOWE: POLONEZ, CC, SC, UNO, TICO, LANOS, LEGANZA, NUBIRA, od 1 tys. zł, 0608 801-526.

DAEWOO LANOS, 1,5SE, 1999, 17.300 zł, (085) 715-59-68.

DAEWOO LANOS VAN, 1,5 gaz, 2000, 19.500 zł, (085) 715-78-21.

DAEWOO LANOS, 1,5, 1998, gaz, 16.500 zł, 0504 059-057.

DT 750 lub zamiana 1985, 741-93-95, 0691 769-585.

NUBIRA, 1,6 + gaz, 1998, I właściciel, bezwypadkowy, stan bdb, 19.900 zł, (085) 6547-538, 0602 430-288.

DAEWOO MATIZ, 2001 XII, metalik, 17.900 zł, (085) 715-59-68.

FIAT PALIO WEEKEND, 1,6HL 16V, 1998 + gaz, 18.500 zł, 7492-104, 0602 747-415.

SEICENTO 900 VAN, 1998, powypadkowe, 716-32-61.

FORD FIESTA, 1,3, 1999, salon, 5-drzwiowe, centralny zamek, poduszka powietrzna, alarm, 21.800 zł, (085) 683-36-53.

SEICENTO, 2001, 900 ccm, niebieski, I właściciel, 15.600 zł, 6505-337, 0605 898-027.

FORD TRANSIT, 2,5 diesel, z salonu, 1999, zamiana na mercedes sprinter max, 0602 805-319.

UNO, 1,0, 1994, 9.000 zł, (085) 6501-589.

FORD WINDSTAR, 3,8 + gaz, 1996, pełna opcja, bez skóry, stan bdb, 33.800 zł, 0502 412-666.

FORD ESCORT COMBI, 1,9i + gaz, 1993, stan bdb, bogate wyposażenie, 10.500 zł, 711-43-49.

126 p EL, 1996, żółty, zamiana, 3.800 zł, (085) 715-23-72, 0503 197-281.

CC, 1996, na części, od 1 zł, 0608 801-526.

126 p 650, czerwony, 1991, 1.000 zł, 719-72-96.

FIAT 126 EL, 1998, 70 tys. km, 5.000 zł, (085) 7491-996.

FORD ESCORT, 1,6 diesel, 1985, 5-drzwiowy, 5.000 zł, (085) 7491-996.

FIAT UNO, 1,0 kat., 1996, 12.000 zł, (085) 7491-996.

CZĘŚCI FORD, OPEL, VW, SILNIKI, SKRZYNIE, LAMPY, BLACHY, (085) 6752-967, 0601 967-142.

FORD SIERRA KOMBI, 1,8TD, 1992, 10.300 zł, (085) 715-59-68.

GARAŻ BLASZAK, przy areszcie, 732-90-28, 0692 188-991.

HYUNDAI PONY, 1,5, metalik, 1992, Wys. Maz., 6.600 zł, (086) 2750-363.

IVECO + NACZEPA, 12,60, zamiana na osobowy, 13.000 zł, (085) 715-61-75, 0503 127-215.

KOPARKA WARYŃSKI NA STARZE 266, stan bdb, 25.000 zł, 0602 184-795.

KIA PREGIO, 6-osobowy, 2000 X, homologacja na ciężarowy, faktura VAT, 0502 593-865.

KAMAZ WYW., 1989, 19.000 zł, 0602 184-795.

KAMAZ SIODŁO, 1989, 11 tys., stan bdb, 0602 184-795.

MERCEDES 190E + gaz, 1992, (086) 275-45-77, 0604 094-567.

MERCEDES KONTENER 609, 1993, 5 x 2,5 x 2,2 m, 0502 593-865.

MAZDA 323, 1,6i, 1989, 5-drzwiowa, 711-82-82.

MERCEDES SPRINTER, 210D, el. lusterka, hak, półoszklony, poduszka, kier., faktura VAT, 46.500 zł, 0602 612-046.

MERCEDES E200, 1997, 4 x airbag, klima, drewno, ABS, idealny, zamiana, 59.800 zł, (085) 6540-783, 0604 125-752.

MITSUBISHI GALANT, 1,8TD, 1991, 185 tys. km, 12.000 zł, 7491-996.

NISSAN SUNNY, 1,7 diesel, 1988, salon, 6.800 zł, 711-55-49.

NISSAN ALMERA, 1,4GX, 1999, salon, bezwypadkowy, serwisowany, idealny, zamiana, 25.800 zł, (085) 6540-783, 0604 125-752.

NISSAN SUNNY, 1,6 kat., 1988, 121 tys. km, 5-drzwiowy, 7.800 zł, (085) 7491-996.

NISSAN CABSTAR, 1999, 3,0D, uszkodzony, (085) 715-33-73.

NISSAN MICRA, 1997, bezwypadkowy, stan idealny, alufelgi, 17.800 zł, (085) 743-47-07, 0506 115-383.

NISSAN CENTRA, 1990, klima, wspomaganie, radio, 9.000 zł, 6544-096.

OPEL ASTRA SEDAN, 1996, rej. 1997, I właściciel, salon, bezwypadkowa, centralny zamek, stan bdb, 20.400 zł, (085) 683-36-53.

OPEL CORSA, 1,2, 1994 XII, I właściciel, salon, 5-drzwiowa, 50 tys. km, serwisowana, 16.800 zł, (085) 683-36-53.

OPEL ASTRA, 1,4 eco 16V, 1998 XII, I właściciel, bezwypadkowa, pełne wyposażenie, ABS, salon, 23.800 zł, (085) 683-36-53.

OPEL VECTRA, 1,6 16V, kombi, 1998, salon, serwisowany, bezwypadkowy, 32.300 zł, 0606 229-293.

OPEL VECTRA, 1,6, 1989 XII, (085) 711-47-75, 0608 254-253.

OPEL OMEGA „B", 2,0 16V, 1994, pełna opcja, oprócz skóry, 141 tys. km, kombi, 25.000 zł, (085) 7491-996.

OPEL VECTRA, 1,8 + gaz, stan bdb, 11.000 zł, 0501 265-816.

OPEL KADETT, 1,3, 5-drzwiowy, 6.800 zł, (086) 277-50-94, (086) 478-21-04.

OPEL FRONTIERA, 1993, 2,3TDi, 25.000 zł, (085) 730-38-35, 0502 828-653.

KADETT, 1,4, 1991, szyberdach, centralny, stan bdb, 8.900 zł, (087) 566-35-61.

OPEL, części do 2,0DTH, pompa wtryskowa, turbina i inne, 0604 320-372.

OPEL VECTRA KOMBI, 1,8, elegance, 2001, bogate wyposaż., 16 tys. km, 52.000 zł, (086) 275-47-11, 0604 320-372.

OPEL ASTRA, 1,4i kat., 1998 X, 5-drzwiowy, salon, 22.000 zł, 749-19-96.

OPEL ASTRA, 1,4 16V, 1998 XII, 19.500 zł, (085) 715-78-21.

CARO PLUS, 1997 + gaz, stan bdb, (086) 275-26-35.

CARO, 1994 + gaz, wspomaganie, stan bdb, (086) 275-26-35.

POLONEZ CARO, 1996, po wypadku, na części, od 1 zł, 0608 801-526.

POLONEZ, 1994, stan bdb, 4.500 zł, (087) 566-70-06.

PEUGEOT 206, 1,9D, 2001, 25.200 zł, 0691 756-871.

PEUGEOT 205, 1,0, 1993, 102 tys. km, 5-drzwiowy, 8.800 zł, 7491-996.

PEUGEOT 405, 1,6, 1995, salon, 12.000 zł, (085) 663-42-52.

PONTIAC TRANSPORT, 3,8 V6, 1995 X, salon, serwisowany, 180 tys. km, 33.000 zł, 0606 229-293.

PEUGEOT 406, 1,6 kat., 1996/97, salon, 100 tys. km, 25.300 zł, 0606 229-293.

POLONEZ, 1986/88, z gazem, 1.500 zł, (085) 749-21-11.

RENAULT CLIO II, 1,9D, 1999, zamiana na większy, 0693 424-666.

SILNIK PN ROVER, 1,4, na części, od 1 zł, 0608 801-526.

RENAULT 21 NEVADA, 2,1TD, kombi, 1993, 11.000 zł, 0501 343-011.

RENAULT CLIO, 1,2, 1997, ciężarowy, 12.800 zł, (086) 4750-127.

RENAULT 19, 1,9D, 1993, 12.400 zł, (086) 271-76-25.

SEAT TOLEDO, 1,9TD, zadbany, 1992, 17.000 zł, 0607 692-103.

SCANIA 111 IZOTERMA, 18 europalet, zamiana, 12.000 zł, 0502 596-586.

SEAT IBIZA, GTI, 1994, wyposażony, 14.200 zł, 0504 059-057.

SKODA FELICIA, 1,3MPi, 1996 XII, gaz, nowy, I właściciel, bezwypadkowy, centralny zamek, 16.000 zł, (085) 683-36-53.

SEAT CORDOBA, 1,4, 1996 XII, I właściciel, salon, bezwypadkowa, bordo metalik, stan bdb, 21.900 zł, (085) 683-36-53.

SKODA FELICIA, 1,6, alufelgi, wsp., centr. zamek, I właściciel, 1999, (086) 2750-363.

STAR 200, SILNIK LEYLAND, 6 cyl., spychacz DT-75, stan bdb, od 3.000 zł, 711-15-40.

SKODA FAVORIT, 1993, zamiana na uaza, 5.000 zł, (086) 275-18-92.

TOYOTA AVENSIS, 1,8 16V, kombi, 1998/99, salon, serwisowany, 39.000 zł, 0606 229-293.

WARTBURG, 1,3, 1990, stan bdb, cena do uzgodnienia, 3.000 zł, 0691 721-628.

VOLVO 440, 1,7, 1994, 14.800 zł, (086) 4750-127.

VW PASSAT, 1,8 + gaz, kombi, 1993, 156 tys. km, WR Pal 1996, 16.300 zł, (085) 7491-996.

VW POLO CLASSIC, 1,6i kat, 1997 IX, salon, 109 tys. km, 26.500 zł, 7491-996.

VOLKSWAGEN FOX, 1,8, klimatyzacja, 1989, stan db, do poprawek, 3.800 zł, 654-32-92, 0692 959-595.

VW PASSAT, 1,9TD, 1996 IX, czarna perła, I właściciel w Polsce, 30.000 zł, (085) 538-691.

VW LT AUTOLAWETA, fabr. najazd, lub zamiana, 16.000 zł, (085) 715-23-72, 0503 197-291.

VOLVO 850, 2,4i 20V, kombi, 1994, pełna opcja, stan bdb, 711-43-49.

VW VENTO, 1,9TD, 1993, granatowy, 22.000 zł, 676-273.

VW PASSAT, 1992, 1,9D, 14.500 zł, opel omega, 1990, 7.000 tys., 0691 868-110.

ŻUK BLASZAK, 1989, do naprawy, 500 zł, 0608 801-526.

ŻUK SKRZYNIOWY, z gazem, zamiana na uaza, stan idealny, (086) 275-18-86.

Z AUTOGIEŁDY BIAŁOSTOCKIEJ

Oto niektóre niedzielne notowania. W nawiasach – obok marki – rocznik pojazdu.

CINQUECENTO 700 (1996) 8-9 tys. zł, (1994) 6-7 tys. zł, **704** (1998) 9,5 tys. zł, (1996) 7,5-8,2 tys. zł, (1995) 6 tys. zł, **900** (1999) 13 tys. zł, (1996) 10 tys. zł, **SEICENTO** (2001) 17-18 tys. zł, (1999) 13,5-15 tys. zł, **FUN** (2000) 16,6 tys. zł, **SPORTING** (2000) 20,5 tys. zł, (1999) 19 tys. zł;

FIAT 126p (1998) 4,5-5,5 tys. zł, (1997) 4-4,5 tys. zł, (1996) 3,5-4 tys. zł, (1995) 3-3,5 tys. zł, (1994) 2,5-3 tys. zł;

POLONEZ (2000) 15 tys. zł, (1999) 11,5 tys. zł, (1998) 11 tys. zł, (1997) 8 tys. zł, (1996) 6,5-7,5 tys. zł, (1995) 6,5 tys. zł, (1994) 5,5 tys. zł, (1993) 5,1 tys. zł;

AUDI B 4 (1994) 23 tys. zł, (1993) 23 tys. zł, **A 4** (1995) 31,5 tys. zł;

BMW 525 (993) 25,5 tys. zł, (1991) 21 tys. zł;

CITROEN AX (1995) 11 tys. zł, **SAXO** (1999) 23 tys. zł, (1997) 15 tys. zł, **XANTIA** (1999) 32 tys. zł, (1996) 25 tys. zł, (1995) 15,5 tys. zł;

DAEWOO ESPERO (1996) 13 tys. zł, (1995) 14 tys. zł, **LANOS** (2000) 19,5-22,5 tys. zł, (1999) 15,5-17 tys. zł, (1998) 166,5-17 tys. zł, **LEGANZA** (1998) 31 tys. zł, **MATIZ** (2000) 15-16 tys. zł, (1999) 14,5-16,5 tys. zł, **NEXIA** (1997) 14 tys. zł, **NUBIRA** (1998) 19,5-21,5 tys. zł, **TICO** (1998) 9 tys. zł, (1997) 8,5 tys. zł;

FIAT ALBEA (2002) 28,9 tys. zł, **BRAVA** (1997) 18-21 tys. zł, (1996) 21,5 tys. zł, **BRAVO** (1999) 25 tys. zł, (1996) 18,5 tys. zł, **CROMA** (1994) 12 tys. zł, (1993) 10 tys. zł, **MAREA** (1997) 18-19,5 tys. zł, **PALIO** (1999) 15,2 tys. zł, (1998) 17,5 tys. zł, **PUNTO** (2001) 24,5 tys. zł, (2000) 23,5-24 tys. zł, II 22-26 tys. zł, (1999) 18,5-20,5 tys. zł, (1997) 15,5 tys. zł, (1996) 16 tys. zł, (1994) 13 tys. zł, **SIENA** (2001) 20,5 tys. zł, (2000) 20 tys. zł, (1999) 19 tys. zł, (1998) 17-18 tys. zł, **TEMPRA** (1995) 14,5 tys. zł, (1993) 10,5 tys. zł, **TIPO** (1994) 11 tys. zł, (1993) 8,5 tys. zł, **UNO** (2000) 17-17,5 tys. zł, (1999) 14,9 tys. zł, (1998) 16 tys. zł, (1997) 13 tys. zł, (1996) 11,5 tys. zł;

FORD ESCORT (1997) 18 tys. zł, (1995) 15,5 tys. zł, (1994) 12,5 tys. zł, **FIESTA** (1999) 22,5 tys. zł, **MONDEO** (1999) 37-38 tys. zł, (1998) 28 tys. zł, (1995) 21 tys. zł, **PROBE** (1993) 17,5 tys. zł, **SCORPIO** (1994) 15 tys. zł, (1992) 9-11,5 tys. zł, **SIERRA** (1992) 8,5-10 tys. zł;

HONDA CIVIC (1999) 32 tys. zł, (1998) 32 tys. zł, (1996) 22,5 tys. zł, (1995) 20-23,5 tys. zł;

HYUNDAI ATOS (2000) 24,5 tys. zł, **PONY** (1992) 6,5 tys. zł;

MAZDA 323 (1994) 15 tys. zł, **626** (1995) 21,5 tys. zł, (1992) 16-17,5 tys. zł, **XEDOS** (1995) 24,5 tys. zł;

MERCEDES 200 D (1994) 29.999 zł, **230** (1988) 17,8 tys. zł, **300 D** (1987) 17,5 tys. zł, **190 1.8** (1992) 20,5 tys. zł, **C 180** (1995) 38,9 tys. zł, **VITO CDI 112** 59 tys. zł plus VAT;

MITSUBISHI CARISMA (1997) 26-29 tys. zł;

NISSAN ALMERA (1999) 27 tys. zł, (1997) 19 tys. zł, **MICRA** (1995) 15,5 tys. zł **MAXIMA** (1996) 31 tys. zł, **MICRA** (2000) 23 tys. zł, (1998) 16,5-17 tys. zł, (1996) 15 tys. zł, **PRIMERA** (1996) 25,5 tys. zł, (1995) 16-17,5 tys. zł;

OPEL ASTRA (1999) 25 tys. zł, (1998) 19,5-20 tys. zł, (1997) 23-23,5 tys. zł, (1996) 22 tys. zł, (1995) 18-20 tys. zł, **CORSA** (2000) 23,5 tys. zł, (1999) 23 tys, zł, (1997) 21,5 tys. zł, (1996) 18 tys. zł, **OMEGA** (1995) 28 tys. zł, (1993) 10-11,5 tys. zł, **VECTRA** (1999) 38,5-40 tys. zł, (1996) 25-27 tys. zł, (1995) 18,5 tys. zł, (1994) 14,5 tys. zł; **PEUGEOT 106** (1996) 14 tys. zł, **206** (2000) 27-32 tys. zł, **405** (1995) 13,5 tys. zł, (1993) 9 tys. zł, (1992) 8 tys. zł, **406** (1998) 28,9 tys. zł;

RENAULT 19 (1995) 13,5 tys. zł, (1993) 12,5 tys. zł, **21** (1993) 10 tys. zł; **KANGOO** (1998) 23 tys. zł, **CLIO** (2001) 33 tys. zł, (1993) 10,5 tys. zł, (1992) 9 tys. zł, **LAGUNA** (1994) 19-22 tys. zł, **MEGANE** (1997) 26,5 tys. zł, (1996) 24 tys. zł, **SAFRANE** (1997) 38,5 tys. zł, **TWINGO** (1997) 14,5 tys. zł;

SEAT CORDOBA (1998) 22,5-25 tys. zł, (1996) 212-22 tys. zł, **IBIZA** (1997) 19-21 tys. zł, (1995) 16 tys. zł, **TOLEDO** (1995) 16 tys. zł, (1994) 13 tys. zł;

SKODA FELICIA (1999) 19-21 tys. zł, (1998) 19-20 tys. zł, (1997) 16,5 tys. zł, (1996) 16-16,5 tys. zł, **OCTAVIA** (2000) 40-41 tys. zł, (1999) 33 tys. zł, (1998) 31 tys. zł;

TOYOTA AVENSIS (1999) 39 tys. zł, (1998) 34,5 tys. zł, **CAMRY** (1995) 29 tys. zł, **CARINA** (1996) 27 tys. zł, **COROLLA** (2000) 34 tys. zł, (1998) 24,5-27 tys. zł, (1997) 23,5-25 tys. zł, (1995) 18 tys. zł, **SUPRA** (1994) 27 tys. zł;

VOLKSWAGEN GOLF (1999) 38 tys. zł, (1998) 35,5-36,5 tys. zł, (1995) 17 tys. zł, **PASSAT** (1998) 42,5 tys. zł, (1996) 30 tys. zł, **POLO** (1999) 25 tys. zł, (1997) 18,5 tys. zł, (1996) 21,5 tys. zł, **VENTO** (1995) 25,5 tys. zł, (1993) 18,5 tys. zł.

Ogółem wystawiono na sprzedaż 353 samochody.

(h)



Miłych i spokojnych...

Drodzy Czytelnicy, w tym tygodniu Gazeta Współczesna ukazuje się w dwóch świątecznych wydaniach, w związku z tym będą tylko dwa kupony konkursowe „Szczęśliwej 7" Mamy nadzieję, że zakreślone dziś numerki przyniosą Państwu wyjątkowe szczęście, a wygrane będą wspaniałymi prezentami pod choinkę. Już jutro zasiądziemy przy wigilijnych stołach, tak więc korzystając z okazji pragniemy złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia wzruszających i niezapomnianych Świąt Bożego Narodzenia, wielu wspaniałych wygranych oraz przede wszystkim dobrej zabawy z konkursami Gazety Współczesnej!

W piątek do grona laureatów dołączyli:

459. Łucja Szmuło – Grajewo – komplet sztućców
460. Zenon Borowski – Wyszki – komplet sztućców
461. Teresa Sidorczuk – Grodziski – komplet sztućców
462. Maria Karolczuk – Miedzianowo – radiomagnetofon
463. Helena Urbanek – Łomża – komplet sztućców
464. Lucyna Chrzanowska – Suwałki – prześcieradło frotte z gumką

Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagród w ciągu dwóch tygodni od dnia zgłoszenia do Biura Gry „Gazety Współczesnej" (15–950 Białystok, ul. Suraska 1, pok. 25). **Dnia 24 grudnia 2002 r. Biuro gry będzie czynne wyjątkowo w godzinach 9.00–12.00**

Na zgłoszenia telefoniczne czekamy pod numerem telefonu (085) 748–74–23

(ego)

Tylko w prenumeracie tyle wygracie!

Pytanie nr 9

Czytelnicy, którzy zaprenumerowali „Gazetę Współczesną" na grudzień otrzymali w pierwszy grudniowy piątek specjalne kolorowe karty z krzyżówką. Święta Bożego Narodzenia tuż, tuż, zaraz po nich Nowy Rok, więc tematem krzyżówki jest wszystko to, co się Państwu z tym okresem kojarzy. Mamy nadzieję, że w ferworze przedświątecznych przygotowań znajdą Państwu chwilkę czasu na wpisanie kolejnego odgadywanego hasła. Czekają atrakcyjne nagrody!

Na dzisiaj przygotowaliśmy kolejne pytanie, jego rozwiązanie trzeba wpisać na kolorowej karcie w **dziewiątej linii poziomo**. Następne pytanie w poświąteczny piątek, 27 grudnia br.

Wśród prenumeratorów, którzy prawidłowo rozwiążą krzyżówkę rozlosujemy atrakcyjne nagrody:

czternastocalowy telewizor kolorowy, cztery walkmany, trzy czajniki bezprzewodowe, dwie torby podróżne i dziesięć nagród – niespodzianek.

Życzymy powodzenia i bardzo udanych, zdrowych i spokojnych świąt w rodzinnym gronie.

Na pytania dotyczące prenumeraty odpowiadamy pod numerem (085) 748 74 22.

(jn)



Paweł Janas 40. trenerem reprezentacji Polski

Bez kontrowersji

Powołanie Pawła Janasa na stanisko trenera piłkarskiej reprezentacji ski nie wzbudziło poważniejszych ntrowersji. Środowisko piłkarskie – dobnie jak i media – tę nominację yjęły bez zastrzeżeń ale też i bez enjazmu. Główny powód – Janas jest stacią niewzbudzająca większych mocji, a jego zalety, wady i słabości rdzo charakterystyczne dla piłkarskiego środowiska w Polsce) są powszechnie znane. Janas zastąpił Zbigniewa Bońka, który podał się do dymisji grudnia. Decyzję o wyborze Janasa selekcjonera reprezentacji podjął prezes PZPN Michał Listkiewicz.

Polską reprezentację objął drugi rzędu były piłkarz, który z drużyną narodową w 1982 roku wywalczył ecie miejsce w mistrzostwach świaPaweł Janas i Zbigniew Boniek li razem w reprezentacji pod wodą Antoniego Piechniczka, która zed dwudziestoma laty zaliczała się grona najlepszych na świecie.

Paweł Janas rozpocznie pracę z kadrą 1 stycznia 2003 roku. Przygotowany jest dla niego kontrakt do 2005 roku z opcją automatycznego przedłużenia na następny rok w przypadku awansu polskiej drużyny do finałów mistrzostw świata w 2006 roku.

Przeciwny nowemu selekcjonerowi jest były bramkarz piłkarskiej kadry narodowej Jan Tomaszewski. Popiera go zaś Antoni Piechniczek.

Janas jest 40. selekcjonerem polskiej drużyny narodowej w historii. Ma już doświadczenie w pracy z reprezentacją, ale olimpijską. Prowadził drużynę, której celem było wywalczenie awansu do igrzysk w Sydney. Za swój największy sukces uważa awans z Legią Warszawa do ćwierćfinału Ligi Mistrzów w sezonie 1995/96. Ostatnio pracował jako dyrektor sportowy w pierwszoligowym klubie Amica Wronki.

(PAP, PS)

NOTOWANIE – 23.12





ZAWARZ ROKU
2). Paweł Sobolewski
00 pkt. +409
odnik Roku 2001, najszy zawodnik Warmii ewo, ulubieniec kibiWarmii i Jagiellonii.
2). Wojciech Kobeszko
88 +391
owy snajper Jagiellow II lidze, król strzelców ulubieniec białostocpubliczności.

3). Dariusz Łatka	718	+240
6). Łukasz Żukowski	361	+175
4). Piotr Tyszkiewicz	317	+111
5). Jarosław Modzelewski	277	+85
12). Krzysztof Mazewski	258	+240
3). Sławomir Różański	203	+37

9 (7). Wojciech Czereszewski	182	+5
10 (10). Paweł Jurgielewicz	141	+57
11 (9). Tomasz Dębkowski	137	+12
12 (11). Daniel Omilanowicz	94	+63

Ważne głosy: 846.

TRENER ROKU

1 (2). Witold Mroziewski	473	+252
2 (1). Zbigniew Kieżun	434	+183
3 (3). Grzegorz Szerszenowicz	115	47
4 (5). Adam Popławski	75	+26
4 (4). Tadeusz Gaszyński	62	+5
6 (6). Zbigniew Stańczyk	53	+10

Ważne głosy: 1212.

OGÓŁEM ODDANYCH GŁOSÓW: 1214.

W kolejności – miejsce (poprzednia lokata), suma punktów oraz przyrost punktów (głosów) w porównaniu do poprzedniego losowania. Ostatni kupon wydrukujemy 31 grudnia br. Do tego dnia można wysyłać kupony pocztą lub osobiście dostarczyć do naszej redakcji. **(PS)**

PLEBISCYT PIŁKARSKI „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

NAJLEPSZY PIŁKARZ PODLASIA

1. ..... 3 pkt.
2. ..... 2 pkt.
3. ..... 1 pkt.

NAJLEPSZY TRENER PODLASIA

1. .....

Imię i nazwisko, adres:

.....

.....

.....

OŚWIADCZENIE
Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej".
Zostałem poinformowany, że:
administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1,
celem zbierania danych jest obsługa konkursu. Plebiscyt „GW",
moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom,
mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania,
podanie danych jest dobrowolne.

.....
(data, podpis)

SKB Litpol-Malow Suwałki i Energoinwest 32 Białystok w finale Drużynowych Mistrzostw Polski w badmintonie

Tak być musiało

W styczniowym finale Drużynowych Mistrzostw Polski w badmintonie, który rozegrany zostanie w Suwałkach, zobaczymy trójkę medalistów sprzed roku, w tym mistrzów kraju: SKB Litpol-Malow Suwałki i brązowych medalistów – Energoinwest 32 Białystok. Tym trzecim jest aktualny wicemistrz Technik Głubczyce. Stawkę uzupełni Ruch Piotrków Trybunalski, który zastąpi Piasta B Słupsk.

W ostatniej serii spotkań suwalczanie odnieśli dwa wysokie zwycięstwa. Technikowi w pokonaniu SKB Litpol-Malow nie pomogła nawet Katarzyna Krasowska. Popularna „babcia" wygrała wprawdzie z Joanną Szleszyńską oraz walnie przyczyniła się do zdobycia punktów w deblu, ale to za mało, żeby wygrać mecz. Natomiast w bezpośrednim meczu drugiej i trzeciej aktualnie drużyny w kraju Technik nie dał żadnych szans zespołowi z Białegostoku. W barwach AZS Kraków dobrze zaprezentowała się Agata Rzepczyk, wychowanka SKB. Z innych spotkań warto odnotować porażkę Ruchu w Słupsku, która na krótko ożywiła nadzieje słupszczan na miejsce w finałowej czwórce. Ruch zapewnił sobie awans wygrywając w niedzielę pierwsze dwa single w meczu z AZS OŚ Łódź.

Technik Głubczcye – SKB Litpol-Malow Suwałki 2:5 (Hawel – Niedźwiedzki 0:2, Węgrzyn – Kostiuczyk 0:2, Krasowska – Szleszyńska 2:0, Walaszek – Turonek 0:2, Węgrzyn/Krasowska – Kostiuczyk/Szleszyńska 2:0, Hawel/Mazur – Łogosz/Mateusiak 0:2, Walaszek/Rosko – Mateusiak/Kulanty 0:2), **AZS Kraków – SKB Litpol-Malow 1:6** (Pęczek – Niedźwiedzki 1:2, Pogoń – Turonek 0:2, Rzepczyk – Szleszyńska 1:2, Guzik – Kostiuczyk 0:2,Jasiulewicz/Kasprow – Łogosz/Mateusiak 0:2, Garbacka/Guzik – Kostiuczyk/Szleszyńska 0:2, Kasprow/Wójcik – Mateusiak/Kulanty przy stanie 0:1 krecz suwalczan z powodu kontuzji Kulanty), **AZS – Energoinwest 32 Białystok 3:4, Technik – Energoinwest 32 Białystok 6:1, Piast B Słupsk – Ruch Piotrków Trybunalski 4:3, Piast B – Orlicz Suchedniów 4:3, AZS OŚ Łódź – Orlicz 3:4, AZS OŚ – Ruch 2:5.**

1. SKB Litpol-Malow	7:0	38:11
2. Technik Głubczyce	5:2	34:15
3. Energoinwest 32	5:2	29:20
4. Ruch Piotrków Tryb.	4:3	30:19
5. AZS Kraków	3:4	24:25
6. Piast B Słupsk	3:4	23:26
7. Orlicz Suchedniów	1:6	10:39
8. AZS OŚ Łódź	0:7	8:41

Pierwsza czwórka w drugiej połowie stycznia 2003 w Suwałkach walczyć będzie o medale. Gospodarzem turnieju o utrzymanie się w lidze, z udziałem zespołów z miejsc 5-8 w rundzie zasadniczej, będzie natomiast Kraków.

Zakończyła też rozgrywki I liga, w której występują rezerwy SKB Suwałki. Młodzi suwalczanie zajęli w tabeli szóste miejsce i w play off o miejsca 5-6 walczyć będą ze Stalą Nowa Dęba.

W ostatnich meczach SKB przegrał po 1:6 z Bizonem Płock (punkt zdobyła Ewelina Sadłowska, pokonując 2:0 Agnieszkę Ambroziak) i AZS UW Warszawa (punkt walkowerem otrzymał Radosław Sikorski). **(tam)**

NBA

Michael Jordan nie zdołał poprowadzić swojej drużyny do zwycięstwa w lidze NBA. Washington Wizards przegrali na wyjeździe 81:92 z wiceliderem Midwest division, San Antonio Spurs.
19.12: New Jersey – Lakers 98:71; Sacramento – San Antonio 81:83.
20.12:Atlanta – Philadelphia 76ers 79:77; Cleveland – Boston 82:89; Minnesota – Houston 98:86; New Jersey – Detroit 100:92; Chicago – Indiana 110:103; San Antonio – Washington 92:81; Milwaukee – New York 94:90; Phoenix – Sacramento 110:101; Portland – Seattle 81:80; Clippers – Denver 92:89.

I liga koszykarek

Sześć minut to za mało

W ostatnim meczu przed świąteczną przerwą i pierwszym w rundzie rewanżowej pierwszoligowe koszykarki Włókniarza Białystok przegrały na własnym parkiecie z trzecią drużyną rozgrywek Unią Swarzędz 58:82.

Podopieczne trenera Marka Kubiaka walczyły jak równy z równym z rywalem tylko do 6 minuty. Na każdy kosz Unii odpowiadały trafieniem i nie pozwalały rywalkom na uzyskanie przewagi. Jednak w ostatnich czterech minutach pierwszej kwarty większa rutyna wielkopolanek na czele z doświadczoną Wiolettą Lewandowską i utalentowaną Ewą Borys wzięła górę i Unia zaczynała drugą kwartę prowadząc 22:14.

W kolejnych minutach już tylko rosła przewaga drużyny przyjezdnej. Unia wygrała początek drugiej kwarty 11:0! Od 10 do 16 minuty nie pozwoliła białostoczankom na zdobycze punktowe. Trzecią kwartę Włókniarz przegrał 18:20, a czwartą 14:17 przegrywając cały mecz 58:82.

WŁÓKNIARZ Białystok – UNIA Swarzędz 58:82 (14:22, 12:23, 18:20, 14:17)

WŁÓKNIARZ: Chomicka 14 (4x3), Wencel 12, Ułas 10, Mukosiej 7, Józwowicz 5, Jaremiszyn 4, Pietruczuk 2, Dobrzyniewicz 2, Mańczuk 2

UNIA: Borys 17, Jankowska 16, Lewandowska 14, Kośmider 9, Jarkowska 8, Talarczyk 7, Przybylak 4, Sypniewska 3, Parzyniec 2, Leperowska 2.

Sędziowali: Jacek Litawa (Warszawa), Tomasz Tys (Lublin).

Widzów: 90.

Wyniki 12. kolejki: Sure Shot Wołomin – Ostrovia Ostrów Wielkopolski 96:67, Start-Gedania Gdańsk – Widzew Łódź 83:52, AZS Gorzów Wielkopolski – Filar Sosnowiec 75:47, AZS Jelenia Góra – AZS II Toruń 73:84, AZS Uniwersytet Wrocław – Korona Kraków 71:52.

1. SURE Shot	12	24	1025:707
2. AZS Gorzów	12	22	837:670
3. Unia	12	22	913:757
4. Start	12	20	882:808
5. Ostrovia	12	18	785:716
6. Widzew	12	18	803:873
7. AZS Wrocław	12	17	769:831
8. AZS II Toruń	12	17	751:824
9. AZS Jelenia G.	12	16	783:821
10. Włókniarz	12	15	814:911
11. Filar	12	14	679:809
12. Korona	12	13	683:997

(mark)



W ataku na kosz rywalek Karolina Wencel FOT. P. NIEMCZYNOWICZ

„Gazeta Współczesna" – dziennik regionalny. **Wydawca:** „KRESY BO" sp. z o.o. **Adres:** 15-950 Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, **Infolinia – dyżur redakcyjny** 0 800 12 70 67 (połączenie bezpłatne) **Redakcja** tel. 748 74 74, fax 748 74 73, **Dział Miejski** tel. 748 74 62, **Zarząd** tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **Biuro Ogłoszeń** tel. 748 74 31, fax 748 74 32; **e-mail** web@wspolczesna.pl **Internet** http://www.wspolczesna.pl **Konto:** 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR w Deutsche Bank Polska S.A. **Druk:** SPPP „Pogoń" w Białymstoku.
ZARZĄD „KRESY BO": Prezes Marek Paszkowski, **Wiceprezes Zarządu, Redaktor Naczelny** Konrad Kruszewski – tel. 748 74 00, fax 748 74 01; **REDAKCJA: Sekretariat Redakcji** – tel. 748 74 74, fax 748 74 73; **e-mail:** studio@wspolczesna.pl – **Sekretarz Redakcji** Dariusz Klimaszewski, **Z-cy Sekretarza Redakcji:** Jarosław Jabłoński, Sebastian Michałowski, Stanisław Dobrowolski, Izabela Jaworska, Anna Wykowska; **Dział Miejski** tel. 748 74 62, 748 74 61, 748 74 65, 748 74 66, 748 74 58 – **kierownik** Zbigniew Gołębiewski; **Dział Ekonomiczny** tel. 748 74 53, 748 74 54 – **kierownik** Donata Żmiejko; **Dział Sportowy** tel. 748 74 80, 748 74 81– **kierownik** Mariusz Klimaszewski; **Magazyn** tel. 748 74 50; **Studio Komputerowe** tel. 748 74 78; **Korekta** tel. 748 74 79; **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:** Joanna Birycka, Piotr Biziuk, Jakub Bogdanowicz, Edmund Burel, Jerzy Dziekoński, Jolanta Gadek, Marcin Goryś, Janusz Grysin, Krzysztof Jankowski, Miłosz Karbowski, Grzegorz Kierys, Barbara Klem, Urszula Klimczuk, Barbara Kociakowska, Mariusz Kurzyk, Urszula Ludwiczak, Jerzy Marks, Anna Mierzyńska, Tadeusz Mołkun, Radosław Mogilewski, Teresa Muszyńska, Dorota Naumczyk, Wojciech Nazaruk, Piotr Niemczynowicz, Ewa Owczarek, Ewa Pyśk, Kazimierz Radzajewski, Małgorzata Romańska, Rafał Rudnicki, Przemysław Sarosiek, Ireneusz Sewastianowicz, Marcin Skawski, Krzysztof Sokólski, Monika Stelmach, Ewa Sznejder, Agnieszka Tyszkiewicz, Anna Wołosz, Andrzej Zgiet. **ODDZIAŁY: Ełk** tel./fax (087) 621 08 05, tel. (087) 610 85 05, (087) 621 59 16, ul. Wojska Polskiego 71a – **kierownik** Alicja Żukowska; **Giżycko** tel. (087) 428 52 80, ul. Pocztowa 3; **Grajewo** tel./fax (086) 272 89 15, ul. Osiedle Centrum 7a – **kierownik** Aneta Zamojska; **Hajnówka** tel./fax (085) 682 59 89, ul. 3 Maja 20; **Łomża** tel./fax (086) 216 56 97, tel. (086) 216 78 99, tel. (086) 215 10 25, ul. Aleja Legionów 7 – **kierownik** Maria Kaczyńska; **Mońki** tel./fax (085) 716 57 57, ul. Kolejowa 2; **Olsztyn** tel. (089) 542 67 80; **Ostrołęka** tel./fax (029) 764 66 41, tel. (029) 760 94 25, ul. Gorbatowa 5a/7b – **kierownik** Maciej Sulima; **Sokólka** tel. (085) 711-20-18; **Suwałki** tel. (087) 566 30 00, tel./fax (087) 563 14 83, ul. Kościuszki 32 – **kierownik** Grażyna Mikłaszewicz.
Biuro Promocji tel. 748 74 21, 748 74 23, tel./fax 748 74 22; **Biuro Reklam i Ogłoszeń** tel. 748 74 31, tel./fax 748 74 31, fax 748 74 32; **KRAMIK** tel. 748 74 48; **Ogłoszenia na telefon** tel. 748 74 30; **Przedstawiciele Handlowi** tel. 748 74 41, 748 74 42, 748 74 43
Prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20 każdego miesiąca; Informacje: Dział Kolportażu – tel. (085) 748 74 25, tel./fax (085) 748 74 24. Nr indeksu 350133. ISSN-0137-9488. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca, w nadesłanych zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmiany tytułów.

Redaktor prowadzący: SEBASTIAN MICHAŁOWSKI

www.wspolczesna.pl PAW

48. PLEBISCYT „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ"

Do góry nogami

Przewróciła nam się klasyfikacja w 48. Plebiscycie „Gazety Współczesnej" na 10 Najpopularniejszych Sportowców Podlasia w 2002 roku. W ostatnich dniach torba listonosza przyniosła nam pół tysiąca kuponów, na których nasi Czytelnicy głosowali w większości na sportowców znajdujących się w drugiej dziesiątce.

Takie głosowanie wypromowało pięściarzy Hetmana Białystok. Aż na 5. miejsce z 18. awansował Piotr Wilczewski. Do pierwszej trójki powrócił Mariusz Dziembowski.

Przypominamy, że głosujemy do 31 stycznia 2003 roku, a na kopertach prosimy o dopisek „Plebiscyt 2002". Kupony można także wrzucać do żółtych skrzynek zawieszonych w naszej redakcji. Pamiętajmy też, że liczą się jedynie kupony wycięte z „Gazety Współczesnej", nie honorowane są kserokopie.

NOTOWANIE 23.12.2002



1(1). Joanna Zapolska 6389
Reprezentantka Polski w fitness. Wicemistrzyni świata i brązowa medalistka mistrzostw Europy. Wicemistrzyni Polski.



2(11). Mariusz Dziembowski 5120
Złoty medalista indywidualnych mistrzostw Polski w kategorii 54 kg w boksie oraz złoty medalista drużynowych mistrzostw kraju.



3(2). Grzegorz Kiełsa 4133
Reprezentant Polski w boksie. Złoty medalista indywidualnych mistrzostw Polski w kategorii powyżej 91 kg oraz złoty medalista drużynowych mistrzostw kraju. Uczestnik mistrzostw Europy, w których przegrał w II rundzie.

4(19). Mariusz Głażewski 4117
5(18). Piotr Wilczewski 4063
6(20). Jacek Niedźwiedzki 3861
7(3). Marek Twardowski-Adam Wysocki 3821
8(4). Mirosław Nowosada 3609
9(17). Krystian Zdrojkowski 3415
10(10). Paweł Lenkiewicz 3318
11(14). Aleksy Kuziemski 3269
12(5). Katarzyna Zalewska 3268
13(16). Jolanta Matejczuk 3218
14(15). Joanna Szieszyńska 3134
15(12). Kinga Rudolf 3082
16(7). Michał Łogosz-Robert Mateusiak 3040
17(7). Krystyna Zabawska 2995
18(13). Dariusz Łatka 2961
19(9). Paweł Sobolewski 2833
20(6). Wojciech Kobeszko 2770

Największy skok: Jacek Niedźwiedzki z 20. na 6. miejsce
Największy spadek: Wojciech Kobeszko z 6. na 20. miejsce
(w nawiasie pozycja z poprzedniego notowania)

LICZNIK: 1317 oddanych głosów

48. PLEBISCYT GAZETA współczesna

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW PODLASIA 2002

1.		10 pkt
2.		9 pkt
3.		8 pkt
4.		7 pkt
5.		6 pkt
6.		5 pkt
7.		4 pkt
8.		3 pkt
9.		2 pkt
10.		1 pkt

Imię i nazwisko, adres:

OŚWIADCZENIE
Oświadczam, że wyrażam zgodę na przetworzenie moich danych osobowych i ich opublikowanie na łamach „Gazety Współczesnej".
Zostałem poinformowany, że: 1. Administratorem danych jest – „KRESY BO" spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1, 2. Celem zbierania danych jest obsługa konkursu. Plebiscyt „GW", 3. Moje dane nie będą przekazywane innym podmiotom, 4. Mam prawo wglądu do danych, ich poprawiania i uzupełniania, 5. Podanie danych jest dobrowolne.

.....
(data, podpis)

LOTTO

Duży Lotek
21 grudnia
1, 4, 6, 11, 27, 28

Express Lotek
21 grudnia
2, 5, 8, 21, 35

Multi Lotek
19 grudnia
1, 2, 4, 8, 20, 29, 31, 34, 38, 39, 40, 41, 44, 47, 56, 57, 66, 70, 74, 77

20 grudnia
5, 7, 23, 24, 27, 31, 35, 37, 40, 44, 49, 51, 55, 56, 58, 66, 70, 71, 74, 76

21 grudnia
1, 2, 6, 10, 14, 23, 26, 28, 33, 34, 37, 38, 40, 52, 62, 65, 67, 76, 77, 80

Twój Szczęśliwy Numerek
19 grudnia
31 oraz 6, 12, 18, 22
20 grudnia
11 oraz 2, 6, 12, 34

Małysz poza podium

Blisko, coraz dalej

Adam Małysz zapewnia, że jest w wysokiej formie. Trener Apoloniusz Tajner dodaje, że zwycięstwo jest bardzo bliziutko. Mimo tego nasz skoczek nie może doczekać się pucharowej wygranej, a w klasyfikacji generalnej PŚ spadł na 5. miejsce.

Kolejne zawody Pucharu Świata odbyły się w miniony weekend w szwajcarskim Engelbergu. Kibice liczyli na dobry start naszego skoczka. Niestety, Małysz ani razu nie znalazł się na podium. Co więcej, podczas pierwszego sobotniego konkursu zabrakło dla niego miejsca nawet w czołowej dziesiątce.

Przeskoczyć samego siebie

W sobotę Małysz nie miał wyraźnie najlepszego dnia. W pierwszym skoku osiągnął 124 metry i dorobkiem punktowym 123,7 zajmował dopiero 13. miejsce. Wszyscy liczyliśmy, że nasz zawodnik zrehabilituje się w drugiej próbie. Niestety, w niej było jeszcze gorzej. Polak skoczył tylko 118 metrów i z łączną notą 235,6 pkt sklasyfikowany został na 15. pozycji. Tak odległe lokaty Małysz zajmował poprzednio 10 marca 2002 roku, kiedy w lotach narciarskich w Harrachowie zajął 18. miejsce oraz 2 grudnia 2001 roku plasując się w fińskim Kuopio na 26. miejscu.

– To co się wydarzyło było dla mnie bardzo nieoczekiwane. Adam miał bardzo złe szybkości, źle się czuł w tych mokrych, głębokich torach. Bardzo agresywnie „atakował odbicie do przodu". Miał bardzo niski pułap lotu i nie potrafił z tego wyciągnąć więcej. Robił więc błędy, z których właściwie wyszliśmy już dość dawno. Jak gdyby chciał przeskoczyć siebie samego – powiedział Apoloniusz Tajner, trener kadry na oficjalnej stronie reprezentacji naszych skoczków.

W sobotnim konkursie zaprezentował się obok Małysza również Tomisław Tajner. „Tonio" w pierwszej próbie uzyskał 114 m (102,7 pkt), co dało mu 28. miejsce i udział w finałowej serii. W niej skoczył o trzy metry krócej. Ogólna nota 199 pkt pozwoliła mu utrzymać zajmowaną lokatę.

Do konkursu nie zdołał zakwalifikować się trzeci polski skoczek – Marcin Bachleda. Skok na 98,5 m dał mu dopiero 51. lokatę.



Sven Hannawald znowu jest w wysokiej formie FOT. PA

Po pierwszej serii prowadził rewelacyjny Austriak Mathias Hafele. Debiutant w Pucharze Świata (przed tygodniem wygrał i był 2. podczas zawodów Pucharu Kontynentalnego w Lahti) skoczył 131 metrów otrzymując notę 136,3 pkt. Z bardzo dobrej strony pokazał się Sven Hannawald. Niemiec skoczył tylko półtora metra bliżej i tracił do Austriaka 0,7 pkt.

Ahonen najdalej

W drugiej serii, która odbywała się w gęstej mgle, najdalej poszybował Janne Ahonen. Zajmujący po pierwszej serii 4. miejsce Fin oddał najdalszy skok konkursu na odległość 132 metrów. Łączna nota 271,5 pkt dała mu zwycięstwo w konkursie. Zawodnicy, którzy go wyprzedzali skoczyli bowiem znacznie krócej. Drugie miejsce zajął Hafele, który w poniedziałek skończy 19 lat. W drugim skoku poszybował na odległość 126,5 m. Trzeci był powracający do wysokiej formy Hannawald. Niemiec przed swoim drugim skokiem długo czekał na belce. Jak potem, tłumaczył, przyczyną była mgła, która zaległa na rozbiegu – podała jedna z niemieckich agencji.

– Niewiele widziałem w powietrzu. Zarówno skok jak i 3. miejsce są jednak dobre – powiedział Hannawald. – Pokazałem trzy dobre skoki, teraz muszę jeszcze ustabilizować formę. Nie można zapominać o tym, że latem w ogóle nie skakałem – dodał.

W Engelbergu zaprezentował się też kolega z reprezentacji J[a]nawalda, Martin Schmitt. Czterokrotny mistrz świata, który we wrześniu przeszedł operację kolana od razu zakwalifikował się do konkursu głównego. Niemiec zajął w konkursie 16. miejsce tuż za Adamem Małyszem i nic dziwnego, że był z wyniku bardzo zadowolony.

Była szansa

Znacznie lepiej Małysz zaprezentował się w niedzielę. Miał nawet szansę na zwycięstwo. Niestety zakończyło się 4. pozycją.

Po pierwszej serii prowadził Hannawald, który skoczył 133 m (141,9 pkt). Adam poszybował pół metra krócej, ale został gorzej oceniony przez sędziów i tracił do Niemca 1,9 pkt. Trzeci był Andreas Widhoelzl. Austriak skoczył 130 m i tr[a]cił do Małysza dokładnie 4 punkty. Pierwsza seria zakończyła się dużą niespodzianką. Prowadzący w klasyfikacji generalnej PŚ Martin Hoellwarth skoczył zaledwie 111,5 m i nie zakwalifikował się do drugiej serii. Nieco bardziej ucieszył się z tego Martin Bachleda, który dzięki nieudanej próbie Hoellawartha zajął 30. miejsce (oddał skok na odległość 116 m) i wystąpił w finale. Do czołowej trzydziestki zakwalifikował się także Tomisław Tajner. Skok na odległość 111 m dał mu 27. miejsce.

W drugiej serii obaj zawodnicy poprawili swoje pozycje. Bachleda skoczył 111,5 m i zakończył start na 27. pozycji. Tajner poszybował nieco dalej, co dało mu 24. lokatę.

Wszyscy czekaliśmy jednak na skoki najlepszych. Daleko skoczyli (po 129 m) Widhoelzl i Goldberger, którzy objęli prowadzenie. Kiedy na rozbiegu stanął Małysz, kibice wierzyli, że odda skok, który zapewni mu pierwsze zwycięstwo w sezonie. Niestety, Małysz wylądował na 125,5 m i trze. W tym momencie dawało mu to 3. miejsce. Na rozbiegu pozostał jeszcze Hannawald. „Hanni" udowodnił, że nie tylko wraca, ale już jest w wielkiej formie. Poszybował na odległość 132,5 m i za chwilę mógł cieszyć się ze zwycięstwa.

Wyniki sobotniego konkursu: 1. Janne Ahonen (Finlandia) 271,5 pkt (128,0/132,0), 2. Mathias Hafele (Austria) 265,0 (131,0/126,5), 3. Sven Hannawald (Niemcy) 260,7 (129,5/124,5), 4. Andreas Kofler (Austria) 254,9 (128,0/125,0), 5. Martin Hoellwarth (Austria) 254,7 (124,5/127,0), 6. Andreas Widhoelzl (Austria) 252,9 (126,5/124,0)... 15. Adam Małysz 235,6 (124,0/118,0), 28. Tomisław Tajner 199,0 (114,0/111,0).

Wyniki niedzielnego konkursu:
1. Hannawald 282,9 pkt. (133/132,5 m), 2. Widhoelzl 270,7 (130/129), 3. Andreas Goldberger (Austria 268,9 (129/129), 4. Adam Małysz 266,9 (132,5/125,5), 5. Kazuyoshi Funaki (Japonia) 262,5 (130/125), 6. Kofler 260,1 (129/125,5)... 24. Tomisław Tajner 209,9 (118/112,5), 27. Marcin Bachleda 204,5 (116/111,5).

Klasyfikacja generalna Pucharu Świata: 1. Martin Hoellwarth 469 pkt, 2. Janne Ahonen 427, 3. Andreas Widhoelzl 405, 4. Sigurd Pettersen 396, 5. Adam Małysz 381, 6. Michael Uhrmann 320, 7. Andreas Goldberger 279, 8. Primoż Peterka 278, 9. Sven Hannawald 224, 10. Peter Zonta 220... 30. Marcin Bachleda 42, 43. Tomisław Tajner 15, 49. Tomasz Pochwała 4.

Puchar Narodów: 1. Austria 1797 pkt, 2. Norwegia 845, 3. Finlandia 844, 4. Niemcy 676, 5. Słowenia 660, 6. Polska 442.

ISSN 0137-9488

GAZETA Współczesna

TYDZIEŃ magazyn

PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK, 23-26 GRUDNIA 2002
Redaktor wydania: AGNIESZKA ŻERO

la rycerzy estośmy...

Wikingowie wierzyli, że ci, których biją, będą im służyć po śmierci w innym świecie. Wierzyli też, iż do raju trafią wojownicy, którzy polegną na placu boju. Białostocka Drużyna Wojów Złotego Jesionu odtwarza dawne obrzędy i tradycje Wikingów. Krew się jednak nie leje – dzisiejsi wojownicy używają stępionych mieczy. Twierdzą, że – tak jak dla Wikingów – honor jest dla nich najważniejszy, nie chcą jednak przemienić swojego hobby w masakrę.

– str. XII-XIII

obry uczynek d święta

Na święta miło jest spełnić dobry uczynek. Można nakarmić strudzonego wędrowca, dla którego ustawimy talerz na wigilijnym stole. Puste miejsce przy stole można wypełnić zapraszając na kolację wigilijną dziecko z domu dziecka. Tylko czy na dobre wychodzi to małemu gościowi?

– Chciałbym odnaleźć nową rodzinę i żeby jak najlepiej nam się powiodło – tak sześcioletni Adam, wychowanek Domu Dziecka w Krasnem odpowiada na pytanie, co chciałby dostać od Mikołaja.

– str. VII

Święta w stolicach Europy

Przygotowania do świąt Bożego Narodzenia w Brukseli zaczynają się już na początku grudnia. Wtedy też miasto rozbłyska milionami girlandy świateł, zimnych ogni. Podświetlane zostają nawet... zwierzęta na centralnym placu Brukseli, czyli tzw. Grand-Placu.

Święty Santa Claus, patron brytyjskich dzieci, kiedyś chodził ulicami i wrzucał prezenty oraz monety przez okna. Jedna z nich wpadła do skarpety suszącej się przy kominku. I stąd ta tradycja. Oczywiście, w każdym katalogu i sklepie są tysiące propozycji małych, ślicznych prezentów do wypełniania pięknie ozdobionych, świątecznych skarpet. We francuskim domu kolacja trwa przynajmniej do północy. To, co znajduje się na stole, zależy jednak od domowych tradycji. U Nikolasa je się żabie udka, ostrygi, łososia, a na główne danie indyka lub kaczkę.

– str. X-XI

W pidżamie pod choinki

Kiedyś prowadził zeszyt ze snami. Najczęściej śnią mu się artyści: Marilyn Monroe, Sofia Loren, Pola Negri. Wszyscy mówią po polsku. Największe marzenie: spotkać ich kiedyś, tam wśród gwiazd. Sięga do rzuconej wcześniej na łóżko torby. Wyjmuje kilkanaście najnowszych płyt. Na okładce jego zdjęcie. Optymistyczne spojrzenie w dal. Przyszłość. Brat prosił, żeby podpisał je znajomym. Szybki ruch długopisu. Intuicyjne pismo. Charakterystyczne dla nadwrażliwców. Imię dosyć nieczytelne. Wyraźne nazwisko. Kilka pierwszych literek połączonych. Reszta rozproszona. Michał Bajor.

– str. V

GOTUJĄ RYŻ DOMOWYM SKRZATOM

STRONA IX



FOT. A. MIERZYŃSKA

bea

KRONIKA WYPADKÓW UMYSŁOWYCH

Choina polska

Jak w tym roku wygląda polska choina? Zacznijmy od tego, że dostęp do niej jest bardzo utrudniony. Blokuje ją bowiem dwóch obywateli, posłów srogich, przed którymi drży nawet marszałek choiny razem ze swoją strażą.

Pierwszy poseł blokuje świąteczne drzewo z prawej strony. To poseł Gabryjel. Mównicę sejmową ze sobą przytargał, ale nic nie mówi, bo akurat spożywa. Jadłodajnię sobie na trybunie urządził. Ma zupę, drugie danie – same produkty polskie. A na deser buraka cukrowego. Protestuje przeciwko oddaniu naszej choiny w obce ręce.

Po lewej stronie świątecznego drzewa ustawił blokadę srogi Jędrzej Lepper. Jego blokada składa się z przenośnego solarium, w którym srogi Jędrzej opala skórę na brązowo. Doszedł już do tego, że zaraz po Olisadebe jest najciemniejszym Polakiem na ziemi. Z wyglądu biorą już go nawet za taliba z Klewek, z charakteru – za samego Osamę. Jędrzej zablokował choinę, aby zapobiec jej prywatyzacji.

Pod choiną, na czworaka, łazi zrozpaczony lud Wrocławia – szuka kluczyka, który gdzieś się zgubił. Lud zalewa się łzami, bo z braku tego kluczyka nie może otworzyć drzwi, za którymi przygotował wystawę Expo' mającą zadziwić cały świat. Świat mimo wszystko jest zadziwiony...

Na samej choinie – cuda nie dziwy. Oto serpentyna sięgająca od czubka drzewa prawie do ziemi. To autostrada Marka Pola. Na końcu serpentyny wisi sam Pol. Z kieszeni wypadają mu winiety na tę papierową autostradę.

Ciut, ciut nad Polem wisi bardzo zadowolony Kalinowski. Jest szczęśliwy bo ma ziemię, za którą dostanie z Unii dopłatę. Z tego zadowolenia od czasu do czasu kopie smutnego Pola w tyłek i śmieje się z jego papierowej autostrady.

Jeszcze bardziej szczęśliwy jest poseł Samoobrony Bonda. On ma ponad 1,5 tys. hektarów ziemi rolnej. Nie musi jej już orać. Może wisieć na choinie do końca życia, gdyż co roku Unia razem z Polską dopłacą mu do tej ziemi ok 400 tys. zł, więc orać jej absolutnie się nie opłaca, lepiej zająć się polityką.

Środek choiny zajmuje towarzystwo plaskaczy z rywalizującym z nim towarzystwem dmuchających z główki. Towarzystwo plaskaczy preferuje wymianę poglądów politycznych przy pomocy otwartej dłoni, bijącej przeciwników na plask po pysku. Towarzystwo dmuchających z główki woli zamiast dłoni używać czoła. Po użyciu czoła twarz przeciwnika jest politycznie bardziej wyrazista.

Wśród obu towarzystw bryluje przewodniczący UW Władysław Frasyniuk. Doszedł on już do bardzo dużego kunsztu w używaniu plaskacza. Może nawet nie ma sobie równych w tej dziedzinie w kraju. A i na świecie mógłby się z nim mierzyć chyba tylko ruski Żyrynowski i to tylko wtedy, kiedy był w formie. Przewodniczący Frasyniuk przygotowuje ustawę, w myśl której powszechne wybory parlamentarne miałyby zostać zastąpione naturalną selekcją występującą podczas walki na pięści. Przewodniczący UW zdaje bowiem sobie sprawę z tego, że tylko siła fizyczna gwarantuje mu miejsce w parlamencie.

Obok Frasyniuka leży niejaka Dziża – kobieta. Nie jest ona jednak ofiarą pięściarskich umiejętności szefa UW, tylko kadrowej polityki SLD, opierającej się na równouprawnieniu kobiet. Aby sprawdzić czy kobieta jest równa mężczyźnie, partyjny kolega Dziży grzmotną ją pięścią przez facjatę i obserwował, czy zareaguje tak samo jak Gołota. Rzeczywiście – zareagowała tak samo. Padła na ziemię jak Gołota i już nie wstała. Doświadczenie to dobitnie pokazało, że kobieta jest równa mężczyźnie.



Obok Frasyniuka leży niejaka Dziża – kobieta. Nie jest ona jednak ofiarą pięściarskich umiejętności szefa UW, tylko kadrowej polityki SLD, opierającej się na równouprawnieniu kobiet. Aby sprawdzić czy kobieta jest równa mężczyźnie, partyjny kolega Dziży grzmotną ją pięścią przez facjatę i obserwował, czy zareaguje tak samo jak Gołota. Rzeczywiście – zareagowała tak samo. Padła na ziemię jak Gołota i już nie wstała. Doświadczenie to dobitnie pokazało, że kobieta jest równa mężczyźnie.

Nad Dziżą frunie zawieszony na sznureczku poseł SLD Wiatr. W jednej ręce ma oświadczenie, że był agentem, w drugiej – że nie był. W zależności od tego, gdzie wiatr powieje, pokazuje stosowne zaświadczenie. Zarazem jest więc agentem i jednocześnie nim nie jest. Taka specyfika polskiego Wiatra.

Obok niego biegnie łańcuch. To maraton nowojorski, który oplata całą choinę. Na końcu tego maratonu, na miejscu 8897. biegnie sam Grzegorz Kołodko. Jednak jego ostatnia pozycja to tylko pozory. W rzeczywistości Kołodko jest pierwszy – wśród wicepremierów, gdyż w maratonie nie biegnie żaden inny wicepremier. Podczas biegu Kołodko pokazuje różne sztuczki. A to doprawi sobie pękaty czerwony nos, a to wyciągnie królika z budżetu. Swój popisowy numer wykonuje jednak z nożycami. Są to nożyce szkolone. Odzywają się za każdym razem, gdy uderza się w Kołodka (stąd przysłowie: uderz w Kołodkę, a nożyce się odezwą). Mówią: Grzegorzu – jesteś wielki!

Najciekawsze rzeczy dzieją się przy czubku drzewa. Szczyt ozdabia łańcuszek baronów. Czerwonych. Na terenowy aktyw robotniczy SLD. Na nimi premier Miller z małżonką, która właśnie wyszykowała się na oficjalną wizytę u cesarza Japonii. Nałożyła bardzo gustowną sukienkę z napisami „I love you", „Sexy", „Zmysłów czar". Premier z okazji tej wizyty zaopatrzył się w polskie wino owocowe – z takimi samymi napisami.

Na samym czubku choiny – głowa państwa. Jolanta Kwaśniewska. Tak, tak! Aleksander już ustępuje, więc przygotowuje się do roli Pierwszej Damy. Jako Pierwsza Dama, Aleksander jest ubrany w gustowną suknię wieczorową. Znak, że polska choina z całym inwentarzem jest już w Unii Europejskiej.

Konrad Kruszewski

FOTKI



Chowajcie prezenty

PLOTKI

ZAWIROWANIA

Spasiba Millerowi

Premier Leszek Miller wraz z małżonką gościł u siebie na prywatnej kolacji kanclerza Niemiec Schroedera. Tym razem pani Millerowa, pamiętająca jeszcze swoją kreację w napisy „Sexy" założoną podczas śniadania z cesarstwem Japonii, ubrała się bardzo stosownie. Zauroczony przyjęciem kanclerz Schroeder postanowił być niezwykle miły i podziękować za posiłek w języku gospodarzy.

– Spasiba – powiedział przy pożegnaniu.

Teraz komentatorzy polityczni zastanawiają się, czy była to aluzja do przeszłości Leszka Millera, czy też ciągle Europejczykom Polska kojarzy się z białymi niedźwiedziami.

Właściwy człowiek na właściwym miejscu

Informacja z kręgów zbliżonych do fiskusa. Urzędem Skarbowym w Zakopanem kierowała kelnerka. Na stanowisku kierownika referatu podatków VAT zatrudniła krawcową, zaś stanowisko specjalisty do spraw podatku VAT dała byłej sklepowej.

W efekcie takiego układu kontrola skarbowa opierała się na systemie łapówek, od kożuszka po gotówkę, które zakopiańscy przedsiębiorcy wręczali byłej kelnerce.

W krakowskiej Izbie Skarbowej mają o działalności kelnerki dobre zdanie – podsyłała im z Zakopanego świeże, pachnące polędwiczki.

Minister górą

Minister zdrowia Mariusz Łapiński, oskarżony o spowodowanie wypadku drogowego, tak długo nie stawiał się na rozprawy przed sądem apelacyjnym, że w końcu sprawa się przedawniła. Dzięki swojej przebiegłości, minister zaoszczędził 700 zł (600 zł grzywny plus 100 zł kosztów postępowania sądowego), na które skazał go sąd pierwszej instancji.

Sprawa formy Małysza

Wyjaśniło się, dlaczego nasza duma narodowa, Adam Małysz, choć ma formę stabilną, to nie błyszczy. Realizuje po prostu cykl treningowy największego polskiego trenera.

– Powiem nieskromnie, że ten sezon zaczął tak, jak mu radziłem. Nie za mocno. Przed Turniejem Czterech Skoczni Adam powinien wygrać nie więcej niż jeden konkurs. Ale powinien cały czas być w okolicy podium. Żeby miał poczucie siły, lecz żeby nie było tej presji, że musi wszystko wygrywać. Najważniejszy będzie Turniej Czterech Skoczni, a potem jeszcze ważniejsze mistrzostwa świata. I forma powinna być na mistrzostwa świata. Wydaje mi się, że dobre jest rozpoczęcie z nieco spokojniejszego pułapu niż rok temu – powiedział... prezydent Aleksander Kwaśniewski.

W świecie sportowym panuje przekonanie, że skoro mamy prezydenta, to po co jeszcze płacimy Tajnerowi.

Małysz jak Górniak

Radca prawny z Lublina Marian F. wniósł do sądu pozew przeciwko Adamowi Małyszowi, za to, że skoczek szkaluje narodowe świętości i takie jak barwy, orzełek. Szkalowanie odbywa się w ten sposób, że skoczek umieszcza te symbole na swoim kasku.

Marian F. jest to ten sam Marian, który podczas mistrzostw świata w piłce nożnej oskarżył Edytę Górniak o niewłaściwe zaśpiewanie hymnu narodowego. I chociaż proces przegrał, to doprowadził do tego, że pani Górniak przestała śpiewać i wyjechała z kraju.

Żeby tylko Małysz nie przestał skakać.

Z życia nowych radnych

W Grudziądzu radny Jerzy Jaranowski chciał działać w Komisji Bezpieczeństwa. Miał po temu zdecydowane predyspozycje, gdyż z bezpieczeństwem brał się już nie raz za bary, szarpiąc się za fraki z policjantami. Szarpał się dlatego, że niedostatecznie mocno przylał żonie i córce, a funkcjonariusze mu przeszkadzali, kiedy chciał poprawić.

Z kolei w Poznaniu, Jacek Tomczak kandyduje na stanowisko przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa. Jak postępować z bezpieczeństwem wie znakomicie, gdyż ma 49 niezapłaconych rachunków za parkowanie.

Sejm za zagrodą?

W Sejmie trwa dyskusja, czy wokół okrąglaka wybudować zagrodę. Z powodu braku płotu posłowie mają kłopot. Byle bezrobotny może wtargnąć do budynku i na sali obrad zakłócać parlamentarzystom drzemkę, domagając się jedzenia.

Pojawiają się co prawda głosy, że lepszym rozwiązaniem byłaby likwidacja bezrobotnych, ale jest to przedsięwzięcie znacznie bardziej skomplikowane, a zatem mało prawdopodobne.

Maxister?

Językoznawcy pracują nad udoskonaleniem języka polskiego. Chodzi o wyraz minister, który źle się kojarzy. Jest pojęciem deprecjonującym ministra, zwłaszcza Kołodkę. Bo cóż to bowiem za stanowisko, które po rozebraniu na czynniki pierwsze wygląda następująco: „mini ster".

Ze względu na Grzegorza Kołodkę planuje się zastąpienie starego pojęcia nowym – „Maxister"

Telewizja na święta. Wybieraj razem ze „Współczesną".

24 GRUDNIA
WIGILIA

FILMY

10.55, 13.55 „Śmiałkowie", USA, historyczny – **TVN**
Historia życia, kariery wojskowej i politycznej Theodore'a Roosvelta, prezydenta Stanów Zjednoczonych

14.30 „Świąteczna miłość", komedia, USA – **TVP1**

16.20 „Maryja – matka Jezusa", USA, historyczny – **TVN**
Film jest próbą odtworzenia biografii Marii – matki Jezusa.

17.05 „Nowa opowieść wigilijna", USA, obyczajowy – **POLSAT**
Film inspirowany „Opowieścią wigilijną" K. Dickensa. Twórcy filmu przenieśli jednak wydarzenia do współczesnego nam świata.

19.00 „Beethoven", USA, komedia – **POLSAT**

20.05 Jezus, cz. I, Włochy/Francja/Niemcy – **TVP1**
Opowieść o życiu i działalności Jezusa Chrystusa. Film ukazuje Jezusa, jako młodego człowieka, który nie tylko naucza, ale też potrafi się bawić, śmiać i żartować

21.00 „Ścigany", USA, sensacyjny – **TVN**
Znany lekarz zostaje wplątany w intrygę i oskarżony o zabójstwo żony. Konwojowany do więzienia, ucieka i próbuje znaleźć prawdziwego mordercę.

21.50 Uzdrowiciel z tropików, USA – **TVP1**
Wybitny biochemik prowadzi w amazońskiej dżungli badania nad wynalezieniem leku na raka. Zatrudnia asystentkę...

22.00 „Dorwać małego", USA, komedia – **TVP2**
Zawodowy egzekutor długów ma ściągnąć należności od producenta filmowego. Egzekutor jest jednak miłośnikiem kina i nie potrafi robić krzywdy filmowcowi. Więcej, dłużnik i egzekutor postanawiają nakręcić wspólnie film...

20.35 „Sami swoi", Polska, komedia; kolorowa wersja sagi Karguli i Pawlaków – **POLSAT**

22.10 „Siedmiu wspaniałych", USA, western – **POLSAT**

23.20 „Incognito", USA, sensacyjny – **TVN**

00.25 „Tajemnica Syriusza", USA, Japonia, Kanada; Adaptacja powieści P. Dicka – **POLSAT**

00.10 „Podwójna zemsta", Francja/Wlk. Brytania, komedia – **TVP2**

01.40 „Nocna orchidea", USA, kryminalny – **TVP2**

SERIALE

7.55 „Rodzina zastępcza", Polska – **POLSAT**

8.25 „Strażnik Teksasu", USA – **POLSAT**

8.30 „Klan" – **TV POLONIA**

9.45 „Ally McBeal" (powt.), USA, – **POLSAT**

11.15 „Trzy szalone zera" – **TV POLONIA**

9.15 „Graczykowie", Polska – **POLSAT**

11.50 „Kachorra to ja", Argentyna – **POLSAT**

12.35 „Legendy Kung Fu", USA, sensacyjny – **TVN**

12.45 „Luz Maria", Peru – **POLSAT**

13.15 „Plebania" – **TV POLONIA**

14.55 „Doktor z alpejskiej wioski: Świąteczna opowieść z Tyrolu" – **TVP2**

15.05 „13 posterunek", Polska – **POLSAT**

16.00 „Hrabia Monte Christo", serial przygodowy, Francja – **TVP1**

16.00 „Klan" – **TV POLONIA**

18.00 „Dzwonią dzwonki", Wlk. Bryt., animowany – **TVP1**



20.00 „M jak miłość" – **TVP2**
Marta mówi Jackowi, że nie mogą się nadal spotykać. Powodem jest jej syn Łukasz...

20.55 „Klan" – **TV POLONIA**

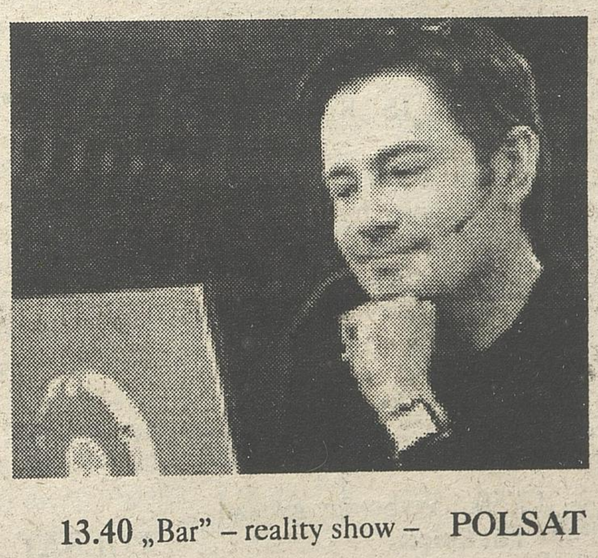
21.00 „Klan" – Wigilia u Lubiczów – **TVP1**

22.25 „Plebania" – **TV POLONIA**

PROGRAMY ROZRYWKOWE

12.45 „Kolędy Teresy Żylis-Gary – **TV POLONIA**

13.25 „Kto was tak urządził?" – **TVN**



13.40 „Bar" – reality show – **POLSAT**

16.25 „Pastorałki Tytusa Czyżewskiego" – **TV POLONIA**

17.15 „Kolędy polskie śpiewa Ryszard Karczykowski i Poznańskie słowiki" – **TV POLONIA**

18.00 „Droga do gwiazd" – kolędy – **POLSAT**

20.10 „Koncert Bożonarodzeniowy w Rzymie" – **TV POLONIA**

FILMY DLA DZIECI

9.00 „Inspektor Gadget", USA, animowany – **TVN**

9.25 „Akademia pana Kleksa", Polska, przygodowy – **TV POLONIA**

15.40 „Barbie jako Roszpunka", USA, animowany – **POLSAT**

TELETURNIEJE

15.15 „Milionerzy" – **TVN**

25 GRUDNIA
PIERWSZY DZIEŃ ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

FILMY

9.30 „Władca księgi", USA, przygodowy – **TVN**

11.25 „Egipcjanin Sinuhe", USA, historyczny – **TVP2**

11.35 „Uwolnić orkę", USA, przygodowy – **POLSAT**

11.45 „Wyspa skarbów", USA, przygodowy – **TVN**
Nastolatek znajduje mapę z zaznaczonym na niej miejscem, gdzie piraci ukryli skarb. Nie bacząc na niebezpieczeństwa, wyrusza na poszukiwanie skarbu.

14.40 „Biały Kieł", USA, przygodowy – ekranizacja powieści Jacka Londona – **TVP1**

15.00 „Jack Frost", USA, komedia – **TVN**

15.10 „Bud – pies na medal", USA, komedia – **POLSAT**

16.45 „Po tragedii Posejdona", USA, sensacyjny – **TVN**

16.50 „K-9", USA, komedia – **POLSAT**
Policjant z wydziału zwalczania handlu narkotykami tropi przestępców wraz z psem...

20.10 „Wróg publiczny", USA – **TVP1**
Skorumpowany agent amerykańskiego wywiadu zabija członka Kongresu, który sprzeciwia się wprowadzeniu ustawy, dającej władzom nieograniczoną kontrolę nad obywatelami. Zbrodnię rejestruje przypadkowo Daniel Davitz. Teraz jego życie jest w niebezpieczeństwie.

21.00 „Speed-2 – wyścig z czasem", USA, sensacyjny – **POLSAT**
Bohaterowie pierwszej części opowieści udają się na rejs łodzią. Niestety, wyprawa do raju przeradza się w piekło...

22.10 „Ostatni sprawiedliwy", USA, sensacyjny – **TVN**
Remake filmu Kurosawy; Główny bohater przybywa do teksańskiego miasteczka sterroryzowanego przez bandy zajmujące się handlem alkoholem. Wynajmuje się jako rewolwerowiec raz do jednej, raz do drugiej bandy...

22.25 „Quest", USA – **TVP1**
Uciekinier ze Stanów Zjednoczonych uczy się na Dalekim Wschodzie sztuk walki wręcz. Po latach trafia do tybetańskiego Zaginionego Miasta, gdzie bierze udział w turnieju.

22.35 „Bez wyjścia", USA, sensacyjny – **TVP2**

22.35 „Młode Wilki 1/2", Polska, sensacyjny – **TV POLONIA**
Po mistrzowsku zrobiony thriller polityczny o zaskakującej puencie

23.15 „Dzień szakala", Francja/Wlk. Brytania – **POLSAT**
Słynna ekranizacja nie mniej słynnej powieści sensacyjnej.

00.00 „Freejack", USA, science-fiction – **TVN**
Znakomity rajdowiec ulega w wyścigu śmiertelnemu wypadkowi. Choć oficjalnie zostaje uznany za zmarłego, cały i zdrowy ląduje na stole operacyjnym.

00.30 „Sztuka kochania", Polska, komedia – **TVP2**

1.45 „Odwet Ala Capone", USA, dramat kryminalny – **POLSAT**
Opowieść o dalszych losach Ala Capone.



FILMY DLA DZIECI

8.00 „Gwiazdkowy aniołek",



Kanada, animowany – **TVP1**

9.00 „Inspektor Gadget", USA, animowany – **TVN**

9.15 „Wszystkie psy idą do nieba – opowieść wigilijna", USA, animowany – **TVP2**

Telewizja na święta. Wybieraj razem ze „Współczesną"

9.40 „Toy story", USA – bohaterami filmu są ożywione zabawki pewnego chłopca o imieniu Andy. TVP1

17.20 „101 dalmatyńczyków", komedia, USA – TVP1

PROGRAMY ROZRYWKOWE

10.30 „Narodził nam się Zbawiciel", koncert Arki Noego i przyjaciół – TVP2

10.40 „Droga do gwiazd" – kolędy – TVN

11.30 „Przeboje na orkiestrę" – TV POLONIA

12.55 Robbie Williams pod choinkę, koncert – TVP1

15.00 „Bezludna wyspa" – TVP2
Gośćmi programu będą: Krystyna Loska, Grażyna Torbicka, Robert Janowski, Lech Ordon oraz Sara Muldner

17.00, 20.50 „Jubileusz Mariana Opani w Teatrze Ateneum", widowisko rozrywkowe – TVP2

SERIALE

14.30 „Złotopolscy: Dyplomacja" – TVP2

16.00 „Na dobre i na złe" – TVP2

20.00 „M jak miłość" – TVP2
Do Mostowiaków przychodzi grupa sąsiadów, żądając, aby Marek wyprowadził się ze wsi. Małgosia oznajmia rodzinie, ze wyznaczyli już z Michałem datę ślubu.

20.00 „Miodowe lata", Polska, wydanie specjalne – POLSAT



26 GRUDNIA

DRUGI DZIEŃ ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

FILMY

10.10 „Święty Mikołaj z 34 ulicy", USA, obyczajowy – POLSAT

10.25 „Gwiazdkowy dar", USA, obyczajowy – TVN
Biedne małżeństwo odpowiada na ogłoszenie w gazecie i przeprowadza się do domu bogatej starszej pani. W zamian za opiekę nad staruszką mają dach nad głową. Małżeństwo szybko zaprzyjaźnia się ze staruszką.

12.05 „Tajemniczy ogród", USA, obyczajowy – TVN
Ekranizacja powieści H. Burnett. Troje zaprzyjaźnionych dzieci znajduje pewnego dnia opuszczony i zaniedbany ogród. Postanawiają, że będzie to miejsce ich zabaw....

12.10 „Święty ktoś", USA – TVP1
Na skutek wypadku Święty Mikołaj traci pamięć. Opiekuje się nim dziennikarz, który bierze go za zwykłego człowieka i chce mu pomóc w odnalezieniu rodziny.

12.10 „Poszukiwany, poszukiwana", Polska, komedia – TVP2

13.45 „Legenda Białego Wilka", USA, przygodowy – TVP1

13.50, 16.15 „Trzęsienie ziemi w Nowym Jorku", USA, katastroficzny – TVN

14.45 „Gwiazdkowe życzenia Richiego Richa", USA, obyczajowy – POLSAT

16.10 „Bliźniacy", USA, komedia – TVP2
Bracia bliźniacy urodzili się dzięki naukowemu eksperymentowi. Zostali rozdzieleni tuż po narodzinach. Po latach spotykają się, odkrywają, że są rodzeństwem. Dowiadują się też, że ich matka żyje. Wyruszają na



jej poszukiwania...

19.00 „Beethoven 2", USA, komedia – POLSAT

20.10 „Tunel", USA, katastroficzny – TVP1
W podwodnym tunelu w Nowym Jorku dochodzi do eksplozji. Jest wielu zabitych i rannych. Na pomoc poszkodowanym udaje się ratownik wysokiej klasy, który przed laty został wyrzucony z pracy za spowodowanie tragicznego wypadku.

20.35 „Nie ma mocnych", Polska, komedia – POLSAT

22.10 „W szponach korupcji", USA, sensacyjny – TVP1
W chińskiej dzielnicy Nowego Jorku seryjny morderca zabija prostytutki. Śledztwo prowadzi policjant, który potajemnie współpracuje z przestępczym klanem...

22.35 „Szybcy i martwi", USA, western – TVP2
W małym miasteczku położonym na prowincji rządzi miejscowy bogacz. Pewnego dnia do miasteczka przyjeżdża kobieta-rewolwerowiec, która zamierza zemścić się na bogaczu, za śmierć jej ojca.

22.50 „Soldier Boys", USA, sensacyjny – POLSAT

00.00 „Feralna gwiazdka", USA, dramat – TVP1

1.30 „Narzeczone Fu Manchu", Wlk. Bryt., sensacyjny – TVP1

1.40 „Tajemnica guwernantki", USA, horror – POLSAT

1.45 „Wojownicy z wydm", USA, science-fiction – TVP2

SERIALE

14.20 „Świat według Kiepskich" – POLSAT

14.30 „Złotopolscy: Grzesznik" – TVP2

15.35 „Plebania" – TVP1

16.10 „Złotopolscy" – TV POLONIA

16.30 „Lokatorzy: Twardy zawodnik" – TVP1

20.00 „M jak miłość" – TVP2

FILMY DLA DZIECI

8.30 „Miecz mężnego", Wlk. Bryt., przygodowy – TVP2

9.00 „Indianin w kredensie", USA, przygodowy – TVP1

9.00 „Magiczny miecz", USA, animowany – TVN

11.00 „Asterix Gal", Francja, animowany – TVP2

17.20 „Kochany urwis", USA, komedia – TVP1

PROGRAMY ROZRYWKOWE

11.20 „Biografie: „Teresa Budzisz-Krzyżanowska" – TV POLONIA

13.25 „Krawcowe święta", piosenki świąteczne i pastorałki – TVP1

15.25 „Świąteczne prezenty", Polska, widowisko – TV POLONIA

16.20, 21.15 „Kolęda w Libanie" – TVP1
Koncert w Polskiej Jednostce Sił Pokojowych ONZ stacjonujących w Libanie Hanka Bielicka. Wieczór jubileuszowy – Goodbye Revue"

17.20, 20.00 „Dzisiaj, jutro, zawsze – TV POLONIA

17.50 „Wybrańcy gwiazd – Hit kolędy" – POLSAT

20.55 „Benefis Piotra Machalicy" – TVP2

22.20 Pazury Skiby – Cezary Pazura i Krzysztof Skiba komentują najzabawniejsze, najgłupsze lub najdziwniejsze wydarzenia tygodnia. POLSAT

00.30 „Scorpions", koncert – POLSAT

SPORT

10.35 Mistrzostwa Polski w Skokach Narciarskich – Zakopane 2002 – TVP1, TV POLONIA



SPECJALNA OFERTA

REKLAMY

z GAZETY WSPÓŁCZESNEJ

w **10 MIASTACH w POLSCE**

KATOWICE, KRAKÓW
LUBLIN, WROCŁAW
POZNAŃ, SZCZECIN
GDAŃSK, ŁÓDŹ
KIELCE, WARSZAWA

przekazuje

Telefoniczna Agencja Informacyjna

(085) 94-77,
(085) 664-21-63

http://www.tai.com.pl

Musisz TO mieć!

HO!HO!

zajrzyj na stronę
www.wspolczesna.pl/sms
znajdziesz tam olbrzymią kolekcję na różne telefony
LOGA I DZWONKI DO TWOJEJ KOMÓRKI
WWW.WSPOLCZESNA.PL

Święta Bożego Narodzenia z Michałem Bajorem

W pidżamie spod choinki

Zodiakalny bliźniak. Wrażliwy intuicjonista. Na scenie poważny, refleksyjny, całkowicie skupiony na tym, co robi. W życiu: wciąż zaganiany, czasami ekscentryczny, zmienny jak hologram. Uśmiechnięty i kolorowy. Zamyślony. Z wrodzoną elegancją potrafi w ciągu pięciu minut zamienić pokój w przechodzące tornado. Święta Bożego Narodzenia kojarzą mu się z ciepłą, pastelową atmosferą i najpiękniejszym prezentem – obecnością tych, których kocha...

JOANNA BIRYCKA

Trzecie piętro jednego z mokotowskich bloków. Zapowiedź podwarszawskiego domu. Przedpokój z lustrami. Po środku niewielkiego pokoju zielony blat szklanego stolika rozświetlonego słonecznym światłem. Okno z haftowanymi firankami w kolorze ecru, z fragmentem nieba i przemarniętymi gołębiami. W otwartej kuchni uśmiechnięty Michał. W oliwkowej koszuli i sztruksach wydaje się mniej poważny niż na scenie. Nie pije kawy, ale czasami chce mu się palić, chociaż na co dzień unika papierosów. Sięga do szafki po małą filiżankę z malarską imitacją Giocondy Leonarda da Vinci. Boli go gardło, dlatego niestety, za godzinę, będzie musiał pojechać do lekarza na umówioną wizytę.

Choinka w kolorach tęczy

Grudzień jest dla niego wyjątkowy. I to nie tylko ze względu na Boże Narodzenie, które lubi najbardziej ze wszystkich świąt. W tamtym roku bratu urodziła się córeczka - Bogumiłka, której jest ojcem chrzestnym. Jego mała dziewczynka. Pamięta, jaki był szczęśliwy, kiedy 16 grudnia Piotr zadzwonił do niego z tą wiadomością. Dlatego też te święta będą z pewnością szczególne. Kiedy zgranatowieje niebo i zabłyśnie pierwsza gwiazdka, po raz pierwszy zasiądą do wigili w większym gronie. Zapach zielonej choinki, przystrojonej w mnóstwo kolorowych ozdób. Koniecznie musi być prawdziwa. I duża. Białe anielskie włosy, światełka, przepiękne bombki, mieniące się wszystkimi kolorami tęczy. No i oczywiście, umieszczony na czubku, słomiany szpic, kupiony kiedyś w sklepie u Krysi Sienkiewicz na Żoliborzu. W okresie świątecznych koncertów, często dostaje także różne ozdoby choinkowe od dzieci. Ręcznie wykonane łańcuchy, pawie oczka, papierowe gwiazdki. Kiedyś zobaczył w sklepie bardzo ładne aniołki z porcelany. Tak mu się spodobały, że nie zastanawiając się przyniósł do domu całą sztuk. Drzewko najczęściej ubierają ojciec z bratem.

– Ze strojeniem choinki jest trochę tak, jak z moimi piosenkami. Jeżeli są kompozytorzy i autorzy, którzy piszą świetną muzykę i teksty, to nie będę zabierał się do tego, tylko po to, żeby zarobić więcej pieniędzy. Dlatego układanie kompozycji z bombek pozostawiam osobom, które robią to rzeczywiście ze smakiem – opowiada mieszając srebrną łyżeczką herbatę.

Czas „Szczęśliwego Rozwiązania"

Święta są zawsze dla niego autentycznym przeżyciem. Za każdym razem wierzy głęboko, że narodził się Jezus Chrystus. Wewnętrzna symboliczna przemiana świata. Oczyszczenie i nadzieja. Czas „Szczęśliwego Rozwiązania", jak pisał ks. Twardowski. W domu Boże Narodzenie obchodziło się bardzo tradycyjnie. Tak jest do dziś. Sianko pod białym obrusem, trzask łamanego opłatka. Wieczorna Pasterka, na którą niestety przestał chodzić z bardzo prozaicznego powodu. Krępuje go, jak ludzie zwracają na niego uwagę. Nie lubi słyszeć za plecami: „O, Bajor, Bajor!". Ma ochotę wtedy odwrócić się i powiedzieć: „Wiem, jak się nazywam!". W ogóle nie przepada za miejscami publicznymi. Nie chodzi do kina. Może to fobia, jak twierdzą niektórzy jego znajomi. Ma kilka swoich ulubionych restauracji w Warszawie, gdzie może schować się gdzieś w kąciku, jeśli chce z kimś pójść na kolację czy zjeść obiad.

Na tropie Mikołaja

O wiele bardziej woli sprawiać prezenty, aniżeli je otrzymywać, chociaż jako dziecko zawsze czekał na nie z niecierpliwością. Co prawda, czar św. Mikołaja dosyć szybko prysł, kiedy znalazł w szafie czerwony strój ojca, który był aktorem lalkowym i często grał w przedstawieniach dla dzieci. Nie, specjalnie się nie rozczarował z powodu tego odkrycia. Zawsze był dzieckiem bujającym w obłokach, a przy tym twardo stąpającym po ziemi. Pomyślał sobie wtedy po prostu: „O, proszę, to mój tata jest Mikołajem", mając jednocześnie nadzieję, że może istnieje jednak jakiś prawdziwy pan, który rozdaje dzieciom prezenty.

– Zgodnie ze znakiem zodiaku, w bardzo wielu sferach życia, zawsze są we mnie dwie osoby. Dlatego pewnie potrafiłem to sobie wytłumaczyć w ten sposób.

Mimo wszystko, zdążył jednak raz napisać list do Mikołaja. Najpiękniejszym prezentem, który Michał otrzymał w dzieciństwie, był wóz strażacki. Strasznie chciał zobaczyć, jak wygląda siedzący w nim strażak. Za pomocą nożyczek i obcęgów wydłubał po prostu drzwiczki. Pamięta, kiedy z radością podbiegł do drzwi, informując rodziców, którzy wrócili od znajomych, że... ten pan właśnie już wyszedł z tego wozu...

W poszukiwaniu prezentów

Z odnajdywaniem schowanych przez nich upominków nigdy nie miał kłopotów. Kiedy tylko wychodzili z domu, myszkował po mieszkaniu. Najczęściej były to jakieś zakamarki, wysoko wiszące szafki. Czasami takie poszukiwania były trochę kłopotliwe. Kiedy miał trzy, cztery latka nawet podstawione krzesło nie dawało specjalnych możliwości dostania się na szafę z garderobą mamy. Jeśli prezent był zapakowany, wszystko kończyło się na odkryciu „tajemniczego schowka". Oczywiście nigdy nie mówił rodzicom, że wie, co dostanie pod choinkę. Po co? Zawsze grzecznie odkładał go na miejsce. Na tym właśnie polega urok odkrytej niespodzianki. I to nie tylko tej z okazji świąt Bożego Narodzenia.

Co roku kapcie i pidżama

Z podróży często przywozi różne drobiazgi, którymi obdarowuje bliskie mu osoby. Nie znając rozmiaru potrafi świetnie ubrać panie różnej tuszy. Kiedyś kupił Zosi Czernickiej dopasowaną kreację balową, sweter Dorocie Stalińskiej. Nie wspominając już o bratowej czy mamie, która jest zasypywana różnymi sukienkami z całego świata. Lubi rozpieszczać najbliższych. Z okazji narodzin córki podarował bratu... samochód. Kupując prezenty kieruje się charakterystyką danej osoby. Dlatego nie ma nigdy problemów z wyborem. Sam, najbardziej cieszy się z praktycznych upominków i książek. Lubi thrillery, dobre powieści sensacyjne i psychologiczne. Ojciec uwielbia sprawiać mu podarunki w postaci kolejnych kapci czy skarpetek. Na święta prawie zawsze otrzymuje również... pidżamę

– Rzeczywiście bardzo praktyczny prezent. A w dodatku dosyć bezpieczny, bo zawsze można komuś przekazać – żartuje.

Dzięki temu ma już kilkanaście sztuk tego rodzaju garderoby.



Święta Bożego Narodzenia są dla niego najpiękniejszym czasem w ciągu roku...

Przyjaciel karp i uszka

W wigilijny wieczór w domu unoszą się różne zapachy. Na pięknie nakrytym stole, po całodziennym krzątaniu, przygotowany przez panią Marię, smażony karp, kutia z makiem, pierogi z kapustą i grzybami, a także ulubione uszka w barszczu.

– Moja mama wiedząc o tym, że przepadam za nimi, robi ich tyle, żebym mógł je jeść, aż do sylwestra. Oprócz karpia jest to najsmaczniejszy specjał domowy – dodaje ze śmiechem.

Wśród mnóstwa wypieków świątecznych króluje makowiec, piernik i robiony według babcinego przepisu „ukochany" miodowiec z przepyszną masą i orzechami. Pod każdym talerzykiem rybia łuska, którą później można schować do portfela, żeby się szczęściło finansowo. Jak był mały, nie mógł przeżyć zabijania przez ojca tych nieszczęsnych ryb

– Oczywiście byliśmy zamykani z bratem w drugim pokoju, ponieważ strasznie dokazywaliśmy i nie chcieliśmy ich uśmiercać. Wiadomo, człowiek zaprzyjaźniał się z nimi, kiedy tak sobie wcześniej pływały w wannie... – humorystycznie zmienia głos.

Czosnkowe menu

Co prawda, nie może podać żadnego świątecznego przepisu, ponieważ jego udział w przygotowaniu świąt polega na robieniu zakupów, ale chętnie zdradzi tajniki zupy, którą bardzo lubi. To nieprawda, że gotuje tylko właśnie czosnkową. Zabawnie zaprzecza zdecydowanym ruchem głowy. W jego kulinarnym menu jest również fasolowa, kapuściana, ogórkowa, pomidorowa z kukurydzą i lanymi kluskami... Przepis na czosnkową jest dosyć prosty. Pokrojoną drobniutko szynkę lub kiełbaskę z ziemniakami wrzucamy ze startą na tarce marchewką do gotującego bulionu. Później kukurydzę z puszki. Kiedy wszystko jest już miękkie dodajemy wyciśnięty czosnek. W jakiej ilości?

– Hmm... To zależy... czy chcemy, żeby wszyscy pospadali z krzeseł po degustacji, czy tylko ma być wyczuwalny smak tego warzywa – żartuje.

Na koniec zabielamy mąką z mlekiem lub śmietaną. Koperek, pietruszka. Jak, kto woli. Zupę podajemy z wcześniej przygotowanymi grzankami z cieniutkim plasterkiem szynki i żółtego sera. Przepyszna. Danka Rinn, a nawet Dorota Stalińska, która nie znosi czosnku, zawsze wynoszą od niego po dwa słoiki. Trzeba pamiętać jednak o tym, że nie jest ona tak zupełnie bez konsekwencji, zarówno dla osób mających kłopoty z wątrobą, jak również dla otoczenia.

– Najlepiej spożywać ją albo samotnie w weekend, ewentualnie wspólnie z innymi domownikami. Z pewnością nie wtedy, kiedy mamy następnego dnia próbę czy spotkanie z dziennikarzem – kończy wesoło kulinarny wykład spoglądając na zegarek.

Musi już wyjść do lekarza. Podwójny szalik, ciemna kurtka. Pospiesznie ubiera się. Duża, prostokątna torba na ramię.

Pół godziny i jest z powrotem. Wizyta trwała sześć minut, ale te niekończące się korki. Znika w kuchni. Zaparza kolejną kawę. Herbata w pastelowym, zielonym kubku przypominająca zapach lata. Szybko przełyka dwie tabletki. Chyba nie odwoła koncertów. Praktycznie całą zimę biega do lekarza z gardłem. Zdążył się już do tego przyzwyczaić. Dlatego płatki śniegu kojarzą mu się nie tylko z dzieciństwem i sankami, ale również z kłopotami zdrowotnymi. Kiedyś lubił tę porę roku również z innych względów. Kiedy zakładał gruby sweter i kożuch, będąc bardzo szczupłym chłopcem, wydawało mu się, że jest potężniejszy.

Boże Narodzenie w pastelowych tonacjach

Gdyby miał opowiedzieć o swoich świętach kolorami – z pewnością byłyby to pastele. Bezsprzecznie lubi zielenie, brązy ale też czerń. Na pewno będzie bardzo rodzinnie i ciepło. Od kilku lat, tydzień przed Wigilią spędza w Wiedniu. Lubi tamtą atmosferę. Spacery pod katedrą i wielkie choinki na starym rynku.

– Drugim zwyczajem bożonarodzeniowym, o którym wiedzą wszystkie bliskie mi osoby, jest spędzanie pierwszego dnia świąt w łóżku. Nikt mnie nie zmusi, żebym się ubrał i poszedł w gości. Po prostu leżę sobie (zwykle w pidżamie spod choinki) i przez cały dzień oglądam telewizję lub nagrane wcześniej filmy. Oczywiście zajadając się wspomnianymi wcześniej uszkami i karpiem.

Michał przyznaje szczerze, że bardzo lubi, jak drugiego dnia też się tak dzieje. Teraz, z powodu tej małej dziewczynki, z pewnością się to zmieni, bo trudno raczej dziecku wytłumaczyć, takie zachowanie.

Rodzinne spotkania

Wigilię zawsze spędza w gronie najbliższych. Tylko raz nie zasiadł z nimi przy świątecznym stole. Kilka lat temu, kiedy był w Stanach. Pomimo towarzystwa przyjaciół, nie czuł się dobrze. Ten czas powinniśmy jednak dzielić z najbliższymi. W pamięci utkwiło mu również Boże Narodzenie u babci, w Stalowej Woli. Nie powiedzieli jej wcześniej, że będą. Wiedziała o tym tylko jedna osoba, która przygotowała w szafie dodatkowe nakrycia. To Michał postanowił, że wynajmą hotel i pojadą. Dom pełen bliskich, gwar świątecznych przygotowań. Wszyscy oprócz nich. Kiedy stanęli w drzwiach, babcia nie mogła ukryć wzruszenia. Takie momenty pozostają w nas na zawsze.

Po kolacji śpiewają wspólnie kolędy. Najczęściej rozpoczyna Ewa z Piotrem. Za chwilę dołączają do nich pozostali. Na końcu Michał. Pierwszą kolędą, jaką nauczył się była „Lulajże Jezuniu". Najbardziej oddziałuje na wyobraźnię. Do dziś jest jego ulubioną pieśnią bożonarodzeniową.

Artyści w snach

Od dziecka wiedział, że będzie artystą. Mógł być zarówno tancerzem, piosenkarzem, śpiewakiem operowym, pianistą. Marzył o tym.

– Wyłączałem telewizor, mówiąc rodzicom, iż potrafię lepiej – uśmiecha się łagodnie. Ważne było, że to dopiero będzie.

Sopot w 1986 roku. Cała sala szalała, kiedy zaśpiewał „Ogrzej mnie". Emocje sięgające zenitu. Pewność, że jest na właściwej drodze. Czuł się wtedy szczęśliwy. Tak po prostu. Zwyczajnie. Czasami wzrusza się na scenie. Kiedy wykonuje jakąś piosenkę i na przykład zaczyna sobie wyobrażać sytuację lub osobę, o której śpiewa. Kilka utworów musiał wycofać ze swego repertuaru koncertowego, ponieważ były na granicy... Zarówno dla percepcji widza, jak również jego wrażliwości. Gdyby mógł poprosić o coś wróżkę, to może chciałby być kruczoczarnym, przystojnym brunetem. Głośno śmieje się. Czy to jest ważne? Może nie, a może właśnie tak? – odpowiada pytaniem. Tym „ładnym" chyba jest łatwiej w życiu. Zapala światło. Dzwoni telefon. To Ewa. Bratowa.

Kiedyś prowadził zeszyt ze snami. Najczęściej śnią mu się artyści. Marilyn Monroe, Sofia Loren, Pola Negri. Wszyscy mówią po polsku. Największe marzenie: spotkać ich kiedyś, tam wśród gwiazd. Sięga do rzuconej wcześniej na łóżko torby. Kilkanaście najnowszych płyt. Na okładce jego zdjęcie. Optymistyczne spojrzenie w dal. Przyszłość. Brat prosił, żeby podpisał je znajomym. Szybki ruch długopisu. Intuicyjne pismo. Charakterystyczne dla nadwrażliwców. Imię dosyć nieczytelne. Wyraźne nazwisko. Kilka pierwszych literek połączonych. Reszta rozproszona. Michał Bajor. Przyznaje, że na co dzień prawie wyłącznie kieruje się intuicją. Absolutnie wierzy w przeznaczenie. Od początku do końca.

Fot. Autorka

bm

W różnych zakątkach świata święta w polskich domach muszą być tradycyjne

Żebyś wiedział kim jesteś

Pochodzą z różnych państw – z Rosji, Białorusi, Ukrainy, Litwy i Bułgarii. Urodzili się poza Polską, ale czują się Polakami. Są jeszcze bardzo młodzi, a mimo to, przywiązują ogromną wagę do polskich tradycji. Zaś najbardziej polskie są, ich zdaniem, właśnie święta Bożego Narodzenia.

Nina, Marina, Artur, Tomek i Julian, wraz z kilkunastoma innymi osobami, przyjechali do Białegostoku na Konkurs Recytatorski dla Polaków z Zagranicy „Kresy 2002". Zostali wybrani z grona prawie trzech tysięcy chętnych, którzy uczestniczyli w eliminacjach w poszczególnych krajach. Jednak dla nich ważniejsza, niż sam konkurs, była możliwość przyjazdu do Polski, znanej głównie z opowieści dziadków, z tradycji i obyczajów.

Białystok podobny do Smoleńska

Nina Szarowarina jest Rosjanką, mieszka w Smoleńsku. Jej babcia była Polką z zachodniej Ukrainy. Od niej właśnie Nina dowiedziała się o swoich polskich korzeniach.

– To nie jest tylko kwestia pochodzenia. Mnie interesuje ta kultura, jest dla mnie taka bardzo swoja. To nie jest patriotyzm. Bardzo lubię swoje miasto i lubię Polskę. Zresztą Białystok jest podobny do Smoleńska, kiedy tu przyjeżdżam, czuję się jak w domu – mówi Nina.

Mimo że w Smoleńsku jest dużo Polaków nie mają oni swojego Domu Polskiego. Zastępuje go dom pani prezes „Wspólnoty Polskiej" – dwupokojowe mieszkanie, gdzie żyje ona, jej mąż i dzieci, i gdzie przechowywane są wszystkie dokumenty „Wspólnoty". Większe spotkania odbywają się natomiast, dzięki życzliwości instruktorów, w Domu Kultury Młodzieży w Smoleńsku. Smoleńscy Polacy nie mogą również korzystać z polskiego kościoła. W czasach sowieckich został on przerobiony na archiwum, część uległa zniszczeniu. Dlatego wszystkie nabożeństwa odbywają się w kaplicy, zbudowanej przy tym kościele. Opiekują się nią księża i siostry zakonne z Polski.

Oczywiście nie wszyscy Polacy ze Smoleńska uczestniczą w życiu „Wspólnoty". Są i tacy, którzy się zrusyfikowali. Z drugiej strony, do polskiej szkółki uczęszczają nie tylko dzieci z polskich rodzin. Dużo jest też takich osób, które przychodzą tu, bo chcą się nauczyć języka, poznać kulturę i obyczaje.

Ojciec Ptolomeusz obraził się

Szkółka dba o swoje własne tradycje i zwyczaje. A do takich należą wspólne andrzejki, mikołajki i przede wszystkim Boże Narodzenie. W dniu Wigilii lub dzień przed organizowany jest koncert. Każde dziecko ma wtedy możliwość przygotować coś od siebie, bez uzgadniania z nauczycielem, bez pytania go o zgodę. Dlatego za program, który w ubiegłym roku przygotowały starsze dzieciaki ojciec Ptolomeusz nawet się trochę obraził. Najwyższy w całej szkółce chłopak – 180 cm – „przebrany" był za Jezuska, o ile przebraniem można nazwać pampersa. Do tegoż ogromnego Jezuska, jak w tradycyjnej szopce, przychodzili pastuszkowie i kolędnicy. Byli to jednak metalowcy, punki, raperzy, z dziwnymi fryzurami, z gitarami elektrycznymi. Wszystkie kolędy były zrobione w takiej samej stylistyce – wyrapowane lub na ostro, na rockowo.

– Dla najmłodszych było to naprawdę ciekawe. Kiedy oglądają taką samą, zwykłą szopkę kolejny raz, to przestaje ich to interesować. A szopka wyrapowana, z gitarą elektryczną jest inna, ciekawsza – mówi Nina.

Wigilia musi być polska

Jednak święta w rodzinie Niny obchodzone są już bardziej tradycyjnie. Jej rodzice są rozwiedzeni. Święta Nina spędza z ojcem i jego rodziną. O zachowanie tradycji dba jej macocha, nauczycielka w polskiej szkole. Przy innych uroczystościach na stole dominują potrawy rosyjskie. Jednak Wigilia musi być polska. Biały obrus, sianko, opłatek, dwanaście potraw i puste miejsce przy stole. W ciągu roku nie ma czasu na to, by przygotowywać polskie potrawy. Jednak przed świętami Bożego Narodzenia wertują książki kulinarne, szukają czegoś, co mogłoby wzbogacić ich stół o nowy, polski element. Ważna okazuje się przede wszystkim pamięć, bo niektóre potrawy na świątecznym stole nie są tak do końca polskie.

– Ona ma swoje przepisy, łączy kuchnię polską i rosyjską. I jej dania są najlepsze.

Roratki na Białorusi

Marina Łopaszowa ze Słonimia na Białorusi święta Bożego Narodzenia wraz z całą rodziną spędza u babci. Jednak okres świąteczny zaczyna się wcześniej, już w adwencie.

– Adwent jest bardzo ważnym okresem. Każdy człowiek może wtedy coś zmienić w swoim życiu, poprawić się – mówi Marina.

Codziennie, o godz. 6.30, dzieci z katolickich rodzin idą do kościoła na roraty. Marina najczęściej chodzi ze swoimi koleżankami z chóru, bo jej mama wcześnie zaczyna pracę. W ciemnościach grudniowego poranka niosą zapalone lampiony, zapowiadające bliskie przyjście Bożego Dziecięcia.

Hej kolęda, kolęda

Świąteczny stół w domu babci zawsze przykrywa biały obrus. Pod obrusem sianko, z którego można wróżyć przyszłość. Na stole obowiązkowo dwanaście potraw. Po kolacji i wręczeniu sobie prezentów cała rodzina zbiera się na wspólne śpiewanie kolęd. W końcu wszyscy wstają od stołu, przebierają się – za kozę, niedźwiedzia, diabełka, aniołka – i ruszają z gwiazdą na wieś, kolędować. Śpiewają pieśni bożonarodzeniowe, kolędy polskie i białoruskie. Składają wszystkim życzenia. Czasami gospodarze zapraszają ich do stołu na poczęstunek i wspólne kolędowanie, czasami ktoś się przyłącza i razem idą dalej. Na koniec zachodzą do kościoła, na pasterkę.

– I do nas docierają nowinki z Zachodu. Ładne świece, wianki na drzwi, ozdoby na choinki. Uważam, że nie ma w tym nic złego. Jeżeli polska tradycja do dzisiaj przetrwała, będzie trwać dalej. Wigilia, pasterka, łamanie się opłatkiem, spotkanie się z rodziną – to wszystko jest zachowane do dzisiaj i myślę, że nie zginie nigdy – tłumaczy Marina.

Niektórzy zapomnieli

Silniejsze, niż oddziaływanie Zachodu są wpływy z Polski. Gdyby nie ksiądz katolicki nie byłoby komu przypominać o polskich świętach i zwyczajach. Gdyby nie mama, która sześcioletnią Marinę przyprowadziła do kościoła, być może nigdy by ich nie poznała.

– Jest jednak dużo rodzin katolickich, które nie chodzą do kościoła i nawet nie wiedzą, kiedy obchodzi się święta. Ja jednak zachowuję te tradycje i przekażę je swoim dzieciom, wnukom.

W wileńskim domu Artura

Rodzinnie świętuje się Boże Narodzenie także w domu Artura Kieżuna z Wilna. Wszyscy zjeżdżają się do babci. Rodzina z Polski, Rosji i oczywiście z Litwy.

– Jesteśmy wszyscy razem i to jest najważniejsze, bo to jest święto, które łączy całą naszą rodzinę.

Wspólne spotkanie to okazja przede wszystkim do weselenia się – z tego, że są razem, że mimo rozbicia po całym świecie, mogą podczas tych świąt zebrać się przy wspólnym stole. A stół przykrywa zawsze biały obrus, pod który kładzie się sianko. Zawsze jest pusty talerz i miejsca dla nieżyjącego już dziadka. Jednak potrawy są i polskie, i litewskie. Ulubiony przysmak Artura, czyli przyrządzane przez babcię pierożki z różnym nadzieniem – z makiem, kapustą, grzybami – są znakiem, że święta już się rozpoczęły.

– Jak przyjeżdżamy do babci, to już od progu krzyczymy: Babciu, babciu, a już są pierożki? – śmieje się Artur.

Przez pokolenia

Wieczorem wspólnie śpiewają kolędy. To babcia ich nauczyła. Dbała też o to, by dzieci pamiętały skąd się wywodzą i żeby elementy rodzimej tradycji w ich sercach znalazły swoje miejsce.

– Ta tradycja trwa z pokolenia na pokolenie i każdy z rodziny po prostu lubi to.

Zdaniem Artura, podczas świąt najważniejsza jest modlitwa. Za ludzi na całym świecie, za pokój i za to, żeby w przyszłym roku cała rodzina, od Rosji, po Polskę, znowu mogła się spotkać przy tym samym stole. Na pytanie, dlaczego to takie ważne, Artur odpowiada krótko:

– Bo to rodzina. Bo tęsknimy.

U Tomka w Sofii

Tata Tomka Meczkulskiego z Sofii jest Bułgarem, mama – Polką. To dzięki niej dzieci doskonale znają język, polskie tradycje i zwyczaje. Jednak na ich świątecznym stole łączą się ze sobą elementy polskie i bułgarskie.

– Nie da się tego wszystkiego przenieść do nas, do Bułgarii. Ja jednak należę do Polski i staram się, żeby u mnie w domu była choć jej namiastka.

Na świątecznym stole w domu Meczkulskich są wszystkie polskie potrawy. Obok nich jest jednak również banica. To tradycyjne, bułgarskie ciasto. Robi się je ze słonego sera, podobnego do znanej u nas fety i piecze się w blaszce. Do środka wkłada się jeszcze jajka. I najważniejsze – wróżby, karteczki z życzeniami.

– Ja kiedyś wyciągnąłem karteczkę, na której było napisane „samochód". Ale jeszcze mam czas na to, żeby mieć samochód – śmieje się Tomek.

W wigilijny wieczór wszyscy dzielą się opłatkiem i pugaczą. To też rodzaj ciasta, dużego, jak chleb. To zwyczaj bułgarski, prawosławny. Na świątecznym stole nie może też zabraknąć ulubionych potraw Tomka – ciast, takich jak u babci, w Polsce. Są serniczki, torciki, makowce, pączki.

Kiedy przychodzi czas na kolędy, Tomek zaczyna płakać. Ze wzruszenia i z tęsknoty. Najbardziej lubi śpiewać „Lulajże Jezuniu" i „Bóg się rodzi". W okresie świątecznym spotykają się nie tylko w rodzinnym gronie, ale także z przyjaciółmi, i polskimi, i bułgarskimi.

– Oni są bardzo ciekawi naszych tradycji i bardzo im się one podobają. My Polonia podtrzymujemy tę tradycję i pokazujemy zagranicy, jaka jest Polska, jakie są tutaj obyczaje – mówi Tomek.

Do Matki Boskiej na Ukrainie

Podczas adwentu dzieci z katolickich rodzin ze Stryja na Ukrainie, skąd pochodzi Julian Hałas, chodzą codziennie wieczorem do kościoła. W procesji, z lampionami idą do figury Matki Boskiej, tu modlą się i śpiewają pieśni. Cały kościół jest zupełnie wyciemniony. Dopiero na Litanię Loretańską zapalane są światła. W ostatnim tygodniu adwentu przy figurze pojawia się siedem schodków i figurka Chrystusa w żłóbku, przykryta chustą – na znak, że się jeszcze nie narodził. Dziecko, które zostanie danego dnia wylosowane przez księdza, może znieść Jezuska o stopień niżej. I tak do samej Wigilii.

Przed świętami Julian z ojcem idą do lasu po choinkę. Wtedy już właściwie zaczynają się święta. Mimo że jest to nielegalne, starają się mieć w domu żywą, pachnącą choinkę z lasu.

– Dla mnie podczas świąt najbardziej podoba się Wigilia, Gwiazdka. Nie mamy pieniędzy na jakieś drogie prezenty, ale zawsze jest taka ciekawość, co się znajdzie pod choinką. Chociaż pieniędzy nie zawsze wystarcza, wigilia musi być polska – dwanaście potraw, dania z ryb, z karpia. I oczywiście świętowanie w kościele. Julian z naciskiem podkreśla, że polskich tradycji na Ukrainie przestrzega się bardzo rygorystycznie – zwyczaj jest stały i nie zmienia się pod żadnym wpływem.

Sąsiedzi czasami dziwią się, że na tydzień przed Nowym Rokiem w polskich domach pojawiają się choinki. Często jednak przychodzą do kościoła, patrzą, jak to tutaj się odbywa, odwiedzają się w domach. I nawet jak się dziwią, to ze zrozumieniem, a nie niechęcią. Dopiero od niedawna każdy z nich może powiedzieć o sobie, czy jest Polakiem, czy Ukraińcem, katolikiem czy prawosławnym.

– Babcia i dziadek zawsze nam mówili: ty jesteś Polakiem, zachowaj swoją tradycję, obrządek, żebyś wiedział, kim jesteś, że nie jesteś nikim. Kultywowanie tradycji jest wyrazem naszej świadomości narodowej, naszej polskości.

Anna Danilewicz



Nina, Marina, Artur, Tomek i Julian zgodnie twierdzą, że możliwość przyjazdu do Polski jest ważniejsza, niż sam konkurs

Dzieciom z domów dziecka nie zawsze na dobre wychodzi spędzenie świąt u „obcej" rodziny

Dobry uczynek od święta

Na święta miło jest spełnić dobry uczynek. Można nakarmić strudzonego wędrowca, dla którego stawiamy talerz na wigilijnym stole. To puste miejsce przy stole można też wypełnić zapraszając na kolację wigilijną dziecko z domu dziecka. Tylko czy na dobre wychodzi to małemu gościowi?

MARTA ROMAŃCZUK

Żeby w domu było lepiej

Mimo wszystko chcą spędzać święta w gronie rodzinnym.

– Chciałbym takich świąt, dzielenia się opłatkiem. I żeby w tym domu było mi lepiej – opowiada o swojej wymarzonej Gwiazdce 9-letni Krzysiek. – Na pewno dobrze spędzę święta w domu – dodaje.

Większość podopiecznych domów dziecka ma swoje rodziny i to z nimi spędzają święta. W Domu Dziecka nr 1 na 70 podopiecznych nie ma dziecka, które nie miałoby jakiejkolwiek rodziny. Kwestią jest to, czy ta rodzina się nim interesuje.

– Nie zawsze posiadanie kogoś bliskiego owocuje kontaktami. Szukamy wtedy rodzin zaprzyjaźnionych. Niektóre dzieci mają takich przyszywanych cioć po kilka. To bardzo dobra sprawa, dla dziecka jest to możliwość wyjścia poza placówkę i zobaczenia jak funkcjonuje normalna rodzina. Ale rodziny zaprzyjaźnione nie kończą tylko na jednym spotkaniu – podkreśla dyr. Krystyna Majewska.

Bo każdy bliższy kontakt rozbudza nadzieję, która łatwo może się rozpłynąć.

Najlepiej w gronie rodziny

– Chciałbym święta spędzić w gronie rodziny, w cieple w radości, w gronie przyjaciół – mówi Tomek z białostockiego domu dziecka.

Tomek ma 13 lat. Niedawno zaczęła interesować się nim rodzina z Włoch. Spotkali się tylko raz, ale utrzymują kontakty. Chłopiec dostał nawet paczkę na święta. Teraz czeka, może wspólnie spędzą Boże Narodzenie.

– Nie wiem jeszcze jak spędzę święta, ale chciałbym z tą rodziną. Albo ja do nich pojadę, albo może oni przyjadą tu – wyznaje Tomek.

Chłopiec już wyobraża sobie, jak razem zasiądą do świątecznego stołu.

– Pewnie Wigilię spędzimy tradycyjnie, najpierw dzielenie się opłatkiem, kolacja, rozmowa i prezenty – dzieli się swoimi marzeniami, które być może spełnią się w ten szczególny czas.

– Serce boli, jak się patrzy na te dzieci, które jeszcze nie wiedzą, z kim spędzą święta – mówi dyrektor Krystyna Majewska.

W domu mogłoby być dobrze

Inne dzieci mają pewność. Pojadą do swoich bliskich. Jednak święta w domu rodzinnym nie zawsze są przyjemne.

– W domu dziecka na wigilii jest fajniej niż u mnie. Bo tutaj jest 150 osób, a u mnie w domu tylko 4 – twierdzi 15-letnia Kasia. – W moim domu mogłoby być dobrze, gdyby mama nie uciekała, jak wigilia się zaczyna. Mama jest chora, bierze plecak i ucieka. A mi jest głupio, bo siedzę sama z facetami.

– Ja spędzę święta w domu z siostrą i z bratem. Może jeszcze z tatą – opowiada o swoich świętach 19-letnia Agata. – Nie wiem, czy chciałbym, żeby tato był. Jakby nie pił, to mógłby być – dodaje cicho.

Rodzina najdroższa

Zdarza się, że dzieci zwolnione na całą przerwę świąteczną wracają już pierwszego dnia świąt, czy nawet w trakcie wigilii, bo nie tak sobie wyobrażały ten czas. Dlatego w placówce cały czas ktoś pracuje, żeby dziecko mogło przyjść nawet w nocy.

Bywa też tak, że dzieci nie mogą się doczekać, kiedy pójdą do swoich rodzin. Jednak po dłuższym pobycie w domu, warunki, w jakich się znajdują, nie odpowiadają im. I chętnie wracają do domu dziecka. Jednak szybko zapominają i idealizują rodzinne kąty.

– Jak wracają, opowiadają, jak było na świętach w domu. Bardzo często upiększają, idealizują to, co jest najdroższe, co wiąże się z mamą, tatą. My zdajemy sobie sprawę, znając realia, że niejednokrotnie nie było tak pięknie, jak opowiadają. Ale dla nich dom, rodzina to świętość – mówi dyr. Majewska.

Zawsze starają się usprawiedliwić rodziców pod każdym względem nawet, jeśli w głębi serca w to nie wierzą.

– Święta spędzę u taty. Mam nadzieję że będą przyjemne, jak co roku – opowiada o swoich planach 13-letni Konrad. – W domu jest normalnie. Dzielimy się opłatkiem, czytamy kawałek Biblii, modlimy się i zasiadamy do stołu, rozmawiamy, a potem są prezenty.

Są też dzieci, których mamy chętnie widziałyby swoje pociechy przy sobie. Jednak w domu jest skomplikowana sytuacja i chcą oszczędzić dziecku związanych z tym przykrości. Jeśli nie mają gdzie zabrać swoich pociech na święta, wolą przyjść na wspólną wigilię do domu dziecka i tak wspólnie spędzić choć parę „świątecznych" godzin. Albo wigilię spędzają z mamą u jej rodziny, a kolejny dzień u dziadków ze strony taty. Zdarzało się że mama nocuje w dom dziecka.

Kochać muszą dwie strony

– Od Mikołaja chciałbym dostać szczęście, miłość i do domu chciałbym wrócić – zwierza się ze swoich marzeń 6-letni Paweł z Domu Dziecka w Krasnem.

Placówka w Krasnem już od kilku lat podczas świąt jest zamknięta na klucz. Wszyscy podopieczni, którzy nie mogą pójść do rodziców, spędzają Boże Narodzenie u zaprzyjaźnionych rodzin. To dzieci wybierają osoby, z którymi spędzą święta.

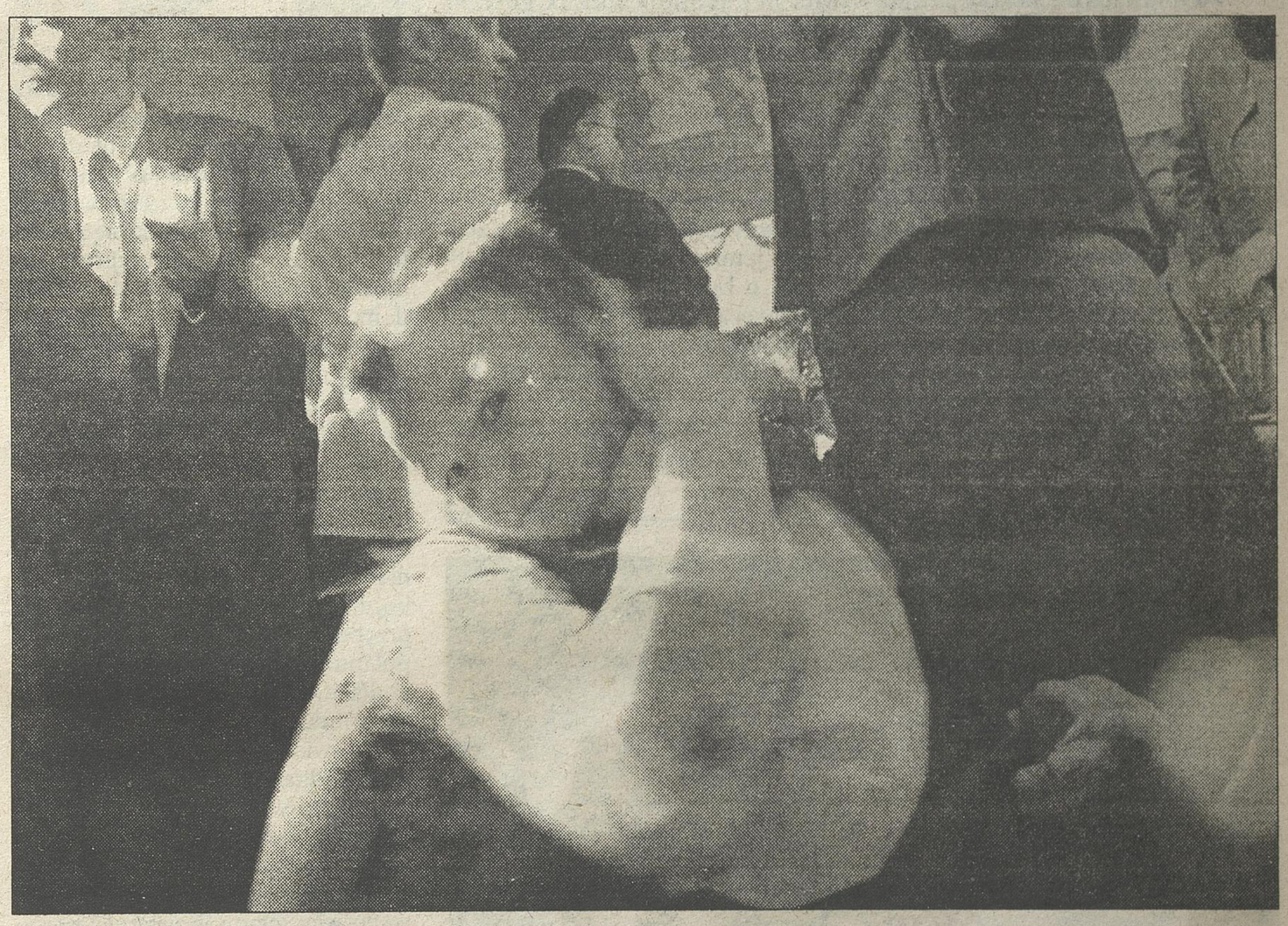
– Uważam, że żadne dziecko nie powinno być samo w te szczególne święta. Rodziny zaprzyjaźnione czynią wiele dobrego – mówi dyrektor Anna Zieniewicz.

Najważniejsze, że kontakt zaprzyjaźnionych rodzin z dzieckiem nie kończy się na wspólnym spędzeniu Gwiazdki. Dziecko zaczyna kochać tę rodzinę, ale i druga strona nie zostaje obojętna. Zdarza się, że zaprzyjaźnione osoby stają się rodzinami zastępczymi, a nawet decydują się na adopcję. A zaczyna się właśnie od zaproszenia na święta.

– Jeśli dziecko płacze po powrocie, to jest to dobra łza. Po wizycie u rodziny zaprzyjaźnionej dziecko staje się pewniejsze. Czuje, że ma w kimś oparcie, że ktoś się nim interesuje – mówi dyrektor Anna Zieniewicz.

Jednak, żeby tak było, nie wystarczy jedna wizyta. Tylko dzięki stałemu kontaktowi dziecko czuje, że ma oparcie w kimś spoza placówki.

– Gdy dziecku jest źle, ma dość domu dziecka, dzwoni do „swojej pani" czy „swojego pana" i żali się, opowiada co czuje. Czasami nawet nas straszą, że nawet na nas się poskarżą. Najważniejsze, że mają komu – mówi dyrektor Anna Zieniewicz.



Co roku zapraszają dzieci, to już ich tradycja, taka, jak dzielenie się opłatkiem

Pełna chata

Mają swoje dzieci. Nie spędzają świąt samotnie. A mimo to, co roku zabierają na Boże Narodzenie dzieci z domu dziecka.

– Tej potrzeby nie umiemy wytłumaczyć – mówi w imieniu swoim męża pani Jagoda. – Dzieciaki z domu dziecka są u nas, odkąd wzięliśmy ślub. A to było... 30 lat temu!

U Jagody i Zbyszka wiecznie ktoś spoza rodziny kręci się po mieszkaniu. I nie chodzi tylko o ludzi. W jednym pokoju wyleguje się Zuzka z kociętami. Kotkę przygarnęli na początku grudnia. Mieszkała w piwnicy ich bloku, ale kiedy Jagoda zobaczyła, że Zuzka jest kotna, zabrała ją do domu.

– Przecież to żywe stworzenie, też odczuwa zimno, głód. Musi mieć wygodę, przynajmniej dopóki nie znajdziemy dla małych kociąt odpowiedzialnych właścicieli – mówi Jagoda.

W drugim pokoju mieszka chomik Tonio. Od kiedy jest Zuzka, nie wychodzi ze swojej klatki...

Do niedawna „królem" mieszkania był pies Ares. Kundelek, który przybłąkał się do mieszkania Jagody i Zbyszka zeszłej zimy. Był przemarznięty, więc się nim zaopiekowali. W ubiegłym tygodniu Aresa zabrała córka pani Jagody. Nijak nie umiał się „porozumieć" z Zuzką... U Elizy też będzie miał dobrze. Dziewczyna uwielbia zwierzęta. A przed Aresem i Zuzką był jeszcze kot Misiek i dziesiątki innych kotów, które były głodne albo chore, albo wychudzone. Wszystkie przyniosły dzieci Jagody i Zbyszka. Kiedyś dzieci przytargały do domu nawet... jeża. Bo był ranny.

Dzieci jak opłatek

Nikt się więc nie dziwi, że Jagoda i Zbyszek przygarniają również dzieci z domu dziecka. Od 30 lat nie było u nich świąt, na których byliby tylko z najbliższą rodziną. Zawsze towarzyszą im wychowankowie z domu dziecka.

– Moja mama nauczyła mnie, że swoim szczęściem trzeba umieć dzielić się z innymi. A szczególnie z tymi, którym tego szczęścia na co dzień brakuje – opowiada pani Jagoda. – Stąd pomysł zapraszania na święta dzieci z domu dziecka. One nie mają szczęśliwego dzieciństwa. Chcemy więc umilić im życie, przynajmniej w czasie tak niezwykłym, jak Boże Narodzenie. Staram się tylko realizować to, czego nauczyła mnie mama.

Zbyszek popiera pomysł żony

– Już na pierwsze święta po naszym ślubie zaprosiliśmy dzieci z domu dziecka – opowiada. – Wtedy jeszcze nie mieliśmy własnych dzieci. Atmosfera świąt w dużym gronie jest niezwykła. Każdy z gości wnosi coś nowego i niepowtarzalnego. Coś swojego. Od tamtego czasu minęło trzydzieści lat i tyleż samo świąt Bożego Narodzenia. I każdego roku mieliśmy gości z domów dziecka. Stało się to naszą tradycją, tak, jak tradycją jest dzielenie się opłatkiem przy wigilijnym stole.

Pozostają w pamięci

Dzieci, które gościły u Jagody i Zbyszka na pierwszych wspólnych wigiliach, dzisiaj mają już prawie po 40 lat. Większość z nich założyła rodziny. A jednak ciągle pamiętają ludzi, którzy ich zapraszali do siebie. Jagoda i Zbyszek rokrocznie otrzymują na Boże Narodzenie kilkanaście kartek świątecznych z życzeniami.

– Dzieci, które gościliśmy na święta, zawsze wiedziały, że idą do nas tylko na tydzień – opowiada Jagoda. – I nigdy nie zdarzyło się, żeby ktoś miał do nas pretensje o to, że nie może zostać na dłużej. My po prostu nie mieliśmy warunków, żeby przygarniać na stałe dzieci z domu dziecka. Wraz z dwójką własnych dzieci mieszkaliśmy w dwupokojowym mieszkaniu o powierzchni 37 mkw. Zważywszy na ich pamięć, wydaje mi się, że one same też to rozumiały. Były nam wdzięczne za to, że mają okazję spędzić rodzinne święta.

Jagoda i Tomek zabierali na święta i zabierają do dziś zwykle 2-3 dzieci z domu dziecka. Na więcej nie pozwala metraż mieszkania. Przez tydzień i tak jest ciasno. No, może od trzech lat, kiedy starsza córka wyszła za mąż i mieszka „na swoim", jest nieco więcej miejsca, ale 6 osób w dwóch pokojach to i tak dużo. Ledwie mieścimy tu łóżka.

Święta tylko z dziećmi

Dzisiaj Jagoda i Zbyszek nie wyobrażają sobie świąt bez dzieciaków z domu dziecka.

– Przyzwyczajenie to druga natura – mówi przysłowie i to bardzo mądra myśl – twierdzi Jagoda z przekonaniem. – My tak przyzwyczailiśmy się do tych dzieciaków, że nie wyobrażamy sobie bez nich Bożego Narodzenia.

I tylko szkoda, że dzisiaj coraz mniej jest takich osób. Dyrektorzy domów dziecka mówią, że ludzie coraz rzadziej zabierają dzieci na święta. A przecież dla tych dzieci to właściwie jedyna okazja przebywania w tak ważnej chwili w gronie prawdziwej rodziny....

(u)

Kwiaty Bożego Narodzenia

W samo Boże Narodzenie 1769 roku do Nowej Zelandii przypłynął angielski żeglarz, kapitan James Cooke. Zanim jeszcze przybił do brzegu, obserwował wyspę, która zdawała się płonąć czerwienią. Po wylądowaniu okazało się, że to kwitną drzewa, masowo porastające wzgórza. Cooke nazwał je drzewami Bożego Narodzenia. Z tymi świętami kojarzą się też one wszystkim mieszkańcom i każdemu, kto w grudniu przebywał na wyspie. Drzewa na czerwono zaczynają kwitnąć już w początkach miesiąca.

Kolorowy ogród w grudniu

Cooke zaprzyjaźnił się Maorysami i od tych tubylczych mieszkańców poznał miejscową nazwę drzewa Bożego Narodzenia – Pohutukawa, używaną dzisiaj powszechnie. Jest i łacińska klasyfikacja: Metrorideros excelsa. Trzeba bowiem wiedzieć, że kapitanowi w jego trzech słynnych wyprawach dookoła świata, towarzyszyli naukowcy, w tym i botanicy.

W grudniu Nowa Zelandia, zwłaszcza jej wyspa północna, to jeden wielki kolorowy ogród. Na czerwono kwitną nie tylko drzewa Bożego Narodzenia, źródło świetnego miodu dla pszczół, ale także akacje płomieniste, krzewy zwane „szczotkami do butelek" (czerwony kuflik z gatunku Callistemon). W pełnym rozkwicie są róże i rododendrony, które tutaj rosną niezwykle bujnie. W grudniu obchodzone jest też Święto Rododendronów.

Jemioła może być czerwona

Zielona krzewinka, symbol życia zwycięsko zmagający się z martwotą zimy, stała się częścią kultury ludowej wielu narodów. Jemioła występuje w legendach od najdawniejszych czasów, pisali o niej Wergiliusz, Ezop i Szekspir. Była rośliną obrzędową i magiczną Celtów. Na Słowiańszczyźnie zielem jemioły okadzano ule w Wigilię Bożego Narodzenia. Teraz zdobi świątecznie nasze mieszkania.

W świętych gajach Celtów kapłan raz do roku ścinał jemiołę złotym sierpem, tak aby upadła na białe płótno: goła ziemia odbierała jej magiczną moc. Na dawnych ziemiach polskich, w Wigilię Bożego Narodzenia przed wieczerzą, gospodarz powinien zbić obuchem siekiery – a nie ostrzem! – jemiołę z upatrzonego drzewa i rzucić ją w dół. Nie mogła ona dotknąć ziemi, ktoś inny musiał ją złapać w powietrzu. Wraz z woskiem wkładano ją do uli: według wierzeń jemioła zapewniała obfitość miodu.

Zimozieloną krzewinkę wieszano u powały w święta Bożego Narodzenia, pozłacana zdobiła biesiadny stół. Była symbolem szczęścia, pojednania, płodności, miała zapewniać dobrobyt. Jest nawet takie przysłowie: bez jemioły roczek goły. W czasie karnawału pod jemiołą chłopcy mogli bez obrazy całować dziewczęta.

Jemioła to zielony półpasożyt drzew liściastych i iglastych. Ma kwiaty żółtozielone i mięsiste owoce, tzw. pozorne jagody. W Polsce rosną trzy gatunki, najbardziej znana jest jemioła pospolita (Viscum album), o białych lub żółtych lepkich owocach. Na świecie jest około 100 gatunków, występują one w Europie, Afryce, Azji i północnej Australii.

W głębi kontynentu australijskiego klimat nie sprzyja jemiole.



Biała odmiana eukaliptusa z półpasożytem



Gwiazda Betlejemska u stóp Machu Picchu

Ale tam, gdzie wyrasta masyw Uluru – święta góra aborygenów, gdzie dziwnymi kształtami urzekają Olgasy, rośnie biała odmiana eukaliptusa. Piękne to drzewo, a krasy dodają mu półpasożyty z czerwonymi owocami. Taka jemioła, którą australijski przewodnik z brytyjskim rodowodem ozdabia na święta swój dom.

Podłaźniczka i choinka

Symbolem świąt Bożego Narodzenia w XIX wieku stała się choinka. Rozpowszechniła się na cały świat i teraz wszędzie wygląda podobnie. Z polskich domów stojące drzewko wyparło wcześniejsze wigilijne przybranie w formie zawieszonego u pułapu wierzchołka sośniny, zwane podłaźniczką, a w niektórych regionach jutką, jeglijką, wiechą.

O świcie w Wigilię przynoszono z lasu kilka małych choinek i przycinano im wierzchołki. Podłaźniczki wieszano nad drzwiami sieni wewnątrz i na zewnątrz, w oborze oraz u pułapu w izbie, w której spożywano wieczerzę. Tę ostatnią strojono „światami" zrobionymi z opłatków, jabłkami, orzechami, także jemiołą. Miały one chronić dom i jego mieszkańców od złych mocy.

Kult drzewa to jeden z obrzędów wigilijnych, mający początki w prastarych zwyczajach pasterskich i rolniczych Słowian. Według wierzeń ludowych, świerk, jodła i sosna zawierają w sobie życiodajne moce i mają niezwykłe właściwości. Właśnie echo tych wierzeń widać do dziś w obyczajach choinkowych.

Gloger w „Encyklopedii Staropolskiej" podaje: „Za tzw. czasów pruskich, tj. w latach 1795-1806, przyjęto w Warszawie od Niemców zwyczaj ubierania w Wigilię Bożego Narodzenia dla dzieci sosenki lub jodełek orzechami, cukierkami, jabłuszkami i mnóstwem świeczek woskowych".

W Europie obyczaj stawiania choinki szerzej rozpowszechnił się w okresie od wojen napoleońskich do wojny francusko-pruskiej w 1870 roku. Wiązało się to z ruchami ludności. Kościół, zrazu niechętny, przyjął choinkę i nadał jej chrześcijańską symbolikę.

Teraz znowu hołdujemy innej tradycji, dla odmiany importowanej z Ameryki: na drzwiach wieszamy przybrane kolorowo wieńce z jodły.

Gwiazda Betlejemska

W XX wieku miejsce symbolu świąt Bożego Narodzenia zdobyła też poinsecja, czyli Gwiazda Betlejemska. Pochodzi z Meksyku, a rośnie także w innych krajach Ameryki Południowej. Aztekowie nazywali ją płomiennym kwiatem, narodzonym – według ich legendy – z kropel krwi bogini, której pękło serce z powodu nieodwzajemnionej miłości. Na terenach Meksyku od dawna zdobiono nim domy i świątynie.

W świecie roślinę tę upowszechnił ambasador USA w Meksyku – J. R. Poinsett, przesyłając ją w roku 1822 do Waszyngtonu. Na jego cześć została ona nazwana Poinsettia pulcherrima (piękna, nadobna). Gdy naukowcy stwierdzili, że należy do rodziny wilczomleczowatych, nadali jej botaniczną nazwę Euphorbia pulcherrima. Znana jest jednak przede wszystkim jako Gwiazda Betlejemska, zwiastująca nadejście świąt Bożego Narodzenia.

Poinsecja ma bardzo piękne szczytowe liście, tzw. przykwiatki, które zebrane w rozetę okalają niepozorne, zredukowane żółtawe kwiaty i miodniki. Dzięki uprawom uzyskano wiele bardzo dekoracyjnych doniczkowych odmian o różnokolorowych przykwiatkach: od białych przez żółte, pomarańczowe i różowe, po ciemnoczerwone.

Najpiękniejszą poinsecję widziałam w ogrodzie domu, w którym mieszkał Ernest Hemingway. Autor „Starego człowieka i morza" przebywał na Kubie w roku 1928 oraz w latach 1932-1961. Hacjendę (finkę) „La Vigia", znajdującą się na skraju Hawany, nabył w roku 1940. Obecnie jest to muzeum jego imienia, w którym wszystko wygląda prawie tak jak za życia pisarza. Pozostały po nim: meble, książki, zdjęcia, trofea myśliwskie. A za oknem pyszniła się wysoka Gwiazda Betlejemska i było właśnie Boże Narodzenie.

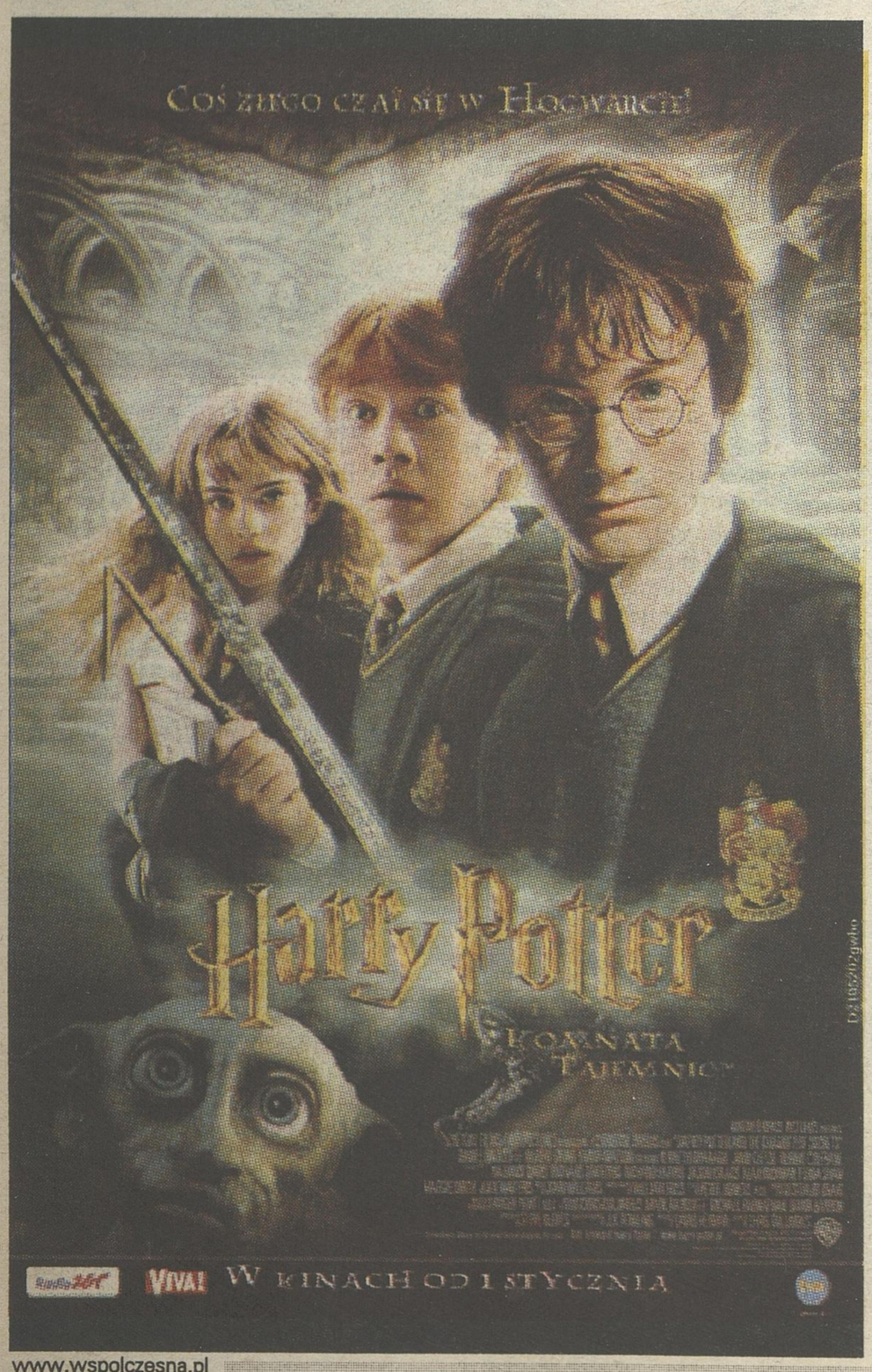
U stóp Machu Picchu, tam, gdzie znajduje się zagubione miasto Inków, zrobiłam zdjęcie innej poinsecji. Może nie była taka piękna, ale rosła przecież wysoko w peruwiańskich Andach.

Tekst i fot.
ANIELA ŁABANOW



Choinki są już teraz takie same na całym świecie. Halina Bojara przy choince w Republice Południowej Afryki.

REKLAMA



W Danii Boże Narodzenie rozpoczyna się już w połowie listopada

Gotują ryż domowym skrzatom

Raz do roku Danię opanowują małe ludziki, nazywane nissemi. Są wszędzie: w oknach sklepów, na parapetach i ścianach domów, w doniczkach i na choinkach. Czasami niebezpiecznie zawieszają się na czubkach palców ram obrazów. To skandynawscy kuzyni skrzatów i chochlików. Duńczycy dbają, by przed Bożym Narodzeniem w każdym domu pojawiło się ich dokładnie sto.

ANNA MIERZYŃSKA

Bywają papierowe, szmaciane, gliniane lub gipsowe. Wyglądają przyjaźnie, ale potrafią być nieuprzejme, gdy wejdzie się im w drogę. Duńskie dzieci od pokoleń starają się je udobruchać stawianymi na strychu (lub w ciemnym kącie) małymi czarkami „risengrid", czyli ryżową owsianką z rodzynkami i cynamonem. Następnego dnia część owsianki znika. A więc... skrzaty naprawdę istnieją!

– Bez względu na to, ile mam pracy, codziennie muszę ugotować ryż domowym skrzatom. Dzieci nie wybaczyłyby, gdybym choć raz o tym zapomniała – opowiada Jadwiga Herlevsen, Polka, która w Danii mieszka od 20 lat.

Nissery goszczą w duńskich domach już od połowy listopada. Wtedy właśnie rozpoczyna się przedświąteczna gorączka. Na sześć tygodni przed świętami ulice, sklepy i domy przyjmują bożonarodzeniowy wygląd. Główny deptak w Kopenhadze ozdabiają duże czerwone serca, zawieszone wśród świerkowych gałęzi. Gospodynie szykują kolorowe stroiki, którymi obdarowują znajomych. W każdym domu – jeśli nawet nie ma w nim skrzatów – wiszą świąteczne ozdoby, najczęściej własnoręcznie wykonane, i obowiązkowy adwentowy kalendarz. Codziennie od pierwszego do dwudziestego czwartego grudnia dzieci otwierają w nim kolejne okienka, by znaleźć drobne upominki: kawałek czekolady lub niedrogą zabawkę.

Choinka – tylko prawdziwa

Choinka pojawia się w domach na początku grudnia. Musi być prawdziwa.

– Żadnych sztuczności – zastrzega Katarzyna Grosz, tłumaczka, w Danii od 30 lat. – Duńczycy nie lubią plastiku. Musi być naturalnie i ekologicznie.

Na tradycyjnej duńskiej choince zapala się więc prawdziwe świece, a nie kolorowe żarówki. Między własnoręcznie wykonane papierowe serca, wiszące koszyki pełne kolorowych czekoladek i ozdobne papierowe gwiazdy, wplata się duńskie flagi, które wraz z gwiazdą na czubku drzewka dopełniają dekoracji.

Duńczycy reklamują Kopenhagę jako miasto najbardziej sprzyjające atmosferze świat Bożego Narodzenia. Rzeczywiście, już w listopadzie przechodniów zaczepia Święty Mikołaj. Jednak najbardziej świąteczne są w mieście dwa miejsca: Ogrody Tivoli i Plac Nystrov. Na placu codziennie można spotkać łyżwiarzy, od początku listopada działa tam bowiem sztuczne lodowisko. Łyżwiarze, bajkowo udekorowany Hotel dll`Angleterre i tysiące światełek na największym w mieście domu handlowym – wszystko to sprawia wrażenie, jakbyśmy przenieśli się w sam środek wigilijnej opowieści.

Jak w baśni Andersena

Ogrody Tivoli otwierają swoje podwoje w połowie listopada. Najpiękniej jest w nich wieczorem – dopiero wtedy można docenić świąteczne dekoracje, nad którymi pracują wcześniej setki osób. W tym roku zużyto na nie tysiąc sosen, kilometry sosnowych girland, 750 tysięcy świątecznych lampek, mnóstwo jemioły i figurki elfów.

Oświetlenie zaprojektował amerykański projektant z nowojorskiej firmy Tiffany John Loring. Światła otaczają pnie drzew, spadają razem z wierzbowymi witkami prosto do wody; podkreślają kontury bajkowych pałaców, odbijają się w tafli niewielkiego jeziora, zamienionego zimą w lodowisko. A jeśli jeszcze pada śnieg...

– Czuję się tam jak w baśni Andersena – uśmiecha się Jadwiga Herlevsen. – Ten bajkopisarz mieszkał zresztą w Kopenhadze. Nic dziwnego, że napisał baśń o Królowej Śniegu.

Tivoli to połączenie parku rozrywki z jarmarkiem. W sprzedaży są ozdoby świąteczne i prezenty, można też zaspokoić głód i pragnienie. Warto spróbować tradycyjnego świątecznego napoju – gloggu. To mocna odmiana grzanego wina, podawanego na gorąco i mocno przyprawionego: rodzynkami, migdałami, laskami cynamonu i goździkami, wzmocnionego wódką. Po najlepszy glogg w Kopenhadze trzeba udać się do winiarni Hviids Vinsute. Robią go tam z czerwonego wina, porto, koniaku i rumu.


A. Mierzyńska

Duńskie browary wzbogacają świąteczną atmosferę na swój własny sposób. Już od połowy listopada dokładnie na minutę przed północą można zobaczyć zaprzężone w konie wozy największych browarów pokryte girlandami i duńskimi flagami. Wozami tymi pracownicy ubrani w czapki Świętego Mikołaja rozwożą specjalnie ważone bożonarodzeniowe piwo. Jest pyszne, nieco słodkawe i esencjonalne. Wiem, bo sama próbowałam...

Migdałowy prezent

W kraju, który Boże Narodzenie świętuje przez siedem tygodni, nie może zabraknąć specjalnych spotkań urządzanych w zakładach pracy. W niewielkim stopniu przypominają one nasze pracownicze opłatki. Duńczycy, na ogół bardzo spokojny i rozważny naród, w takich sytuacjach realizują powiedzenie: „jak się bawić, to się bawić!". Tak zwany bożonarodzeniowy podwieczorek to wielkie przyjęcie, nieodmiennie budzące rodzinne kontrowersje, ponieważ żony i mężów rzadko się na nie zaprasza. Spotkania rozpoczynają się po południu i trwają... do świtu następnego dnia.

Na stół trafia zwykle: śledź w wielu różnych odmianach, łosoś marynowany na zimno, pasztet z wątróbek po wiejsku z chrupiącym boczkiem, pieczeń wieprzowa, wybór serów i specjalny świąteczny pudding ryżowy, a wszystko to popija się piwem i wódką.

Podwieczorki u osób hołdujących tradycji rozpoczyna się od owsianki z ryżu. Coraz częściej jednak kolejność ulega odwróceniu i ryż podaje się na koniec posiłku jako deser. Jest to – uwielbiany przez dzieci – gotowany ryż z bitą śmietaną i wanilią, zmieszany z tartymi migdałami. Podaje się go na zimno z gorącym wiśniowym sosem.

– Deser jest pyszny – zapewnia Katarzyna Grosz. – Zajadają się nim i dorośli, i dzieci.

Zajadają się nie tylko dla jego smaku. Bardzo stara tradycja wymaga, by gospodyni wrzuciła do ryżu jeden cały, nie utarty migdał. Osoba, która znajdzie go na swoim talerzu, dostaje migdałowy prezent – najczęściej coś ze słodyczy. W bogatych domach mogą to być jednak naprawdę wartościowe niespodzianki.

Tylko w gronie rodziny

Boże Narodzenie świętuje się w Danii 24 grudnia wieczerzą wigilijną spożywaną w gronie rodziny.

– I tylko rodziny – podkreśla pani Kasia. – Nie ma tu zwyczaju zapraszania samotnych znajomych lub przyjaciół, nikt też nie zostawia pustego talerza dla zbłąkanego wędrowca. Duńczycy potrafią w Wigilię pożegnać się z samotnymi przyjaciółmi i zamknąć się w domu z rodziną. Nie przeszkadza im, że ktoś został sam.

Katarzyna do swojego polsko-duńskiego domu oczywiście zaprasza znajomych. Chciałaby także zmienić inny duński obyczaj. Otóż rodzinne spotkania są w wielu domach tylko pozorem. Przywiezieni na jeden wieczór w roku rodzice, przebywający na co dzień w domach starców; pokłócone rodzeństwo siląc się na uprzejmość.

– Trochę to sztuczne – podsumowuje pani Kasia.


A. Mierzyńska

Pieczona kaczka z czerwoną kapustą

W Wigilię Duńczyków nie obowiązuje post. Głównym daniem jest pieczona wieprzowina, kaczka lub gęś. Do tego specjalne świąteczne dodatki – słodka i kwaśna czerwona kapusta oraz ziemniaki, białe lub w polewie z karmelu, polane ciężkim brązowym sosem gotowanym na wywarze z pieczonego mięsa. Kaczkę lub gęś nadziewa się jabłkami i drylowanymi suszonymi śliwkami.

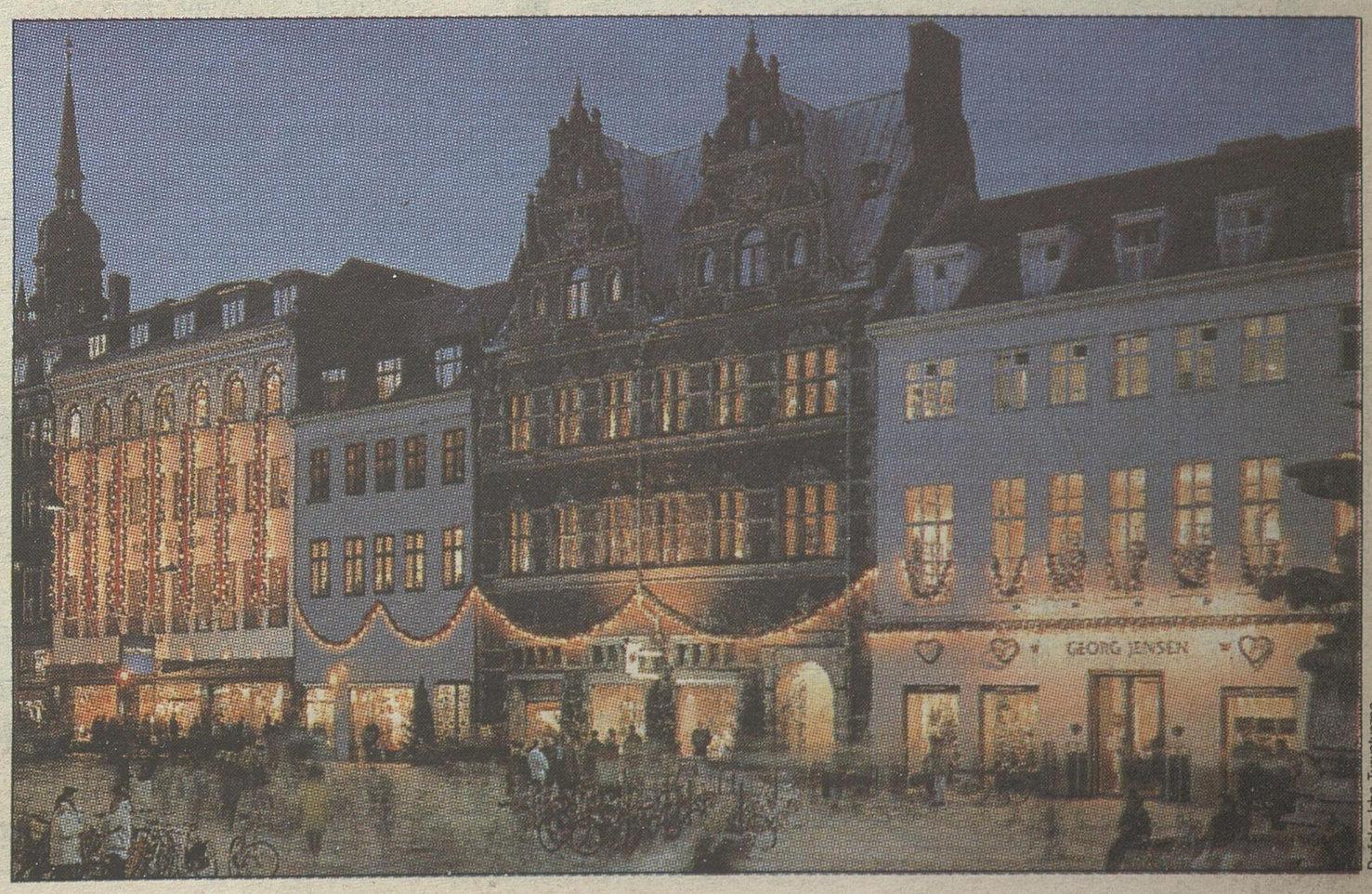
– Ja podaję też zupę grzybową. Grzyby co roku przesyła mi koleżanka z Polski. Dla mnie to jedno z najważniejszych dań. I, oczywiście, karp – opowiada Katarzyna Grosz. – Duńczycy w ogóle nie jedzą zup, tym bardziej nie myślą o nich przed uroczystą kolacją. Nauczyłam jednak moją rodzinę jeść zupy i dziś wszyscy nie wyobrażamy sobie Bożego Narodzenia bez grzybowej.

Są też świąteczne słodycze, np. „kleiner" – ciasteczka z mąki, masła, jaj i cytryny, pocięte w kształt wydłużonych prostokątów, zaplecione w bardzo skomplikowany sposób i na koniec smażone w głębokim oleju. Równie popularne są: „brune kager" – piernikowe ciasto krojone w cienkie plasterki, rozwałkowane i posypane drobno posiekanymi orzechami oraz „pebbernŕdder" – małe okrągłe ciasteczka przyprawione imbirem i gałką muszkatołową.

Boże Narodzenie w Danii to czas ciepła i słodyczy. Być może święta trwają w tym kraju tak długo, gdyż nawet zdroworozsądkowi i wyjątkowo praktyczni Duńczycy chcą raz w roku pozwolić sobie na odrobinę marzeń.



Duńska Izba Turystyczna



Duńska Izba Turystyczna

Święta w stolicach Europy

W Belgii przygotowania do świąt Bożego Narodzenia są bardzo huczne, natomiast same święta – niezwykle kameralne. Nawet prezent dostaje się tylko... jeden.

DOROTA NAUMCZYK
KRYSTYNA KONECKA
AGNIESZKA ŻERO

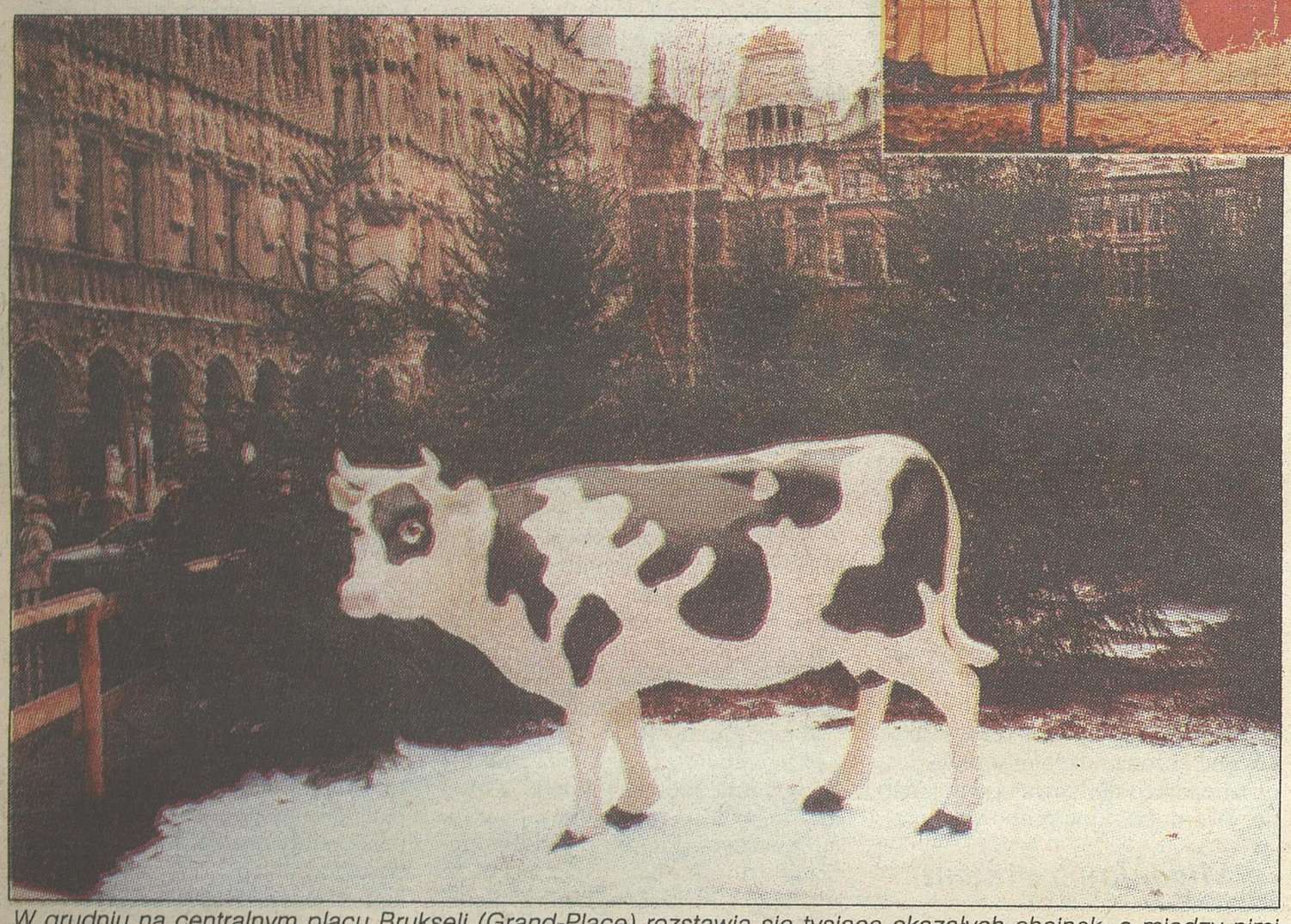
Belgia – Wigilia na lodowisku

Przygotowania do świąt Bożego Narodzenia w Brukseli zaczynają się już na początku grudnia. Wtedy też miasto rozbłyska milionami girlandów, świateł, zimnych ogni. Podświetlone zostają nawet... zwierzęta na centralnym placu Brukseli, czyli tzw. Grand-Placu. Przez większość miesięcy plac ten ozdobiony jest kobiercem z kwiatów. Właściwie nie ma drugiej takiej stolicy w Europie, gdzie w jednym miejscu, na powierzchni kilku tysięcy mkw., znalazłoby się tyle wykwintnych kompozycji kwiatowych układających się w najbardziej wymyślne wzory. W grudniu zaś ich miejsce zajmują rozświetlone choinki oraz rozstawione po całym placu plastikowe, świecące „od środka"... krowy, barany i osły, wszystkie naturalnych rozmiarów. W centralnym punkcie Grand-Placu, między choinkami i zwierzętami, stoi zaś zabytkowa szopka. Każdego dnia, wieczorem, zbierają się tam tysiące turystów z różnych zakątków świata i spacerują między choinkami popijając kawę, herbatę i grzane wino.

Przez cały grudzień życiem tętnią też sąsiadujące z Grand-Placem bulwary i labirynty wąskich, brukowanych uliczek. Właściwie całe tzw. Dolne Miasto, czyli handlowe centrum Brukseli, już od ostatnich dni listopada żyje świętami. Na każdej ulicy znajdują się kramy, stoiska i stragany z choinkowymi ozdobami, stroikami oraz bombkami z... drewna, bibuły, plastyku, szkła, a nawet papirusu. Co kilkanaście metrów, między kramikami, ustawione są świątecznie ozdobione wiaty, w których sprzedaje się grzane wino, ciepłe piwo oraz kawę i małe co nieco do przekąszenia w gorączce zakupów. W tych zadaszonych barach, mimo tego, że jest grudzień i temperatura spada poniżej zera, kłębią się tłumy klientów. Między stolikami rozstawione są bowiem specjalne piecyki, które rozdmuchują wokół gorące powietrze, więc jest ciepło, przytulnie i miło. Wszędzie też słychać muzykę. Na domach, restauracjach, pubach, sklepach, a nawet bankach zamontowane są megafony, z których płynie świąteczna muzyka. Poza tym, na wszystkich ulicach i placach spotyka się grajków i zespoły z różnych części świata. Przechodniów bawią Rosjanie z bałałajkami, Hiszpanie z gitarami, Ukraińcy z akordeonami oraz muzycy z Turcji i Meksyku. Wszyscy oczywiście ubrani w swoje narodowe stroje i... czerwone czapki Świętego Mikołaja.



D. Naumczyk



W grudniu na centralnym placu Brukseli (Grand-Place) rozstawia się tysiące okazałych choinek, a między nimi podświetlane... krowy, osły i barany oraz zabytkową szopkę

Bruksela, tak jak większość europejskich stolic, w okresie przedświątecznym wygląda wyjątkowo pięknie. Cała świeci, błyszczy, gra i tańczy. Brukselczycy, tak jak i mieszkańcy Londynu czy też Paryża oraz odwiedzający te miasta turyści, znajdują czas, aby mimo grudniowej aury wybrać się nawet na karuzelę czy też lodowisko. W tym roku do Belgii zawitał bowiem nowy zwyczaj. We wszystkich większych miastach tego kraju, na ogromnych placach między zabytkowymi kamienicami zostały rozstawione... sztuczne lodowiska. Zostaną one rozmontowane dopiero na Święto Trzech Króli, 6 stycznia. Do tej pory będą głównym miejscem spotkań rodzinnych i towarzyskich, a nawet... miejscem załatwiania interesów. Bandy lodowisk ozdabiane są jemiołą oraz gałęziami sztucznych choinek. O prawdziwe, ładne drzewka choinkowe w Belgii jest bowiem niełatwo. A już zdobycie bardzo wysokiej i gęstej choinki graniczy z cudem lub też oznacza duży wydatek. W Belgii bowiem choinki nie rosną, trzeba je importować z innych krajów, a podczas transportu wiele z nich ulega zniszczeniu. Nierzadko zdarza się więc, że mieszkańcy Brukseli ustawiają i ubierają w swoich domach – z braku choinek – inne drzewka, a nawet suche gałęzie. Potrafią jednak pięknie je oświetlić i oryginalnie ozdobić.

Przygotowania do świąt w Belgii są bardzo huczne, jednak same święta – dosyć kameralne. Zarówno wigilijną kolację, jak i świąteczny obiad spożywa się w towarzystwie tylko najbliższej rodziny. A nawet jeżeli przy Wigilijnym stole spotyka się kilkunastoosobowa rodzina, nie są to długie, całodniowe „nasiadówki" tylko najwyżej dwu- trzygodzinne spotkania. Inaczej niż w większości krajów rozwiązana została też kwestia prezentów. Nie ma tam polskiego zwyczaju, że wszyscy, którzy spotykają się przy wigilijnym stole, dają prezenty pozostałym biesiadnikom. W Belgii każdy dostaje tylko jeden prezent, a o tym, kto i komu go kupuje decydują... losy. Losowanie przeprowadza się podczas rodzinnego spotkania na kilkanaście dni przed świętami. Nieco inaczej niż w Polsce wygląda też wigilijny stół. Goszczą na nim bowiem przede wszystkim małże, krewetki, ośmiornice i ostrygi. Owocami morza Belgowie zajadają się zresztą przez całe święta, popijając je winem i piwem. Skutek zaś często jest taki, że wielu z nich jeszcze przez kilka dni po świętach odchorowuje te biesiady we własnym łóżku...

Anglia – w girlandach z ostrokrzewu

Christmas, Święta Bożego Narodzenia w Anglii mają niewiele wspólnego z polskimi. Duchowo – znacznie mniej jest akcentów religijnych i nastroju oczekiwania na przyjście Dzieciątka. Wizualnie – brakuje śniegu, bałwanków i sanek, ale tłumy ludzi pozdrawiają się z uśmiechem: „Merry Christmas!", bo wszędzie jest kolorowo, pięknie i radośnie.

Żeby zapomnieć o grudniowej szarości i stworzyć pogodną atmosferę, już w listopadzie wszystkie sklepy udekorowane są choinkami i zielonymi girlandami, a reklamy z nastrojowymi piosenkami zachęcają do szaleństwa zakupów. Pod szyldem świątecznym upycha się nawet to, co niechodliwe. Zainteresowaniem cieszą się tzw. świąteczne jarmarki europejskie, gdzie całe rodziny kupują gadżety i ozdoby „z kontynentu".

Ci, którzy mają dzieci w infant school, czyli szkołach z klasami od 1-3, muszą znaleźć czas, żeby zobaczyć świąteczne przedstawienia, oparte na motywach biblijnych. Oryginalność występów polega na tym, że nauczyciele angażują wszystkich uczniów, bo przecież Rzymian, pastuszków, czy ludności Nazaretu może być dowolna ilość.

W wielu domach wiesza się dla dzieci ogromne kalendarze adwentowe z czekoladkami w woreczkach na każdy dzień. Przed świętami drzwi wejściowe zdobią wieńce, a schody wewnątrz – girlandy z ostrokrzewu, pięknych kolczastych liści z gronami czerwonych jagód. W pokojach ustawia się choinki, sztuczne lub niewielkie żywe, w donicach. Rozwiesza się sznury z kartami świątecznymi, które nie mieszczą się na kominkach. A tuż przy nich – ogromne, czerwone skarpety z prezentami od św. Mikołaja, który tutaj nazywa się Santa Claus.

W Anglii Wigilii nie ma, toteż święta naprawdę zaczynają się 25 grudnia wielkim... obżarstwem. Zwykle na stole, również ozdobionym gałązką ostrokrzewu, jest pieczony łosoś z tzw. Yorkshire puddingiem, czyli nieapetyczną (dla nas) bułą. No i pieczony turkey, czyli indyk. Mnóstwo rodzin idzie na świąteczny obiad do restauracji czy pubu.

Zanim indyki zostały przywiezione do Anglii z Ameryki, na stołach królowały gęsi, koguty, niedźwiedzie, a u bogatych ludzi – łabędzie i pawie. W wielu lokalach przypomina się dawne tradycje. Pawie pieczono bez skóry i ozdabiano zdjętymi wcześniej piórami. W otwartym dziobie znajdował się kawałek chleba, umoczony w alkoholu i podpalany, kiedy ptaka przynoszono do stołu. Po indyku podaje się grubo lukrowane torty i gliniasty, niemal czarny Christmas pudding, który przed podaniem trzeba trzymać wraz z naczyniem we wrzątku.

REKLAMA

Z okazji Świąt
Bożego Narodzenia
składam wszystkim Ostrołęczanom
moje najlepsze życzenia.
Niech przy żadnym świątecznym
stole nie zabraknie ciepła
i rodzinnej atmosfery,
a pokój tych wspaniałych
Świąt pozostanie w nas na
długi czas. Życzę, aby nadchodzący
Rok 2003 obfitował w dobre dni,
niósł pomyślność,
spełnił oczekiwania i nadzieje.

Prezydent Ostrołęki
Ryszard Załuska

D2002gwb5

REKLAMA

W ten świąteczny czas Narodzenia Pańskiego
wszystkim mieszkańcom Grajewa pragniemy złożyć
najserdeczniejsze życzenia zdrowia i radości.
Niechaj Dobra Nowina napełni nasze serca nadzieją
i miłością, a Nowy 2003 Rok w naszych rodzinach i w pracy
upływa w zgodzie, dostatku i wzajemnym szacunku.

Burmistrz Krzysztof Waszkiewicz, Rada Miasta

D1219020wb1



Londyńskie centra handlowe słyną z najpiękniejszych i niezwykle pomysłowych świątecznych dekoracji

K. Konecka

Na każdym stole pomiędzy talerzami zawsze są tzw. crackers, złociste torebki, wyglądające jak ogromne cukierki. W każdym jest bibułkowa korona, żart na karteluszku i jakiś drobiazg. Kiedy dwie osoby ciągną za końce crackera, rozlega się „wystrzał". Zwyczaj ten pochodzi z Francji, skąd angielski cukiernik Tom Smith skopiował w połowie XIX w. „cukierki", zawierające migdały w cukrze. W swoim sklepie ze słodyczami sprzedał je przed świętami i odniósł wielki sukces. Zaczął więc co roku dodawać jakiś drobiazg, zabawny cytat czy małą zabawkę. Kiedyś iskra z płonącego polana w kominku natchnęła cukiernika, żeby w każdym cracker zamontować „trzask". Teraz wielkim przebojem są crackers na temat filmu „Harry Potter i Komnata Tajemnic".

W tym roku w mediach wyjątkowo dużo opowiada się o tradycjach. Np. – takie skarpety na prezenty. Jak się okazuje, w XVI wieku holenderskie dzieci ustawiały swoje drewniane chodaki przy piecu i wypełniały je sianem dla renifera, zostawiając też mały prezent dla świętego Mikołaja. Po latach miejsce chodaków zajęły właśnie skarpety. Inna wersja głosi, że Santa Claus, patron brytyjskich dzieci, chodził ulicami i wrzucał prezenty oraz monety przez okna. Jedna z nich wpadła do skarpety suszącej się przy kominku. I stąd ta tradycja. Oczywiście, w każdym katalogu i sklepie są tysiące propozycji małych, ślicznych prezentów w różnych cenach, przeznaczonych specjalnie do wypełniania pięknie ozdobionych, gotowych skarpet.

Drugi dzień świąt nosi nazwę Boxing Day. W średniowieczu tego dnia otwierano w kościołach skrzynki z pieniędzmi od wiernych, które rozdawano ubogim. Wtedy też angielska służba otrzymywała prezenty w pudełkach od swoich państwa. Teraz w drugim dniu świąt sklepy otwierają swoje podwoje i rozpoczyna się szaleństwo wyprzedaży... mebli, sprzętu elektrycznego, ubrania itd. Jak co roku, mnóstwo ludzi będzie płaciło kartami kredytowymi. Dopiero w styczniu okaże się, ile to wszystko kosztowało.

Francja – ostrygi zamiast karpia

Francuzi kupują choinki już na trzy tygodnie przed świętami. A potem dzieci je ubierają, od ich fantazji zależy jak drzewko będzie przystrojone. Na choince musi być gwiazda, a pod nią oprócz prezentów znajduje się żłóbek – Dzieciątko Jezus, Maryja, trzech króli... ale nie w każdym domu.

– Jezusek nie musi być pod każdą choinką – zaznacza Diana, białostoczanka, która we Francji rozpoczęła studia w tym roku.

W przeddzień Wigilii przygotowywane są potrawy. Większość oczywiście można kupić w sklepie – gotowe i przybrane, tak że od razu można stawiać na stole.

– Są jednak tradycyjne domy, jak u mojego znajomego Nicolasa, którego mama wszystko przygotowuje – mówi Diana.

24 grudnia. Wigilia. ten dzień jest świętem rodzinnym. Wieczorem około 21.00 cała rodzina zasiada do stołu. Kolacja trwa przynajmniej do północy, ale zależy to od obyczajów w danym domu... To co znajduje się na stole, zależy też od domowych tradycji. U Nikolasa je się żabie udka, ostrygi, łososia, a na główne danie – indyka lub kaczkę.

– Pewne jest to, że na stole króluje drób; nie ma więc postnych dań jak u nas.

Są sałatki, a na deser ciasta – np. rolada z nadzieniem czekoladowo-waniliowym.

– Tutaj jest cały wybór świątecznych ciast, więc pewnie jedzą to co kupią w sklepach – śmieje się Diana.

A w sklepach przeważają różnego rodzaju pierniki. Mają różne kształty, a dla dzieci pierniczki– dinozaury, smerfy i inne postaci z bajek. Kolacja nie może się oczywiście obyć bez wina. W końcu to święta we Francji, więc z napojów serwuje się wino i wodę. Nie obowiązuje tradycja dwunastu potraw, czy pustego talerza dla niespodziewanego przybysza.

Święta trwają 24 i 25 grudnia, 26 – to już normalny dzień. Podczas świąt pozamykane są wszystkie sklepy, otwarte są tylko kafejki i restauracje. W większości francuskich domów najważniejszym świątecznym dniem jest 25 grudnia. Cała rodzina zasiada do świątecznego obiady, który ma większą rangę, niż wigilijna kolacja. Nawiasem mówiąc, Wigilię nie wszędzie się obchodzi.

Jeśli chodzi o wystrój świąteczny domów, miast i ulic, to zbliżające się święta widać gołym okiem już w listopadzie. Miesiąc wcześniej zaczynają się przygotowania. Ulice są ozdobione różnego rodzaju girlandami, gwiazdami, kokardami, a przede wszystkim są przepięknie oświetlone. A w centrum miasta szopka z żywymi zwierzętami i ogromnych rozmiarów choinki.

– Gdziekolwiek byś się nie ruszył, czujesz zbliżające się Boże Narodzenie. W centrum miasta, na głównej ulicy, wszystkie witryny sklepowe, restauracje, bary, nawet poczta i prefektura policji są pięknie udekorowane. Jak w bajce. Nie ma wyjątków. Całe miasto dosłownie błyszczy – zapewnia Diana – codziennie, głównie po godzinach pracy trudno jest przejść przez centrum miasta, ponieważ wszyscy robią świąteczne zakupy.

Każdego dnia rozstawiane są drewniane budki, wyglądające jak małe domki, w których sprzedawane są ciasta, pierniki i wszelkie słodkości oraz pieczone kasztany.

Co do prezentów, to Francuzi najczęściej obdarowują się perfumami znanych firm oraz różnego rodzaju kosmetykami. W sieci sklepów typu perfumerie znajdują się specjalnie przygotowane i opakowane kosmetyki. I tu ciekawostka – najlepiej sprzedaje się Mademoiselle Chanel, podobnie jak u nas. Do zakupu zachęcają promocje. Jeśli się kupi zestaw kosmetyków za więcej niż 60 euro (240 zł), 10 euro można zaoszczędzić.

W kilka kolejnych weekendów przed świętami budowana jest w centrum miasta świąteczna wioska.

– Tam znajdziesz dosłownie wszystko, ubrania, słodycze, prezenty, różnego rodzaju potrawy świąteczne z różnych regionów Francji, a nawet świata. Widziałam też stoisko polskie, gdzie sprzedawano obrazy ze skóry i wędzone kiełbasy – mówi Diana.

Swoistą tradycję stanowią we Francji parady uliczne, przygotowywane z okazji świąt.

– Widziałam taką paradę na mikołajki. To była wielka, wielka feta.

Mikołajki przypadały w piątek, więc Francuzi przesunęli święto o kilka dni i obchodzili wcześniej w niedzielę. Sklepy były pozamykane, a główną ulicą miasta szła parada. Na jej czele Święty Mikołaj rozdawał dzieciom prezenty. Ciekawostką jest fakt, że podczas świąt Bożego Narodzenia prezentów nie przynosi Święty. Mikołaj. On ma swoje święto na mikołajki. Natomiast pod choinkę prezenty rozdaje Dziadek Mróz.

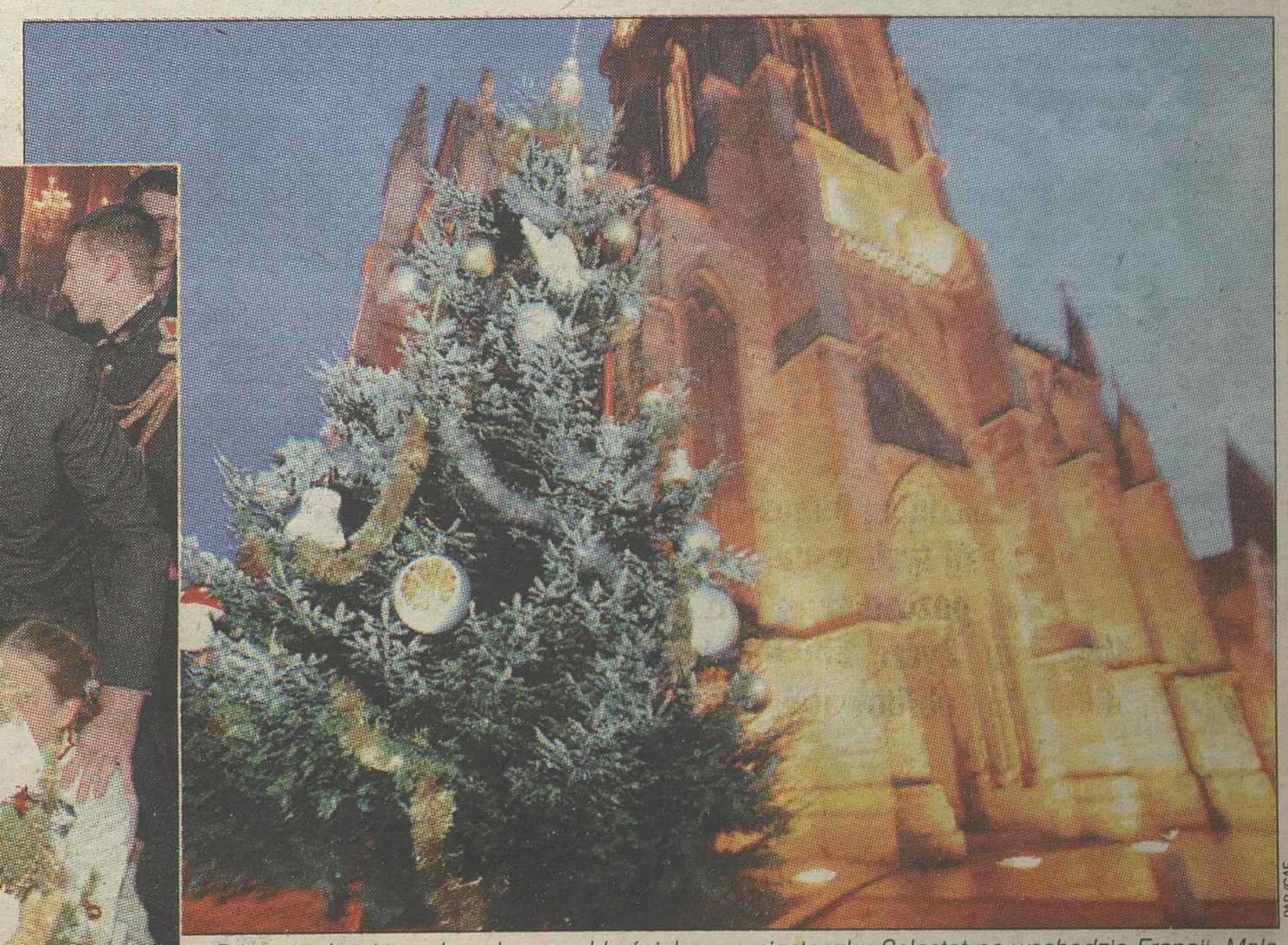
Zanim nastaną świąteczne dni, Francuzi już myślą o sylwestrze.

– Codziennie można usłyszeć w radiu propozycje różnych restauracji i lokali, które zachęcają do przywitania u nich Nowego Roku – mówi Diana.

Ale nie zostaje na święta, czy sylwestra we Francji. Wraca do domu. Nie ma to jak rodzinne święta.



Prezydent Francji Jacques Chirac (z prawej) rozdaje prezenty podczas przyjęcia świątecznego w Pałacu Elizejskim w Paryżu



PAP/CAF

Bożonarodzeniowe drzewko przed kościołem w miasteczku Selestat na wschodzie Francji. Mała miejscowość ogłosiła się „kolebką choinki świątecznej", po odkryciu XVI-wiecznej księgi, opisującej, jak się domniemywa, pierwsze w historii udekorowanie drzewka na Boże Narodzenie w Selestat.

W Białymstoku istnieje drużyna, która kultywuje tradycje Wikingów

Dla rycerzy jesteśmy bar



Piotr Tiszczenko i Łukasz Ragner podczas pojedynku na festiwalu Wikingów w Biskupinie



Zdarza się, że podczas pojedynków członkowie drużyny odnoszą obrażenia – kończą walkę z rozciętymi ustami, zwichniętymi palcami czy guzami.

Wikingowie wierzyli, że ci, których zabiją, będą im służyć po śmierci w innym świecie. Wierzyli też, że do raju trafią wojownicy, którzy polegną na placu boju. Białostocka Drużyna Wojów Złotego Jesionu odtwarza dawne obrzędy i tradycje Wikingów. Krew się jednak nie leje – dzisiejsi wojownicy używają stępionych mieczy. Twierdzą, że – tak jak dla Wikingów – honor jest dla nich najważniejszy, nie chcą jednak przemienić swojego hobby w masakrę.

JOLANTA GADEK

Na co dzień zajmują się najróżniejszymi rzeczami – piszą, studiują, pracują. Co jakiś czas pakują swoje stroje, namioty i wyjeżdżają do lasu. Tam zdejmują „cywilne" ubrania i głęboko je chowają. Przeistaczają się w wojowników, którzy żyli we wczesnym średniowieczu. W dzień toczą się gry terenowe, w których każdy odgrywa wcześniej ustaloną rolę – jest wojownik, który ma do wykonania zaszczytną misję, jest wredny charakter, który ma ją mu utrudnić, pomocnicy obu stron, posłowie itp., a także... postaci nie z tej ziemi.

– Bo cała sztuka polega na tym, żeby wczuć się w rolę człowieka żyjącego w średniowieczu. Dla ówczesnych ludzi las był miejscem magicznym, tajemniczym. Dostarczał drewna na opał i budowę domów, runa leśnego i zwierząt na mięso. Budził też trwogę. Ówcześni ludzie wierzyli, że las zamieszkiwały strzygi i różne duchy. Dlatego zawsze ktoś dostaje do odegrania rolę strzygi... – mówi Wojciech Świdziniewski, który wraz z Piotrem Tiszczenko dwa lata temu założył Drużynę Wojów Złotego Jesionu.

Takie gry fabularne noszą specjalną nazwę – LARP: live-action-role-playning. Ich uczestnicy wolą przeżyć przygodę osobiście, niż odtwarzać grę na ekranie komputera.

Wieczorami snują gawędy przy ognisku, odprawiają różne obrzędy, bawią się na wzór średniowieczny. Ważna jest dla nich również natura.

Miłośnicy fantasy

Drużyna liczy osiem osób – siedmiu mężczyzn i jedną kobietę. Część z nich na początku należała do bractwa Vinland, które w Białymstoku istnieje od kilku lat. Później postanowili odłączyć się od bractwa, które ich zdaniem, zbyt mocno skupiało się na walce.

Dlaczego zainteresowali się akurat Wikingami? Sami przyznają, że docierali oni głównie na teren północno-zachodniej Polski. Na naszym terenie żywsza jest tradycja rycerska, na Warmii i Mazurach pozostało wiele materialnych śladów z tamtej epoki, funkcjonuje wiele bractw rycerskich. Skupiają one miłośników epoki wojen polsko-krzyżackich, etosu rycerskiego.

– To dla nas zbyt nowa historia, epoka rycerska to zbyt daleko rozwinięta cywilizacja. Prawdę mówiąc bractwa Wikingów i bractwa rycerskie nie przepadają za sobą. Rycerze uważają nas za barbarzyńców – mówi Świdziniewski.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że kultura i obyczaje rycerskie mają ścisły związek z tradycją chrześcijańską. Przed bitwami rycerze uczestniczyli w mszach świętych, szli do walki śpiewając religijne pieśni. A wielu dzisiejszych Wikingów uważa się za neopogan.

Poza tym członkowie Drużyny Wojów Złotego Jesionu są miłośnikami fantasy. A twórcy tej literatury czerpią pełnymi garściami z nordyckiej mitologii, z legend o Wikingach. W utworach Tolkiena pełno jest najróżniejszych stworów, dziwnych istot. Nietrudno sobie wyobrazić, że takie właśnie istoty zamieszkiwały w wyobraźni osób żyjących we wczesnym średniowieczu.

– To, co nas kręci, to klimat. Chcemy żyć, uczestniczyć w historii – opowiadają. – Poczuć się jak ludzie żyjący tysiąc lat temu, uwolnić się od cywilizacji i jej zdobyczy, chociaż na chwilę.

Sługa Wikinga był określany mianem tchralla, czyli niewolnika. Taki powinien być status osób ubiegających się o członkostwo w drużynie. Żeby nie zniechęcać nowych osób, nadano im jednak miano kandydatów. W okresie przygotowawczym kandydaci czytają wskazaną literaturę historyczną i piękną, oglądają „zadane" filmy. W ten sposób zdobywają wiedzę o epoce wikińskiej. Jednocześnie uczą się szyć ubranie, kompletują strój i uzbrojenie.

Wzory z Internetu

Dzisiejsi Wikingowie sami szyją sobie ubrania. Kroje spodni i koszul czerpią z Internetu, gdzie można znaleźć sporo stron poświęconych Wikingom. Niektóre założyli historycy posiadający obszerną wiedzę na temat średniowiecza.

– Wykorzystujemy takie materiały, jak len, wełna, skóry – mówią białostoccy Wikingowie.



Wikingowie walczyli pieszo. Do miejsca walki najczęściej dopływali łodziami.

rzyńcami

Nie ukrywają, że wzory ubiorów czerpią także z filmów fabularnych, których akcja dzieje się w epoce wikińskiej. Podkreślają jednak, że nie ze wszystkich. W niektórych filmach zadbano o właściwe kostiumy, w innych – np. „Trzynastym wojowniku", ich zdaniem, kostiumy w ogóle zlekceważono. – Niemożliwe, żeby ówczesny wojownik ubierał się tak, jak Antonio Banderas w tym filmie.

Niektórzy członkowie Drużyny Wojów Złotego Jesionu sami szyją sobie buty, inni kupują je w Gdańsku, gdzie funkcjonuje wiele drużyn tego typu i szyciem butów wikińskich zajmują się poważni rzemieślnicy.

Równie ważne jak strój są wszelkiego rodzaju ozdoby i drobiazgi. Kobiety zbierają korale, metalowe i srebrne brosze, zapinki. Mężczyźni – zapinki podtrzymujące odzież, pierścienie z wizerunkami wikińskich bogów. Ważne są też drobne przedmioty codziennego użytku. Na wszelkiego rodzaju zlotach czy festiwalach wikińskich szanujący się wojownik nie wypije piwa z puszki ani napoju z plastikowej butelki. Zrobi to jedynie z drewnianego kubeczka albo... rogu. Na zlotach dzisiejsi Wikingowie sypiają w specjalnych namiotach, szytych z naturalnych tworzyw.

Najważniejsze jednak jest uzbrojenie, gdyż Wikingowie to naród żyjący z podbojów i waleczności.

Miecze, noże, włócznie

Miecz waży około dwóch kilogramów i musi być dobrze wyważony. Trudno go zrobić samemu, trzeba prosić o pomoc znajomego kowala lub też poświęcić sporą sumę pieniędzy i kupić gotowy. Do tego dochodzi metalowy hełm, saksy (długie noże bojowe), topór dwuręczny lub jednoręczny, włócznia, bizanty (stalowe naski ochraniające nogi), druciana kolczuga...

Białostoccy Wikingowie spotykają się dwa razy w tygodniu – najczęściej w Lesie Zwierzynieckim – ćwiczą walkę na miecze. Na wszelkiego rodzaju zlotach i festiwalach nie układa się scenariusza walki, są normalne pojedynki. Trwają do pierwszego trafienia. Obowiązuje zasada, że miecze muszą być stępione i dokładnie wyszlifowane, żeby nie było na nich żadnych zadziorów. Zasada ta wynika z troski o bezpieczeństwo uczestników walki. Miecze sprawdza się przeciągając po szyi właściciela. Jeśli nie ma najmniejszej rysy, zawodnik może przystąpić do walki.

– Ale i tak czasami zdarzają się obrażenia ciała – mówi Wojciech Świdziniewski. – Czasami ktoś tarczą rozcina sobie usta, zwichnie lub złamie nogę, obije palce czy zakończy walkę z guzami na głowie...

Zdarza się, że pojedynki są inscenizowane na pokazach. Wówczas przebieg walki jest wcześniej ustalony, z góry wiadomo, kto wygra. Wikingowie niechętnie jednak uczestniczą w takich pokazach – z reguły organizator imprezy ogranicza koszty, podczas pokazów niszczy się sprzęt.

Kobiety Wikingów również walczyły wręcz, członkini Drużyny Wojów Złotego Jesionu tego jednak nie robi. Ćwiczy za to strzelanie z łuku.

Honor rzecz pierwsza

Członkowie białostockiego bractwa przyznają, że nie wszystkie zwyczaje czy obrzędy Wikingów mogą chcą kultywować. Wikingowie słynęli z okrucieństwa, średniowieczni mieszkańcy Europy modlili się, że Bóg strzegł ich przed najazdem tych wojowników. Pustoszyli całe miejscowości, palili, grabili, mordowali. Najlżejsza obelga kończyła się wyzwaniem na pojedynek.

– Wikingowie byli ludźmi honoru – mówi Świdziniewski. – My też staramy się tacy być. Przyjaźń, odwaga, to nie są dla nas czcze słowa.

Obecnie członkowie Złotego Jesionu przygotowują się do święta Jul, czyli święta przesilenia zimowego. To dwutygodniowy okres, kiedy noce są najdłuższe. Wikingowie w tym czasie składali ofiary bogom, składali przyrzeczenia na następny rok.

Drużyna będzie obchodzić święto Jul w Tykocinie. W wieczór sylwestrowy na tamtejszym rynku wystawią legendę tykocińską, traktującą o tym, jak mężczyźni walczyli o niewiastę. Potem wystąpią w tamtejszym ośrodku kultury podczas zabawy sylwestrowej. A potem będą czekać na wiosnę, żeby znów wyruszyć do lasu.

Fot. Archiwum



Kobiety Wikingów prowadziły walki wręcz, członkinie dzisiejszych bractw ćwiczą jedynie strzelanie z łuku



Członkowie Drużyny Wojów Złotego Jesionu kultywują obrzędy Wikingów



Białostoccy Wikingowie dbają o najdrobniejsze szczegóły wikińskiego stroju

REKLAMA



Świątecznych
stołów pełnych rarytasów
oraz wielu powodów
do świętowania w Nowym Roku
życzy Państwu

ŁOMŻA

Browar Łomża.

D20120026wbo

STYCZNIOWE CENY ROCZNIKA 2002
JUŻ W GRUDNIU

2+ 2 lata gwarancji bez limitu kilometrów

SEICENTO od 19.600 zł
PUNTO od 25.900 zł
ALBEA od 31.900 zł
STILO od 41.100 zł



JUŻ DZIŚ ODWIEDŹ NASZ SALON I PRZEKONAJ SIĘ, JAK WIELE MAMY CI JESZCZE DO ZAOFEROWANIA.

Czas oferty i liczba samochodów bardzo ograniczone. Szczegóły w naszych salonach.

KONRYS
www.konrys.com.pl

Białystok, ul. Zwycięstwa 8F, tel. (085) 651-63-64
Białystok, ul. Branickiego 19, tel. (085) 732 45 00
Bielsk Podlaski, ul. 3 Maja 18, tel. 730 20 07
Hajnówka, ul. Warszawska 65, tel. 683 20 65
Siemiatycze, ul. Ciechanowiecka 41, tel. 656 08 08

FIAT

D101502awb2

FIAT
CHCESZ KUPIĆ
FIATA
ZADZWOŃ!!!
MAMY
NAJLEPSZE CENY
MOTOZBYT
EŁK (087) 610-43-00
SUWAŁKI (087) 566-50-44
PISZ (087) 423-36-49

Ciągniki rolnicze
LAMBORGHINI
SAME
DEUTZ FAHR
"AGRO-ROLNIK" ŚNIADOWO
- inne maszyny rolnicze
za gotówkę i na kredyt kupisz
w PHP „AGRO-ROLNIK"
w ŚNIADOWIE, ul. Kościelna 10
tel. (086) 217-61-23, 217-62-23, 217-61-11
PUNKTY SPRZEDAŻY:
ul. 1 Maja 7, 18-305 Szumowo, tel. 086 476-91-19, 0502 280-236
ul. Polna 3, 16-423 Bakałarzewo, tel./fax 087 549-43-07, 0501 433-565

A336502glbl

Zdrowych, radosnych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym 2003 Roku
życzą pracownicy, kadra i właściciele
firmy

PTC
Sieć sklepów AGD RTV

D338602glbl

- Łomża, Al. Legionów 44 Centrum Handlowe 4+ Pl. Niepodległości 9
- Kolno, ul. Wojska Polskiego 46 "O"
- Zambrów, Jubilatka, ul. Wojska Polskiego 39
- Ostrołęka, ul. Kopernika 17
- Ostrów Mazowiecka, Targowica, ul. Targowa 4
- Maków Mazowiecki, ul. Moniuszki 16
- Wysokie Mazowieckie, ul. Pl. Odrodzenia 5



TOYOTA



Zdrowych, pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w nadchodzącym 2003 roku
wszystkim mieszkańcom
naszego regionu życzy
ASD TOYOTA EŁK

D101102nwb2

G.P. AUTO ŁUKASIEWICZA 1D tel./fax (87) 621-07-70

OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ Gazeta współczesna

- Augustów, ul. Żabia 3 A, tel. (0-87) 643-06-72 - "THEO"
- Białystok, ul. Suraska 1, tel./fax (0-85) 748-74-30 - Biuro Ogłoszeń "GW"
- Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 60, tel./fax (0-85) 730-00-35 - "ABA PLUS" Antoni Murawski
- Ełk, ul. Wojska Polskiego 71A tel./fax (0-87) 610-85-05 - Oddział "GW"
- Grajewo, ul. Osiedle Centrum 7a tel./fax (0-86) 272-89-15 - Oddział "GW"
- Giżycko, ul. Pocztowa 3 tel. (0-87) 428-52-80, - Oddział "GW"
- Hajnówka, ul. 3 Maja 25 tel./fax (08-5) 682-59-89 - Oddział "GW"
- Łomża, al. Legionów 7 tel./fax (0-86) 216-56-97 - Oddział "GW"
- Mońki, ul. Białostocka 29 tel. (0-85) 71[illegible]-21-31 - Biuro Tur. "KURIER"
- Olecko, pl. Wolności 22 tel./fax (0-87) 520-02-30 - "WIR"
- Ostrołęka, ul. Garbarska 5a/7b tel. (0-29) 760-94-25 - Oddział "GW"
- Ostrów Mazowiecka ul. Broniewskiego 56a tel. (0-217) [illegible]-08-05
- Siemiatycze, ul. Pałacowa 19 tel. (0-85) 655-31-41 B. Śliwińska
- Sokółka, ul. Sztegiennego 16 B tel./fax (0-85) 711-41-89 - "MAKLER"
- Suwałki, ul. Kościuszki 32 tel./fax (0-87) 56-57-26 - Oddział "GW"
- Suwałki, ul. Chłodna 11 tel. (0-87) 563-06-00 - Centrum Reklam i Ogłoszeń
- Wysokie Mazowieckie, ul. Długa 22 tel. (0-86) 275-24-03 - "VIDKING"
- Zambrów, al. Wojska Polskiego 22 tel./fax (0-86) 271-25-25 - "GLOBTOUR"

oraz nasi przedstawiciele handlowi
Białystok, tel. 748-74-41, 748-74-43.

Radosnych, zdrowych i spokojnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego Nowego 2003 Roku
wszystkim naszym Producentom mleka,
Konsumentom i Pracownikom
życzy



Zarząd i Rada Nadzorcza
Spółdzielni Mleczarskiej
SUDOWIA



WESOŁYCH I RODZINNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
ORAZ POMYŚLNOŚCI
I WIELU SUKCESÓW
W NADCHODZĄCYM
NOWYM 2003 ROKU
ŻYCZĄ
ZARZĄD I PRACOWNICY
SUWALSKICH
ZAKŁADÓW
DROBIARSKICH

D365502asba

ZDROWYCH, POGODNYCH
ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
oraz Szczęśliwego Nowego Roku 2003
swoim Klientom
życzy

Polmozbyt PLUS



Wesołych Świąt
oraz Szczęśliwego
Nowego Roku
życzy



Volkswagen. Wiesz, co masz.
Volkswagen Bank Polska S.A.

AUTO HAŃCZA
AUTORYZOWANY DEALER VW
16-400 SUWAŁKI
UL. WOJSKA POLSKIEGO 110 D
SALON: (087) 566-52-49
SERWIS: (087) 563-05-43
CZĘŚCI: (087) 563-05-42



Salon Firmowy
Białystok: ul. Lipowa 14,
tel. (0-prefiks 85) 748 49 00

Internet: www.plusgsm.pl

Plus
GSM

NOWY NISSAN **ALMERA**
ATRAKCYJNY **Z ZAŁOŻENIA**



KORZYSTNY KREDYT
PREFERENCYJNE UBEZPIECZENIE
PROMOCYJNY LEASING



NOWA
ALMERA

Przygotowaliśmy **atrakcyjne oferty finansowania** nowej Almery. Możesz wziąć korzystny kredyt, skorzystać z promocyjnej oferty leasingowej albo preferencyjnego pakietu ubezpieczeń. Jeśli wybierzesz jedną z tych opcji, otrzymasz **gratis komplet opon zimowych!** **Nowa Almera. Twoja nowa rzeczywistość.**
SZCZEGÓŁY PROMOCJI U DEALERÓW NISSAN POLAND.
www.nissan.com.pl

NISSAN

SALON i SERWIS MIECZYSŁAW WASILEWSKI
19-300 Ełk, ul. Sikorskiego 19, tel./faks (0 87) 621-41-31



Już za chwilę Święta - magiczny czas
pełen radości i miłości.
Jak co dzień będziemy niewidocznym
gościem w Państwa domu.
Będziemy z Wami podczas Wigilii,
gdy zapalicie lampki na choince
i w czasie zabawy Sylwestrowej,
gdy zechcecie posłuchać muzyki.
To właśnie my dajemy Wam energię.
Życzymy Państwu, aby tegoroczne
Święta były wyjątkowe,
pełne ciepła, szczęścia i miłości.
Niech Nowy 2003 Rok przyniesie wszystkim
naszym odbiorcom wiele radosnych chwil
i spełnienie najskrytszych marzeń.

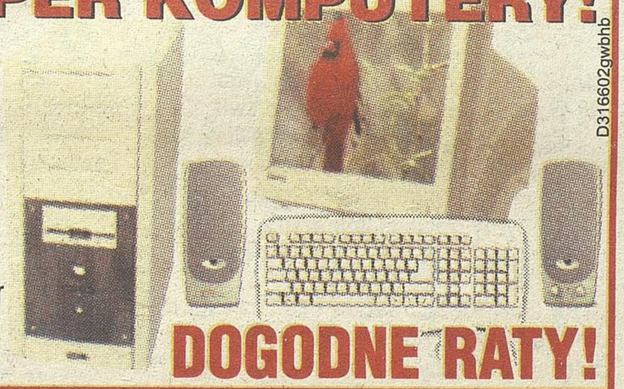
ZEW1 S.A.

Cudownych Świąt
i wszystkiego dobrego
w Nowym Roku życzą
Pracownicy Zakładu Energetycznego
Warszawa - Teren S.A

D316602gwbhb

SUPER KOMPUTERY!

ELMARK
www.eml.pl



- W zestawie kompletne okablowanie
- 2 lata gwarancji na komputer
- 3 lata gwarancji na monitor
- Instrukcja-Windows 98PL

DOGODNE RATY!

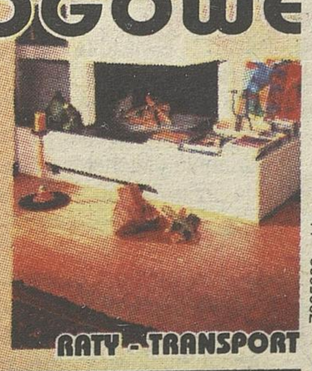
Procesor: Intel® Celeron® 2 GHz; Płyta główna: Chipset VIA® P4x266A; Pamięć RAM: 256 MB; Napędy: dysk twardy: 3,5" 60 GB 7200 obr. ATA 100, FDD: 3,5" 1,44 MB, Nagrywarka 48/24/48 LG; Karta graficzna: GeForce 2 MX400 64MB z wyjściem na TV; Karta dźwiękowa: AC 97; Modem 56k V90; Obudowa: MidiTower ATX 350W; Klawiatura: PS/2 z podkład. pod nadgarstki; Mysz: Scroll Mouse w kolorze klawiatury + podkład.; Głośniki: Media-Tech 100W; Monitor 17" z płaskim kineskopem; Filtr przeciwprzepięciowy.
cena brutto: 2 999 zł

Procesor: AMD® Duron® 1.3 GHz; Pamięć RAM: 256 MB; HDD 3,5" 40 GB ATA 100; FDD: 3,5" 1,44 MB; Nagrywarka 48/16/48; Karta graficzna 32MB; Karta dźwięk.: AC 97; Modem 56k V90; Obudowa: MidiTower ATX 300W; Klawiatura: ps/2 z podkł. pod nadg. Mysz: Scroll Mouse w kolorze klawiatury+podkł.; Głośniki: Media-Tech 100W; Monitor 15" LG; Filtr przeciwprzepieciowy
cena brutto: 2 499 zł

P.P.H.U. ELMARK
Białystok, ul. Warszawska 72 /012, tel./fax 6537719, 6537416
ul. Św. Rocha 14a/46 tel./fax 6525550, 6526913
Mońki, ul. 1000-lecia 23b, tel. 7165966

D316602gwbhb

PANELE PODŁOGOWE
już od
19,80 zł/m²
(brutto)



KAINDL
ŚWIATOWY LIDER W PRODUKCJI PANELI PODŁOGOWYCH
24.000 obrotów
ATESTY ITB, PZH

RATY - TRANSPORT

Z305802gwbh

TRAFFIC Exclusive Distributor

Białystok ul. Kombatantów 4/1, tel. 662-31-15, 676-08-68
Ełk, ul. Wojska Polskiego 89, tel. (087) 621-33-49

zbimar

Tak mieszkać!

tel. 675 09 71, ul. 27 Lipca 42/2, 15-182 Białystok

PKO BANK POLSKI

D325102gwbh

Kamienica FAWOR
ul. Mickiewicza 35



Kredyt mieszkaniowy
WŁASNY KĄT
w PKO Banku Polskim
- nawet 0% wkładu własnego
- oprocentowanie: 9,19% PLN od 4,42% USD

* oprocentowanie na dzień 19.12.2002 r.

Świąteczne upominki ZBIMARU czekają na Klientów, którzy podpiszą umowy w grudniu 2002 r.

Dla najsłodszej kobiety
Kariny Kuczyńskiej
najserdeczniejsze życzenia.
Niech się spełnią
Twe marzenia!
Kocham Cię - Jurek.



D29502gwb4

Najserdeczniejsze
życzenia z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego
Roku 2003 przesyłam
Rodzinie, znajomym.



J2131102gwbo

Adasiu lutowy, bądź
zdrowy, żeby Twoja buźka
była uśmiechnięta.
O Twoich imieninach
Babcia i Dziadziuś
z Sań pamięta.



D2125402gwbo

Kochanej Izuni
w dniu urodzin
życzenia szczęścia,
zdrowia,
piątek w szkole
życzą Rodzice



D2158502gwbo

Z okazji Świąt Bożego
Narodzenia pragnę
złożyć mojemu
Kochanemu Mężowi
Andrzejowi i cudownej
Córeczce Wiktorii
serdeczne życzenia.
Dużo zdrówka i udanego
2003 roku
- Anna
Sobieska-Tekień.

D2167202gwbo

ŻYCZĘ Ci, aby Święta Bożego Narodzenia były czasem, którego nigdy nie zapomnisz. Aby opłatek - chleb miłości sprawił cud i na zawsze w Twojej rodzinie zapanował pokój.
Kochanej Ewie Romańczuk Jadwiga.

24 grudnia. Rozkosznie otaczasz się tym wieczorem. Ewangelia, opłatek, najbliżsi, karp, barszcz z uszkami, choinka. Kolejna szansa na wyprostowanie słów i dróg. Takich świąt rodzinie Majewskich życzą rodzice.

ABY wszystkie dni w roku były tak piękne i szczęśliwe, jak ten jeden wigilijny wieczór i by Wasze twarze i twarze Waszych najbliższych zawsze rozpromieniał uśmiech. Rodzince Baczyńskich życzą Backielowie.

ALI Wiśniewskiej z okazji Świąt Bożego Narodzenia dużo, dużo, dużo szczęścia i przede wszystkim powodzenia w miłości oraz koniecznie udanego sylwestra życzy przyjaciółka „Saba".

ANDRZEJU Pyrko niech radość i pokój Świąt Bożego Narodzenia towarzyszy Ci przez cały Nowy Rok, aby był szczęśliwy, bogaty w osobiste doznania i spełnił zamierzenia zawodowe.
Janusz Trusiak.

ANNIE Staniewicz moc serdecznych życzeń świąteczno-noworocznych oraz z okazji 18. urodzin ślą Iwona, Mirek i Asia.

BAGIŃSKIEJ Justynce aby te święta były początkiem naszych najwspanialszych dni życzy kochający Wojtek.

BIAŁYCH, z lekka mroźnych świąt Bożego Narodzenia, radości i pokoju na każdy dzień w nowym, już 2003 roku, Marii, Kazimierzowi, Danielowi i Gosi Zubryckim życzy rodzina Matjasow.

BOŻE Narodzenie to czas pojednania, dlatego pragnę przeprosić za każdy zły dzień i czyn. Kochanej Kamili Ostrowskiej - Mariusz.

BOŻENCE, Kubie i Mateuszowi Jackowskim samych słonecznych dni, powodzenia w nauce i spełnienia najskrytszych marzeń w nadchodzącym Nowym Roku życzą dziadkowie.

BÓG przyszedł na świat w Dzieciątku Jezus! Głębokiej radości i odważnego przyjęcia Jezusa Chrystusa, do siebie na dziś, na jutro...na cały Nowy Rok! Dzieciom i wnukom życzy babcia Walentyna Augustynowicz.

CAŁEJ rodzince Sokolewiczów z Ełku samych szczęśliwych dni, powodzenia i sukcesów życzy Monia.

CIESZ się bracie z mej pamięci i niech mają Cię w opiece najprawdziwsi Wszyscy Święci na Gwiazdkę i Nowy Rok. Kacperkowi Aster siostra Ola.

DLA kochanej Żony, piastunki naszych dzieci życzę, by Boża Dziecina przyniosła pogodę ducha, radość z każdej chwili życia. Oddany Bogdan.

DLA rodziny Choińskich Wesołych Świąt życzy rodzina Chlebowiczów.

DLA rodziny Gąsowskich Wesołych Świąt życzy rodzina Chlebowiczów.

DUŻO pomyślności, zadowolenia i sukcesów w nauce oraz dużo więcej uśmiechu na każdy dzień siostrze Joli życzy Basia Zaburzańska.

DUŻO radości i szczęścia, spokoju i miłosci Jance Żmudzin życzy Dorota Jarocka.

DUŻO szczęścia i radości, wielu prezentów i miłych gości pani Jagodzie Boreckiej życzy sąsiadka Agnieszka.

DZIŚ Bóg objawi swoją światłość! Niech Twoje serce zajaśnieje blaskiem niewinnej duszy Dziecięcia. Z okazji Świąt Bożego Narodzenia kochanej mamie Jadwidze Ambrożej dużo zdrowia i szczęścia życzy córka.

EWIE Gmitrzuk z okazji imienin i Świąt Bożego Narodzenia serdeczne życzenia składają rodzice, Julita, Pawełek i Krzysztof.

GDY gwiazdki świecą na niebie Mikołaj leci do Ciebie, by dać Ci pięknie prezenty i przesłać uśmiech swój święty. Ewusi Grabek Wesołych Świąt życzy mama.

GDY nadejdzie dzień Wigilii i opłatek weźmiesz w ręce, choć ja będę tam w oddali, z Tobą będzie moje serce. Agatce zakochany, choć daleko Janusz.

GDY pierwsza gwiazdka błyśnie na niebie, Święty Mikołaj przybędzie do Ciebie. A potem odleci i skryje Go mrok, lecz Ty się nie martw, on wróci za rok.
Marcie Gołąbek - mama.

GIERAŁTOWSKIEJ Grażynce spokojnych i radosnych świąt życzy Kamila, koleżanka z pracy.

GORĄCE życzenia świąteczne składają aniołki niegrzeczne. Mamusi i Tatusiowi - Dianka i Kamil Bojaczuk.

IDĄ ŚWIĘTA, NASTANIE NOWY 2003 ROK. Z TEJ OKAZJI ANNA I MAGDALENA ŻYCZĄ WAM, KOCHANI RODZICE, ZDROWIA, POKOJU DUCHA I RODZINNEGO CIEPŁA. UŚMIECHNIJCIE SIĘ - NOWY ROK BĘDZIE JESZCZE LEPSZY!!!

ILE tylko gwiazd na niebie, tyle szczęśliwych chwil naszym najukochańszym dzieciakom, Robert i Malwina Krajewscy.

JAK obyczaj każe stary, według ojców naszych wiary, chcemy złożyć Wam życzenia, z dniem Bożego Narodzenia. Wiele radości i miłości rodzinie Sobolewskich życzy rodzina Stefanowiczów z Łomży.

KAŻDEMU, obojętnie skąd, od świtu, aż do zmroku Wesołych i przyjemnych Świąt oraz szczęśliwego Nowego Roku życzą Wojtek, Marysia, Olga i Kasia Bogusz.

KASI Jabłonowskiej z Suwałk, aby zawsze się tak uśmiechała jak teraz, ponadto spełnienia marzeń i spokojnych nadchodzących świąt składa Adam.

KOCHANEJ Cioci Reni i Wujkowi Tadzikowi szczęścia zdrowia, wielu łask Bożych, a także świątecznych chwil spędzonych w rodzinnej atmosferze życzy cała rodzina Bibińskich.

KOCHANEJ Kasieńce, by zapomniała o tym wszystkim, co było złe pomiędzy nami, aby umiała dostrzec jak bardzo ją kocham, jak chcę się z nią dzielić wszystkim co mam - Kamil.

KOCHANEJ Renatce, Monice i Beatce najlepsze życzenia Wesołych Świąt i dobrego 2003 roku życzy Święty Mikołaj.

KOCHANY Wujku, w dniu Twego święta, chrześniak o Tobie zawsze pamięta, życzy Ci zdrówka i pomyślności, a w życiu dalszym samych radości.
Januszowi Matejczykowi z okazji ...urodzin życzy Mateuszek z rodziną.

KUBIE Wąsowskiemu, Jackowi Kraśnickiemu, Gosi Sałackiej i Jolce Wiśniewskiej najserdeczniejsze życzenia bożonarodzeniowe składają Ulka i Renata.

KWIAT szczęścia najpiękniej rozkwita, gdy opromienia go światło miłości. Największą miłość daje rodzący się Jezus. Kochanej mamie, aby nigdy w życiu nie zabrakło Jej szczęścia i miłości - Jola Malesza.

LAS wystroił na biało wszystkie gałązki, życzę Wam Aniu i Grzesiu, aby wasze życie było radosne nie tylko w święta ale przez cały czas. Ludmiła i Krzysztof Kossakowie.

MAM przyjemność życzyć Państwu zdrowia i pogody ducha, wielu miłych chwil spędzonych w rodzinnym gronie, a także szczęścia i spełnienia marzeń. Całej Rodzinie Malczewskich z okazji Świąt - sąsiadka z naprzeciwka.

MAMIE, Tacie, cioci Katarzynie i wujkowi Tomaszowi moc życzeń świątecznych przesyła Kamilka Waluk.

MAMUSI Krystynie Jabłeckiej na zbliżające się świąteczne dni, wielu radosnych chwil w gronie rodzinnym, a w Nowym Roku wiary w lepsze jutro życzą Grażyna i Ewelina.

MARII i Janowi Śliwowskim samych pogodnych chwil w życiu, radosnych nadchodzących świąt i szczęśliwego 2003 roku życzą dzieci i wnuki.

MAGNUSZEWSKIEJ Katarzynie radości i powodzenia, niech nowo narodzony Jezus błogosławi Tobie w całym życiu i we wszystkich planach, życzy Jola z mężem.

MOC życzeń dla ukochanej Agnieszki i wspaniałego synka Tomasza, spełnienia marzeń życzy Mariusz.

MOJEJ EDCE Z OKAZJI ŚWIĄT ŻYCZĘ ABY WRESZCIE MOGŁA BYĆ SZCZĘŚLIWA Z TYM JEDNYM JEDYNYM, WCIĄŻ TAK WESOŁA, A NOWY ROK NIECH SPEŁNI NAJSKRYTSZE MARZENIA I BĘDZIE DLA WAS LEPSZY - Edka.

MOJEJ jedynej MIŁOŚCI, byś mimo wszystko był szczęśliwy.

MOJEJ KOCHANEJ CÓRECZCE PAULINCE, Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO ROKU -UŚMIECHU, BEZTROSKIEJ ZABAWY, WSPANIAŁYCH KOLEŻANEK I UDANEGO MIKOŁAJA - ŻYCZY MAMUSIA MAGDALENA. BĄDŹ ZAWSZE MOJĄ MAŁĄ PERełKĄ DAJĄCĄ SZCZĘŚCIE.

MOJEJ Mamusi Uli i Tatusiowi Piotrkowi codziennego uśmiechu i dużo czasu dla swoich dzieci w nadchodzącym nowym roku życzy Kasia Bająk.

MOJEJ ukochanej żonie Kasi Broniewskiej życzę przede wszystkim radości na co dzień, spełnienia marzeń o podróżach i miłości.

MOJEMU JEDYNEMU KOCHANEMU BRACISZKOWI JARKOWI Z OKAZJI ZBLIŻAJĄCYCH SIĘ ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ŻYCZĘ SPEŁNIENIA NAJSKRYTSZYCH MARZEŃ, WIĘCEJ WIARY, NADZIEI I MIŁOŚCI, A NOWY ROK NIECH WAS JUŻ WRESZCIE POŁĄCZY - siostra.

MOJEMU NAJWSPANIALSZEMU NA ŚWIECIE MĘŻOWI KRZYSIOWI I NAJUKOCHAŃSZEMU SYNKOWI KUBUSIOWI ŻYCZĘ DUŻO ZDRÓWKA, MIŁOŚCI, CIERPLIWOŚCI I SPEŁNIENIA MARZEŃ W NOWYM 2003 ROKU, SAMYCH RADOSNYCH DNI I UŚMIECHÓW - mama-żona EDYTA.

NA jodłowej gałązce piszę te życzenia niech wigilijna gwiazdka spełni twoje marzenia. Robertowi Rodziewiczowi Asia Ł.

NAJSERDECZNIEJSZE życzenia bożonarodzeniowe kochanej Klarze, oby świat stał się dla Ciebie w końcu piękny i kolorowy.

NAJSERDECZNIEJSZE życzenia zdrowych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia kochanej Teściowej Danucie przesyła Tomek.

NAJSERDECZNIEJSZE życzenia, spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym nowym roku Paulinie i Pawłowi Bukisom składa Marcin Pawłowski.

NAJUKOCHAŃSZEMU mężowi Pawłowi, aby światło radości zawsze Tobie świeciło i nigdy nie zgasło, rodzinnych świąt, udanej zabawy sylwestrowej i naprawdę szczęśliwego nowego roku życzy Danusia Zdanowicz.

NAJUKOCHAŃSZEJ Babuni i Dziadziusiowi Janinie i Janowi Komosom dużo zdrowia, radości i pociechy z wnucząt życzy Jacuś i Marlenka.

NIECH radość zawsze gości w Waszych sercach, niech miłość zawsze będzie w Waszych domach, niech uśmiech nigdy nie znika z Waszych twarzy. Najukochańszym rodzicom w Dniu Świąt Bożego Narodzenia-Natalka Żołądkowska.

NIECH Święta Bożego Narodzenia i Wigilijny wieczór upłyną Wam w szczęściu i radości przy staropolskich kolędach i zapachu świerkowej gałązki. Rodzinie Moczydłowskich życzą Dorotka i Ewa.

NIECH radość i spokój Świąt Bożego Narodzenia pozostanie z Wami przez cały rok rodzinie Staniewicz Iwona, Mirek i Asia.

NIECH ta Gwiazdka Betlejemska, która wschodzi tuż po zmroku, da Wam szczęście i pomyślność, w nadchodzącym Nowym Roku. Kochanym rodzicom Adriannie i Michałowi Zalewskim życzenia przesyła córka Joanna z rodziną.

NIECH wesoła gra muzyka, radość w Twoim sercu gości z okazji świąt i 18-tych urodzin wiele szczęścia i radości. Annie Staniewicz życzą rodzice i siostra Magda.

NIECHAJ każdy dzień w nadchodzącym nowym roku da Tobie ukojenie i radość, oraz bardzo rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia żonie Dominice życzy Mariusz Zalewski.

NIECHAJ to Boże Narodzenie będzie dla Was najmilsi czasem odpoczynku, radości i pokoju. Obyśmy choć na chwilę zapomnieli o wszystkich kłopotach i trudnościach - Szmidt Kazimierz.

ŚWIĘTA Bożego Narodzenia niosą ze sobą wiele radości oraz refleksji. Chcę życzyć wiele zadowolenia i sukcesów absolwentom Liceum Ekonomicznego roku 1997 ZSR Rudka oraz wychowawczyni Pani Małgorzacie Wojno.
Marcin Gieros.

ONIŚKOM Gosi i Pawłowi, by byli ze sobą szczęśliwi nie tylko w święta i sylwestra ale przez całe życie - przyjaciele.

PAŃSTWU Tomaszewskim moc życzeń noworoczno-świątecznych przesyła wnuk Tomasz oraz A. i M.

PAULI i Jasiowi Konwickim dużo zdrówka i uśmiechu na ślicznych buźkach życzy mamusia, tatuś, babcia Jadwiga i dziadek Romek.

PEŁNYCH radości, spokoju i szczęścia Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożego w Nowym Roku pracownikom Urzędu Pocztowego w Suchowoli życzy współpracownik.

PEŁNYCH radości, spokoju i szczęścia Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności i błogosławieństwa Bożego w Nowym Roku rodzinie Wilczewskich życzy mąż i ojciec.

PIĘKNA jest radość w Święta, ciepłe są myśli o bliskich, niech pokój, miłość i szczęście otoczy dzisiaj nas wszystkich. Całej rodzinie Ludwiczaków życzy Izabela Maruszak.

POGODNYCH Świąt oraz wiele szczęścia w 2003 r. kochanej Żonie i Synom, życzy Antoni Rutkowski.

PRZY świątecznej sposobności my życzymy Wam radości, aby wszystkim się darzyło, z roku na rok lepiej było. Całej rodzinie Nowowiejskich z Mielnika z okazji świąt Helena i Wacław Kozubowie.

PURWINOWI Maciejowi w tak wspaniałym dniu narodzenia Pańskiego samych radosnych i spokojnych dni życzy kolega Kamil.

RADOŚCI i miłości, ciekawego życia i spełnienia marzeń, szczególnie tych najskrytszych, Joli Przaśniewskiej życzy mama.

RADOSNYCH Świąt Bożego Narodzenia, w nowym roku szczęścia i powodzenia. Niech Boska Dziecina pobłogosławi, wszelką radość w długim życiu sprawi. Wiesławie, Emilii, Julii, Mateuszowi Wilczewskim życzy mąż i tatuś Józek.

RADOSNYCH świąt i szczęśliwego nowego roku rodzinie Rogóckich życzy rodzina Kłopotowskich.

ROBERTO! Szampańskiego sylwestra oraz wszystkiego najlepszego w Nowym 2003 Roku, dużo, dużo zdrówka i wszelkiej pomyślności - zawsze kochająca Cię żona - Agnieszka.

RODZINIE Teodorków samych szczęśliwych i radosnych chwil w nadchodzące święta i nowym roku skada cała rodzina Wasilewskich i Jańczuków.

SŁOWO stało się Ciałem i zamieszkało między nami. Na darmo nie przyszedł Pan. W Synu Bożym Bóg poszukuje Ciebie. Wyjdź Mu na spotkanie. Kochanemu synowi Bartkowi Zawadzkiemu - tata, mama.

SERDECZNE ŻYCZENIA Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA MOIM TEŚCIOM HONORATCE I STAŚKOWI, DUŻO ZDROWIA, RADOŚCI, POCIECHY Z DZIECI I WNUKA KUBUSIA ORAZ SPEŁNIENIA MARZEŃ W NOWYM 2003 ROKU SKŁADA SYNOWA - EDYTA.

SERDECZNE życzenia wielu radosnych dni poznań z okazji Świąt Bożego Narodzenia, wszystkiego co najlepsze w każdym dniu nadchodzącego Nowego Roku życzą ukochanej cioci Ali Majewskiej Gosia i Zbyszek.

SPEŁNIENIA wszystkich najskrytszych marzeń, samych przyjemnych w Twym życiu zdarzeń Mariuszowi T. kochająca Monika.

SPOKOJNYCH, radosnych Świąt Bożego Narodzenia, fortuny, uśmiechów w każdy dzień Nowego Roku Państwu Jaszko z Zajezerc życzy Krystyna K.

SPOKOJU na każdy dzień, uśmiechu na każdą chwilę, szczęścia nie tylko nadchodzące święta i nowy rok, pogody ducha i wszystkiego naj... kochanym rodzicom Basi i Tadziowi Rojeckim życzą dzieci.

STAROPOLSKIM obyczajem, gdy w Wigilię gwiazda wstaje, Nowy Rok zaś cyfrę zmienia, wszyscy wszystkim ślą życzenia. Najlepszego rodzicom kochanym życzą Anna i Wojtek Zabawscy z Sokółki.

STASIOWI Jankowskiemu aby Mikołaj przyniósł mu jak najwięcej wyczekanych prezentów. *Babcia* Ludwika, dziadek Gienek.

SUKCESÓW w życiu, szczęścia w miłości, dużo uśmiechu, dużo radości z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego 2003 Roku życzą Kaziukowie z Białegostoku Kaziukom z Łomży.

SUKCESÓW w dorosłym życiu, szczęścia w miłości, dużo uśmiechu, dużo radości, spełnienia wszystkich najskrytszych marzeń z okazji Świąt Bożego Narodzenia kochanej wnusi Agnieszce Milewskiej życzy babcia Tosia.

SZCZĘŚLIWYCH Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku swym Rodzicom i Rodzeństwu Monach z Olszanki oraz rodzinie z Zarzeczan, Gródka, Michałowa, Białegostoku, Hajnówki życzy Dariusz.

TERESIE i Władysławowi Kalinowskim, wszystkiego najlepszego z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz pomyślności w Nowym Roku życzy rodzina Gmitrzuków.

TYLKO dobrych i pogodnych dni w nadchodzącym nowym roku, drogiej Ani Jurczkowskiej koleżanka z ławki.

URSZULCE z Choroszczy, aby miała dużo powodów do szczęścia i radości z pracy licencjackiej, koleżanka z Białegostoku wraz z kolegą.

W Betlejem mieście Zbawiciel się rodzi niechaj, że się Wam Mili najlepiej powodzi, niech Wam służy szczęście o każdej godzinie i nic dobrego niech Was nie ominie. Kochanym Śniadachom Justynka.

W dniu Bożego Narodzenia, blask choinki w domu lśni. U mnie w wojsku tego nie ma i za domem tęskno mi. Serdeczne życzenia świąteczne całej rodzinie przesyła Mirek Gajowik.

W dniu nadchodzącym świąt szczęścia, szczęścia i jeszcze raz szczęścia. Całej rodzinie Buzuków najserdeczniejsze życzenia składa rodzina Karpiesiuków.

W dniu Świąt Bożego Narodzenia pragnę złożyć żarliwe życzenia: szczęścia, dobrego zdrowia, powodzenia, oby troski życia zaginęły w mroku podczas nadchodzącego Nowego Roku. Joasi i Robertowi Leszczyńskim - Kaśka Korzeniecka.

W NADCHODZĄCE ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA ŻYCZĘ CI MAMUŚ DUŻO DUŻO ZDROWIA, WIELE RADOŚCI, UŚMIECHÓW, A W NOWYM 2003 ROKU SPEŁNIENIA NAJSKRYTSZYCH MARZEŃ, DUŻO WIARY I ŻEBYŚ JUŻ BYŁA ZDROWA- EDYTA.

W te radosne święta pragnę złożyć Tobie życzenia moja Joasiu, abyś nigdy nie zaznała smutku, Twój Radek.

W ten wigilijny dzień zaśnieżony, kiedy w kościele uderzą dzwony, przyjmij życzenia wszelkiej miłości, a w Nowym Roku szczęścia, zdrowia i pomyślności! Żonie Renatce mąż Tomasz.

WESOŁYCH i spokojnych Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w rodzinnym gronie, przy wigilijnym stole oraz wielu sukcesów w Nowym Roku rodzicom życzą Kasia i Mirek.

WESOŁYCH Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku radzie SKR Janów, pracownikom oraz usługobiorcom życzy zarząd SKR Janów.

WESOŁYCH Świąt i szczęśliwego Nowego Roku, Krystynie i Anetce - Wiesław B.

WESOŁYCH, spokojnych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz spełnienia wszystkich marzeń w nadchodzącym Nowym Roku mamie i rodzeństwu życzą Mirek i Kasia.

WESOŁYCH, zdrowych świąt oraz szczęśliwego Nowego Roku dla żony Ani i dzieci życzy Darek.

WSPANIAŁEJ pani Zofii Magott spokojnych, wesołych Świąt Bożego Narodzenia Szczęśliwego Nowego Roku 2003 zdrówka i wielu łask Bożych życzy Beata Matejczyk.

WSZYSTKIEGO najlepszego w nadchodzącym Nowym Roku prezesowi Stanisławowi Pietruszyńskiemu życzą pracownicy z gospodarstw i Agrocentrum.

WSZYSTKIM mieszkańcom miejscowości Olszanka i z gminy Zabłudów życzenia wesołych, pogodnych, rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku składa Sołtys z Olszanki.

WSZYSTKIM moim Jolom z okazji Świąt Bożego Narodzenia samych radosnych i chwil i równie radosnego nowego roku życzy Piotrek „Maurycy".

Z okazji Bożego Narodzenia, składam Wam serdeczne życzenia. Niech Wam święta miłe będą, z dźwiękiem śpiewu i kolędą. Z wigilią tuż po zmroku i w radosnym Nowym Roku. Rodzicom Kasia.

Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO 2003 ROKU, WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI, DUŻO ZDRÓWKA I POGODY DUCHA BABCI ZOSI I DZIADKOWI JÓZKOWI ŻYCZĄ WNUCZKI ANNA I MAGDALENA.

Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I NOWEGO ROKU 2003, ŻYCZENIA WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI, SPOKOJU I CIEPŁA CAŁEJ KADRZE PEDAGOGICZNEJ WYŻSZEJ SZKOŁY ADMINISTRACJI PUBLICZNEJ W BIAŁYMSTOKU SKŁADA SŁUCHACZKA.

Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA, SAMYCH SŁODKOŚCI I SUKCESÓW W ŻYCIU ZAWODOWYM I PRYWATNYM, CIEPEŁKA, SPOKOJU, MIŁOŚCI I SZAMPAŃSKIEJ ZABAWY SYLWESTROWEJ - TYGRYSKOWI - ŻYCZY BIEDRONKA.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku mam przyjemność złożyć pani Justynie Bożemskiej najserdeczniejsze życzenia zdrowia, wszelkiej pomyślności w życiu osobistym oraz sukcesów w pracy zawodowej. Małgorzata Chmielewska.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia oraz nadchodzącego nowego roku dużo szczęścia, zdrowia, radości w pracy, życiu osobistym i rodzinnym koleżankom i kolegom z Urzędu Pocztowego w Suchowoli życzy kolega Józek,

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia wielu głębokich i radosnych przeżyć, wewnętrznego spokoju, wytrwałości i radości oraz błogosławieństwa Bożego w każdym dniu nadchodzącego Roku Teresie Taudul życzą dzieci z rodzinami.

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku kochanej Babci Mariannie Puziuk życzenia zdrowia, wielu dobrych dni i wszelkiej pomyślności przesyła wnuczka Manuelka z rodzicami.

Z okazji zbliżającej się Gwiazdki, aby przy świątecznym stole nie zabrakło światła i ciepła rodzinnej atmosfery, a Nowy Rok niósł ze sobą szczęście i pomyślność Barbarze Ogrodniczak życzy siostra Hania.

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia wesołych i pogodnych świąt pełnych miłości oraz szczęśliwego 2003 Nowego Roku dla Emila Siwickiego z Białegostoku życzy koleżanka z Narewki.

ZAŚNIEŻONYCH i rodzinnych Świąt Bożego Narodzenia oraz tego wszystkiego co tylko najpiękniejsze kochanej Bożence Brzęś życzy Karolek.

ZDROWIA i pogody ducha oraz miłosierdzia Bożego, całej Rodzinie życzą Ula i Roman Maksimowicz.

ZDROWYCH i Błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia Państwu Łosińskim z Kamiennej Nowej przesyła córka Anna.

ZDROWYCH i pogodnych Świąt Rodzicom i Marcinowi z Marcinowej Woli życzy Ula z mężem.

ZDROWYCH, pogodnych, Wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego Roku 2003 całej rodzinie Kuliś życzy DIETER.

ZDROWYCH, wesołych i błogosławionych świąt życzy Jerzy Sewastynowicz.

ZIMA wszystko przystroiła: pola, drogi, rzędy drzew, białym śniegiem oprószyła, jest bajkowo, jak we śnie. Serdeczne życzenia bajkowego Nowego Roku Grażynce Porzeckiej składa koleżnaka ze szkoły.

MSG GRANIT ZABŁUDÓW
import - export - hurt
KAMIENIARSTWO
Hurtownia Nagrobków i Płyt Granitowych
kilkadziesiąt gotowych wzorów i rodzajów granitu
Kominki, Parapety, Blaty Kuchenne
z najwyższej jakości granitów i marmurów
KONKURENCYJNE CENY
Wszystkim Klientom składamy serdeczne i gorące życzenia Wesołych Świąt oraz pomyślności w Nowym 2003 Roku
ZAPRASZAMY
16-060 Zabłudów, ul. Kol. Zabłudów Miasto 5/5 (wylot na Hajnówkę)
tel./fax (0-85) 718-82-91, kom. 0-603 372-684

MIESZKANIA
PRZY UL. WROCŁAWSKIEJ
- powierzchnia mieszkań od 30 do 80 m²
- osiedle zamknięte
- podziemne garaże
- mieszkania dwupoziomowe
- Internet w sieci
- lokale usługowe
ŚWIĄTECZNA PROMOCJA
SEGMENT "A" Oddanie do użytku XII 2002 r.
SEGMENT "B" Realizacja budowy III kw. 2002 r. IV kw. 2003 r.
BIURO BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO
Białystok, ul. Orzeszkowej 32
tel. (085) 732-60-42, 0-502-736-805,
fax 732-00-38, centr. 741-67-07, w. 354, 364

Zdrowych, pogodnych Świąt Bożego Narodzenia oraz wszelkiej pomyślności w Nowym Roku 2003 obecnym i przyszłym Klientom życzy firma
WiÓR s.c.
Kostro Romaniuk Sp. j.
15-113 BIAŁYSTOK
UL. GEN. WŁ. ANDERSA 38
tel. 676 14 58

Peugeot życzy wszystkim obecnym i przyszłym klientom zdrowych, pogodnych Świąt Bożego Narodzenia spędzonych w miłej rodzinnej atmosferze oraz wielu sukcesów w nadchodzącym 2003 roku!
PEUGEOT
AUTO-SERWIS
SUWAŁKI, ul. Sejneńska 24, tel. (087) 565-30-92, 565-30-93
EŁK, ul. Suwalska 88, tel. (087) 621-59-71, 621-59-72

SERDECZNE ŻYCZENIA ZDROWYCH, WESOŁYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA ORAZ WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI W NADCHODZĄCYM NOWYM ROKU ŻYCZY
CITROËN POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ
MOTOZBYT BIAŁYSTOK, UL. POLESKA 61
tel./fax (085) 664-70-13, 664-70-11 - salon
664-70-17 - części 664-70-14 - serwis, 675-58-67- blach.

Zdrowych, wesołych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz szczęśliwego
Nowego Roku
wszystkim
Klientom
i Dostawcom
życzy



FASTY
RYNEK HURTOWY
ROLNO - SPOŻYWCZY
Sp. z o.o.
Fasty, ul. Sz. Knyszyńska 17
Przyjdź - Porównaj - Kup
ZAPRASZAMY!

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM
o szacunkowej kwocie poniżej 30000 euro

"Wodociągi Wiejskie" Spółka z o.o., 18-402 Łomża, ul. Poznańska 141 B, woj. podlaskie, pow. łomżyński, tel./fax 218-31-91, ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę URZĄDZEŃ HYDRAULICZNYCH zestawu: wyjście na narzędzia ręczne z koparki Caterpillar 428, młot hydrauliczny, pompa zatapialna szlamowa.
Miejse realizacji: Łomża.
- Nie dopuszcza się składania oferty wariantowej.
- Nie dopuszcza się składania oferty częściowej.
- Kryteria wyboru ofert: A. cena oferty - 70%
  B. długość gwarancji - 30%.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, koszt 15 zł. Uprawniony do kontaktów z oferentami: Janusz Batalion, tel. (086)218-31-91.
Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego, sekretariat, pok. nr 6. Termin składania ofert upływa dnia 31.12.2002 r. o godz. 10.00.
Otwarcie ofert nastąpi 31.12.2002 r. o godz. 10.30.
W przetargu mogą wziąć udział oferenci nie wykluczeni na podstawie art. 19 ust. 1 i art. 22 ust. 7 ustawy o zamówieniach publicznych oraz warunki dodatkowe: - spełniają warunki określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
Dostarczenie przedmiotu zamówienia do siedziby zamawiającego w ciągu 14 dni od dnia zawarcia umowy.
M339102glbl

WSA
WYŻSZA SZKOŁA AGROBIZNESU w ŁOMŻY
wpis do rejestru MEN-86
Wyższa Szkoła Agrobiznesu w Łomży
organizuje
STUDIA DOKTORANCKIE
z zakresu
INŻYNIERIA ROLNICZA
Zainteresowanych zapraszamy
Kontakt: Wyższa Szkoła Agrobiznesu, ul.Wojska Polskiego 161
tel. (086) 216 94 97, (086) 216 62 38
N338590gwbl

BRAMY GARAŻOWE
JESIENNA PROMOCJA
1 cm = 1 zł taniej*
* SZCZEGÓŁY W PUNKCIE SPRZEDAŻY



ZPHU "JANREX"
Białystok, ul. Sienkiewicza 106
tel./fax 732-96-45

TRANS - AUTO
Autoryzowany Dealer Citroën
Ełk, ul. Łukasiewicza 1, tel. 621-58-30
Oszczędzasz do 8 800 zł
Oszczędzasz do 6 000 zł
Oszczędzasz do 6 000 zł



POLUBISZ KAŻDĄ DROGĘ
CITROËN
N308602gwbh

PROMOCYJNA SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
w Spółdzielni Mieszkaniowej w Kleosinie
OSTATNIE MIESZKANIA PO ATRAKCYJNYCH CENACH
- ceny już od 1651 zł/m²
- możliwość zlikwidowania książeczek mieszkaniowych
- dogodne raty
- prawo własności gruntu
- ciche, spokojne osiedle, świeże powietrze, dogodny dojazd MPK 10,11

Szczegółowe informacje:
Kleosin, ul. Wyszyńskiego 10, tel. 663-28-37, 663-23-37
N317202gwbhb

Rejon Energetyczny Bielsk Podlaski zawiadamia odbiorców o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej w Drohiczynie dla ulic: Zachodnia, Łozińskiego, Romanowicza, Jagiellończyka, Kotlarska oraz bloki przy ul. Mickiewicza 49A, B i C w dniu 30.12.2002 od godz. 9.30 do 13.00. Wyłączenie spowodowane będzie rozbudową urządzeń energetycznych. Za wynikłe niedogodności przepraszamy.
2165002gwbo

Zakład Gospodarki Komunalnej
i Mieszkaniowej w Mońkach ogłasza:
Na podstawie ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. „o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzeniu ścieków",
art. 24 ust. 8 i 9, iż od 1 stycznia 2003 r.:
1) opłata za 1 mszesc. wody z miejskiej i gminnej sieci wodociągowej na terenie gm. Mońki dla wszystkich odbiorców będzie wynosić 1,49 zł (netto),
2) opłata za odprowadzenie i oczyszczenie 1 mszesc. ścieków na terenie m. Mońki dla wszystkich odbiorców będzie wynosić 2,36 zł (netto).
Ww. taryfy obowiązywać będą od 1 stycznia 2003 do 31 grudnia 2003 r.
2157002GWBO

Instalacje gazowe
montaż i serwis



D305702gwbhc
PROMOCJA - kolektory plastikowe FLYING INJECTION
Centrum Motoryzacji ADIS
Białystok, ul. Choroszczańska 24
tel. 868-18-80, 868-66-66

Gospodarstwo Pomocnicze przy WZMiUW Eksploatacja Wodociągów w Białymstoku ogłasza taryfę cen i stawek opłat dla odbiorców wody z ujęć zlokalizowanych na terenie gminy Milejczyce:
1. cena 1 mszesc. wody - 1,77 zł (z podatkiem VAT) - dla wszystkich odbiorców wody.
2. opłata stała - 1,17 zł (z podatkiem VAT) - miesięcznie od wodomierza lub podłączenia w przypadku odbiorców ryczałtowych - dla wszystkich odbiorców.

Taryfa obowiązuje od 1.01.2003 do 31.12.2003.
2164002gwbo

WE WTOREK 24.12
BIURO REKLAM
I OGŁOSZEŃ
BĘDZIE CZYNNE
DO 13.00
W SOBOTĘ 28.12
BĘDZIE NIECZYNNE
PRZEPRASZAMY

PRACA

ZATRUDNIĘ

AKWIZYTORÓW Otwartych Funduszy Emerytalnych - najwyższe prowizje, etaty. ☎(085)74-55-787.
014974A

BLACHARZA- lakiernika samochodowego. ☎(085)743-42-29, ☎0602-378-999.
020597A

DOMOWA, 1800 zł, umowa. ☎0607-388-489.
019992A

DOŚWIADCZONYCH kierowców w transporcie międzynarodowym, ADR, niekaralność, CV faksem na (0-12)289-57-01.
021577A

HOME PINE zatrudni pracowników do montażu mebli ze znajomością zawodu i praktyką. ☎(086)216-54-03.
003346A

IMPORTER soli potasowej firma TENET z Wrocławia zatrudni osobę z Bielska Podlaskiego, okolic, która zorganizuje i poprowadzi dział sprzedaży. Wskazana znajomość tematu oraz biegle rosyjski. ☎(0-71)362-81-51, fax. 339-87-75, Adam Żurawski.
021628A

KIEROWCÓW na tir-a z naczepą do jazdy po kraju z praktyką na stałe, okolice Łap. ☎(0-85)650-21-99, ☎0-602-557-199.
021468A

KIEROWNIKA do zakładu drzewnego 20 km. od Białegostoku. ☎0-602-449-270 po 19.
021690C

MAGISTRA farmacji po stażu, możliwość otrzymania mieszkania. ☎(087)615-23-56, 0-691-514-746.
021257B

POSZUKUJĘ wokalistki. ☎(085)715-601-99, (085)715-60-99.
021472A

Praca chałupnicza. Wynagrodzenie co tydzien w wysokości od 300 do 500 tyg. Po podpisaniu umowy zaliczka z góry w wysokości 150 zł. Tel. 0-503-654-433.
2170202GWBO/A

PRACOWAŁEŚ: Niemcy, Europa Zachodnia-odzyskujemy podatek. ☎(071)385-20-18.
003036B

REDAKCJA zatrudni pracowników pełnoetatowych do pracy w domu od 06 stycznia. ☎0600-805-811.
003634A

STOMATOLOGA. ☎0-501-669-452.
021693A

SZUKAM mechanika samochodowego, uczciwy, doświadczony, samodzielny- praca za granicą. ☎0031-650-400-509.
003649A

ZATRUDNIĘ kierowców kat. C+E (transport drewna); zakwaterowanie. ☎(086)271-81-01, 0502-597-137.
003130A

SZUKAM PRACY

KIEROWCA kat. A,B,E pracownik fizyczny, książeczka zdrowia. ☎(0-86)272-53-52.
001227A

AUTOMOTO

KUPIĘ

*****AUTA powypadkowe do remontu - gotówka. ☎0-604-997-422.
012597A

*****AUTA powypadkowe. ☎0-602-222-709.
012598A

*****POWYPADKOWE - gotówka. ☎0-602-506-359.
012599A

NAJDROŻEJ SKUPUJE POWYPADKOWE. ☎0-502-95-55-85.
019986A

POWYPADKOWE i nieuszkodzone - gotówka, ☎(0-85)7197-542, 0604-95-95-99.
003015A

POWYPADKOWE - NAJLEPIEJ PŁACE. ☎0609-832-438.
020928A

SPRZEDAM

ŻUK A-07 (1989). ☎(087)644-66-18.
021696A

ŁADA, Avia: ☎0608-232-024.
003390B

126P, (1977/88), ☎(0-87)567-84-44.
003602A

BECZKA asenizacyjna samochód, 6.000 zł. ☎(0-87)567-16-91.
003460H

CZĘŚCI - cinquecento/seicento. ☎(0-85)66-16-832.
021611A

DŹWIG budowlany Atlas 6,5 m. ☎0-501-662-135.
001226A

FIAT seicento 1.1 (X 1999) I-właściciel, elektryczne szyby, airbag. 15.700 zł. ☎(086)476-46-29.
021659B

FORD sierra 2.0 (1991). ☎(0-86)272-91-00.
001215A

FORD transit (1995) kontener; bliźniaki - zapewniam pracę w Łomży. ☎0693-646-756.
003358A

GOLF 1.3B (1991), autoalarm, komplet kół zimowych. ☎0-605-077-156, ☎(0-86)273-82-71.
001225A

JELCZ 16 tylna oś pneumatycznie podnoszona, blokada mostu, przyczepa D83, pilnie. ☎(0-87)429-30-74.
000531A

KAMAZ z naczepą (1989), tanio. ☎0-602-449-270 po 19.
021689B

LIAZ, (1989)- ciągnik siodłowy, 10.000 zł. ☎(0-87)567-16-91.
003460B

MERCEDES 123 (1978) 300D, stan bardzo dobry. ☎(085)737-55-32.
021568A

MERCEDES 1419S- ciągnik siodłowy w całości lub na części 8.000 zł. ☎(0-87)567-16-91.
003460F

MERCEDES 709 (1983), 380cmsześc. 6m. długości. ☎0-605-06-06-01.
001008A

NACZEPA niskopodwoziowa Zremb, dwuosiowa, 5.000 zł. ☎(0-87)567-16-91.
003460D

NACZEPĘ niskopodwoziową, przyczepę platformę. ☎0-601-326-025.
020039A

NISSAN primera (96/97), salon, idealny, z powodu wyjazdu, okazja. 0-505-025-004.
2169402GWBO/A

NISSAN sunny 1.7D (1994), osobowo-ciężarowy, 14.900 zł. ☎0-602-36-14-96.
021629A

OPEL frontera 2.3TDi, (1994), lekko uszkodzony, tanio. ☎(0-87)564-72-41.
003631A

POLONEZ caro (1992). ☎(0-87)611-27-72.
001223A

PRZYCZEPĘ 3-osiową Trailor (1989), poduszki. ☎(086)472-08-07.
003242A

ROWERY, motorowery, fajerwerki. Ełk, Wojska Polskiego 37. ☎(087)610-33-40.
000970B

SAMOCHÓD Kamaz w całości lub na części. ☎0-602-449-270 po 19.
021690B

SAMOCHÓD Renault 6*4 z dźwigiem Epsilon E.7.73. ☎0-602-449-270 po 19.
021689A

STAR W-28 stan dobry, tanio. ☎(085)662-73-34.
000988A

SYRENĘ 104. ☎(085)7-325-345.
021515A

TATRA 8/3 balastowa- AUTO-POMOC, ☎(0-87)567-16-91.
003460J

TOYOTA carina II (1990). ☎(085)655-55-07.
003253B

VECTRA (1990) -11.000 zł. ☎0501-733-528.
003334B

VW Passat (XII 1998), 1,9TDI, 110 KM, z salonu; pełne wyposażenie. ☎0604-236-803.
003363A

NAPRAWY

AUTO naprawa 24 h. ☎0603-258-840.
021317B

FORD transit 2,5D (1991); ☎0608-232-024.
003390A

AUTOALARMY

„ALAR"- alarmy, kamery, autoalarmy, nagłośnienia, folie samochodowe, antywłamaniowe, Kraszewskiego 45, ☎(0-85)740-35-35, 740-40-07.
000007G

AUTOKOMISY

AUTOKOMIS „HETMAN". Kupno, sprzedaż, zamiana, raty. Hetmańska 35, tel./fax (085)651-41-51.
002338C

DOBRZYNIEWO k.Fast. Telegazeta 636. ☎(08674-91-996.

SPECTRUM, ☎(085)651-71-43. Telegazeta str. 638.

INNE

AUTO na gaz - wczasy gratis. ☎(085)651-29-92 ☎0504-138-600.

MONTAŻ samochodowych instalacji gazowych raty! ☎(085)65-470-65.

ZAKUPY

SKLEPY

ANTYKI. ☎(085)745-10-24, ☎0602-717-363.

ŚWIĄTECZNA PROMOCJA
APARATY FOTOGRAFICZNE
N322602gwbh
PRAGMATIC
ul. Kilińskiego 12
tel. 741-66-76

JUNKERS
KOTŁY CO.
PODGRZEWACZE WODY
TERMITECH S.C. BIAŁYSTOK, UL. DOBRA 12
TEL. 743-28-50, TEL./FAX 743-28-57

REW-MET sklepy wielobranżowe- wyposażenie zienek, armatura sanitarna, artykuły elektryczne, rzejniki aluminiowe, materiały budowlane do ykończenia i remontu mieszkań. Raty! Hetmańska 0, tel./fax (0-85)651-09-36, ☎651-47-46, ☎0601-82-399.

020506A

OMINKI, PIECE, WKŁADY, KAFLE; P.W. Macro, ałystok, ul. Staszica 10A; ☎(085)73-21-745.

003055A

YTA konstrukcyjna OSB budowa domu 20% niej niż w technologii tradycyjnej. Zastępuje skowanie! Wilgocioodporna! Trudno pal-! Wszechstronność zastosowań! PANEL TYL, Wiewiórcza 1 (wjazd od Mickiewicza), 0-85)743-41-60.

003012B

RODUCENT konfekcji damskiej, garsonki, żaki-, spodnie, spódnice zaprasza. Suwałki, ul. niewicza 93C.

021274B

PRODUCENCI

ARKIET, schody, elementy wykończenia z ainówki. ☎(085)683-46-38, ☎(085)683-45-05.

000167A

ARKIET. ☎(085)653-75-04.

020075B

NIERUCHOMOŚCI

BIURA NIERUCHOMOŚCI

UWAŁKI- TRANSAKCJA. ☎(087)566-56-14.

003445A

KUPIĘ

SIEDLE Mickiewicza. ☎0-90-53-63-22.

020882A

SPRZEDAM

POKOJOWE 40 mkw. Broniewskiego, wyre-ntowane. ☎(0-85)742-82-71.

021504A

kw., Lipowa. ☎0693-376-527.

021639B

M dwurodzinny. ☎(086)216-02-34.

003147A

OM w Gdańsku: ☎(086)216-64-22.

003293A

OM: Łomża, ☎0501-733-528.

003334D

ZIAŁKA 0,79 ha z zabudowaniami w Porytem m pod działalność handlową). ☎(086)474-30-

003351A

ZIAŁKA 82 ar, 35 arów lasu, wodociąg, prąd, mb. od jeziora Wik, 450 zł/1 ar. ☎(0-85)65-053.

021482A

ZIAŁKA budowlana 5036 mkw.: Kupiski Stare omży. ☎(086)216-90-91.

003371A

RAJEWO 60 mkw. zamienię na mniejsze w ku lub sprzedam, tel. (0-87)521-56-84.

001013A

4, pierwsze piętro: Łomża, ☎216-44-64.

003396A

ARKI k.Warszawy, 2-pokojowe, 41 mkw. I piętro, ie. ☎0-603-068-431.

021653A

ERUCHOMOŚĆ zabudowaną 2,3 ha pod działal-ć, k.Raczek. ☎(0-87)568-54-52, ☎0605-201-

003613A

WY dom niekompletnie wykończony mieszczenia pod nieuciążliwą działalność. ka 23-ary. Łęg Przedmiejski, gmina Lelis. 29)760-80-80.

000002A

ZYPOKOJOWE, centrum Suwałk- lub wyna-☎(087)565-20-67, ☎0504-966-409.

003676A

MIENIĘ mieszkanie 62 mkw. -centrum na 2-a ziemi ok.Białegostoku. ☎(085)868-10-49.

021597A

ZAMIENIĘ

MIENIĘ M-4 pod Warszawą na gospodarst-lub siedlisko nad jeziorem. ☎(022)767-94-28, 01-345-925.

021654A

WYNAJMĘ

ARAŻ przy E.Plater, Suwałki. ☎0-601-811-288.

003623A

OKALE- przeznaczenie: myjnia samochodowa, mis rzeczy używanych. Suwałki, ☎(087)567-18.

003315A

STANCJE

2 Kleosin. ☎(085)663-22-07.

021334A

KÓJ dziewczynie, centrum. ☎(087)566-26-

003670A

NAUKA

UTOMOBILKLUB, kursy prawa jazdy. ☎(0-732-85-87, ☎732-76-85.

015440A

EZAMINY- prawo, historia. ☎(085)742-72-52.

015069A

ORESPONDENCYJNE Liceum Ogólnokształcące ratura. ☎(085)654-19-60.

020936A

URS wychowawca kolonijny. ☎(085)732-89-44.

021695C

URSY: księgowość A-Z, podstawy księgowoś-rozpoczęcie grudzień, agent celny, kasjer wa-owy, minimum sanitarne. Podlaskie Centrum ształcenia. ☎(085)676-18-62.

019292A

STUDIUM POLICEALNE-ESzBiA, raty od 90zł. KIERUNKI: Administracja, Organizacja reklamy, Marketing, Psychologia zarządzania, Finanse i rachunkowość; ZADZWOŃ: (085)65-13-494, ul. Radzymińska 11.

003244A

STUDIUM Techniki Dentystycznej -zapisy. ☎(085)732-89-44.

021695A

ZAOCZNE Liceum Ogólnokształcące -zapisy. ☎(085)732-89-44.

021695B

TURYSTYKA

***SOBOTA** wieczorem, niedziela, poniedziałek-Belgia, Niemcy. ☎(0-85)747-43-75.

020535A

BELGIA- czwartek. ☎(0-85)711-42-08, ☎0-604-46-39-27.

014943A

BELGIA -niedziela, wtorek, środa. ☎(085)654-77-54, ☎0602-45-27-34.

017745A

BELGIA- wtorek, sobota- sprinter. ☎(0-85)66-35-624, ☎746-32-22.

003261A

BELGIA, Holandia, Niemcy. ☎(085)718-74-89.

020662A

NIEMCY- tanio! ☎(0-87)643-46-63.

003604A

USA; wizowanie, doradztwo; Mtz Consulting; ☎(085)741-70-74.

003044A

WTOREK -Belgia, Holandia, Niemcy. ☎(085)716-99-07.

016067A

WYJAZDY do Niemiec- wtorek, sobota. Odbiór z domu. ☎(0-87)643-16-82, ☎0-601-38-60-34.

021138A

ZAKOPANE- ferie- kwatery. Tel. (018)20-14-834, ☎0602-703-017.

020599A

DLA STOLARZY

OKUCIA OKIENNE I DRZWIOWE, KLEJE, SZYBY ZESPOLONE, SZTYFCIARKI, ZSZYWACZE, USZCZELKI, OKAPNIKI OKLEINA, OBŁOGI TARCICA EGZOTYCZNA

BIAŁYSTOK, ul. WYSOCKIEGO 70
tel. 085 6647736, fax 085 6647737
WWW.3SKI.PL

3-S-KI

A324302gwbh

ZABUDOWY BALKONÓW ROZSUWANE. DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA. OKNA. DRZWI. WITRYNY - PCV. ALUMINIUM. ZALUS. (085)664-91-90. MALMEDA 17.

003038A

AGD, RTV

AUTOMATYCZNE pralki Cieśluk. ☎0-603-394-064, (085)6-612-482.

021430A

CHŁODNICTWO, pralki. ☎(085)74-31-847, ☎0606-34-21-31.

021335A

LODÓWKI, zamrażarki -naprawa. ☎(085)67-55-833.

018879B

TELENAPRAWA, magnetowidy. ☎(085)66-17-631, 0-602-120-966.

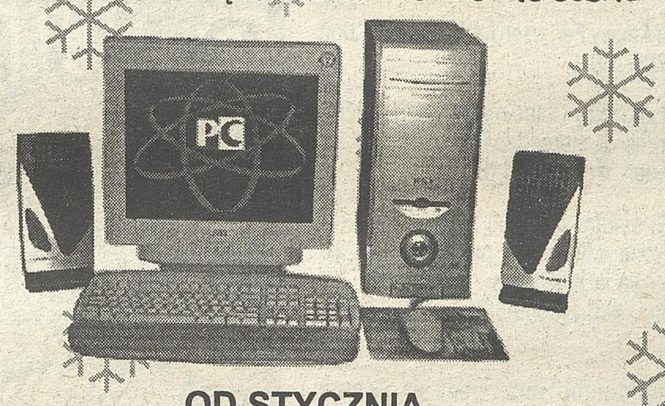
020315A

INFORMATION TECHNOLOGY

SIMMTECH

KOMPUTERY NOWEJ ERY!!!

WSZYSTKIM NASZYM DOTYCHCZASOWYM I PRZYSZŁYM KLIENTOM SKŁADAMY SERDECZNE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNO-NOWOROCZNE



OD STYCZNIA WIELKA OBNIŻKA CEN!!!

WWW.SIMMTECH.PL WWW.SKLEPPC.PL

N323360gwbh

USŁUGI

BUDOWA, REMONT

ŻALUZJE, rolety, karnisze, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

003014B

ANTYWŁAMANIOWE drzwi, folie ochronne okienne, zabudowa balkonów, aluminiowe drzwi, witryny, ul. gen. Władysława Andersa 5d, lok. 5, tel. 675-32-43. „ZAMIS". www.zamis.com.pl

000006L

DRZWI, okna, rolety antywłamaniowe, Orzeszkowej 32, tel.(0-85)732-90-25.

003014C

DŹWIGAMI. RUSZTOWANIA.
☎(085)653-94-00, 0502-265-825.

002901A

KORDULA. Automatyczne bramy, drzwi, szlabany, domofony, wideodomofony, telewizja. SERWIS, ☎(85)66-32-639

003039A

STUDNIE. ☎(0-85)654-70-00.

011327A

SZAFY INDECO z drzwiami suwanymi w kanadyjskiej technologii, lustro, płyta (najtaniej, raty), ul. św. Rocha 10a, lok. 105. ☎(0-85)744-59-53.

003024A

INDECO®

SZAFY, GARDEROBY, SYPIALNIE, BIURA, POKOJE DZIECIĘCE

Białystok
Wasilkowska 22c, 675-01-90,
Warszawska 13, 743-57-52

Z302102gwbh

RABATY

MEBLE KUCHENNE
Dobra Jakość ● Dobra Cena
Indywidualne projekty

Imex s.c.
Wasilkowska 22C, 675-01-90
www.imex.bialystok.pl

TRANSPORT

AUTO holowanie -TIR, osobowe. ☎0603-258-840.

021317D

BUS osobowy. ☎0502-565-228.

021324B

PRZEPROWADZKI. ☎(085)745-10-24, ☎0602-717-353.

020595B

INNE

BIURO- księgi, podatki. ☎(0-85)652-25-72.

021572A

NAGROBKI granitowe, podwójne już od 5500 zł. ☎0-601-566-181.

020864A

NAPRAWA głośników, mikrofonów, produkcja nagłośnień. ☎(085)651-90-96.

019151A

NAPRAWA pomp Grundfos. ☎(085)742-40-67.

021328A

MATRYMONIALNE

BIURO „Katarzynka": ☎(086)473-16-50, 0607-191-070.

003229A

CUDZOZIEMKA pozna pana niekoniecznie na całe życie. Warunek stała praca, zameldowanie. ☎0-692-886-341.

000298A

ZDROWIE

**ALKOHOL, NARKOTYKI, LEKI -ODTRUWANIE. ESPERAL. PRYWATNY OŚRODEK DETOKSYZACYJNO-TERAPEUTYCZNY. LECZENIE KOMPLEKSOWE. ☎(029)767-19-61, (029)7606-880, 0502-54-54-52. Witryna: www.detox.ostroleka.com.pl e-mail: dr.glinka@interia.pl

003176A

***ALERGIA.** Bezbolesne testy i leczenie. 2500 alergenów. Odczulanie na urządzeniach najnowszej generacji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

002687A

UWAGA PACJENTKI
KASY BRANŻOWEJ
dla SŁUŻB MUNDUROWYCH

Specjalistyczna Poradnia Ginekologiczna przy Prywatnej Klinice

WIZYTY I BADANIA BEZPŁATNE

Białystok, ul. Parkowa 8
tel. (085) 73-25-025
czynna 8.00-20.00 codziennie

N318702gwbh

***LECZENIE** chorób kości, stawów. Terapia SIT. Leczenie alergii, astmy, obniżonej odporności, krążenia, cukrzycy, prostaty, hemoroidów, nerwicy, depresji, ul. Rzymowskiego 43/28. ☎(0-85)746-59-02.

002687B

ALKOHOLOWE ODTRUCIA, WSZCZEPIANIE ESPERALU PRZEZ CHIRURGA . DR E., A. CHOROSZUCHA, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, ☎(085)732-77-35, CODZIENNIE.

003095B

APARATY słuchowe. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego). ☎(085)744-44-19.

003025A

ALERGOLOG
ALICJA TOMOROWICZ
● KASA BRANŻOWA BEZPŁATNIE - SKIEROWANIE
Białystok, ul. Wyszyńskiego 1, pok. 328
(085) 74-51-107, 0601-345-390
Wysokie Mazowieckie, ul. Szpitalna 5

A291702gwbh

BADANIE włosów. ☎(085)654-34-77.

003026A

BEZOPERACYJNE leczenie kamicy żółciowej, nerkowej, prostaty, hemoroidów. ☎(085)654-34-77.

003027A

BIELACTWO, łuszczyca. (085)654-34-77.

003028A

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE - NERWICE, ZABURZENIA PSYCHICZNE, DEPRESJE, ZABURZENIA SEKSUALNE, LECZENIE POZASZPITALNE. DR E., A. CHOROSZUCHA. OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU 9.00-17.00, SOBOTY 9.00-14.00, ☎(085)732-77-35.

003095A

DEPRESJE, stres, nerwice. Masaż kręgosłupa. Bioterapia. ☎(0-85)74-41-816, ☎0-607-27-53-52.

019540L

GABINET okulistyczny. Komputerowy dobór soczewek kontaktowych (kolorowych, torycznych i progresywnych) i szkieł okularowych. Płyny pielęgnacyjne. Leczenie dzieci i dorosłych. Stołeczna 25 (wejście od Wyszyńskiego), ☎(085)744-44-19.

003030A

GASTROLOGICZNA DIAGNOSTYKA, endoskopia, USG, leczenie, dr Orest Hnidec, Ogrodowa 19, ☎(085)732-88-73

002340A

GINEKOLOG dr Adam Zdanowicz: Wyszyńskiego 8B/32. Rejestracja: ☎0601-297-902.

003252A

KLINIKA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA dr Krzysztof Arciszewski. Białystok, ul. Zamenhofa 19, ☎732-32-02.

012789A

CENTRUM PSYCHIATRYCZNE
dr Choroszucha

* **Nerwice, zaburzenia psychiczne (depresje) - leczenie w warunkach pozaszpitalnych,**
* **alkoholizm (odtrucia), kuracje odwykowe, antynikotynowe, przeciw otyłości,**
* **skojarzone leczenie (kroplówki, iniekcje, leki doustne)**

N323502gwbh

Białystok, ul. Świętojańska 17/1
73-27-735
codziennie

KOMPUTEROWA diagnoza stanu zdrowia całego organizmu. Obserwowanie stadium choroby na monitorze. Aparatura najwyższej generacji. Starobojarska 8, lok. 2, ☎743-23-29.

002714A

MASAŻ: Łomża, ☎0502-835-088.

003341A

ORTODONTA-DR n.med. Adam Bielaczyc. Białystok, ul. Kręta 56E/5, tel. 74-64-000, 0601 94-18-95

003013A

PSYCHIATRA ADAM CHOROSZUCHA PRZYJMUJE: PONIEDZIAŁKI, WTORKI, PIĄTKI 9.00-17.00, ŚRODA 12.00-17.00. CENTRUM PSYCHIATRYCZNE, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, ☎(85)732-77-35.

003239A

PSYCHIATRA EUGENIA CHOROSZUCHA PRZYJMUJE ŚRODY 9.00-12.00, CZWARTEK 9.00-17, SOBOTA 9.00-14.00. CENTRUM PSYCHIATRYCZNE, ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1, (85)7327735.

003238A

RADIESTETA- odpromieniowanie mieszkań. ☎(085)651-33-29.

019703B

WSZYSTKIEGO NAJLEPSZEGO, DUŻO ZDROWIA, POGODY DUCHA, SPEŁNIENIA NAJSKRYTSZYCH MARZEŃ Z OKAZJI ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA I WSZELKIEJ POMYŚLNOŚCI W NADCHODZĄCYM NOWYM ROKU

ŻYCZĄ SWOIM PACJENTOM

Psychiatrzy

Eugenia i Adam CHOROSZUCHA

CENTRUM - PSYCHIATRYCZNE
BIAŁYSTOK
UL. ŚWIĘTOJAŃSKA 17/1
TEL. 732-77-35

Powierzyli Państwo zdrowie w nasze ręce - dziękujemy za okazane zaufanie i słowa uznania.

N318802gwbh

W GAZECIE WSPÓŁCZESNEJ:

- Poniedziałek - AUTOGAZETA
- Wtorek - WSPÓŁCZESNE DOMY I WNĘTRZA
- Środa - GOSPODARKA
- Czwartek - KRAMIK OGŁOSZENIOWY
- Piątek - MAGAZYN TYDZIEŃ Z PROGRAMEM TELEWIZYJNYM

RZUĆ palenie, alkohol, nadwagę. Bioenergoterapia. Hipnoza. Masaż. ☎(085)74-41-816, 0-607-27-53-52.

0195401K

SPECJALISTYCZNY OŚRODEK INTERNISTYCZNO-DIABETYCZNY
dr Małgorzata Arciszewska.
Białystok, ul. Zamenhofa 19,
☎732-32-02.

0027898

WYNAJME GABINETY LEKARSKIE NA BARDZO ATRAKCYJNYCH WARUNKACH. BIAŁYSTOK UL. SIEDLECKIEGO 15 OD UL. TRAUGUTTA - OS. WYGODA. ☎(085)7-186-650. 0-602-531-217. 2126002GWBO

021260A

ZWIERZĘTA

ŁAJKI -szczenięta rodowodowe. ☎(087)620-08-27, 0-503-163-227.

001009B

BULLTERIERY. ☎(0-85)74-18-716.

021620A

KLACZ zarodową gniado-srokatą, wielkopolską, 4,5-roczną, Księga Główna; źrebak gniado-srokaty, jednoroczny. ☎(0-87)567-97-65.

003673B

OWCZAREK niemiecki szczenięta. ☎(087)568-59-10, ☎0609-933-585.

021593A

OWCZARKI kaukazkie, ☎(0-87)567-72-13.

003635A

ROTTWEILERY odchowane, 7-miesięczne. ☎(085)662-08-96.

021325B

STARE knury skupuję. Młode loszki, knurki rozprowadzam. ☎(0-87)567-52-05, ☎0604-860-609.

003675A

INFORMACJA O OCHRONIE DANYCH OSOBOWYCH

"KRESY BO" Spółka z o.o. w Białymstoku, ul. Suraska 1 informuje, że dane osobowe Ogłoszeniodawców (osób fizycznych) są przetwarzane przez Wydawcę "Gazety Współczesnej" wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszeń i reklam, wystawienia faktury VAT i sprawozdawczości finansowej. Dane osobowe nie są udostępniane osobom trzecim ani przetwarzane w innych celach. Ogłoszeniodawcy mają prawo do wglądu i poprawiania danych.

SZNAUCERY MINIATUROWE CZARNO-SREBRNE PO CHAMPIONIE. Tel (085)712-40-44, 0-602-680-322.

216880ZGWBO/A

BIZNES

POŻYCZKI (zastaw), samochody, skup. ☎0-606-176-088.

011395A

RZECZOZNAWCY. ☎(085)67-52-956, ☎0606-250-111.

021172A

ROLNICTWO

KUPIĘ

CIĄGNIKI, cyklopy, prasy. 0-501-128-587.

001069A

KUPIĘ duże gospodarstwo. ☎(085)742-84-77, 0-602-52-77-54.

021252B

KUPIĘ zboże. ☎0606-266-568.

003145A

SCHŁADZALNIK do mleka ok. 3000 l. ☎(086)273-67-45.

003362A

SPRZEDAM

10 rocznych jałówek hodowlanych. ☎(0-86)273-41-62.

001214A

„AGROTECHNIKA"- schładzarki, prasy, przyczepy do sianokiszonki, orkany do kukurydzy. Duży wybór. Transport gratis. RATY. Pisz, Warszawska 41. ☎(087)423-25-17, ☎(087)425-00-59, ☎0601-595-703.

019888A

BECZKOWOZY 3000, 4000 l; prasy kostkujące, siewniki do kukurydzy, zboża i nawozów. Ruszta oborowe 80x100 cm. ☎(086)2185-106, 0605-663-995.

003369A

BECZKOWOZY, ciągniki, przyczepy sianokiszonki, maty oborowe, różny sprzęt. ☎(086)218-31-57, 0603-069-336.

003325A

BECZKOWOZY, siewniki, pługi, inne maszyny zachodnie. Grajewo. ☎(086)272-41-65, ☎(086)272-24-54.

001196A

BECZKOWOZY, siewniki, sieczkarnie jednorzędowe Claas, Kemper. Transport gratis. ☎0-608-771-201.

001222A

BIZONY, U-1634, U-1014, U-914, C-385, C-360, C-360-3P, C-330. Zetory. Cyklopy, prasy, przyczepy. Raty, zamiana. Toczyłowo k.Grajewa. ☎0-502-387-992.

001068A

C-330 (1985), stan bdb z kabiną. Przyczepy 4-4,5t wywrotki (małe koła). ☎(0-86)277-51-20.

021684B

CIĄGNIK K-150 (1988). ☎(0-87)611-27-72.

001223B

CIĄGNIK rolniczy 1224 (1993) 2800 mtg. 5211 (1988) 2100 mtg. ☎(0-86)271-01-61.

021630A

CIĄGNIKI ZETORY oraz zachodnie, beczkowozy, wycinaki, przyczepy do sianokiszonek, inne. Największy wybór! Tafiły k.Stawisk, ☎(086)474-26-29, 0604-423-193.

003122B

CIĄGNIKI, kombajny, prasy, inne maszyny rolnicze z importu. ☎(086)473-13-96, 0605-687-897.

001444A

CIĄGNIKI, prasy, kombajny, pługi, sieczkarnie, siewniki, przyczepy, inne. Raty, zamiana! ☎(087)64-49-342, ☎0604-29-19-65.

003627A

CIAGNIKI 4x4, kombajny zbożowe, wycinaki kiszonki, siewniki zbożowe. ☎(0-86)272-70-95.

001221A

DOJARKI rurociągowe z atestem UE, zbiorniki mleka. Gwarancja. ☎(0-85)745-30-46.

020146A

DOJARNIE przewodowe, schładzalniki -atesty, raty, gwarancja, zamiana. ☎(087)423-48-77, (087)423-07-54.

021411A

JAŁOWICE hodowlane, cielne, krajowe i importowane: Holandia, Dania, Niemcy, Francja.
PH „KONRAD"
Łomża, ul. Nowogrodzka 159,
tel. (086)216-93-92, 215-11-15.
Pytaj o nasienie najlepszych buhajów HF z Danii i Włoch!

003281A

JAŁÓWKĘ cielną: ☎(086)217-71-06.

003394A

JAŁÓWKĘ wysoko cielną. ☎(086)277-56-24.

003253A

JAŁÓWKI hodowlane w różnych wieku sprzedam lub zamienię na sianokiszonkę, siano. ☎(0-85)7-169-370.

021663A

KOMBAJN Massey Ferguson heder 2,6m. 11.000 zł. ☎0603-765-166.

021421A

KOMBAJN zbożowy Claas merkator 75 (1978), sieczkarnia, silnik mercedesa 6-cylindrowy, 3-metrowy heder. ☎(0-86)475-01-64.

021623A

KRAJOWE: saletra 470-520 zł/tona, mocznik 570-620 zł/tona. Mieszanka pełnoporcjowa dla krów granulowana KROMILK - 670 zł/t luz, lub 630 zł/t worki. ☎(0-87)569-62-56, ☎(0-87)569-30-76.

003478A

LOSZKI hodowlane pbz, wbp, F1. Knury krzyżówkowe ras mięsnych (sprzedaję). ☎(0-87)644-63-26.

003603A

OŚ przednią do Ursusa 1222, 912. ☎(0-87)568-54-52, ☎0605-201-954.

003614A

PRASA Z-224 (1999), atlasy 5, Ursus 3512, 1014 (1997), siano. ☎(086)270-22-71.

003385A

PRASA Z-224/1 -zadbana; siewnik „Mazur" (1995): ☎(086)218-37-13, wieczorem.

003352A

PRASY belujące, owijarkę, chwytak, sieczkarnię do kukurydzy. ☎(085)650-19-14.

021058A

PRASY, kombajny, siewniki. ☎(0-87)569-41-42.

003405A

SŁOMĘ, sianokiszonkę. ☎(086)473-38-51

020724A

SIANOKISZONKĘ 70 bel. ☎(0-86)274-33-20.

021162A

SIECZKARNIE jednorzędowe, prasy belujące. ☎(085)650-19-13.

020420A

SIECZKARNIE samobieżne, prasy belujące, ciągniki rolnicze; kombajny zbożowe. Duży wybór. ☎(086)279-15-65.

001830B

SPRZEDAŻ używanych ciągników: Ursus, Zetor, kombajnów: Bizon Z056, Z058, inny sprzęt rolniczy. Raty. Stawiski k.Łomży. ☎(086)278-51-84, 0606-947-028.

016870A

SPRZEDAM rozrzutnik dwuosiowy: ☎(086)278-72-74.

003387B

UWAGA ROLNICY!
CIĄGNIKI „URSUS"
DO 30 GRUDNIA W STARYCH CENACH!
SKŁADNICA MASZYN ROLNICZYCH
W BIAŁYMSTOKU
UL. NOWOWARSZAWSKA 128.
☎(085) 73-27-802.

003230A

WYSŁODKI suche brykietowane, otręby, nawozy. ☎(086)472-08-07.

003274A

WYSŁODKI suche melasowane, kukurydza paszowa, otręby pszenne i jęczmienne, nawozy.
☎(0-86)274-15-73,
☎(0-86)476-57-02.

021632A

ZBIORNIK chłodzący mleko 1030 l „Alfa Laval"; dojarkę przewodową 3 aparaty „Alfa Laval". ☎(086)217-07-83.

003342A

ZETOR 7711 (1990), I właściciel, 2100 mtg. ☎(0-86)277-51-20.

021684A

ZETOR 80-11, 72-45, ☎(086)218-32-43.

003378B

RÓŻNE

KUPIĘ

OLCHĘ, osikę, sosnę, świerk. ☎0506-78-72-79.

020513B

OLCHĘ. ☎(0-85)715-58-62, ☎0-602-855-387.

021303A

ROWER przedwojenny. ☎0-692-975-105.

021245A

SPRZEDAM

ŁADOWARKO-KOPARKI Ostrówek, (1990/97). ☎(0-87)566-33-49.

003668A

BALE dębowe: ☎(086)271-37-40.

003392A

BLACHA DACHÓWKOWA - TANIO. ☎(085)868-18-14.

003023D

BRYKIET opałowy. ☎(085)651-68-52.

021523A

BRZEZINĘ, olszynę. ☎(085)718-96-98.

021692A

CHOINKI importowane z Danii i Niemiec jodła kaukaska, świerk srebrny, sprzedaż hurtowa, niskie ceny!!! Bolesławiec. ☎0501-130-177, ☎(075)736-20-70.

020752A

DWUPIŁĘ: ☎602-344-428.

003382B

DŹWIG Palfinger PK-11000, niedrogo. ☎0-602-449-270 po 19.

021690A

FORTEPIAN, perkusja, gitara hawajska: ☎(086)216-67-71.

003388A

FREZARKI, szlifierki, tokarki, nożyce gilotynowe, wytaczarkę, wypalarkę. ☎0602-369-784.

021208A

GARAŻE, blaszaki- Tanio! Transport, montaż gratis. ☎(087)620-00-65, ☎(0-89)741-38-75, ☎0505-036-609.

018831D

S. WIERZBICKI DOM POGRZEBOWY

Jesteśmy do Państwa dyspozycji **przez całą dobę.**
Organizujemy pogrzeby we wszystkich obrzędach religijnych i na miarę możliwości finansowych każdej rodziny.
Załatwimy za Państwa wszystkie formalności (garderobę, USC, parafię, wieńce, przewóz itp.) lub to co Państwo nam zlecą.

Białystok, ul. Branickiego 17
tel. 741-57-73, 741-71-01

GARAŻE, blaszaki- transport, montaż - PRODUCENT. ☎(041)26-32-742, ☎(052)348-71-

KIOSK 6x3m idealny na domek letniskowy- Olecko ☎(0-87)523-86-23.

KLEJ DO STYROPIANU - TANIO, ☎(085)868-18-14.

OKNA PCV - TANIO, ☎(085)868-18-14.

OLEJ opałowy „Ekoterm Plus" (cele grzewcze autoryzowany dystrybutor. ☎(085)741-80-57

OLEJ opałowy. ☎0607-436-536.

SIPOREX - TANIO, ☎(085)868-18-14.

TARCICĘ dębową. ☎711-96-79, ☎0-601-94-298.

TRAK GKT 60, niedrogo. ☎0-602-449-270 po 19.

ZAROBKOWE automaty barowe. ☎0601-222.

ZEGAR stojący. ☎(0-87)566-73-80.

INNE

ŚWIĘTY Mikołaj. ☎(0-85)7-324-956.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
748-74-30
GAZETA Współczesna

Żadne ze słów nie wyrażą smutku i żalu, jaki ogarnął nas po tragicznej śmierci
PIOTRA BARANOWSKIEGO.
Łączymy się w żałobie z Rodzicami, Rodzeństwem i całą Rodziną, przekazując wyrazy głębokiego współczucia
Dyrekcja i pracownicy Hotelu „Baranowski" w Piątnicy

N338902glbl

N2169102gwbo

Pani KRYSTYNIE DZIĘGIELEWSKIEJ
i rodzinie wyrazy głębokiego współczucia z powodu tragicznej śmierci
SYNA
składają
Dyrekcja i pracownicy NORDEA POLSKA Oddziału w Białymstoku i Filii w Łomży

N338902glbl

„Spieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą (...)"
Wyrazy głębokiego współczucia Rodzicom
JOANNIE I WALDEMAROWI BARANOWSKIM
z powodu śmierci
SYNA PIOTRA
składają
Zarząd i pracownicy PGF Sp. z o.o. w Łomży

N339902glbl

Najgłębsze wyrazy współczucia z powodu śmierci
SYNA
Panu WALDEMAROWI BARANOWSKIEMU
i całej Rodzinie
składają
Zarząd i Pracownicy Hoteli „Zbyszko"

KUPON NA OGŁOSZENIE DROBNE

Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej — Dla osób fizycznych nie prowadzących działalności gospodarczej

wyd. codzienne 5 słów (ogł. za 3 zł) lub 9 słów (ogł. za 4 zł),
wyd. magazynowe 5 słów (ogł. za 6 zł) lub 9 słów (ogł. za 8 zł),
łącznie z adresem (telefonem), nie licząc ceny:

.....
.....
.....

cena: telefon: Cena zawiera podatek VAT.

GAZETA Współczesna

Ilość publikacji
☐ x 3 zł ☐ x 6 zł
☐ x 4 zł ☐ x 8 zł

dane klienta: _____
adres, kod pocztowy: _____

Upoważniam KRESY BO Sp. z o.o. do wystawiania faktur bez mojego podpisu.

1. Kupony przyjmują nasze biura ogłoszeń i współpracujące agencje (adresy w gazecie). Kupon wraz z dowodem wpłaty na konto w Deutsche Bank Polska SA nr 18800009-1101214-0000-PLN-000-WAR można również przesłać pod adresem: Gazeta Współczesna, 15-950 Białystok, skr. 193. z dopiskiem Biuro Ogłoszeń.
2. Publikacja pierwszego ogłoszenia nie później niż w ciągu 7 dni od daty otrzymania kuponu.
3. Ogłoszenia za 3 zł i 4 zł publikowane są w wydaniach gazety poniedziałek-czwartek.
4. Ogłoszenia za 6 i 8 zł publikowane są w wydaniach magazynowych (piątek).
5. W cenę został wliczony podatek VAT 7%.

Podane dane osobowe będą przetwarzane przez KRESY BO Sp. z o.o. wyłącznie dla potrzeb realizacji zamówienia.

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ WETERYNARIA
- ☐ USŁUGI: ☐ budowa, remont ☐ AGD, RTV ☐ transport ☐ inne ☐ MEBLE
- PRACA: ☐ zatrudnię ☐ szukam pracy
- NIERUCHOMOŚCI: ☐ agencje ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ poszukuję ☐ zamienię ☐ wynajmę ☐ stancje
- AUTO MOTO: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ naprawy ☐ autoalarmy ☐ inne
- ☐ MATRYMONIALNE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA
- ☐ BIZNES
- ZAKUPY: ☐ hurtownie ☐ sklepy ☐ producenci ☐ antykwariaty
- ROLNICTWO: ☐ kupię ☐ sprzedam
- RÓŻNE: ☐ kupię ☐ sprzedam ☐ inne
- ☐ KOOPERACJA
- ☐ HYDRAULIKA

GAZETA Współczesna

N 1 w Białymstoku
Komfortowy Dom Pogrzebowy
A. Płocki
INTERNATIONAL SERVICES 1982
Służymy Państwu przez całą dobę. Najtaniej, najlepiej.
ul. Tęczowa 6 (róg Bema)
Tel. 744-21-33, 742-06-33

A270202gwbh

DOM POGRZEBOWY
Szymborscy
ul. Artyleryjska 9
tel. 744-55-46, 675-15-52
200 m od kościoła św. Rocha
wjazd od ul. Botanicznej od strony pogotowia pierwsza ulica w lewo
Odprawianie nabożeństw pogrzebowych w Kaplicy Domu Pogrzebowego
Kaplice na 150, 80 i 50 osób w pięknych zabytkowych wnętrzach

A270502gwbh

Ojciec przynosił pół stodoły siana

Z dr TERESĄ LEWKOWICZ-MOSIEJ *rozmawia Krystyna Konecka*



Dzieci Teresy Lewkowicz-Mosiej z młodszym, miejscowym kolegą, podczas świąt w Ogółach

Archiwum



– Porzuciła pani stolicę i pracę naukową w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, żeby powrócić do rodzinnego domu w Ogółach koło Czarnej Wsi Kościelnej. Tutaj hoduje pani gęsi, pisze artykuły i książki, że wymienię „Aptekę w polu i w ogrodzie" oraz – wydany właśnie przez białostockie Studio Astropsychologii – poradnik „Zioła naszych lasów". Jest to też powrót do wspomnień o dawnych tradycjach. Jakie były święta z pani dzieciństwa?

– Na Wigilię czekaliśmy, jak wszyscy, przez całą późną jesień. W ten szczególny dzień już od rana mama i babcia przygotowywały wigilijne potrawy. Miało być ich przecież aż dwanaście. W kuchni panował taki niesamowity zamęt, że na przyrządzenie wszystkich potraw brakowało misek, garnków i innych naczyń. Jednocześnie gotowało się pęczak na kutię, grzyby na barszcz, piekło się łamańce, lepiło pierogi, smażyło ryby itd. Zadaniem ojca było tylko dokładne natarcie maku i pójście do pobliskiego lasu po choinkę, na którą niecierpliwie czekały dzieci, to znaczy ja, brat i siostra, żeby zdążyć ją ubrać.

– Ale choinka nie była dla was jedyną atrakcją?

– Oczywiście, było wiele innych. W trudnych, powojennych czasach brakowało potrzebnych produktów, słodyczy i bakalii. Więc cukierki na choinkę mama gotowała sama. W smaku przypominały jednocześnie krówki i bardzo popularne wtedy tzw. frysy. Kiedy już zastygły, zadaniem dzieci było owinąć je w bibułkę, zaciąć na końcach. Końce papierków, żeby ładniej wyglądały, należało pociąć na paski i dekoracyjnie „postrzępić" nożyczkami.

Na choince wieszało się także nieduże, ale z pięknym rumieńcem jabłka „glogierówki". Dopiero teraz wiem, że autorem tej, popularnej niegdyś, odmiany był ojciec naszego słynnego etnografa z Jeżewa.

– Ozdoby choinkowe też „wytwarzały" dzieci.

– Choinkę dekorowało się ozdobami w dużej mierze własnoręcznie wykonanymi w szkole lub w domu. Były to m.in. łańcuchy z kawałków słomy łączonych kokardkami z bibułki i bardzo piękne „jeżyki", robione z nacinanych z boków i nawlekanych na nitkę kółek z bibułki. Brzeżne odcinki takiego kółka nawijało się na ołówek, tworząc kolce, które się sklejało.

– To dobra instrukcja dla obecnych dzieciaków. A jak wyglądał stół wigilijny?

– Najważniejszą sprawą, zwłaszcza dla nas, były, oczywiście, prezenty po kolacji wigilijnej, więc tym bardziej niecierpliwie oczekiwało się „pierwszej gwiazdki". Do tego oddelegowane było tradycyjnie najmłodsze dziecko, czyli siostra, podczas gdy ja i brat ubieraliśmy choinkę lub pomagali w kuchni. Trzeba było uważać i nie podjadać żadnych potraw, przeznaczonych już na święta, bo wtedy, jak mówiła babcia, „będzie się miało krzywą narzeczoną lub narzeczonego".

Już przed zmierzchem ojciec przynosił „pół stodoły siana", które układało się na stole i przykrywało białym, koniecznie lnianym obrusem. Właśnie to „sianko" było najbardziej interesujące, bo w nim były ukryte prezenty. Ale zajrzeć do nich było można dopiero po zjedzeniu długiej i obfitej kolacji. Każdego dania, choć po małej porcji, trzeba było przy tym spróbować. Więc czekało się niecierpliwie aż do „łamańców" i kisielu z żurawin.

– Prezenty też były zupełnie inne, niż obecnie?

– Wiedzieliśmy, że gdzieś w domu muszą być te prezenty poukrywane. Kiedyś natknęłam się przypadkiem na „Lokomotywę" Tuwima, schowaną w ubraniowej szafie. Jak powiedziałam o tym mamie, była bardzo niezadowolona, ale nie mówiła, że to już na Gwiazdkę i musiała kupić coś innego. Myśmy też mieli drobne prezenty dla rodziców: jakieś praktyczne rzeczy, kupione w sklepiku w drodze ze szkoły. Ojcu coś do golenia, mamie naczynia, a babci coś takiego, żeby jej było ciepło. Kiedyś kupiliśmy aż sześć szklanek i ustawiliśmy je w „sianku". Na stole wytworzyły się góry i doliny, tak że trudno było ustawić potrawy. Po obejrzeniu prezentów i wielkiej nimi uciesze, śpiewaliśmy kolędy. Zaczynała zawsze babcia, która intonowała „Bóg się rodzi", bo to taka polska kolęda, a później, oczywiście, „Wśród nocnej ciszy" i wszystko o „pasterzach".

– I zbliżała się pora pasterki...

– Już po kilku godzinach, z wielce przepełnionym żołądkiem, trzeba było udać się na pasterkę, którą wtedy odprawiano zawsze o północy. Jechaliśmy pięknymi, giętymi, podlaskimi sankami (które dotąd stoją w komórce), zapatuleni w koce i kożuchowe nakrycia, żeby nie zmarznąć. Pamiętam, że mieliśmy kiedyś konia, który z upodobaniem „wysypywał" pasażerów w tym samym miejscu, trzy kilometry od domu, a sam jechał z sankami, zatrzymując się dopiero przed domem. „Wysypał" nas więc na zakręcie, a że wieźliśmy sąsiadkę, to jakoś spadła ona na mnie tak, że nie widziałam nic, prócz kompletnej czerni. Myślałam, że jestem już w zaświatach, na pewno w piekle. A to było czarne palto pani Stanisławy.

– Ślicznie jest tutaj u pani, w Ogółach, i tak blisko świerkowy las. Wiem, że trójkę swoich dzieci często pani tu przywoziła, także na święta.

– Staś, obecnie lekarz, Krzyś – prawnik i Kasia, właścicielka firmy kosmetycznej, od małego odwiedzali dziadków. Dotąd pamiętają rodzinne tradycje.

HOROSKOP ŚWIĄTECZNY

KOZIOROŻEC 23 XII – 20 I

Tak zapracowany i zaganiany dawno już nie byłeś. Właściwie, to nie zauważyłeś nadejścia świąt. Przypomnia- Ci o nich kolorowe, przystrojone ulice. Od razu nabrałeś ochoty na zacieśnienie kontaktów z najbliższymi. Bardzo udany, zimowy wyjazd z gronie przyjaciół.

WODNIK 21 I – 19 II

Chociaż będziesz pracować, to i tak odczujesz prawdziwie świąteczną atmosferę. W takie dni najbardziej lubisz rodzinny stół i niespieszne rozmowy. Na to znajdziesz czas. Tym razem grono bliskich będzie raczej szczupłe, ale w końcu od czego są telefony.

RYBY 20 II – 20 III

Doskonały odpoczynek. Zwłaszcza wyprawa do lasu wprawi wszystkich w świetny nastrój. Tylko postaraj się nie przeziębić. Szkoda wolnych dni na leżenie w łóżku. Niewykluczony urlop jeszcze po Nowym Roku. Szansa na poznanie nowych, ciekawych ludzi.

BARAN 21 III – 20 IV

Dużo zamieszania. Bardzo lubisz taki świąteczny rozgardiasz, dlatego koniec końców wyśmienicie będziesz się bawić. Rozrywek nie zabraknie, z przyjemnością przyjmiesz zaproszenia. Odkryjesz naprawdę dobre porozumienie z pewnym Lwem. Wreszcie odpoczniesz.

BYK 21 IV – 21 V

Wszystko będzie się dziać w przyśpieszonym tempie. A ponieważ nie jesteś sam, to po prostu się wyrobisz. Zaplanowana oprawa stołu, w takich szczegółach doprowadzona do końca, jest w głównej mierze Twoją zasługą. Sporo refleksji i patrzenia w przyszłość.

BLIŹNIĘTA 22 V – 22 VI

Sporo masz za sobą, a i nie do końca wiesz, co będzie dalej. Na szczęście świąteczna atmosfera ukoi skołatane nerwy i natchnie Cię nową nadzieją. Przekonasz się, że rodzina dobrze rozumie Twoje rozterki i wiernie stoi przy Tobie. Miłe spacery.

RAK 23 VI – 22 VII

Nie tylko wszyscy będą ze sobą rozmawiać, ale i nikt nikogo nie będzie przekonywać do swoich racji. Naprawdę święta mają dobry wpływ na ludzi! Kilka wydarzeń na pozór drobnych, ale istotnych w skutkach. Wygląda na to, że jest znacznie lepiej niż przypuszczałeś.

LEW 23 VII – 23 VIII

Pewien uśmiechnięty Skorpion wprowadzi istotne zmiany, także w rytuały związane ze świętami. Mimo Twoich obaw, zostanie to przyjęte bardzo dobrze. Razem spędzicie wiele miłych chwil. Ze spokojem podejdziesz do domowych przemeblowań. I nie zapomnisz o ulubionych ciastach.

PANNA 24 VIII – 23 IX

Efekty Twojego zaangażowania są już widoczne. Wszystko jest już na swoim miejscu. Nie lubisz pustki. Z radością zaplanujesz wolne wieczory. I wreszcie będzie czas na ukochane hobby. Twoje wykonanie świątecznych potraw oczaruje wszystkich.

WAGA 24 IX – 23 X

Miałeś obawy, że ktoś o Tobie zapomniał. Na szczęście myliłeś się. Wszyscy będą uśmiechnięci, nawet ciocia spod znaku Ryb. Niewykluczone, że drugi dzień świąt przyniesie ważną rozmowę. Wcześniej odpracujesz większość zajęć i zajmiesz się rodziną i sobą.

SKORPION 24 X – 22 XI

Masz prawo chociaż raz w roku odłożyć na półkę tzw. zdrowy rozsądek. Doskonale dasz sobie radę z nieco zbyt szczupłym portfelem. A czy święta zawsze tam samo muszą wyglądać? Swoją energią zarazisz nawet nieco sceptyczną rodzinę. I nie zrezygnujesz z kapusty z grzybami.

STRZELEC 23 XI – 22 XII

Z radością witasz niespodzianki. Sam też lubisz, gdy innych cieszą Twoje pomysły. Zaświeci słońce. Złoży się na to wiele rzeczy, ale przede wszystkim przyjazd kogoś spod znaku Barana. Wreszcie się wyśpisz i posiedzisz za stołem. Czy pamiętałeś o dokupieniu bombek?

bea



Cześć Dzieciaki!

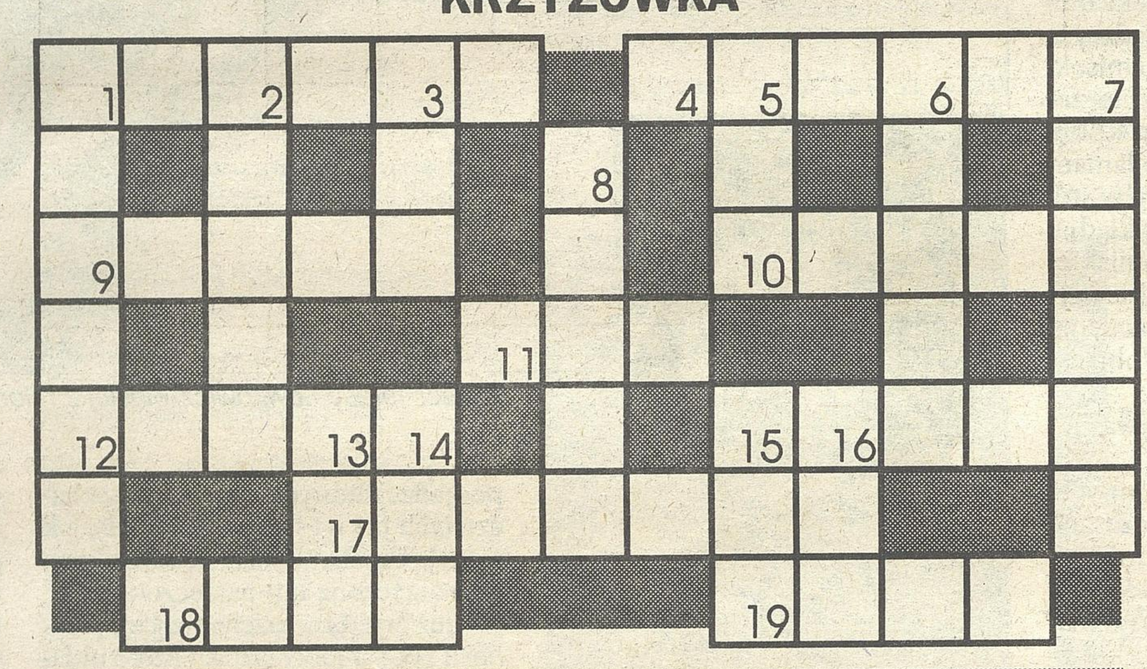
WSPÓŁCZESNA 475 DZIECIOM

Cześć! Witam Was świątecznie. Życzę, aby wszystkie gazetowe „spotkania" ze mną przynosiły wam wiele radości i żeby dopisywało Wam szczęście w losowaniu nagród. Życzę też Wam i Waszym bliskim zdrowych, pogodnych i pełnych rodzinnego ciepła Świąt Bożego Narodzenia, a Mikołaj niech przyniesie wszystkim to, o czym marzą. Wszystkiego najlepszego!

Aby wziąć udział w losowaniu trzech nagród, musicie bezbłędnie rozwiązać dwa zadania. Kartki z rozwiązaniami dostarczcie w ciągu dwóch tygodni do redakcji (15-950 Białystok, ul. Suraska 1). Pamiętajcie o naklejeniu kuponu. Tylko kartki z kuponami biorą udział w losowaniu. Piszcie też, ile macie lat. Nagrody za prawidłowe rozwiązanie zadań z numeru 473. otrzymują: ***Marlena Borkowska z miejscowości Góra, Martyna Trzcinka z Białegostoku oraz Krzysio i Kamila Sienkiewicz również z Białegostoku.*** *Gratuluję. Przez tydzień nagrody są do odebrania w redakcji, później wyślemy je pocztą.*

Marek

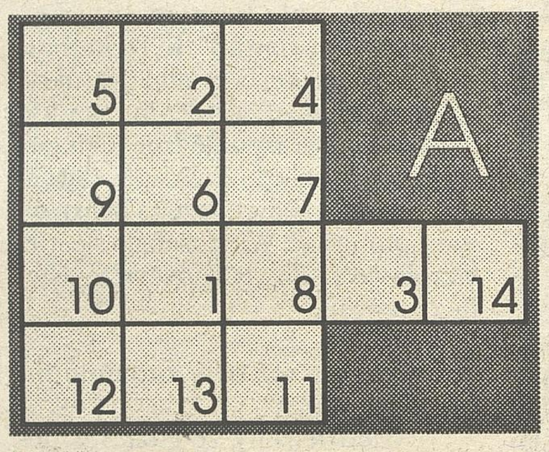
KRZYŻÓWKA



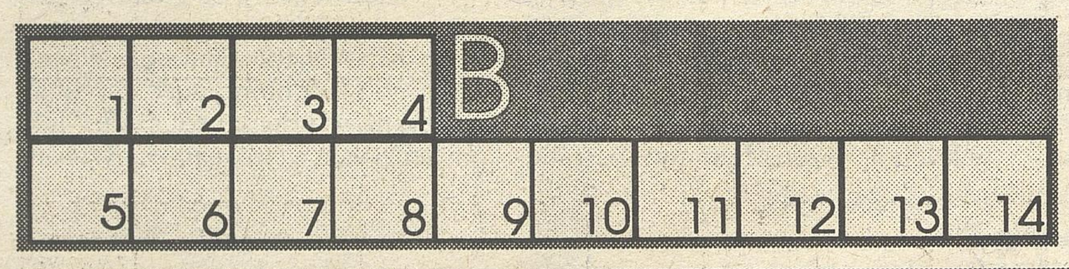
POZIOMO: 1. Mały Bartłomiej. 4. Miasto z Wawelem. 9. Uroczysty, wyszukany posiłek. 10. Mieszkaniec Walonii. 11. Wyrabiany z owoców. 12. Na spódniczce Szkota. 15. Naczynie kuchenne. 17. Miły w dotyku materiał na spódniczkę. 18. Razem z opierunkiem, dawniej żywność, pokarm.

PIONOWO: 1. Mebel urzędnika. 2. Święty Mikołaj przynosi je niegrzecznym dzieciom. 3. Z Adamem w raju. 5. Do odwadniania łąk. 6. Olbrzym. 7. Ktoś, kto wszystko bezmyślnie niszczy. 8. Jaskinia. 13. Przeciwieństwo „nie". 14. Część sztuki teatralnej. 15. Aktor grający bez słów. 16. Pierwiastek chemiczny o symbolu Y.

SZYFROGRAM

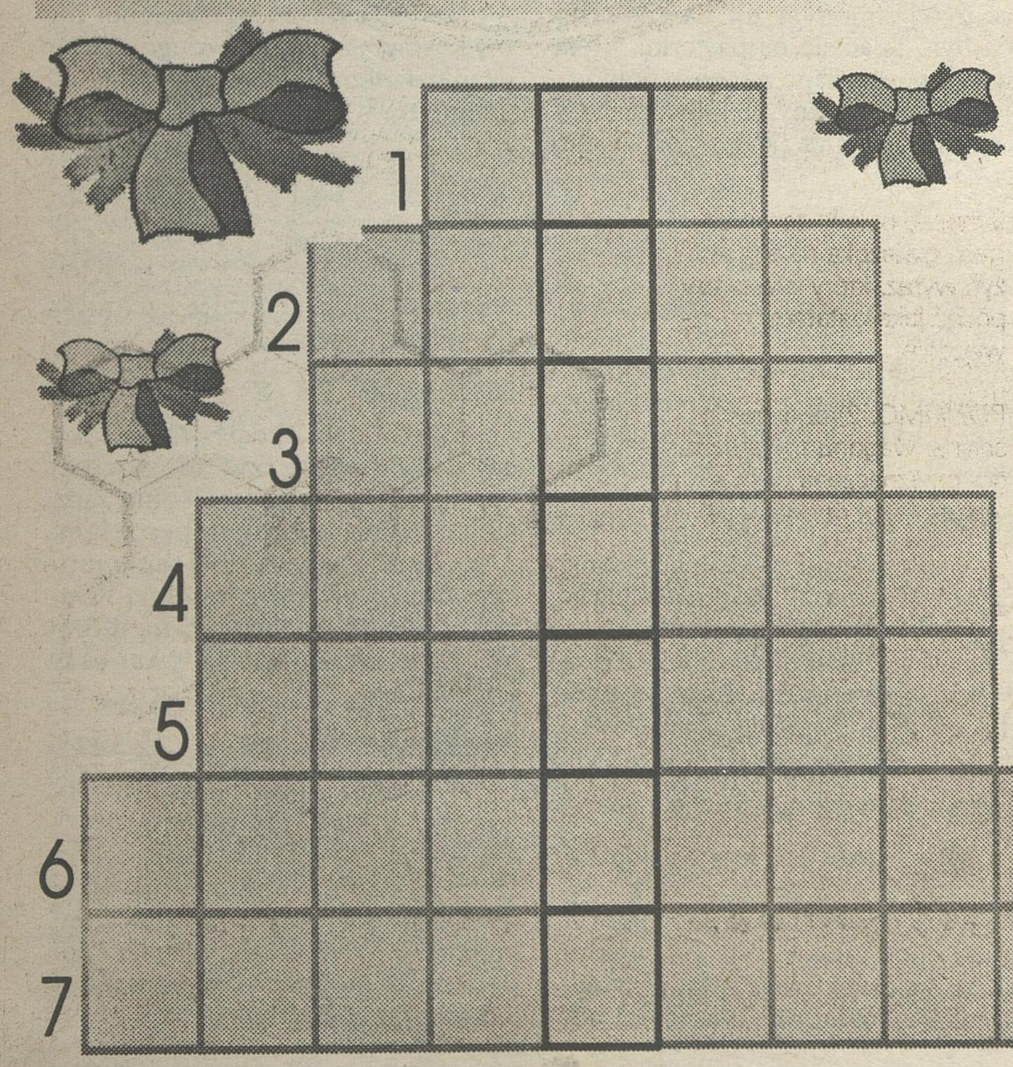


Do diagramu A wpisz poziomo rozwiązania: 5. Zbudował arkę. 9. Inaczej podarunek. 10. Żyto, pszenica, owies. 12. Przeciwieństwo „tak". Następnie przenieś do diagramu B wszystkie litery ustawiając je w kolejności od 1 do 16. W ten sposób w diagramie B pojawi się hasło będące rozwiązaniem szyfrogramu.



KWADRATY MAGICZNE

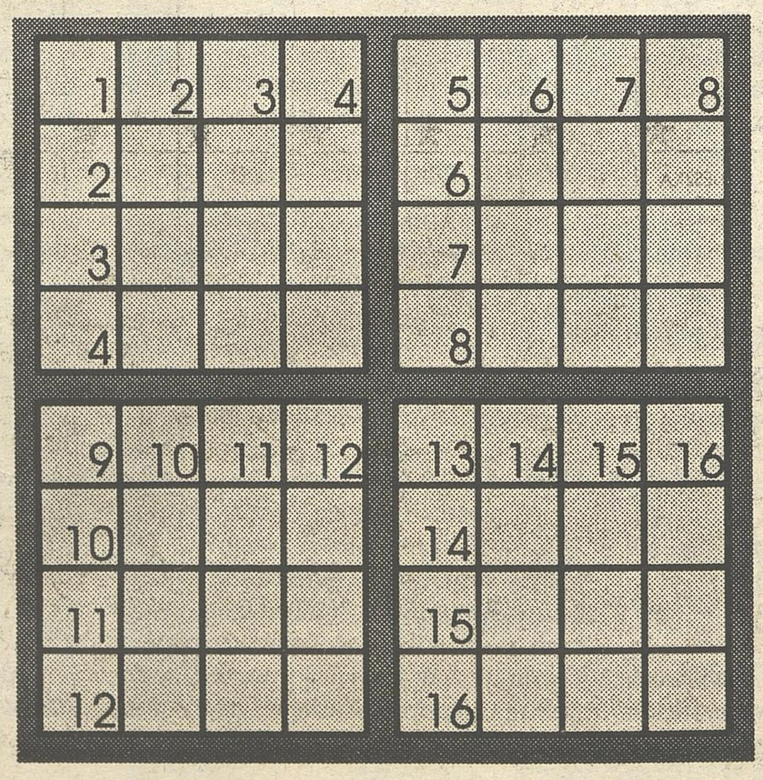
1. Podobny do wrony. 2. Może ją przetykać hydraulik. 3. Pierwiastek promieniotwórczy o symbolu U. 4. Inaczej krawędź. 5. Siedzi na nim król. 6. Wystają z głowy niektórym zwierzętom. 7. Merda nim pies. 8. Dość rzadkie imię kobiece. 9. H_2O. 10. Na przykład mucha. 11. Jedna z karcianych figur, albo wielka pani. 12. Z Ewą w raju. 13. Wróbel, sikorka albo gil. 14. Zatrzymuje wodę na rzece. 15. W mitologii skrzydlaty chłopczyk z łukiem i strzałami. 16. Przeciwieństwo nagrody.



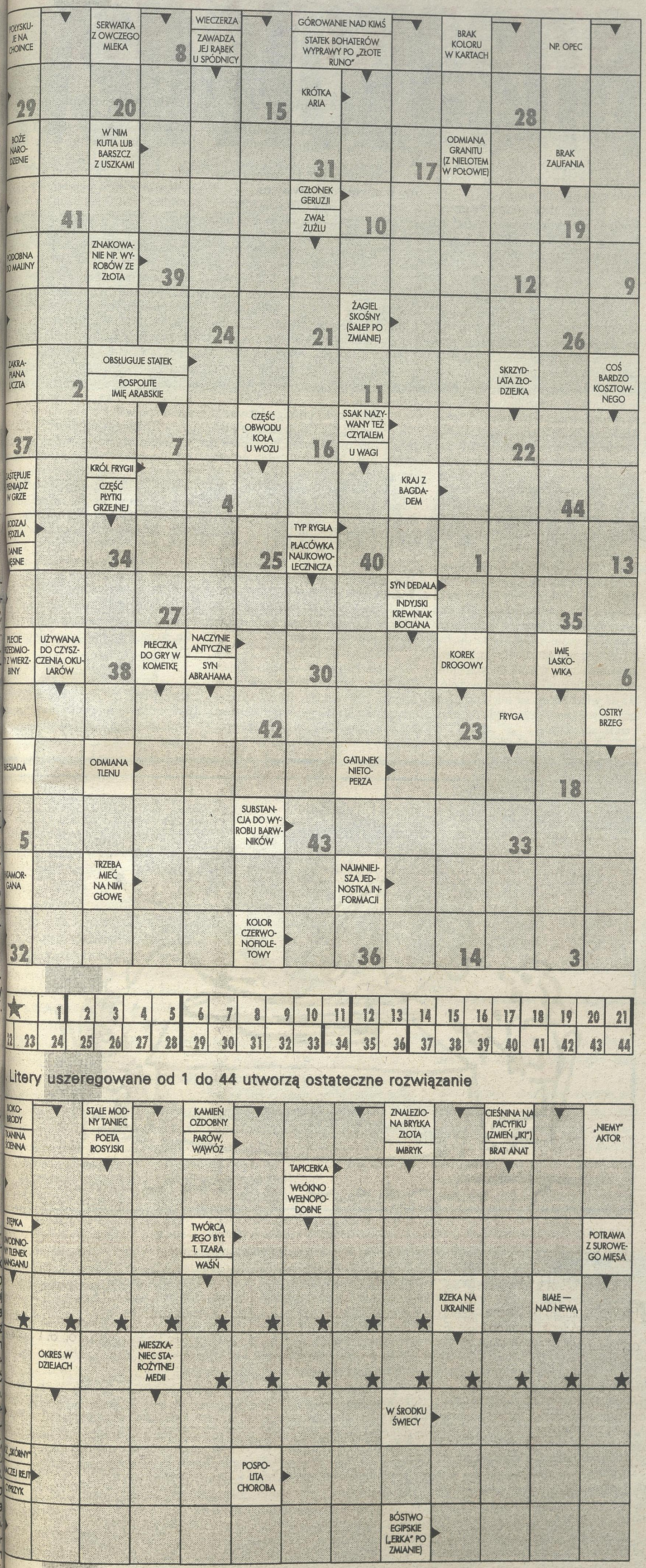
LOGOGRYF

Po wpisaniu do diagramu rozwiązań (poziomo) odczytajcie hasło (pionowo), które pojawi się w oznaczonych polach. Ono będzie rozwiązaniem całego zadania. 1. Obchodzi imieniny 24 grudnia. 2. Drzewo owocowe. 3. Za lokomotywą. 4. Oddanie czegoś za coś. 5. Część buta. 6. Pani pracująca na granicy. 7. Z niej chleb.





KRZYŻÓWKI PANORAMICZNE



Litery uszeregowane od 1 do 44 utworzą ostateczne rozwiązanie

Litery w rzędach zaznaczonych gwiazdkami utworzą ostateczne rozwiązanie

Wśród Czytelników, którzy nadeślą w terminie tygodniowym poprawne rozwiązania co najmniej trzech zadań, rozlosujemy **trzy nagrody książkowe**. Na karcie pocztowej z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon nr 51. Kupon można znaleźć obok krzyżówek.

Rozwiązania można także przynieść bezpośrednio do redakcji i wrzucić je do żółtej skrzynki przy wejściu do budynku redakcji.

KUPON NR 52 GAZETA Współczesna

Za rozwiązanie krzyżówek z magazynu z numerem 49 nagrody książkowe otrzymają następujący Czytelnicy:

Aleksander PUGACEWICZ – Białystok
Katarzyna SALIK – Augustów
Stanisława KRYSIAK – Łomża

Gratulujemy!

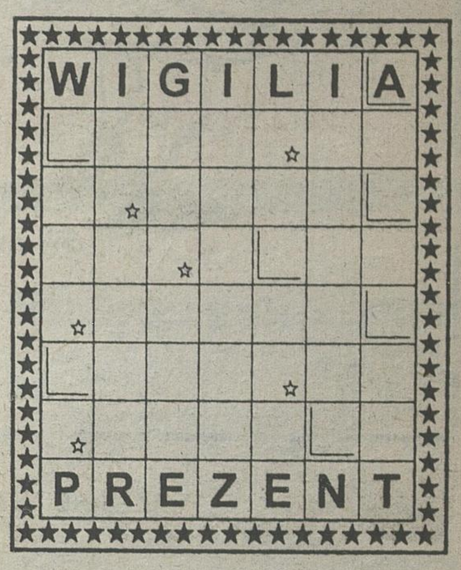
UWAGA

Po nagrody zapraszamy do Biura Gry, pok. 25 (parter) w redakcji „Gazety Współczesnej", ul. Suraska 1, tel. (085) 748 74 22, codziennie w godzinach od 9.00 do 16.00 od dzisiaj do następnego piątku. Po tym terminie laureatom spoza Białegostoku nagrody wyślemy pocztą. (cr)

3. METAMORFOZA

Aby w **WIGILIĘ** otrzymać **PREZENT**, należy 7-krotnie zmienić literę z zaznaczonego pola na inną i poprzez anagramowanie ułożyć nowy wyraz. **Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane rzędami, utworzą ostateczne rozwiązanie.**

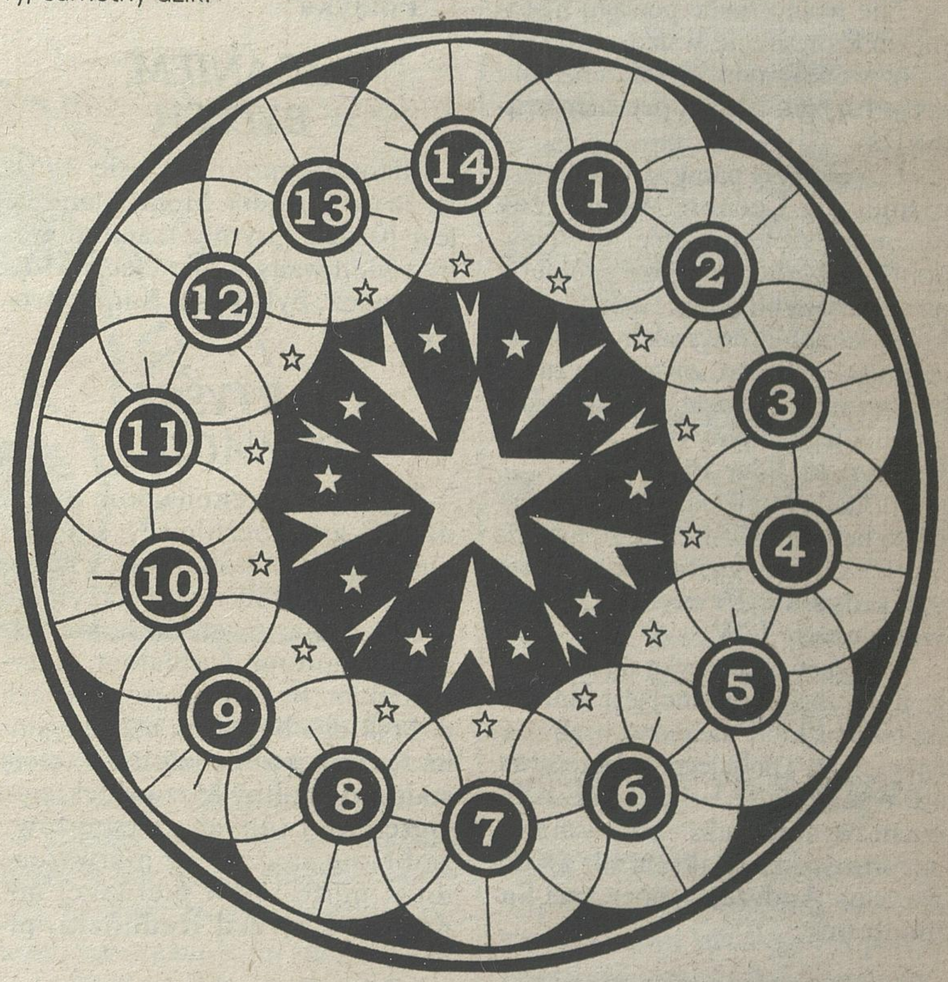
Dla ułatwienia podajemy, w przypadkowej kolejności, znaczenia wyrazów przejściowych oraz ich litery początkowe: ćwierć (W) ● niemiecki poeta i działacz antyfaszystowski (W) ● stadium larwalne mięczaków (W) ● miasto w Czechach, nad Ohrzą (T) ● leży pod choinką (I) ● to samo, co Wergiliusz (W).



4. WIRÓWKA

Litery w polach zaznaczonych gwiazdką, czytane kołowo, utworzą ostateczne rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNIE (od pola z kreską): 1) dotknięty bielactwem, 2) wieczerza, 3) antonim podwyżki, 4) główny składnik białkowy mleka, 5) przesąd, 6) goryle wokół VIP-a, 7) istnienie w dalszym ciągu, 8) klika, 9) członkowska należność, 10) pocisk Amora, 11) bor, 12) Martwa Wisła, 13) góra mięsa, 14) stary, samotny dzik.



5. ŚNIEŻYNKA

Z liter w polach zaznaczonych gwiazdką należy ułożyć wyraz, który wystarczy podać jako ostateczne rozwiązanie.

POZIOMO: 2) budka przy ścianie wagonu towarowego, przeznaczona dla hamulcowego, 4) dryf.

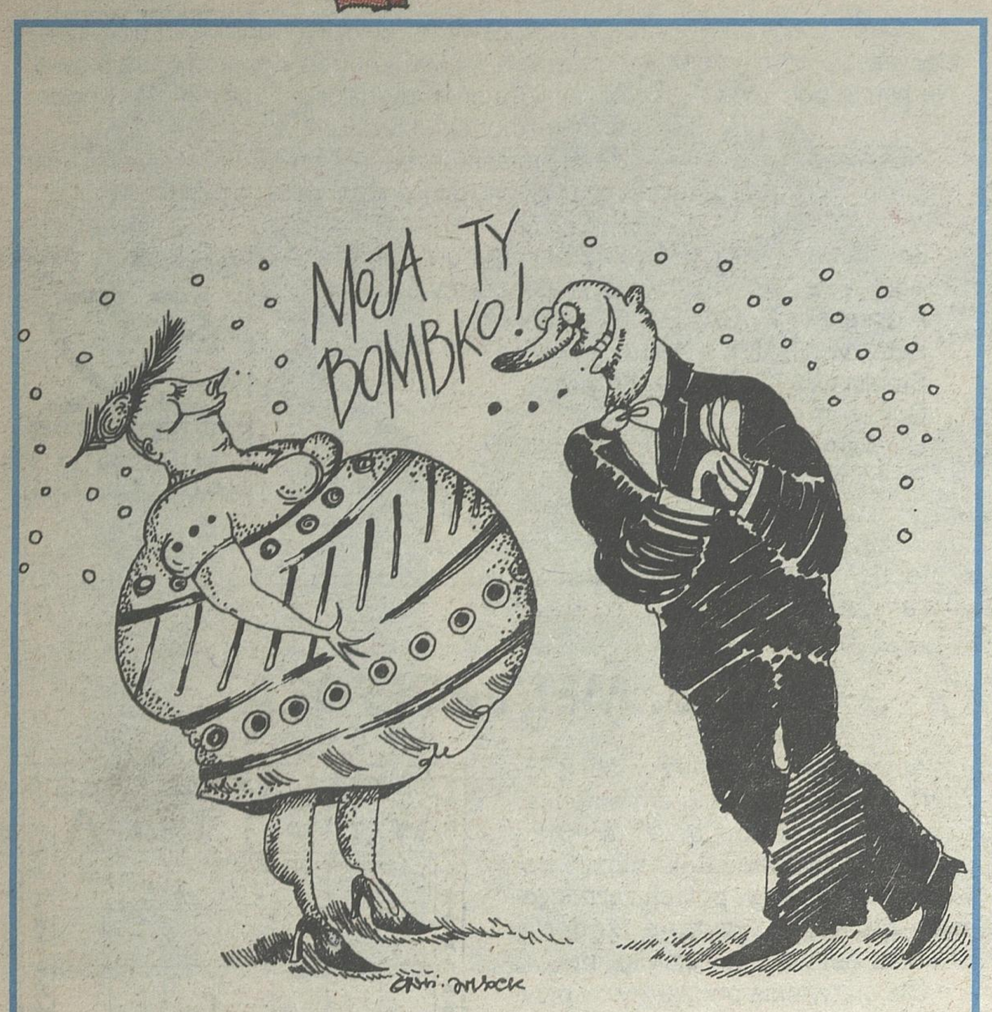
PRAWOSKOŚNIE: 1) człowiek, kot lub dywan, 2) „B" w BGŻ.

LEWOSKOŚNIE: 1) zielona odmiana kwarcu, 3) stąpnięcie.

HELLES

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z NUMERU 50.

1. Każda sowa głupia w dzień. 2. Jaki pień, takie konary. 3. Czego się nauczysz, to twoje. 4. Piaskownica. 5. Wskazówka.



ZŁOTE USTA – SREBRNE PIÓRA – BRĄZOWE UMYSŁY

OGŁOSZENIA DROBNE

„Gazeta Wyborcza": Zarabianie w wolnym czasie – No tak, zarabianie to u nas jest swoistym hobby...

MÓWIĄ POLITYCY

Nie wolno mylić pociągu historii, do którego się wsiada lub nie, z przywoływanym na telefon radio taxi – **Leszek Miller, premier rządu RP.**

(...) Do dziś pamiętam pierwszą rozmowę z Lechem Wałęsą, gdy byłem już szefem Kancelarii Prezydenta. Wszedłem do jego gabinetu, on siedział za biurkiem i ledwie przekroczyłem próg, usłyszałem słowa następujące: „To co, zostajemy tu do emerytury". Rządzić do emerytury – to był jego jedyny cel – **Jarosław Kaczyński, lider PiS.**

Jeśli nie wejdziemy do parlamentu, to będzie to oznaczać, że historia Unii Wolności została zamknięta – **Władysław Frasyniuk, przewodniczący UW.**

Oszukańcza polityka się skończyła, na scenie politycznej jest silna Samoobrona, która nie pozwoli, aby naigrywano się z polskiego społeczeństwa, aby przez kolejne lata cwaniacy – kosztem zwykłych ludzi – budowali swoje fortuny materialne i tak zwaną pozycję – **Andrzej Lepper, szef Samoobrony.**

W GAZETACH PISZĄ

Krzysztof Krawczyk wspomina na łamach „CKM" swój pobyt w Stanach Zjednoczonych. Wszyscy członkowie zespołu, w którym grał, brali narkotyki. Krawczyk długo się opierał, pozostając jedynie przy alkoholu, aż w końcu też pękł i zaczął eksperymentować. Przyznał się przy tym, że „najgorszy był dzień, gdy wpadłem na pomysł, żeby zagrać kawałek na trzeźwo. (...) Co tam się wtedy działo" – wspomina – **„Polityka".**

ZDANIEM BYŁYCH

Panu Lepperowi też się wydaje, że to on rządzi. Moim zdaniem, jest bardzo sprytnie manipulowany i kierowany – **Wojciech Mojzesowicz, były poseł Samoobrony.**

ARTYŚCI DYWAGUJĄ

Z całym przekonaniem twierdzę, że ani stoczniowcy, ani górnicy, ani rolnicy strajkujący latem i jesienią 1980 r. nie dążyli do przekazania swych zakładów panom Szlantom, Cupiałom, Latyfundzkim. Ba, w najgorszych snach coś takiego by się im nie przyśniło. Gdyby przewidzieli to, co się stało, wygnaliby Mazowieckiego, Geremka i innych „ekspertów" za bramę stoczni już pierwszego dnia, może już w pierwszej minucie – **Edward Redliński, pisarz.**

Z mojego punktu widzenia muzyka jest najwyższą formą komunikacji – **Anna Maria Jopek, wokalistka.**

CHORA SPRAWA

SZOPKOWNIKI

Rozmowa z Cześkiem Tarasewiczem, mieszkańcem okolic ulicy Młynowej w Białymstoku

– Co tam słychać, panie Czesiu?

– Jakszto co? Nu toż swienta oczewiscie... które oni u mnie, to już wole tego nie spominać.,

– Tak się jakoś składa, że przed kolejnymi zawsze mówi pan o tym.

– To możliwe. Ale jak mojego wieku on dożyje, wtenczas sam to samo bendzie mówił.

– Trzeba żyć przyszłością, panie Czesiu, nie przeszłością.

– Tak on mysli? Nu bo ja uważam, że tak robić byłop bardzo trudno a już zwłaszcza w swienta, kiedy na człowieka różne dziwne schodzo mysli.

– To znaczy jakie?

– Spominkowe oczewiscie... Moje swienta, te gwiazdkowe, ja na pare czensci dziele. Pierwsze byli take, kiedy niecierzpliwie na swientego Mikołaja wyczekiwał, druge jak już sam sie Mikołajem został, nu a terez, na ostatek to ni jedno ani druge.

– Dlaczego tak?

– To ź wieku wynika. Dzieckiem bendonc człowiek z utensknieniem czekał na prezenty, potem sam przyjemnosć miał w ich rozdawaniu, nu a terez nimam już dla kogo dawać, bo ni małych ani starych nie ma w mojej już rodzinie. Znaczy jedna córka jeszcze sie została, ale za grenico z wnukiem pare ładnych lat już przebywa. Czasem cóś napisze do nas z Lilko na tam jakeś swienta, czasem zapomina... we wiegilj obcych chiba przyszło dla mnie by obdarowywać... wyjsć wieczorkim na ulice i dla kogóś prezent wrenczyć... byle nie dzieciaku, oczewiscie.

– A to niby czemu?

– Bo by mogli zarez mnie posondzić o te... jak tam... pedefilstwio. A tfu!

– No nieee no! Porozmawiajmy o czymś ciekawszym.

– Nu a co by jego ciekawiło?

– Na przykład, czy chodził pan kiedyś z szopką?

– Nu toż pewnie, że chodził. Wszystke chłopaki chodzili. Który nie szed, to był albo jakiśc chory, albo wyjontkowy maminsynek. Grubo przed swientami w paczki my sie dobierali po najlepiej pienciuch plus dorosły jeden albo dwóch.

– Tak? A po co ci dorośli?

– Do bitwy. Jak sie szopki dwie spotkali na ulicy to obowionzkowo było pranie.

– Takie było chuligaństwo?

– To niżadne chuligaństwo a tradycia. Bić my sie wzajemnie prawie wogle i nie bili tylko jedna szopka drugo zawsze chciała zniszczyć. Bo jak sie udało któroś pobić, wtenczas tylko jedna już chodziła... chiba, że dzieś trzecio sie spotkało, nu to wtenczas znowuś była bitwa.

– I to było w porządku?

– Jak najbardziej, sie rozumie. Wtenczas ludzie też wiedzieli, co to kankurencia i jak sie jo likwiduje. Nu a tak poza tym wszystko było jak należy. Ludzie sie nie bali szopke do chałupy wpuszczać...

– Teraz się boją?

– Jak tam które. A przeważnie to i owszem, bo sie czasem dziejo take sprawy, co o których dla nikogo dawniej nawet sie nie sniło. W zejszłe swienta szopkowicze do naszego Zenka przyjszli. To jest taki kuzyn Lilki...

– Wiem wiem, panie Czes... Ten od cinko-cienko i nie tylko

– Otoż i to. On po swiacie zdzi, dużo w swoim życiu widział, o tradyci wcionż pamienta i nie pomina. Temu jak szopkarzy prz... szli, to ich grzecznie przyjoł. Tros... sie zaniepokoił, że z dziesienciu musi wlazło do chałupy. Jednakow... spiewu ich wysłuchał, dał te pare ... te i pożegnał we swiontecznym ... chu. Potem patrzy – co to za ch... ba? Płaszcza ni ma, renkawiczk... czapki i szalika. Nawet pare ... stych garki z kuchni znikło. Jego ... ka nożów i widelcy potem sie nie ... gła też doliczyć, ale nie wiedomo, ... ich to te szopkarzy gwizdli, czy ... może same dzieś zawieruszyli. Ot... ka to sprawa.

– Tradycja zanika?

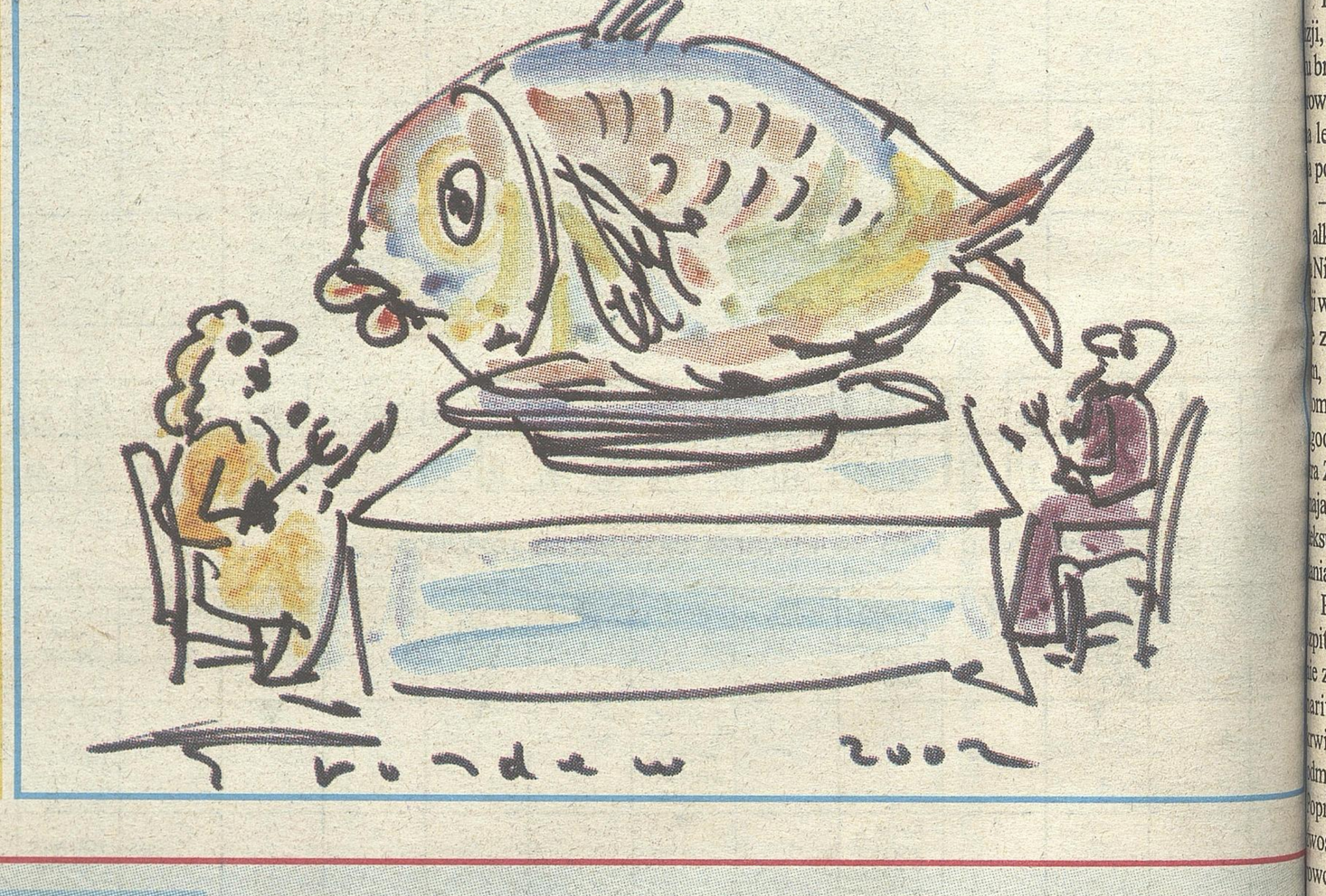
– Sie raczej nowa stworzyła. W d... nych czasach było obsolutnie nie ... pomyslenia, żep szopkownik cóś ... kogóś z chaty gwizdnoł. Nu a dzisie...

– Panie Czesiu, może jedn... weselszego coś pan powie nas... Czytelnikom. W końcu świę... są jednak święta...

– On uważą, że swiontecznie ... dzi nie chco słyszeć prawdy, ty... to wyłoncznie, co milutke? Jak ... skoro tak uważa, to sie ja do je... dostosuje. Życze wszystkim wsz... ko, co najlepsze nu i żep ich nie o... dli szopkowniki...

– Paaaanie, daj pan spok...

– Już daje. Wszystkiego ze sw... tem. I tyle. Na te nasze polsk... biez ankoholu, dziś nie pójd... bo ja poszcze przedswiontecznie ... zumie?



KLASYCZNA SZKOŁA OBYCZAJU

Chory na lepperomanię

Psychiatrzy z okolic Gniezna wykryli nową jednostkę chorobową. Nazywa się „lepperomania". Bardzo ciekawy przypadek medyczny. Rzekomo ma go Piotr Trznadel, człowiek dotychczas zdrowy... A może chory, tyle że na chorobę wcześniej nieznaną... Bo i prawdę mówiąc Lepper też kiedyś nie był znany... Rzecz zaczęła się od tego, że Trznadel, rolnik z Chodzieży, przestał być zastępcą Andrzeja Leppera w Samoobronie. Tak mu się po tej stracie porobiło, że natychmiast doniósł prasie, iż Lepper nie dość, że jest finansowany przez biznesmena Stokłosę, to jeszcze obsadza swoimi ludźmi władze ubezpieczenia rolniczego KRUS.

Niedługo potem, niejaki Mirosław Przybysz, sąsiad Trznadla (Trznadel twierdzi, że nasłany przez Leppera), oskarżył go o wyrwanie słupka granicznego i groźby karalne. Za sprawą tego słupka Trznadel trafił do psychiatryka

Początkowo sprawa toczyła się normalnie, jak to przy sąsiedzkich sporach o miedzę. Jednak po dwóch latach rozpraw sędzia niespodziewanie uznał, że Trznadel wymaga badania psychiatrycznego. Że niby jest niebezpieczny dla otoczenia.

Wysłali go do lekarza, który zamiast wypytywać o jakieś paranoje, głosy zza światów, badać napięcie nerwowe, pytał wyłącznie o Leppera. A na koniec stwierdził, że pacjent gada tylko o Lepperze, więc musi cierpieć na „lepperomanię". Taka jednostka chorobowa jeszcze w światowej psychiatrii nie występowała. W papierach zapisał więc, że Trznadel ma paranoję pieniaczą. Taką diagnozę postawił obywatelowi, który w okolicy cieszył się opinią człowieka o niespotykanie spokojnym charakterze.

22 maja tego roku sąd w Chodzieży nakazał zamknięcie Trznadla w psychiatryku. Później jeszcze trochę z tą swoją niby pieniaczą paranoją Trznadel pofruwał na wolności, ale w listopadzie złapała go policja i ciupasem odstawiła do szpitala w Gnieźnie.

Tu Trznadel osobiście przekonał się, że dzisiejszy polski psychiatryk niewiele różni się od byłej radzieckiej psychuszki. Najpierw z powodów „medycznych", bo pacjent musi się wyciszyć, odebrali mu komórkę, tak, że w żaden sposób nie mógł skontaktować się nawet z rodziną.

Potem przywiązali go pasami do łóżka, bo sąd nakazał przecież przymusowe leczenie, a pacjent nie chce cały czas leżeć w łóżku, tylko domaga się wypuszczenia na wolność. Tak, że teraz Trznadel czuje się jak sowiecki dysydent, tyle tylko, że póki co nie ma szans na zesłanie do gułagu. Ordynator szpitala nie dopuszcza do niego nie tylko członków rodziny, ale również adwokata.

Trznadel najbardziej boi się, że z powodu uwi... zania, w to łóżko się zsika, zatem stara s... pić jak najmniej napojów. Zresztą nie tylko o... ma taki problem. To samo dotyczy innych pa... cjentów, co jest ewenementem w całej Po... sce, bowiem inne psychiatryki przykuwanie do łóżek stosują tylko w wyjątkowych przypadkach, np. niebezpieczeństwa utraty życia lub zdrowia.

Sytuacja Trznadla, i tak już tragicznie absu... dalna, sięgnęła granic absurdu, kiedy w szp... talu otrzymał on postanowienie sądu o cz... sowym odebraniu mu praw do pozostawionych bez opieki zwierząt. Te zwierzęta to: jedna ko... za, dwa psy, cztery prosiaki, pięć kotów, trzydzieści kaczek i tyleż gołębi. Cały ten zwie... rzyniec „zaaresztowała" gmina, ale koszty opieki nad kozą z całym towarzystwem ma ponosić uwiązany pasami do szpitalnego łó... ka Trznadel.

(kk)